

KRAKOWSKA

NATO będzie bombardować Jugosławię aż do skutku

Perswazja ogniem

Wczoraj wieczorem, w 24 godziny po pierwszym ataku, doszło do kolejnej akcji powietrznej NATO na cele w Jugosławii. W operacji wzięły udział samoloty amerykańskie, brytyjskie, holenderskie i niemieckie. Atak rozpoczął się od startu z bazy Aviano na północy Włoch samolotu wczesnego ostrzegania AWACS, po czym w powietrze wzbiło się z tej samej bazy sześć niewidzialnych dla radaru myśliwców bombardujących F-117 „Stealth”.



Garaze serwisu Peugeot w Prisztinie tliły się jeszcze wczoraj po tym, jak poprzedniego dnia wieczorem zostały trafione, prawdopodobnie omyłkowo, przez pocisk sił NATO, który przeznaczony był dla położonych w pobliżu serbskich koszar

Z bazy Piacenza we Włoszech wystartowały niemieckie samoloty typu Tornado, a z bazy Amendola na włoskim wybrzeżu Adriatyku sześć holenderskich myśliwców bombardujących F-16.

W głównych miastach Jugosławii ogłoszono alarm lotniczy. Syreny odezwały się w Belgradzie, Niszu, Nowym Sadzie i Prisztinie.

Okręty NATO na Adriatyku wystrzeliły na cele serbskie

serię pocisków typu Tomahawk. Według Reutera, pocisków było co najmniej 20. Atak z morza był silniejszy niż śródlądowe uderzenie.

Przywódcy NATO wypowiedzieli się wczoraj stanowczo

Przegląd techniczny amerykańskiego myśliwca F-16 w bazie wojskowej w Aviano we Włoszech
Zdjęcia: CAF

za kontynuowaniem operacji do czasu osiągnięcia założonych celów wojskowych i politycznych. Prezydent USA Bill Clinton oraz premier Wielkiej Brytanii Tony Blair zapowiedzieli, że ataki na Jugosławię będą kontynuowane, dopóki jej prezydent Slobodan Milošević nie zgodzi się na plany pokojowe względem Kosowa.

Blair, który bierze udział w szczycie Unii Europejskiej w Berlinie, podkreślił, że ofensywa wojskowa zostanie wstrzymana tylko wówczas, gdy prezydent Serbii Slobodan Milošević zacznie przestrzegać porozumienia o zawieszeniu broni w Kosowie, które zobowiązuje go do wycofania artylerii i broni ciężkiej z Kosowa oraz zaprzestania wszelkich represji wobec Albańczyków kosowskich.

Jugosławia zawiesiła stosunki dyplomatyczne z USA, Wielką Brytanią, Niemcami i Francją.

(PAP)
(Szerzej na str. 2)

400 wypowiedzeń od Sendzimira

Zaraza

Zgłoszenie przez Hutę Sendzimira zamiaru zwolnień grupowych obejmujących 400 osób od maja br. oznacza załamanie się koncepcji Zarządu, który jeszcze kilka tygodni temu obiecywał, że zwolnień grupowych w HTS nie będzie. Jest to jednak tylko jeden z problemów, jakie rodzi spadek zapotrzebowania na stal z krakowskiej huty.

Przypomnijmy: jako pierwszy zamiar zwolnień grupowych złożył Belmer, spółka — córka HTS (400) oraz HPR, który z sześciu zakładów zwalnia średnio od 30 (Zakład Remontów Budowlanych) do 80 proc. załogi (Zakład Remontów Elektrycznych). Inna spółka — córka: Przedsiębiorstwo Materiałów Ogniotrwałych zwalnia 200 osób (20 proc. załogi). Ostatnio zamiar zwolnienia 100 osób zgłosiło Przedsię-

biorstwo Usług Medycznych — Centrum Medyczne Nowa Huta. Nie bez związku z sytuacją HTS pozostaje zgłoszenie zwolnień grupowych przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „Hutnik” — 30 osób. I wreszcie — ogłoszenie 8 marca upadłości przez firmę „Baumax” — niegdyś jeden z największych dealerów stali w Małopolsce. A to dopiero koniec marca ...
(jp)

Rekordowy dług

Limanowa bez służby zdrowia?

Czy Samodzielny Zespół Opieki Zdrowotnej w Limanowej zbankrutuje, a pacjenci będą leczeni w okolicznych szpitalach? — Gdyby doszło do takiej sytuacji będziemy interweniować — mówi Jacek Kukurba, szef Małopolskiej Kasy Chorych. — Poleciłbym już opracowanie programu naprawczego, ale nie możemy odpowiadać za wcześniejsze długi — twierdzi Władysław Bieda, limanowski starosta.
(Dokończenie na str. 4)

Gratka
przez telefon!
GAZETA
KRAKOWSKA
przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.
Zadzwoń:
(0-12)
430-43-84
10-17
Czekamy!

Kandydaci do
szkoły średniej!
Wydawca
podręczników
„TO LUBIĘ!”
poleca
„Bez korepetycji 99”

Nowy sprawdzian
umiejętności polonistycznych
w województwie małopolskim w roku szkolnym 1999
pod red. Elżbiety Kram-Mikoś
już w sprzedaży
Wydawnictwo Edukacyjne
31-326 Kraków
ul. Wielkotyrnowska 35,
tel./fax (0-12) 638-00-50

Pinokio zaprasza na Wielkanocne Zakupy
w świat zabawek do sklepu w Krakowie przy Nowym Kleparzu
(róg ul. Długiej i Szlak)
Sklep czynny: pn. — pt. 9.00 — 19.00
sobota 9.00 — 16.00
i niedziela 30 maja
Nowości LEGO!
prezenty!
przed DNIEM DZIECKA
Promocja STAR WARS
K'NEX
CIASTOLINY
BBURAGO, Trefl, Ravensburger, WADER
HURTOWNIA
pinokio
Zaprasza pn.-pt. 8.00 — 18.00
sob. 8.00 — 14.00
30-009 KRAKÓW FAX/TEL: (0-12) 633-94-70
ul. FRIEDLEINA 39 TEL. (0-12) 632-67-54
Dealer firmy PIATNIK

Krótko

W Rosji wrze

Minister spraw zagranicznych Rosji Igor Iwanow oświadczył, że z polecenia prezydenta Jelcyna zaproponował ministrom państw grupy kontaktowej niezwłoczne spotkanie w sprawie kwestii kosowskiej. W skład grupy kontaktowej poza Rosją wchodzi pięć państw: USA, W. Brytania, Francja, Niemcy i Włochy. Iwanow zastrzegł, że takie spotkanie można zwołać jedynie po natychmiastowym przerwaniu operacji NATO przeciw Jugosławii.

Rosyjscy nacjonalisci i komuniści zapowiadają rozpoczęcie zaciągu do oddziałów mających wspomóc Serbów.

Chiny wzburzone

Chińskie MSZ zażądało natychmiastowego wstrzymania nalotów NATO na Jugosławie oraz zaapelowało do Belgradu oraz wspólnoty międzynarodowej o podjęcie wysiłków pokojowych.

Chiny i Rosja – stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ – zajęły skrajnie negatywne stanowisko wobec przeprowadzonej ataków NATO na Jugosławie.

Papież wzywa do opamiętania

Papież Jan Paweł II śledzi z głębokim niepokojem wydarzenia w Serbii i Kosowie, a Stolica Apostolska pozostaje w kontakcie ze wszystkimi stronami zaangażowanymi w Kosowie i apeluje do nich o podjęcie dialogu. Poinformował o tym watykański rzecznik Joaquín Navarro-Valls. Podkreślił, że apel skierowany jest przede wszystkim do Belgradu.

Węgry na froncie

Zgoda Węgier – jednego państwa NATO graniczącego bezpośrednio z Jugosławią – na korzystanie przez samoloty Sojuszu z przestrzeni powietrznej i lotnisk tego kraju można ocenić jako krok służący ochronie przed atakiem.

Minister obrony powiedział, że granice węgierskie są spokojne i nie planuje się zamknięcia ich, ale na granicy z Jugosławią nasilono kontrolę. Tymczasem w czwartek, po jednodniowej przerwie, znów zaczęły normalnie kursować między Budapesztem i Belgradem międzynarodowe pociągi pasażerskie. Węgry zawiesiły także kursowanie swojego transportu wodnego na Dunaju. (PAP), (mk)

NATO zapowiada ataki do skutku

Wojna w Europie

W ciągu dnia samoloty NATO dwukrotnie atakowały cele na terenie Jugosławii. Prezydent Slobodan Milosević nadal nie chce przyjąć planu pokojowego. W Rosji tworzą się ochotnicze oddziały, które zamierzają wziąć udział w wojnie.

NATO atakuje Jugosławie



W pierwszej, nocnej trzygodzinnej fali ataków NATO na terytorium Jugosławii zostało uszkodzonych lub zniszczonych około 40 obiektów – poinformował jugosłowiański Sztab Generalny.

Nocne gry wojskowych i dyplomatów

Na liście zbombardowanych przez lotnictwo oraz rakiety NATO obiektów jest pięć lotnisk wojskowych, koszary oraz bliżej nie sprecyzowana liczba ośrodków łączności oraz magazynów wojskowych. Zbombardowano położone na przedmieściach Belgradu – Wojskowy Instytut Techniczny oraz Wojskową Akademię Techniczną. W mieście Panczevo obiektem ataku były zakłady lotnicze. Trafiła w nie rakietą powodując pożar w trzech budynkach fabrycznych. W położonej pod Belgradem miejscowości Batajnica zostało zbombardowane lotnisko wojskowe, w które trafiło 11 bomb, a w Rakowicy – dzielnicy Belgradu – radar wojskowy.

Sztab Generalny Jugosławii nie podał danych o ewentualnych ofiarach wśród wojskowych.

Jugosłowiańscy wojskowi twierdzą, że udało im się zestrzelić dwa samoloty NATO oraz kilka amerykańskich pocisków samosterujących. Przedstawiciele Sojuszu mówią, że wszystkie ich maszyny powróciły bezpiecznie do baz.

Prezydent USA Bill Clinton powiedział w czwartek nad ranem, że decydując się na atak na cele wojskowe w Jugosławii, NATO walczy o pokój i jedność w Europie i dąży do zapobieżenia dalszej wojnie. Clinton nazwał „imperatywem moralnym” powstrzymanie serbskiej ofensywy przeciw etnicznym Albańczykom w Kosowie. W trakcie zwołanego na żądanie Rosji posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, przedstawiciel Moskwy Siergiej Ławrow oskarżył USA o jednostronne użycie broni bez mandatu rady.

Wojna trwa

W czwartek nad ranem z okrętów amerykańskich znajdujących się na Morzu Adriatyckim odpalono kolejne pociski samosterujące w kierunku Jugosławii. Korespondenci agencji zachod-

nich znajdujący się na pokładzie okrętów informują, że salwę z trzech pocisków Tomahawk oddano z okrętu „Philippine Sea”, a jeden pocisk tego samego typu wystrzelono z jednostki „Gonzalez”.

Tymczasem w ciągu dnia trwały ataki NATO. Media serbskie informowały o bombardowaniu lotniska wojskowego Bajanica koło Belgradu, odległego o 25 km od centrum miasta. W okolicy lotniska widać było słupy dymu.

Władze serbskie poinformowały o zamknięciu wszystkich szkół i wyższych uczelni w Serbii do 2 kwietnia z powodu nalotów NATO. Rząd wprowadził też reglamentację paliw płynnych.

O „dziesiątkach zabitych i rannych” w wyniku bombardowań NATO mówił wczoraj ambasador Jugosławii w Moskwie Borislav Milosević.

Atak lądowy wykluczony?

Brytyjski minister obrony George Robertson oświadczył, że NATO nie wprowadzi sił lądowych do Kosowa, ale będzie kontynuować uderzenia lotnicze do czasu, aż przywódcy serbscy zgodzą się na porozumienie pokojowe. Robertson zaznaczył, że Sojusz jest przekonany, iż może osłabić potencjał wojskowy Jugosławii wyłącznie poprzez bombardowania.

NATO jest zadowolone z początków operacji w Jugosławii i „nie widzi powodów, by wstrzymać” bombardowania – ujawnili dyplomaci po posiedzeniu Rady (ambasadorów) Sojuszu. – Prawdopodobnie będziemy kontynuować (naloty) jeszcze przez dwie kolejne noce – powiedział jeden z nich. Rada NATO może w każdej chwili przerwać operację, w zależności od postępowania prezydenta Jugosławii Slobodana Milosewicza.

Decyzja należy do Milosewicza

Sekretarz generalny NATO Javier Solana powiedział wczoraj po południu, że „nie ma dotąd pozytywnej odpowiedzi prezydenta Jugosławii Slobodana Milosewicza”, a serbska policja wojskowa kontynuuje ataki w Kosowie. Generał Wesley Clark – dowódca sił NATO w Europie – podkreślił, że Sojusz będzie systematycznie atakował, dopóki Milosević nie podporządkuje się żądaniom społeczności międzynarodowej. (PAP), (mk)

W Polsce: żołnierze gotowi do walki, służby specjalne do odparcia ataków terrorystycznych, organizacje charytatywne do udzielenia pomocy

Zwarci i gotowi

Resort spraw wewnętrznych przygotowany jest na wszelką ewentualność. Nawet na akty serbskiego terroryzmu – powiedział wczoraj w telewizji płk. Sławomir Petelicki, szef specjalnych oddziałów „Grom”, które brały już udział w militarnych akcjach NATO.

Petelicki ujawnił, że w chwili wybuchu konfliktu w Jugosławii w Warszawie zebrał się Zespół Reagowania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Żołnierze czekają

Polscy żołnierze mogą pojechać do Kosowa po osiągnięciu porozumienia i w misji pokojowej; atak NATO nie zmienił tej sytuacji – oświadczył wczoraj rzecznik MON ppłk Eugeniusz Mleczak. Przypomniał, że „w nadziei, że porozumienie albańsko-serbskie zostanie osiągnięte, Polska zadeklarowała gotowość wysłania jednostki wojskowej, zdolnej do udziału w misji pokojowej i podtrzymuje tę deklarację”.

Chodzi o wzmocnioną kompanię (150 żołnierzy) 18. Batalionu Desantowo-Szturmowego z Bielska-Białej.

– NATO zdecydowało się przeprowadzić akcję lotniczą, aby skłonić prezydenta Jugosławii Slobodana Milo-

sewicia do podpisania porozumienia; Polska nie uczestniczy w akcjach lotniczych. Wyjazd naszych żołnierzy jest zawieszony do czasu osiągnięcia politycznego porozumienia, „co mam nadzieję nastąpi po akcji, która pokazuje determinację Sojuszu – mówił Mleczak. Dodał, że jeżeli akcje lotnicze pozostaną bez rezultatu i porozumienie nie zostanie podpisane, NATO zastanowi się nad innymi scenariuszami, a Polska jako członek Paktu będzie uczestniczyć w wypracowaniu decyzji.

Pomoc dla Kosowa

Caritas Polska chce włączyć się do pomocy organizowanej na apel Jana Pawła II dla ludności Kosowa przez międzynarodową rodzinę Caritas. Zapasy zgromadzone w magazynie

nach kończą się, dlatego organizacja ta apeluje do społeczeństwa o pomoc. Obecnie Caritas w Kosowie organizuje pomoc materialną. Zapasy się jednak kończą. (PAP), (mk)

Pieniądze na rzecz ofiar wojny w Kosowie można wpłacać na konto Caritas Polska, Warszawa, Skwer Kard. Stefana Wyszyńskiego 6, PKO BP VIII O/Warszawa nr 10201084-73538-270-1-111 z dopiskiem „Kosowo”.

Tajemniczy B-2



Kiedy dwa bombowce B-2 wystartowały w środę z amerykańskiej bazy Whiteman koło Kansas City nad Jugosławie do swej pierwszej w historii operacji bojowej, na niebie znalazły się... cztery miliardy dolarów.

Dwa miliardy dolarów kosztuje każdy z tych bombowców dalekiego zasięgu, trudno wykrywalnych przez radar. Opracowane zostały przed dwoma dziesięcioleciem, na wypadek wojny atomowej ze Związkiem Radzieckim.

W środę każdy z B-2 zrzucił na cele w Jugosławii 16 jednostonowych bomb, precyzyjnie naprowadzanych przez system satelitarny. B-2 może atakować wiele różnych celów jednocześnie, bez względu na porę doby i pogodę. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Świat „pecetów”

W całym świecie używa się już 364,4 miliona komputerów osobistych, popularnie znanych jako „pecety”, od angielskiego skrótu PC (personal computer). W końcu roku 1990 było w użyciu 98 milionów „pecetów”, a w końcu 1995 r. już 222 miliony.

Amerykanie najpowszechniej korzystają z komputerów osobistych, mają ich już 129 milionów. W rękach Japończyków jest 32,8 miliona takich urządzeń, w Niemczech 21,1 miliona, w Wielkiej Brytanii 18,25 miliona. Francuzi dysponują 15,35 miliona „pecetów”, Kanadyjczycy mają ich 11,75 miliona, Włosi 10,55 miliona, Chińczycy 8,26 miliona, a Rosjanie 5,63 miliona. Niewiele mniej, bo 5,20 miliona komputerów osobistych, jest w użyciu w Brazylii, natomiast w Meksyku jest ich 4,60 miliona. Autorzy raportu przewidują, że do końca roku 2000 liczba „pecetów” na całym świecie wzrośnie do 500 milionów.



Najnowszy japoński produkt – elektroniczny zwierzątko, który został skonstruowany na potrzeby samotnych starszych ludzi. Gdy się do niego mówi, odpowiada przez wbudowany mikrofon

Tu dodać, tam wyciąć

Chirurgia kosmetyczna cieszy się w W. Brytanii coraz większym wzięciem – co trzecia Brytyjka brała pod uwagę poprawę swego wyglądu w ten właśnie sposób.

Okazuje się, że panie chciałyby mieć piersi popularnej modelki Melindy Messenger, biodra Naomi Campbell, nos Baby Spice – Emmy Bunton i pośladki telewizyjnej prezenterki Carol Smillie.

Kobiety w wieku 20 – 30 lat najczęściej myślą o powiększeniu piersi. Panie po trzydziestce niepokoją się otyłością, a te po czterdziestce zastanawiają się nad odmłodzeniem twarzy. Chirurgia kosmetyczna staje się w W. Brytanii lukratywnym zajęciem – liczba pacjentów w latach 1996 – 97 wzrosła o 8,3 procent. W 1997 roku zabiegom upiększającym poddało się tam 50 tysięcy kobiet. 31 procent powiększyło sobie piersi, 19 procent – usunęło zmarszczki na twarzy, 11 procent – modelowało nos.

– Gdy w otoczeniu kobiet-profesjonalistek po czterdziestce pojawia się młodszy, konkurencyjny narybek, najczęściej decydują się one na odmłodzenie twarzy – mówi chirurg „The Lanark Centre” Ahmed Jawad. (ms)



Burmistrz miasta Rostock w północnowschodnich Niemczech, Arno Poeker, podczas „chrzcin” wodą mineralną niedźwiadka polarnego w miejskim zoo. Victor jest drugim w ciągu ostatniego dziesięciolecia białym misionem, który przyszedł na świat w tutejszym zoo

Premier przedstawił prezydentowi propozycje zmian w Radzie Ministrów

Rząd odnowiony

Premier Jerzy Buzek późnym wieczorem przedstawił prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu propozycje zmian personalnych w Radzie Ministrów.

Ministrem zdrowia będzie Franciszka Cegielska (Ruch Stu-AWS), ministrem rolnictwa Artur Balazs (SKL-AWS), ministrem łączności Maciej Srebro (ZChN-AWS), ministrem kultury Andrzej Zakrzewski (SKL-AWS).

Z rządu odchodzą ministrowie: zdrowia Wojciech Maksymowicz (RS AWS), kultury Jo-

anna Wnuk-Nazarowa (UW), łączności Marek Zdrojewski (ZChN) i rolnictwa Jacek Janiszewski (SKL) oraz ministrowie bez teki: Ryszard Czarnecki (ZChN), Wiesław Walendziak (SKL) i Teresa Kamińska (RS AWS). Rangę ministra utraci szef Kancelarii Premiera Jerzy Widzyk (RS AWS) – poinformował premier. (PAP)

Dwie ustawy: kombatantka i o radiofonii i telewizji

Prezydent zaskarżył...

Prezydent zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego nowelizację ustawy o kombatantach i osobach represjonowanych.

Nowelizacja odbiera uprawnienia kombatancie wszystkim, którzy pracowali w aparacie represji w latach 1944-56, niezależnie od tego, co w nim robili. Pozbawia statusu kombatanta także byłych funkcjonariuszy organów PPR i PZPR, które sprawowały nadzór nad służbami aparatu represji w pierwszych latach powojennych.

Aleksander Kwaśniewski zakwestionował ten przepis.

Nowelizacja odbiera środki prawne umożliwiające udowodnienie, że prowadzona działalność nie wiązała się ze zwalczaniem osób i organizacji działających na rzecz suwerenności i niepodległości państwa – powiedział prezydencki prawnik Ryszard Kalisz.

Dotychczas uprawnień kombatanckich – przyznanych np. za walkę w czasie II wojny światowej – nie miały

Ponad 4 mln osób ma otrzymać rekompensaty

Średnio po 2,5 tysiąca

Od 2000 roku zacznie się wypłata rekompensat dla emerytów, rencistów i pracowników sfery budżetowej – poinformowali wicepremier Leszek Balcerowicz i minister skarbu państwa Emil Wąsacz. Rekompensaty należą się – zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego – emerytom, rencistom i pracownikom sfery budżetowej, którym rząd w latach 1991-1992 częściowo nie waloryzował płac i świadczeń.

Zgodnie z wyliczeniami resortu spraw wewnętrznych i administracji, uprawnionych do otrzymania rekompensat jest prawie 4,1 mln osób. Kwota zobowiązań Skarbu Państwa z tego tytułu wynosi prawie 10,7 mld zł. Oznacza to, że średnio na jednego uprawnionego przypada ok. 2,5 tys. zł.

W pierwszym roku wypłat rekompensat otrzymają je osoby najstarsze, powyżej 70 roku życia. W następnych la-

tach rekompensaty będą wypłacane osobom młodszym.

I tak w roku 2001 rekompensaty otrzymają osoby w wieku 61-70 lat, w roku 2002 w wieku 51-60 lat, w 2003 r.: 41-50 lat, a w roku 2004 – pozostali uprawnieni.

Rekompensaty są świadczeniem dziedzicznym. Będą też waloryzowane co roku. Zatem, doliczając także waloryzację, planuje się wydać na rekompensaty łącznie prawie 13 mld zł. W wielu przypad-

kach – dotyczy to głównie osób starszych i mieszkających na wsi – kwoty rekompensat będą dostarczane do domów uprawnionych.

Aby wypłata rekompensat była możliwa, Sejm musi znowelizować odpowiednią ustawę. Wcześniej bowiem planowano tę wypłatę w postaci świadczeń rekompensacyjnych, zamiennych na akcje prywatyzowanych spółek.

Minister Wąsacz zapowiedział, że projekt nowelizacji trafi pod obrady Rady Ministrów najszybciej, jak to będzie możliwe. Potem ustawą zajmie się Sejm. On też ostatecznie zdecyduje, komu, kiedy i ile zostanie wypłacone. (PAP)

Krótko

Bez ugody

Minister skarbu zamierza wystąpić do sądu o unieważnienie ugody z SdRP w sprawie spłaty długów partii wobec skarbu państwa – powiedział likwidator majątku byłej PZPR Andrzej Herman. Szef resortu skarbu Emil Wąsacz podpisał, na podstawie opinii prawnych, analizę ugody, w której uznał, że zawarto ją „z rażącym naruszeniem interesów skarbu państwa”.

Uniewinniony, ale skazany

Robert M. został uniewinniony od zarzutu zabójstwa Andrzeja Krzepakowskiego, rzecznika „Solidarności” z Ursusa. Sąd Okręgowy w Warszawie skazał go jednak na 6 lat więzienia za zabicie ojca i znęcanie się nad matką. Z materiału dowodowego wynika, że nie było podstaw do oskarżenia Roberta M. o zabójstwo Krzepakowskiego.

„Super Ekspres” zapłaci

Wydawca „Super Ekspresu” zapłaci 7 tys. zł odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych Grzegorzowi Piotrowskiemu, skazanemu za zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki. Piotrowski poczuł się dotknięty tekstem w „SE” z lutego 1997, zawierającym informację o tym, że ma nieślubną córkę oraz faktem, iż we wrześniu 1997 gazeta bezprawnie – jak utrzymuje Piotrowski – zamieściła jego aktualne zdjęcie. Sąd uznał, że Piotrowski ma prawo do ochrony swego życia prywatnego. (PAP)



Pięć autokarów wyruszyło z Katowic wioząc kilkuset kibiców do Londynu na jutrzejszy mecz Polska – Anglia. Wśród odzianych w biało-czerwone barwy sympatyków futbolu dominowało oczekiwanie bezbramkowego remisu. Przed wejściem do autokarów bagaże uczestników wyprawy przejrzeli policjanci (PAP)

W Sulechowie

Zastrzelili policjanta

29-letni policjant został zastrzelony w nocy ze środy na czwartek w Sulechowie (woj. lubuskie). Zabito go, gdy jechał swym prywatnym samochodem.

Policjant nie pełnił w tym czasie służby, był na zwolnieniu lekarskim. W związku z morderstwem zatrzymano już cztery osoby.

Do zabójstwa doszło ok. godz. 3 w nocy. Sierżant sztab. Mariusz I. jechał swoim BMW za renaultem, w którym najprawdopodobniej było trzech mężczyzn. W pewnej chwili samochód Mariusza I. uderzył w tył renaulta. Chwilę potem męż-

czyźni jadący tym pojazdem oddali do policjanta kilka strzałów z broni krótkiej. Jeden pocisk okazał się śmiertelny – Mariusz I. zginął na miejscu.

Mariusz I. miał dobrą opinię służbową. Pracował w policji osiem lat – podał asp. sztab. Zbigniew Kolečki z zespołu prasowego lubuskiej policji. Policjant był żonaty, nie miał dzieci. (PAP)

...i zawetował

Prezydent zawetował nowelizację ustawy o radiofonii i telewizji. Zdaniem Aleksandra Kwaśniewskiego, ustawa zawiera przepisy nieprecyzyjne i mogące budzić wątpliwości. Według prezydenta, nowelizacja może też doprowadzić publicznie do uzależnienia od koalicji rządzących.

Prezydent krytykuje zapis zakazujący nadawania reklam skierowanych do dzieci i młodzieży. Prezydencki prawnik

Ryszard Kalisz podkreślił, że taki zapis jest sprzeczny z prawem europejskim, które używa pojęcia „nieletniego”.

Ślad szatana

Ludzką i zwierzęcą czaszkę, krzyż ze złamanym ramieniem oraz kilka stuł znalazła bielska policja w piwnicy 23-letniego mieszkańca Bielska-Białej.

Policja wstępnie zarzuca mu znieważenie zwłok i miejsca spoczynku zmarłego. Grozi za to kara pozbawienia wolności do dwóch lat.

Przedmioty związane z kultem satanistycznym znaleziono w piwnicy jednego z blo-

ków. Podejrzany na razie przyznał jedynie, że należa one do niego. W trakcie rewizji policja natrafiła w piwnicy także na łańcuszek z odwróconym krzyżem, skórzany pas i obrazek z wizerunkiem postaci z rogami. (PAP)

Stróże nieporządku

Dwoje łódzkich policjantów odpowie za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, która dokonywała napadów z użyciem broni i innych niebezpiecznych narzędzi. Na ławie oskarżonych zasiądzie łącznie sześć osób. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



Ciastkarz Rafał Żyła z Tczewa, zwycięzca V Ogólnopolskiego Turnieju na Najlepszego Ucznia w zawodzie Ciastkarz i Piekarz

Król odchudzania

Nowym polskim królem odchudzania jest Zenon Ronowski z konińskiego Klubu Kwadransowych Grubasów. Ten mieszkaniec Witkowa (woj. wielkopolskie) ważył 187 kilogramów ale zrzucił w ciągu roku 69 z nich, osiągając wagę 118 kg.

Swoją koronę odbierze on w sobotę w Warszawie podczas uroczystości w Hotelu Sobieski. Prawdopodobnie do tego czasu uda mu się zgubić jeszcze jeden kilogram – poinformowała Jolanta Piątek, prezes sieci Klubów Kwadransowych Grubasów w byłym województwie konińskim.

Nowy król z Wielkopolski jest żołnierzem zawodowym w średnim wieku. Zamierza schudnąć jeszcze – do 90 kg. Za wyjątkowo szczęśliwy dzień w roku swego odchudzania uważa ten, w którym po raz pierwszy sam sobie zawiązał sznurwadło. Ostatnio, pierwszy raz od niepamiętnych czasów, kupił sobie gotowy garnitur, w którym wystąpi podczas koronacji. Zanim schudł, nawet mundury szyto mu na miarę.

Ideę Klubów Kwadransowych Grubasów – propagowaną w Programie 1 TVP – wprowadziła w życie w Koninie pielęgniarka Jolanta Piątek. W marcu ubiegłego roku założyła w tym mieście pierwszy klub. Obecnie społecznie prowadzi ich sześć.



Trudny wybór na świątecznym kermaszu w Muzeum Etnograficznym w Toruniu

CENTRUM BOY2 CERAMIKI
Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel./fax (012) 656-11-03
na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA

Kompletna 3000 łazienka WZORÓW FLIZ

FLIZY I GAC.
już od 16,90 zł za m² brutto!

Limanowa bez służby zdrowia? Rekordowy dług

(Dokończenie ze str. 1)

W 1998 r. ministerstwo zdrowia zachęcało zespoły opieki zdrowotnej do usamodzielnienia się. Obiecywano oddłużenie, większe pieniądze, atrakcyjne warunki dla menedżerów, którzy zdecydowali się poprowadzić ZOZ-y w warunkach rynkowych. Miał to być poligon doświadczalny przed zbliżającą się reformą służby zdrowia. — Ministerstwo zdrowia wciąż naciskało, aby takich jednostek było jak najwięcej — mówi Lucjan Tabaka, były wojewoda sądecki, który w czerwcu ubiegłego roku podpisał kontrakt medyczny z dotychczasowym szefem limanowskiego ZOZ-u Januszem Stokłosa. W ciągu pół roku samodzielny już zespół narobił

**2,5 mln zł
długu**

Organem założycielskim dla SZOZ był wojewoda sądecki i to on sprawował nadzór nad instytucją. Były wojewoda mówi, że konkurs na menedżera nie był wymagany, a przedstawiony przez Stokłosa program naprawy został zaakceptowany przez resort zdrowia i specjalistów z Urzędu Wojewódzkiego. — Nie doszły do mnie żadne sygnały, że Stokłosa ma jakieś kłopoty — mówi Lucjan Tabaka.

Od 1 stycznia 1999 r. organem założycielskim dla SZOZ stał się limanowski starosta. — Nie możemy brać na siebie tak ogromnego zadłużenia — twierdzi starosta. Jego zdaniem jest kilka przyczyn kłopotów SZOZ. Zespół dostał za mało pieniędzy, brak było należytego nadzoru ze strony wojewody, instytucja okazała się nie przygotowana do działań rynkowych. — Nie mogę w tej chwili powiedzieć, czy jest

w tym wina menedżera — dodaje.

Były wojewoda twierdzi, że nadzór był dostateczny, a dyrektor nie miał prawa zaciągać żadnych długów. — Musiał mieć świadomość, że działa na własny rachunek — dodaje i zastanawia się, czy menedżer podjął jakiegokolwiek działania dla ograniczenia wydatków, np. zmniejszenie liczby zatrudnionych.

Wg szefa Małopolskiej Izby Chorych limanowski SZOZ mógł dostać

**zbyt mało
pieniędzy,**

jednak ostateczną diagnozę będzie można postawić po wyjaśnieniu wszystkich okoliczności.

— To naprawdę poważna sprawa, ale pacjenci nie mogą ponieść żadnego uszczerbku. W razie jakiegokolwiek kłopotów pacjenci szpitala będą przeniesieni do innych placówek, a kasa będzie weryfikować umowy z SZOZ — deklaruje Jacek Kukurba.

Starostwo zleciło Januszowi Stokłosie sporządzenie raportu z dotychczasowej działalności i opracowanie programu naprawczego. Decyzje zapadną wkrótce. — Starostwo nie ma żadnych szans na spłacenie długu — mówi Władysław Bieda. — Na szczęście dług nie jest jeszcze podstawą do ogłoszenia bankructwa — uspokaja Jacek Kukurba.

Maciej KWAŚNIEWSKI

Janusz Stokłosa, szef limanowskiego SZOZ, nie znalazł czasu dla „GK” ani w wtorek, ani w środę. Wczoraj przed południem powiedział przez swoją sekretarkę, że nie będzie go do końca tygodnia.

Obrabować kościół? Nic prostszego!

Skarby... bez skobla

— Nasiliły się ostatnio włamania do kościołów — mówi rzeczniczkę prasową Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, nadkomisarz Dariusz Nowak. — Nie mam możliwości sprawdzić, ile ich było dokładnie, bo nie prowadzimy takiej statystyki. Kilka jednak pamiętam, na przykład Ojców.

Do „kaplicy na wodzie” w Ojcowie włamano się w połowie marca. Złodzieje zabrali trzy puszki na hostie, pięć drewnianych figur świętych, anielskie główki.

— Najdziwniejsze jest to, że później prawie wszystkie z tych przedmiotów policja odnalazła na cmentarzu w Minodze — przypomina nadkomisarz Nowak. — Sprawców nie ustalono.

Nie mają problemu z odwołaniem włamań do obiektów sakralnych policjanci z Wadowic. A właśnie w wadowickim powiecie doszło w tym roku do kilku kradzieży. W rejestrach każdej z nich powtarzają się sformułowania: brak dokumentacji fotograficznej, brak dokumentacji konserwatorskiej, brak zabezpieczenia obiektu. Trudno też ustalić wielkość strat. Tak było na przykład podczas włamania do starego,

nie używanego już kościółka w Tłuczani. Złodzieje po prostu wylamali skobel i wynieśli 6 barokowych, drewnianych postaci świętych i dwie figury aniołów. Straty są milionowe, ale to milionów — nie wiadomo. Co gorsza, z kradzieży w Tłuczni nikt nie wyciągnął nauczki. Kościół jak był przed nią zamknięty na kłódkę, tak i pozostał. Nic dziwnego, że 1 marca stwierdzono drugie włamanie. Tym razem zniknęły dwa krzyże, dwie drewniane figury i osiemnastowieczne płótno. Straty oszacowano na 50 tysięcy złotych.

Nie po raz pierwszy włamano się również do kancelarii parafialnej w sądeckiej Trzetrzewinie. W biały dzień, między godziną 10 a 14, włamywacz przez wybite okno wszedł na plebanię. Zniknęła z niej „taca” — pieniądze ofiarowane przez wiernych podczas ostatniej mszy w wysoko-

ści ok. 2 tysięcy złotych. Według policji z Nowego Sącza złodziejem jest prawdopodobnie ktoś z miejscowych. Nie tylko bowiem znany mu był układ pomieszczeń na plebani, ale wiedział również, że w tym czasie proboszcz wyjechał na spowiedź wielkanocną do sąsiedniej parafii, katacheta przebywał w szkole, a gospodynini nie było, bo zachorowała.

— Oczywiście pieniądze też znikają z ograbionych kościołów — mówi nadkomisarz Nowak. — Ale najczęściej kradnie się z nich drewniane figury, obrazy, puszki na hostie. Fakt, że w wiejskich kościółkach takie przedmioty nie są zazwyczaj skatalogowane ułatwia potem ich sprzedaż.

Na tym tle oryginalni okazali się włamywacze z Wadowic, którzy z obu tamtejszych świątyni ukradli kolumny RTV. Sprzęt został odzyskany przez policję ku zdziwieniu proboszczów obu kościołów, którzy nie zgłosili nawet kradzieży, bo uznali, że tej straty na pewno nie uda się odzyskać. (MP)

Sącz bierze połowę

Posel Kazimierz Dzielski zapowiada cofnięcie swojego poparcia dla kandydatury Lucjana Tabaki, byłego wojewody nowosądeckiego na wicewojewodę małopolskiego za niesprawiedliwy podział pieniędzy na inwestycje sportowe z Totalizatora Sportowego.

Połowa z 14 milionów złotych dotacji, którą Totalizator Sportowy przekaże w tym roku na sale sportowe, boiska i pływalnie w byłym nowosądeckim, trafi tylko do Nowego Sącza. O taki podział środków wnioskował były Urząd Wojewódzki. Przyjętą już przez Urząd Kultury Fizycznej listę oprotestował poseł Zygmunt Berdychowski i gminy wiejskie spod Nowego Sącza. Teraz protestuje Podhale i poseł Kazimierz Dzi-

elski. Na Podhalu wsparcie z totalizatora dostały tylko dwie inwestycje.

— Podział nie odpowiada kryterium fachowości, racjonalności i sprawiedliwości — twierdzą zgodnie Dzielski z Berdychowskim.

— Przyjęliśmy kryterium, aby przede wszystkim dokończyć już rozpoczęte inwestycje, a nie zaczynać nowe, oraz aby rozłożyć środki sprawiedliwie na teren całego województwa — tłumaczy były wo-

jewoda nowosądecki Lucjan Tabaka.

Wojewoda tłumaczy, że listę obiektów opracował wojewódzki Wydział Turystyki i jego dyrektor odpowiada za szczegóły. Wojewoda nie sprawdzał, czy uwzględniono wszystkie kontynuowane już budowy, wie jednak, że jego lista została zmieniona w Urzędzie Kultury Fizycznej, prawdopodobnie na skutek interwencji posłów.

— Były naciski z Nowego Sącza na preferencje dla nich, ale nie poszedłem na to — mówi Lucjan Tabaka. — W Sączu zresztą oberwało mi się z tego powodu. (ks)

Krótko

Polityk w Olkuszu

Były premier Tadeusz Mazowiecki spotkał się w Olkuszu z uczniami II Liceum Ogólnokształcącego, Sztowarzyszeniem Młodych Demokratów oraz władzami miasta. Rozmawiano m. in. o sytuacji Olkusza jako małego miasta oraz integracji Polski z Unią Europejską. Młodzi Demokraci zapowiadają na przyszłość dalsze spotkania z interesującymi postaciami ze świata polityki.

Kresowiaczy w Oświęcimiu

Przypadek zadecydował o tym, że osiem lat temu powstało w Oświęcimiu terenowe Koło Towarzystwa Miłośników Wołynia i Podlesia. Organizacja działa prężnie, a jej członkowie organizują w dniach 18-19 maja w oświęcimskim Centrum Informacji i Dialogu zlot kresowiaków, którzy przyżyli wojnę.

Tarnów ma budżet

Tegoroczny budżet miasta radni uchwalili wczoraj po burzliwych dyskusjach. Na pieniądze z niego mogą liczyć m. in. szkoły, lokalne muzeum i biblioteka miejska. Zagadką pozostaje natomiast, dlaczego wydatki na Urząd Miejski i Radę Miasta wzrosły o połowę w stosunku do ubiegłego roku, chociaż nie powiększyła się liczba radnych, ani wysokość ich diet.

NHL w Krynicy

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, w przyszłym roku ma przyjechać do Krynicy jedna z czołowych drużyn zawodowej, amerykańsko-kanadyjskiej ligi hokejowej — NHL. Będzie to wyraz wdzięczności za gościnę pod Górą Parkową młodzieżowej grupy z Toronto. Obietnicę sprowadzenia zawodników NHL złożył prezydent północnej ligi hokejowej w Kanadzie, Jim Baird. (MP)

Serdeczne podziękowania dla Pani dr Władysławy Wujcikowskiej, Pani dr Wandy Cabala oraz dla Personelu Oddziału Wewnętrznego Szpitala Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. Kraszewskiego 142 w Krynicy za wieloletnią opiekę i pomoc w ostatnich tygodniach życia mojej

Matki

Ś†P

**Danuty Czesławy
Wrońskiej**

składa Córka

594/NS

**Ś†P
Iwona Iwiecka**

Zmarła 23.03.99 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 29.03.99 r. o godz. 13.00 na cmentarzu Rakowickim.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 marca 1999 r. przeżywszy lat 94 zaopatrzona św. Sakramentami zmarła

**Ś†P
Maria Golec**

Człowiek wielkiego serca i wyjątkowej dobroci,
Mistrz Modniarstwa

Przysposobiła do zawodu wielu młodych.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w sobotę, 27 marca o godz. 12.00 w kościele Panny Marii przy Burku w Tarnowie, po czym ciało zostanie odprowadzone na Stary Cmentarz.

**O czym zawiadamia
pograżona w żalobie i smutku Rodzina**

T-149/Z

Pojedynek przyszłych prawników Język jak sztylet

Wczoraj w sali Collegium Maius odbył się niecodzienny pojedynek na zasadność argumentów i celność wypowiedzi. Osemka młodych ludzi, którzy wkrótce zamienią indeksy na togi, zaprezentowała swoje prawnicze umiejętności w ramach III Konkursu Krasomówczego, przeznaczonego dla studentów wyższych lat Wydziału Prawa UJ.



Marcin Sala, prywatnie student, podczas konkursu - pełnomocnik właścicieli dyskoteki

Organizatorem konkursu już tradycyjnie jest Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA. Życie gmatwa ludzkie losy i obfituje w niespodzianki, dlatego też sprawy w których przyszło bronić i oskarżać do łatwych nie należały. Ot, chociażby rozwód. Małżonkowie muszą podzielić się dzieckiem, a tu ojciec zagląda do butelki. Z pi-

(KaK)

Związkowcy z krakowskiej WSK pytają:

Jak długo można zaciągać pasa?

1 kwietnia na obowiązkowy urlop, czyli „prześciej”, idzie stuosobowa grupa pracowników krakowskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Nie wiadomo, czy 4 maja, kiedy wrócą, znajdzie się dla nich robota. To tylko jeden z rozpaczyliwych kroków ratunkowych podejmowanych przez firmę.

— Od lat obserwujemy dramatyczny proces upadku firmy — mówi Jerzy Zięba, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Elektromaszynowego. — Najpierw zlikwidowano filię w Suchoj Beskidzie, z 1200 pracowników zostało obecnie 400. A ma ich być 360. Liczyliśmy, że sytuacja naszą zmieni udział przedsiębiorstwa w XII Narodowym Funduszu Inwestycyjnym „Piast”, który ma w swym portfelu kilka firm motoryzacyjnych. Niestety, jest coraz gorzej.

Identycznie widzi sytuację przewodniczący zakładowej Solidarności Tadeusz Kopijka.

— Co roku przedsiębiorstwo wykazuje zysk i co roku

dramatycznie zmniejsza zatrudnienie. Wkrótce zredukuję załogę do zera, a hale produkcyjne wynajmnie na supermarket. Efekt ekonomiczny będzie doskonały...

Krakowska WSK produkuje — ciągle jeszcze — pompy do wody i oleju dla przemysłu okrętowego, pompy benzynowe do silników samochodowych dla niemiecko-włoskiego przedsiębiorstwa, chłodnice samochodowe i wiele innych wyrobów metalowych. W swoim czasie zerwane zostały kontakty ze szwedzkim licencjodawcą, co utrudniło dalsze kroki na rynku pomp. Chłodnice z WSK kupował Ursus (ugrzązł w długach) oraz Daewoo, które uruchomiło produkcję własną. Znaczący odbiorca — firma z Bia-

łorusi ma kłopoty dokładnie takie, jak cała tamtejsza gospodarka...

Związkowcy, za pośrednictwem posła Stanisława Janasa z OPZZ, dotarli do szefa Rady Nadzorczej XII NFI, dyrektora „portfela motoryzacyjnego” funduszu Dariusza Kwiatkowskiego. Dostali obietnicę „wnikliwego rozpatrzenia problemu” i na tym się skończyło. W zakładzie pojawiają się wprawdzie przedstawiciele szwedzkiego koncernu, który blisko współdziałał z firmą, zarząd przedsiębiorstwa obraduje bez przerwy, ale wyniki wydają się nikłe.

Obecnie przedstawiciele związków największą winę widzą w bezczynności XII NFI i przygotowują dramatyczny list do parlamentarzystów, pisząc o swojej „beznadziejnej determinacji”.

— No bo jak długo można zaciągać pasa? Dotąd aż zamieni się w pętlę? — pyta Jerzy Zięba. (rtk)

Dla najlepszego matematyka

Stypendium Michała Łyska

Sławomir Rams, doktorant Instytutu Matematyki Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymał wczoraj stypendium im. Michała Łyska, uzdolnionego studenta matematyki UJ, zamordowanego dwa lata temu przez dwóch 15-latków z krakowskich szkół średnich.

Stypendium, w wysokości 5,8 tys. zł, ustanowione zostało w marcu 1997 roku przez senat uczelni, który przyznaje je co roku najlepszemu matematykom UJ.

— Pamiętamy uczucie żalu i bezsilności, a także czarny marsz protestacyjny po śmierci Michała — powiedział podczas uroczystości przyznania nagrody rektor uczelni prof. Aleksander Koj. — Stypendium wręczane jest po raz trzeci i myślę, że będzie trwałym elementem naszej tradycji.

Rodzaj pamiątkowego daru ustanowiła także fundacja „Jestem”, założona przez rodziców Michała Łyska. Podarowała ona wózek inwalidzki studentce psychologii UJ Małgosi Górskiej. (MP)

Udają Greka?

Turcy przegrali, zaocznie

Wczoraj Sąd Rejonowy dla Krakowa Nowej Huty rozpoznał skargę dwu grup zwolnionych pracowników Cementowni Nowa Huta, przeciw właścicielowi firmy, tureckiemu koncernowi Rumeli. Sąd uznał zwolnienia za bezzasadne.

Pozwy o przywrócenie do pracy skierowało 97 osób. Wczoraj sąd, na dwu kolejnych rozprawach, rozpatrzył wnioski 19 z nich. Na sali zabrakło przedstawiciela koncernu. Sąd uznał tę nieobecność za nieusprawiedliwioną i wydał wyrok zaoczny. Przewodniczący rozprawie sędzia Mieczysław Borek, stwierdził, że pracodawca wielokrotnie naruszył polskie prawo - wypowiedzenia zostały wystawione z datą wsteczną, niektóre kierowano do osób przebywających na urlopiach i zwolnieniach lekar-

skich, a także objętych specjalną, ustawową ochroną.

Ponieważ wyrok zapadł zaocznie, jego sentencja musi być doręczona stronie tureckiej pocztą. Jeśli koncern nie zgłosi sprzeciwu, po 7 dniach wyrok stanie się prawomocny, a skarżący będą uznani za „pozostających nadal w stosunku pracy”. Niestety, nie oznacza to ani ponownego uruchomienia zakładu, ani wypłacenia pieniędzy, które firma Rumeli winna jest pracownikom. Kolejne rozprawy — w kwietniu i w maju. (rtk)

Nagroda za rysunki

„Złota Gruszka” dla Andrzeja Mleczki

Dziś w południe Andrzej Mleczko, mistrz rysunku satyrycznego, twórca rysowanego felietonu odbierze „Złotą Gruszkę”, nagrodę krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy RP.



Andrzej Mleczko urodził się w 1949 roku w Tarnobrzegu. Studiował architekturę na Politechnice Krakowskiej. Debiutował w 1971 roku w „Studentencie”, od 1975 r. współpracuje z czołowymi pismami i magazynami polskimi i zagranicznymi, w których do tej chwili opublikował ponad 10 tys. grafik i rysunków.

W okresie stanu wojennego zrezygnował czasowo ze współpracy z prasą i założył prywatną galerię autorską przy ul. św. Jana w Krakowie,

która znakomicie prosperuje do dziś. Andrzej Mleczko wystawiał swoje prace na stu trzydziestu wystawach indywidualnych w Polsce i na czterestu za granicą. „Złota Gruszka” to nagroda dziennikarska dla tych, którzy „idą pod prąd”, którzy nie ulegają czasowej modzie i trendom politycznym. Dotychczasowymi laureatami byli: Leszek Konarski, Bruno Miecugow, Ewa Kopicik, Jerzy Piekarczyk i Edward Miszczak. (mas)

Siersza jak burza

Od 1 do 23 marca sprzedaż węgla w kopalni „Siersza” wyniosła razem z deputatami ponad 75 tysięcy ton. Według obliczeń członków Komitetu Ratowania Kopalni sprzedaż w marcu może sięgnąć ponad 12 proc. sprzedaży planowanej na cały rok i będzie wyższa o 170 proc. w stosunku do marca ubiegłego roku. (MP)

Wyłudził faksy, rowery, kserokopiarki

Prawdziwe towary za fałszywe przelewy

Policjanci Wydziału do spraw Przystępności Gospodarczej Komendy Miejskiej Policji w Krakowie zatrzymali 24-letniego szczecinianina, który zajmował się wyłudzeniem różnego rodzaju towarów na podstawie sfałszowanych przelewów bankowych.

Przedsiębiorczy mężczyzna „mianował” się nie tylko właścicielem nieistniejących firm o nazwach „Promat”, „Inter ART” spółka cywilna i „Armey”, ale także posługiwał się trzema fałszywymi nazwiskami. Raz był prezesem Marianem Adameczykiem, kiedy indziej występował jako Marcin Nowak lub też Michał Byk. W roli właściciela firm zamawiał różne towary w hurtowniach w okolicach Warszawy, Łodzi lub Krakowa. Zwykle, telefonicznie, zamawiał niewielkie partie towaru, o wartości nie przekra-

żającej kilku tysięcy złotych. Hurtownie przesyłały towar na adres wskazanego urzędu pocztowego. Odbiorca, na dowód, że wpłacił należność za towar, przesyłał im faxem sfałszowany przekaz pocztowy.

Policjantom udało się ustalić kim naprawdę jest spryciarz, z której poczty nadaje przekazy i zatrzymali go w chwili gdy odbierał kolejną przesyłkę — tym razem 400 kaset video zamówionych w pewnej łódzkiej firmie. Podczas przeszukania jego mieszkania odnaleziono duże ilo-

ści wyłudzonych faxów, telefonów, magnetowidów, kserokopiarki, kamery, rowery i sprzęt rtv.

Zatrzymany oszust wyjaśnił policji, że przyjechał do Krakowa tylko dlatego, że w swoim rodzinnym Szczecinie jest znany policji. Poszukuje go kilka prokuratur i sądów. Myślał, że w Krakowie będzie bezpieczny. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. Jak dotąd udowodniono mu 15 oszustw i wyłudzenie towaru na łączną kwotę 50 tys. zł. Policja określa jednak sprawę jako rozwojową. Oszukanych może być znacznie więcej. Prosi więc wszystkie osoby poszkodowane w opisany sposób o kontakt, tel. 610-31-07 lub 610-31-00. (mik)

Rodzice chcą gimnazjum

W Rudce okupacja

Mieszkańcy Rudki, gmina Wierzchosławice, od wczoraj okupują szkołę podstawową. Protestują oni przeciwko decyzji Rady Gminy, która postanowiła ulokować gimnazjum w Rudce tylko na dwa lata.

— Tak, a po dwóch latach nasze dzieci będą brnąć przez śniegi do Wierzchosławic. Chcemy mieć tu gimnazjum na stałe — uważa przewodniczący komitetu rodziców Wiesław Hader. — Ten protest jest bezzasadny — odpowiada wójt gminy Wierzchosławice Wiesław Rajski. — Za rok rada może podjąć inną decyzję. Mieszkańców jednak nie przekonują żadne argumenty i oczekują ulokowania na stałe gimnazjum w Rudce.

— Tu jest jedna parafia, do której należą okoliczne wsie, dzieci się znają i jest nieporozumieniem, aby gimnazjum było tutaj tylko tymczasowo — uważa przewodniczący komitetu protestacyjnego.

Rodzice, którzy zajmowali salę gimnastyczną, okupowali wczoraj szkołę do późnych godzin wieczornych. Zapowiedzieli, iż dziś okupacja rozpocznie się od rana. (KF)

W Krakowie w mieszkaniu przy ul. Wrocławskiej

Znów giną dzieła sztuki

Przedwczoraj, w Krakowie, przy ul. Wrocławskiej okradziono mieszkanie, w którym znajdowały się cenne dzieła sztuki. Zginęło kilkanaście płócien w tym dzieła m.in. Artura Grottgera, Jana Stanisławskiego i Nikifora. Właściciele mieszkania przebywają poza Krakowem, trudno więc dokładnie oszacować straty.

Złodzieje dostali się do mieszkania na pierwszym piętrze kamienicy wylamując drzwi balkonowe od strony podwórka. Sąsiedzi niczego nie widzieli ani nie słyszeli. Niepokoić może fakt, że kilka dni temu okradziono w Krakowie mieszkanie innej kolekcjonerki. Złodzieje dostali się do budynku, przedstawiając się jako agenci ubezpieczeniowi. Obawa, że pojawiła się kolejna grupa specjalizująca się w kradzieżach dzieł sztuki z mieszkań kolekcjonerów nie jest bezzasadna.

Przypomnijmy, że w ostatnich dwóch latach w Krakowie dokonano kilkunastu włamań do mieszkań i zrabowano blisko 200 cennych dzieł sztuki o wartości kilkunastu miliardów starych złotych.

Policji udało się odzyskać kilkadziesiąt obrazów i zatrzymać trzy wanych do wywiezienia na zachód odnaleziono na strychu w podkrakowskiej Ispinie. Los innych nadal jest niezany. (mik)

Akcje krakowskiej Naftobudowy po 14 zł

Zadowoleni z debiutu

Krakowska Naftobudowa zadebiutowała wczoraj na rynku równoległym warszawskiej giełdy. Za jedną akcję płacono wczoraj 14 zł, podczas gdy cenę emisyjną ustalono na 12 zł. Spółka jest zadowolona z udanego debiutu.

Krakowska Naftobudowa SA otrzymała decyzję Komisji Papierów Wartościowych o dopuszczeniu akcji do publicznego obrotu prawie pół roku temu. Giełdowy debiut planowano na początek br., ale przesunięto go ze względu na niekorzystną pod koniec ub. r. sytuację na warszawskim parkiecie.

Stąd więc w połowie grudnia '98 przeprowadzono bok-building, w styczniu br. odbyła się publiczna subskrypcja na 1.290.000 akcji serii F. Cenę emisyjną jednego waloru ustalono na 12 zł. Du-

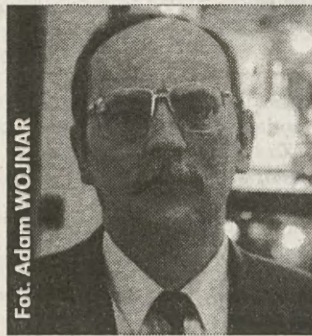
żo to czy mało – sprawa dyskusyjna, specjaliści twierdzą, że w sam raz, zwłaszcza, że ustalono ją w okresie, kiedy widoczne były jeszcze skutki giełdowej bessy. Emisja, choć nie była ubezpieczona, zakończyła się sukcesem i znaczną nadsubskrypcją. Z ceny debiutanckiej – 14 zł za akcję – zarząd krakowskiej spółki jest zadowolony.

Pieniądże uzyskane z emisji Naftobudowa zamierza przeznaczyć na dalszy rozwój spółki oraz na budowę kilku domów mieszkalnych w Krakowie. Pomoc w „dosprzęto-

wieniu” zapewnią też Polimex-Cekop, z którym spółka podpisała umowę i który chce być inwestorem strategicznym Naftobudowy. Być może jeszcze w tym roku dojdzie do planowanego, od kilku miesięcy mariażu z Naftobudową Holding (obie Naftobudowy wyrosły z tego samego przedsiębiorstwa państwowego). Połączenie obu firm powiększyłoby zarówno zaplecze, jak i rynki zbytu.

Wartość tegorocznej sprzedaży Naftobudowa SA szacuje na ok. 100 mln zł (w '98 ok. 86,5 mln zł), bowiem ponad 80 proc. ma już pokrycie w kontraktach. Zysk netto zaplanowano na ponad 4,3 mln zł. (Ece)

Cel: prywatyzacja



Fot. Adam WOJNAR

– Czy będziemy narodem abstynentów, skoro produkcja wódek od kilku lat znacznie spada?

– Abstynencja raczej nam nie grozi, bo kupujemy więcej alkoholu niskoprocentowych, kupujemy też tańszą wódkę za granicą, nadal kwitnie przemysł. W minionym roku wyprodukowano w kraju niepełna 90 mln hektolitrow czystego spirytusu. Blisko jedną czwartą tej ilości stanowił przemysł. Sprzedaż spadła o 15 proc., a w naszym regionie jeszcze bardziej.

– Małopolanie piją mniej?

– Nie, są biedniejsi od mieszkańców innych części kraju, mniej więc kupują. Obroty krakowskiego Polmosu nie przekroczyły w 1998 r. 250 mln zł i były niższe o 25 proc. niż rok wcześniej. Tegoroczne perspektywy są jeszcze gorsze.

WALUTY

NBP

USD – 3,9600 – (-0,38); DEM – 2,2052 – (-0,74); FRF – 0,6575 (-0,74); GBP – 6,4750 – (-0,88); CHF – 2,7053 – (-0,95); EUR – 4,3130 – (-0,74).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 391,00 – 398,00, DEM (100) 218,00 – 222,00, ATS (100) 30,90 – 31,70, FRF (100) 65,00 – 67,00, GBP (100) 637,00 – 650,00, CHF (100) 266,00 – 274,00.

ul. Wielopole 3: USD (100) 394,00 – 397,00, DEM (100) 219,00 – 221,50, ATS (100) 31,15 – 31,40, FRF (100) 65,20 – 66,50, GBP (100) 634,00 – 647,00, CHF (100) 265,00 – 271,00. (Ece)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,93 – 4,00, DEM 2,185 – 2,26, FRF (100) 65,30 – 67,00, ATS (100) 31,10 – 31,80, CSK (100) 11,10 – 11,60, SKK (100) 9,00 – 9,70.

GORLICE, Legionów 12: USD 3,91 – 3,97, DEM 2,19 – 2,22, FRF (100) 64,30 – 66,00, ATS (100) 31,00 – 31,50, CSK (100) 11,00 – 11,50, SSK (100) 9,00 – 9,50.

NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,93 – 4,00, DEM 2,185 – 2,26, FRF (100) 65,30 – 67,00, ATS (100) 31,10 – 31,80, CSK (100) 11,10 – 11,60, SKK (100) 9,00 – 9,70. **MZ**

TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 3,940 – 3,980, DEM 2,195 – 2,215, FRF (100) 65,00 – 65,50, ATS (100) 31,10 – 31,50, GBP 6,04 – 6,055, CHF 2,65 – 2,68.

ul. Wałowa 9: USD 3,940 – 3,980, DEM 2,195 – 2,215, FRF 3,110 – 3,150, FRF (100) 65,50 – 66,00, ATS (100) 26,70 – 26,90, GBP 6,36 – 6,42, CHF 2,645 – 2,69.

DĘBICA, ul. Głowackiego 35: USD 3,950 – 3,990, DEM 2,195 – 2,215, FRF (100) 65,70 – 66,50, ATS (100) 31,10 – 31,90, GBP 6,34 – 6,40, CHF 2,73 – 2,76.

Rozmowa z **Kazimierzem WAPIENNIKIEM** – prezesem zarządu Destylarni „Polmos” w Krakowie SA

Wzrost akcyzy spowodował wzrost cen i gwałtowny spadek sprzedaży w styczniu. Miesięczna wartość sprzedaży naszych wyrobów powinna wynosić ok. 26 mln zł, w styczniu była o połowę niższa. W marcu jest zdecydowanie lepiej. Rok uznamy za dobry, jeśli nie pogłębi się spadek sprzedaży.

– Produccenci piwa i wina też nie byli zadowoleni z akcyzy i twierdzili, że tak wysoki podatek ma uratować upadające Polmosy.

– Mogliby tak uważać, gdyby Polmosy zwolniono z akcyzy, a płacą ją przecież wszyscy producenci napojów alkoholowych.

– Czy wobec trudności ze sprzedażą wódek, przewiduje Pan redukcję zatrudnienia?

– Nie wykluczamy zwolnień, a to, ile z zatrudnionych dziś 445 osób straci pracę, będzie zależało od przychodów firmy. Niebawem zacniemy rozmowy ze związkami zawodowymi w tej sprawie.

– Polmosy doczekały się wreszcie decyzji o konieczności przekształceń własnościowych. Jaka drogę prywatyzacji wybierze krakowska Destylarnia?

– Prywatyzacja jest naszym głównym celem. Pracownicy są do niej przekonani, także Ministerstwo Skarbu jest po-

zytywnie nastawione do naszego wniosku o przekształceniu przedsiębiorstwa drogą bezpośrednich rokowań.

– Jaki inwestor byłby dla zakładu najodpowiedniejszy?

– Taki, który produkowałby jednocześnie wódki i drożdże piekarskie, bowiem z ich produkcji nie zrezygnujemy, potrzebna jest tylko modernizacja urządzeń. Natomiast obecne linie do wyrobu alkoholu są na tyle nowoczesne i wydajne, że wódki możemy produkować dwukrotnie więcej. Zależy nam nie tylko na wiarygodności potencjalnego inwestora i jego kapitale, ale też na promocji naszych wyrobów i szukaniu nowych rynków zbytu. Przywiązujemy dużą wagę do rozwoju służb marketingu i dystrybucji, ale potrzebujemy na to też więcej pieniędzy. Obok zakładu otworzyliśmy sklep fabryczny, kolejny wraz z drink-barem będzie w naszym domu wczasowym w Piwnicznej.

– Czy w związku ze wzrostem sprzedaży alkoholi niskoprocentowych zakład myśli o zmianie asortymentu?

– Produkcujemy i sprzedajemy również wino, a dopóki nie pojawi się nowy właściciel, nie zamierzamy zmieniać ani poszerzać asortymentu.

Rozmawiała **Elżbieta CEGŁA**

FUNDUSZE POWIERNICZE

	Wartość jednostki uczestnictwa (w zł)		Maksymalna cena zakupu
	bieżąca	poprzednia	
Arka (małych spółek)	9,16	9,13	9,49
Arka (dużych spółek)	8,84	8,79	9,16
Arka (ochrony kapitału)	11,87	11,87	12,05
ABB 1	97,86	96,94	103,01
ABB 2	112,21	112,20	114,50
ABB 3	97,03	95,09	102,14
PBK Atut 1	9,07	9,00	9,07
PBK Atut 2	13,96	13,95	13,96
PBK Atut 3	6,18	6,10	6,18
PBK Atut 4	9,82	6,77	6,82
DWS (zrównoważony)	137,66	136,00	143,17
DWS (dpw)	129,60	129,50	130,25
DWS (akcje)	142,22	140,13	149,33
DWS (prywatyzacji)	88,48	86,82	88,48
Eurofundusz I (A)	115,89	114,56	122,63
Eurofundusz I (B)	113,62	112,31	113,62
Eurofundusz II	80,03	78,41	84,69
Eurofundusz III (A)	136,81	136,81	136,81
Eurofundusz III (B)	135,15	135,16	135,15
Eurofundusz IV (A)	81,90	79,95	86,67
Eurofundusz IV (B)	80,63	78,71	80,63
Fidelia	41,77	41,77	43,28
Forum Dragon (akcji)	7,55	7,47	7,91
Forum Olimp (zrównow.)	8,73	8,61	9,14
Forum Sfinks (bezpieczny)	12,27	12,26	12,33
ING BSK (akcje)	78,27	76,76	82,83
ING BSK (zrównoważony)	98,77	97,78	104,52
ING BSK (obligacji)	101,29	100,87	103,36
ING BSK (gotówkowy)	100,74	100,56	100,74
Korona 1	75,66	75,29	75,66
Korona 2 (obligacje)	70,82	70,80	70,82
Korona 3 (akcje)	40,86	39,96	40,86
Korona (prywatyzacji)	28,36	28,06	28,36
Pioneer 1	81,78	80,91	85,63
Pioneer 2 (obligacje)	19,66	19,66	19,79
Pioneer 3 (akcje)	17,40	17,09	18,22
Pioneer 4 (prywatyzacji)	5,99	5,95	6,27
PKO/CS (wzrostu)	59,52	59,40	60,12
PKO/CS (zrównoważony)	58,26	58,02	59,45
PKO/CS (akcje)	150,92	149,02	154,00
Skarbiec Kasa	128,62	128,60	128,62
Skarbiec Waga	95,55	94,07	101,11
Skarbiec Akcja	76,26	74,74	80,70
OFI KH I (zrównowaz.) A	103,73	102,55	108,05
OFI KH I (zrównowaz.) B	103,73	102,55	103,73
OFI KH II (akcji) A	102,69	100,60	106,97
OFI KH II (akcji) B	102,69	100,60	102,69
OFI KH III (pap. dłuż.) A	101,99	101,99	104,61
OFI KH III (pap. dłuż.) B	101,99	101,99	101,99
OFI KH IV (r. pieniężny) A	102,50	102,50	104,59
OFI KH IV (r. pieniężny) B	102,50	102,50	102,50

Giełda Papierów Wartościowych					Sesja z 25.03.1999 r.						
Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E	Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	27,40		1,5	2.816,6	54,7	Vistula	7,30		2,1	47,7	4,5
Amerbank	34,00		1,5	51,2	11,8	Warta	62,00		0,0	41,6	8,5
Amica	32,50		9,4	3.142,2	8,1	Wawel	17,00		4,9	95,9	
AMS	49,60	nk	0,2	415,1	19,0	WBK	20,90		4,5	5.255,6	7,9
Animex	10,30	nk	0,0	1.144,1	43,6	Wilbo	2,60	nk	0,0	292,0	4,9
Atlantis	2,85		5,6	149,0	13,3	Wólczanka	12,80	nk	2,4	13,1	4,4
Bełchatów	17,80		-5,8	443,8	8,7	Zasada	2,80	nk	0,0	13,3	5,4
Best	7,30	nk	4,3	434,8	5,0	ZEW	50,50	nk	-1,9	144,8	51,3
BIG	5,55		9,9	14.835,8	15,5	Żywiec	415,00	ns	0,0	118,6	26,9
BK	14,50		1,4	418,0	6,0	WIG	13.846,40		2,5	208.739,6	
Boryszew	11,10	nk	-0,9	37,7	12,0						
BOS	50,50	nk	1,0	110,5	6,7	Akcje NFI					
BPH	200,00		0,0	15.534,4	8,5	I NFI	4,00		0,0	372,9	114,7
BRE	74,00		2,8	6.786,2	8,2	II NFI	3,80	nk	4,1	367,9	
BSK	172,00	nk	1,2	3.454,1	7,9	III NFI	4,10	nk	1,2	885,3	
Budimex	19,00	nk	1,6	807,1	14,6	Progress	6,60	nk	1,5	699,2	13,2
Budimpoz	6,70	nk	1,5	363,6	5,4	Victoria	6,60	nk	0,0	319,9	
BWR	2,49		-0,4	238,1		Magna Pol.	7,25	nk	0,7	354,9	20,9
Bytom	4,10	nk	-8,9	8,9		Kazimierz W.	3,95		1,3	361,6	
Cersanit	12,80	nk	2,4	110,0	8,5	Octava	6,05	nk	3,4	162,3	7,7
Compensa	25,80		2,0	47,0	14,4	Kwiatkowski	6,30	nk	0,0	251,3	
Compland	58,00		9,4	818,9	22,0	Foksal	5,10	nk	-2,9	323,8	
Dębica	48,50		3,6	2.752,6	8,7	XI NFI	3,90		2,6	529,2	
Drosed	33,20	nk	0,3	307,1	14,9	Piast	3,80		4,1	178,5	
Echo	55,00	nk	2,8	401,6	5,8	Fortuna	5,60	nk	2,8	546,7	
Elbudowa	37,10		1,6	384,2	8,8	Zachodni	5,80	ns	0,0	222,6	
Elektrim	40,80		3,3	40.080,2		Hetman	5,20	nk	0,0	306,3	
Elektroex	2,70		-1,8	27,3	30,1	NIF	78,10		1,2	5.882,4	
Elmontwar	2,30	nk	0,0	42,3	6,5	R. równoległy					
Elzab	26,40		-0,4	147,7	4,3	Apator	5,90		-1,7	162,7	3,8
Energom. Pld.	13,60		0,0	66,4	33,4	Apexim	21,00		1,9	56,4	16,5
Energom. Pn.	7,70		0,0	63,3	10,7	Ariel	1,50	nk	0,0	5,1	
Espebepe	4,05		-2,4	74,5	2,3	ASMotors	4,35		-2,2	154,9	6,0
Exbud	27,50		-1,1	1.220,7	17,0	Baum	10,20		6,3	59,8	7,0
Farm Food	11,30		0,9	129,3	32,2	BCz	13,40	nk	-3,6	0,2	7,5
Ferrum	8,60		2,4	367,0	7,5	Beton Stal	16,40	nk	1,2	78,9	6,2
Forte	5,50	nk	0,0	153,5	29,9	Bielbaw	7,80		-2,5	17,3	3,7
Góraźdze	55,00		-1,8	305,5	13,6	Biurosystem	18,00		2,9	54,0	21,8
GPRD	7,50	nk	-6,3	100,8	13,6	CentrostalGd	1,77		-9,7	36,8	7,4
Grajewo	33,50	nk	2,1	167,4		Chemiskor	1,50	nk	0,0	25,7	
Handlowy	44,00	nk	7,3	15.120,4	9,6	CSS	29,40		0,7	470,9	19,8
Hutmen	9,20		-3,2	19,8		Dom-Plast	25,80		7,5	25,0	18,6
Hydrogd	16,60		0,6	2,1	8,0	Efekt	12,60		0,8	26,4	6,5
Impexmetal	11,90		0,0	209,5	30,4	Ekodrab	1,90	nk	-2,1	46,4	4,0
Indykolat	31,10		0,3	8,8	94,0	Elpo	1,94		-9,8	25,4	7,0
Irena	3,85		0,0	646,4		Energop.	25,40	nk	0,4	180,8	14,0
Izolacja	278,00	nk	0,0	184,5	22,4	Energopol	11,10	ns	2,8	8,7	5,4
Jelfa	33,50	nk	2,1	3.068,9	11,4	Garbarnia	3,10	nk	-1,6	11,2	3,3
Jutrzenka	22,00	nk	3,8	939,3	9,1	Groclin	84,50	nk	0,6	67,6	5,9
Kabel BFK	5,40		-0,9	1.371,8	15,4	Howell	12,00	nk	5,3	175,7	4,9
Kable	12,20		-5,4	47,2		Hydrobud	20,00	nk	4,2	36,0	5,0
Keły	35,00	nk	0,0	4.071,8	9,3	Hydrator	5,50		-5,2	70,8	3,2
KGHM	17,80		7,9	9.087,1	19,9	Instal	3,15		-1,6	91,3	4,7
Kolo	13,00		-1,5	207,9	9,6	Jarostaw	10,00	nk	-2,9	36,8	
KPBP Bick	20,70		-10,0	1.068,5							

Śladem naszych publikacji

Smutny finał królestwa pszczół

„GK” z 18 marca na czołowym miejscu swych publikacji umieściła artykuł pt. „Smutny finał królestwa pszczół – Kaplica do sprzedania”. Z przykrością oświadczyć muszę, że zamieszczone tam informacje dalekie są od prawdy.

1. Cóż to za „smutny finał królestwa pszczół”? Jeśli mówimy o królestwie pszczół – czym szczyli się Kamianna – to określenie takie odnosimy do pszczelich roi, które przecież w pasiece „BARC” otaczane są troską i najwyższym znanstwem przez Jacka Nowaka, znanego pszczelarza w Polsce i za jej granicami. Dumą kamińskiego królestwa pszczół jest też wspinały skansen pszczelarski oraz muzeum kryjące pszczelarskie eksponaty. I wreszcie, sam Dom Pszczelarza, sława bartniczego trudu, prowadzony godnie przez pracującą tam załogę pod dyrekcją mgr Jadwigi Nowak, świadczy wszem i każdemu z osobna o wartościach naszej pszczelarskiej pasji. Gdzież więc finał królestwa pszczół?

2. Nikt nie ma szans stać się właścicielem Domu św. Filipa, w którym znajduje się Kaplica, a w niej Najświętszy Sakrament. W kulturze polskiej i polskich obyczajach tego rodzaju przetrągi nie miały i nie mają miejsca. Ten dom należy do Kongregacji Oratorium. Przełożonym jego jest Wizytator Stolicy Apostolskiej, który w prowadzonych i wygranych procesach pozyskał dowody nienaruszalności tego obiektu.

3. Najcięższym zarzutem w artykule jest sprawa „zabezpieczenia bankowego działka cmentarną, należąca do parafii Kamianna”. Boże! Przecież to satanistyczne oszczerstwo! Czy trzeba udowadniać, że ziemia cmentarna w naszym chrześcijańskim przeświadczeniu ma cenę świętości? Tego rodzaju oskarżenie nie tylko zadaje ból,

ale nakazuje zwrócić się do autorów potwarzy o odwołanie zła i publiczne przeproszenie. I to na łamach „GK”, która oszczerstwo ogłosiła. Inaczej zmuszony zostanie do szukania sprawiedliwości przed trybunałem sądowym.

Ps. Przez wiele lat byłem przekonany, że „GK” jest dziennikiem prawnym, godnym oraz, że jest przyjacielem Kamiannej. Tymczasem okazuje się, że się pomyliłem. I chyba w tym wypadku redaktor ma rację, pisząc, że zaufałem „ludziom nieuczciwym”. Jakże to smutne, że 40 lat pracy kapłańsko-społecznej nazywa się „naiwnością”. I przykró, że tylko taką zapłatą sądeczanie potrafią wynagradzać trud, utratę zdrowia i poświęcenie, prawie misyjne.

ks. dr Henryk OSTACH
Kamianna

Od redakcji: W jednym z najbliższych numerów „GK”, na „Forum Czytelników”, zamieścimy odpowiedź autora artykułu.

Okulista z limitami

Wyjaśnienie do opinii Czytelników z 10 i 11 (pt. „Wracają nocne kolejki?”) oraz z 17 marca pt. „Okulista z limitami”.

Przychodnia Okulistyczna przyjmuje pacjentów codziennie ze skierowaniem od lekarzy POZ. Przyjmowani są również pacjenci z urazami oczu (poza kolejnością) oraz wykonywane są konsultacje w szpitalu (pilne i planowe). Z tego powodu wymagany jest limit przyjmowanych pacjentów. Obecnie obowiązkiem lekarza jest odpisanie pełnej dokumentacji leczenia dla lekarza POZ, co w znacznym stopniu wydłuża czas badania. Jednocześnie liczba pacjentów zgłaszających się do Poradni Okulistycznej jest bardzo duża, a przyjmuje tylko trzech lekarzy (średnio przyjmowanych jest dziennie około 60 pacjentów). W trakcie specjalizacji

jest czterech lekarzy kształcących się w systemie ciągłym w klinikach Krakowa i Katowic. Sytuacja zmieni się po zdaniu egzaminów specjalistycznych przez tych lekarzy. W przychodni jest umieszczona informacja dotycząca pracy lekarzy i godzin pracy Przychodni.

mgr Jarosław A. HANDZEL
dyrektor
Samodzielnego Publicznego
ZOZ w Nowym Sączu

Raz upomną, a potem komornik

Dyrekcja Zakładu Przewozów Pasażerskich PKP w Krakowie wnosi protest do artykułu pt. „Raz upomną, a potem komornik”, zamieszczonego w „GK” z 18 marca. Niektóre zdania, jak: „bo leniwi konduktory będą pić kawę z termosu w swoim zacisznym wagonie” oraz „rewizorzy mają utworzyć ogólnopolski zespół doraźnej kontroli, który będzie czuwał nad tym, by wagony kontrolerów były puste a przedziały i korytarze pełne niebiesko umundurowanych postaci, surowo ściągających kary z gapowiczów” mijają się z prawdą, ponieważ nie padły z moich ust a szkalują dobre imię kolejarzy.

mgr inż. Jacek ZADĘCKI
dyrektor Zakładu Przewozów
Pasażerskich PKP w Krakowie

Ściągają nie tylko uczniowie?

„GK” z 12 marca opublikowała artykuł Marii Ziemiannin pt. „Ściągają nie tylko uczniowie? Krakowskie Wydawnictwo Edukacyjne oskarża poznańską Arkę o plagiat”. Z treści artykułu i wypowiedzi przedstawicieli Krakowskiego Wydawnictwa Edukacyjnego nie wynika, aby oskarżali oni Arkę o plagiat. Plagiat to zgody z prawem autorskim przypisanie sobie autorstwa treści i formy. Tymczasem podręczniki dla klasy IV obu wydawnictw

różnią się całkowicie: koncepcją autorską, wybranymi tekstami, obudową metodyczną, formą edytorską i plastyczną. Przedstawiciele KWE twierdzą, że „sytuacje i opracowania są podobne”, „zmieniono parę określeń i przykładów”. Prawo autorskie nie chroni stanów faktycznych, idei, metod twórczych i naukowych lecz ich ujęcie – formę i treść. Owszem, sytuacje mogą być podobne, bo przecież wszystkie podręczniki, nawet różnych wydawców, służą tej samej grupie uczniowskiej i powstały na bazie tego samego ministerialnego programu, np. mówiąc o rodzinie nie sposób pominąć typowych dla niej sytuacji. Zresztą czworo rzeczoznawców Ministerstwa Edukacji Narodowej zdecydowało o wpisaniu „Oglądam świat” do wykazu podręczników szkolnych MEN.

Wydawnictwo Arka od wielu lat opracowuje własne podręczniki. Ich wyjątkowo wysoki poziom został nagrodzony na 6 Targach Książki Edukacyjnej Edukacja'99.

Zarzut popełnienia plagiatu narusza dobro osobiste tego, przeciwko komu jest skierowany (wyrok SN z 20 V 1983 r.). Plagiat jest przestępstwem. Publiczne czynienie takiego zarzutu bez uzasadnionej podstawy i analizy problemu, jest co najmniej naganne. Wolność słowa nie może oznaczać braku odpowiedzialności za nie. Poza tym pozostają jeszcze dobre obyczaje. Także kupieckie.

Roma KOPER
Wydawnictwo Arka

Brud w wagonach

W związku z artykułem „Brud w wagonach” („GK” z 20-21 marca, „Echo Krakowa”) wyjaśniam: Nie jest prawdą, że MPK SA w Krakowie na mycie i sprzątnięcie taboru wydaje prawie 4 mln zł, jak napisano w nadtytule, lecz 1.664 tys. zł. 3 mln 700 tys. zł to koszty sprzątnięcia taboru, przystanków i wszystkich pomieszczeń MPK.

Z przypadkami pojawiania się w ruchu brudnych pojazdów nie polemizuję, przeproszałam już za te przypadki. Na utrzymanie taboru w należytej czystości można by wydać oczywiście więcej pieniędzy, tylko że bieżąca działalność komunikacyjna utrzymywana jest z wpływów własnych MPK.

Podwyżki cen biletów wynikają z podwyżek cen energii elektrycznej i materiałów pędnych. Niestety, nie ma to nic wspólnego z poprawą jakości świadczonych usług.

Filomena SERWIN
rzecznik prasowy MPK SA
w Krakowie

Autośmietnik

W odpowiedzi na tekst pt. „Autośmietnik” („GK” z 12 marca, „Echo Krakowa”), w którym autor zżyma się na Straż Miejską Miasta Krakowa, iż ta nie interesuje się wrakiem pozostawionym przy ul. Kremerowskiej, uprzejmie informujemy, że nasze służby już od dłuższego czasu zwracają się do Zakładu Gospodarki Komunalnej Kraków-1 w sprawach usunięcia wraków zalegających na terenach komunalnych. To nie MPO, jak przypuszcza autor notatki, lecz właśnie ZGK winien zająć się wrakami do usunięcia, traktowanymi jak odpady komunalne. Nadzór zaś nad ZGK sprawuje dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Wiesław MAGIERA
rzecznik prasowy
Straży Miejskiej Krakowa

Od autorki: A jak nie zżymać się na Straż Miejską, która przez kilka miesięcy nie może wygłaskować uprzątnięcia z centrum miasta wypełnionego śmieciami wraka auta? Co w takim razie ma zrobić zwykły obywatel, jeśli powołane do dbałości o czystość miasta służby lekceważą pisma Straży Miejskiej i nic się nie dzieje?

Teresa BRANDYS

Warto wiedzieć

Przeliczenie stażu

Janusz W. z Krakowa. Zatrudniam rencistę na 1/8 etatu. Czy za każdy rok pracy ZUS doliczy mu staż, tak samo jak za okres składkowy?

– Tak, jest to możliwe. W tych sprawach nie się nie zmieniło. Za każdy rok pracy pracownikowi-renciście, niezależnie od wymiaru czasu pracy, na który został zatrudniony, można doliczyć staż pracy na jego wniosek i to nie tylko za cały przepracowany rok, ale również za przepracowane miesiące.

„13” dla budżetówki

Adam Z. z Tarnowa. W jakich przypadkach pracodawca (sfera budżetowa) może pozbawić pracownika „13”?

– Mimo spełnienia warunków do dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla pracowników budżetówki, tzw. „13”, pracownik nie nabywa prawa do niej w przypadku:

- nie usprawiedliwionej nieobecności w pracy trwającej dłużej niż 2 dni,
- stawienia się do pracy lub przebywania w niej w stanie nietrzeźwości,
- wymierzenia pracownikowi kary dyscyplinarnej wydalenia z pracy lub ze służby,
- rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

L-4 a urlop

Barbara J. z Tarnowa. Czy czas przebywania na zwolnieniu lekarskim jest zaliczany do okresu pracy, za który należy się urlop wypoczynkowy?

– Prawo do urlopu wypoczynkowego przysługuje pracownikowi pozostającemu w stosunku pracy, nawet gdyby w tym czasie faktycznie nie świadczył pracy z powodu choroby. Przebywanie na zwolnieniu lekarskim jest więc traktowane tak samo jak praca i za ten okres przysługuje urlop wypoczynkowy.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

Dyżury prawne

Uwaga Czytelnicy, prawnicy redakcyjni udzielają bezpłatnych porad prawnych w Dziale Łączności z Czytelnikami (Kraków, al. Pokoju 3): □ w poniedziałki (radca prawny) – godz. 13-14 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, 14-15 osobiście, □ w środy (adwokat) – godz. 15-16 telefonicznie, godz. 16-17 osobiście.

Telefon zaufania GK

Masz kłopoty? Zadzwoń lub przyjdź (redakcja „GK”, Kraków, al. Pokoju 3). Czeka na Ciebie psycholog. Stały dyżur □ we wtorki, w godz. 17-19, tel. (0-12) 430-43-68.

RYNKOWY PRZEBÓJ I SAMOCHÓD ROKU 1998

Elitarne

Alfa Romeo 156

WIOSENNE SUPERCENY



Dodatkowe preferencyjne warunki dla wybranych grup zawodowych

Polinar S.A.

Salon sprzedaży Alfa Romeo

K-ów, ul. Ofiar Dąbia 14, tel. (012) 414-11-22, 414-11-33, 0601 426-474

Serdecznie zapraszamy

astra II

WYPOSAŻONY W PROMOCJĘ

PAKIETY WYPOSAŻENIA:

KOMFORTOWY klimatyzacja
BEZPIECZNY poduszki boczne, ABS
PRAKTYCZNY elektrycznie sterowane szyby i lusterka

DOSTĘPNE NA PROMOCYJNYCH WARUNKACH



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTO CENTER

Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10



Z podróży po Irlandii

Wichrowe wzgórza

Tydzień temu byliśmy w Dublinie. Teraz proponujemy spacer przez też w Irlandii tyle tylko, że przez Wichrowe Wzgórza. Tam widać, jaki wpływ miał na te tereny wiatr zachodni. Krzywe sylwetki drzew można zobaczyć na załączonych zdjęciach.



Wyrastające z wód oceanu skały o różnych kształtach.

Gdy znajdziemy się już na drugim krańcu Irlandii przejazd wzdłuż zachodniego wybrzeża umożliwi zobaczenie opadających stromo, postrzępionych brzegów Oceanu Atlantyckiego. W ląd wdzierają się liczne zatoki, a tuż za nimi rozpościera się otwarty ocean. Szczególnie mocne wrażenie robią Cliffs of Moher – wapienne klify, wyrastające z Atlantyku na wysokość 200 m. Porozrzucane wysepki skalne wyrastają z wody tworząc kamienne figury i posągi.

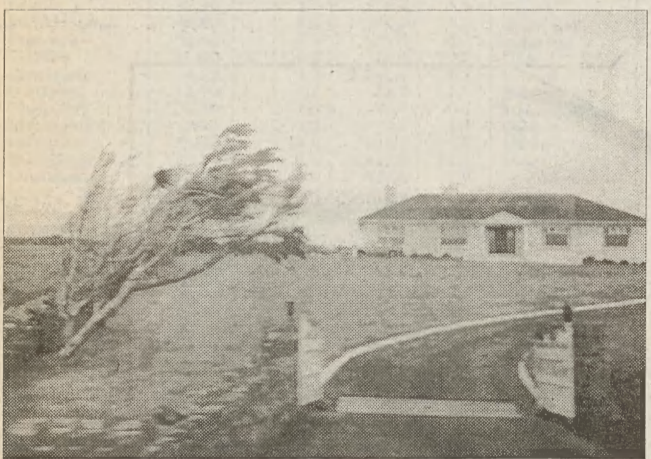
Trasa Ring of Kerry prowadząca wybrzeżem – to najbardziej widokowy, malowniczy szlak.

Elementem lądowego krajobrazu Irlandii są potężne zamki z wielkimi bramami i wiekowymi murami. Jest ich dużo. Część z nich owiana le-

zentowane są wystawy ukazujące dzieje wyspiarskiego kraju. Po wąskich, krętych schodach na wieże mogą wchodzić turyści, aby obserwować ze szczytu rozległą panoramę.

Zamek Dunguaire usytuowany na brzegu zatoki Galway to XV-wieczna budowla ufortyfikowana z historyczną ekspozycją. W sezonie letnim prezentowane są średniowieczne rozrywki.

Bunratty Castle był niegdyś ważną twierdzą królów a później hrabiów. Zyskał określenie „okna na przeszłość”. Otwierany jest przez główną wartę z zastosowaniem systemu zwodzonego mostu. Wizyta w Rock of Castel wiąże się ze zwiedzeniem zamku oraz opactwa. Daje sposobność obejrzenia rezydencji, będącej w czasach średniowiecza



Pochyłe drzewa na Wichrowych Wzgórzach.

gendą zachowała swój średniowieczny wygląd, po innych pozostały tylko ruiny. Dzieła zniszczeń dokonały w odległej przeszłości normańscy najeźdźcy, później – w I połowie XVII w. Cromwell – w czasie podboju wyspy zakończonego wcieleniem Irlandii do Anglii. Wiele z dawnych twierdz zostało całkowicie zburzonych, te zaś, które ocalały, służą jako miejsca muzealne. W basztach pre-

siedzibą królów i biskupów. Zamek w Blarney – to kolejny przykład dawnych irlandzkich potężnych budowli – zamczysk.

Jeśli ktoś może warto wyruszyć na szlak Celtyckiej przygody, aby przepłynąwszy wody mórz, kanałów, cieśnin, zatok przejechać przez Wichrowe Wzgórza.

Tekst i zdjęcia:
Wiesława LEŚNIAK-PAKOSZ

Wakacje 1999

Płyniemy na Mazury

Sezon żeglarski zbliża się wielkimi krokami. Nadchodzi czas podejmowania decyzji: gdzie płynąć. W przeciwieństwie do lat ubiegłych, oferta różnego rodzaju organizacji jest ogromna. Do wyboru mamy rejsy po Mazurach, Bałtyku, Morzu Śródziemnym czy nawet dookoła świata. W który zakątek kuli ziemskiej popłyniemy, zadecyduje stan konta bankowego.

Jeżeli zdecydujemy się na wyprawę oceaniczną liczba na koncie będzie musiała być co najmniej czterocyfrowa. Dla miłośników Mazur mamy pocieszające wiadomości: obędzie się paroma setkami (w przypadku Omegi). Poszukujący luksusów będą musieli zostawić bosmanowi około 200 zł za jedną dobę w wygodnej łajbie na Mazurach.

Najtaniej na Wielkich Jeziorach jest przed i po sezonie. Wycarterowanie jachtu typu Sasanka (4 osoby, WC, pow. żagli 23 m kw.) kosztować będzie w maju i czerwcu 115 zł/doba. Podobne ceny spotkamy we wrześniu. W okresie wakacyjnym za dobę czarteru zapłacimy 230 zł. Fortuna 27 TS, a więc żaglówek bardzo luksusowa, to już zdecydowanie większy wydatek. Jednodniowy pobyt na tej łódce kosztuje w szczycie sezonu 460 zł. Za te pieniądze mamy do dyspozycji jacht o zacięciu regatowym, z 6-osobową kabiną oraz żaglami o powierzchni 35 m kw.

Nieco tylko tańszy będzie również wygodny Mors. Przed i po sezonie zapłacimy jedynie po 90 zł/doba. Zaś w najgorę-



tych miesiącach letnich ta przyjemność pozbawi nas 150 zł dziennie. Mak kosztuje odpowiednio: 85 i 140 zł/doba. Bardzo szybka i sprawna Sportina, w sam raz dla miłośników szaleństwa na wodzie, to wydatek 60 i 100 zł dziennie.

Najtańsza w tym wszystkim będzie wspomniana już Omega. Za przyjemność obcowania z naturą na wodach Jeziora Dobskiego uszczupli nasz portfel jedynie o 25 zł/dobę w okresie poza sezonowym i 40 zł/dobę w lipcu i sierpniu. Za 2 zł/godzinę lub 10 zł/dobę wypożyczymy sobie kajak lub canoe. Za nic mamy wtedy kaprysy wiatru, lecz przed wypłynięciem odwiedzimy kilka razy siłownie.

Cóż mają począć ci nie-szczęśnicy, którzy dorobili się jedynie prawa jazdy, a chcieliby pożeglować? Zalecamy odpowiednie kursa. Zdobycie

patentu żeglarskiego jachtowego kosztować nas będzie około 700-900 zł oraz bardzo dużo wylanego potu. Możemy wybierać między kursami stacjonarnymi oraz wędrownymi. Te pierwsze oferują znacznie lepsze warunki socjalne, ale kto by się tym akurat przejmował. Kolejny krok to patent sternika jachtowego. Czas trwania: 14 dni, koszt: 800 zł.

Na koniec ciekawostka. Wyżej wspomniane uprawnienia zdobyć możemy zarówno w kraju (na Mazurach i w innych ośrodkach) oraz na ciepłych wodach północnych. W tym drugim przypadku do podanych kwot dopiszmy 1 lub 2, z przodu.

O rejsach morskich i oceanicznych, wkrótce.

Tekst i zdjęcie: Marek WICHER

Biuro Usług Turystycznych

WACTUR

33-300 Nowy Sącz, ul. Długosza 41
tel./fax (018)443-79-80,
tel.(018)442-01-39, 444-14-88

KONCESJONOWANA LINIA AUTOKAROWA

POLSKA – WŁOCHY

TANIO I PROFESJONALNIE

oferuje:

- * Organizacja wyjazdów grupowych - zagranicznych (trasa i program na życzenie Klienta)
- * Organizacja wyjazdów pielgrzymkowych
- * Wynajem autokarów i busów
- * Sprzedaż biletów autokarowej komunikacji międzynarodowej (cała Europa)
- * Ubezpieczenia NW, KL, Bagaż - Warta

Z WACTUR –em po Europie odpoczniesz, zwiedzisz, wymodlisz się!

Z GLOBUS

BIURO PODRÓŻY

- Organizujemy wycieczki do Londynu dla szkół i zakładów pracy
- Wycieczki do Londynu dla osób indywidualnych 7 dni tylko za 859 zł

Osoby, które nie zostaną wpuszczone do Anglii, otrzymają zwrot kosztów w wysokości 50% ceny wycieczki.

- Przejazdy do Londynu już od 225 zł.
Londyn przez: Eindhoven, Calais, Dover
- Przejazdy do Niemiec już od 148,50 zł.
Stuttgart przez: Giessen, Frankfurt, Mannheim, Karlsruhe
Aachen przez: Osnabrück, Münster, Dortmund, Gelsenkirchen, Moers, Krefeld, Mönchengladbach
Bonn przez: Braunschweig, Helmstedt, Bielefeld, Hamm, Dortmund, Bochum, Essen, Duisburg, Düsseldorf, Köln.

Zapraszamy do naszego komfortowego Domu Wczasowego „GLOBUS” w Ustroniu Jaszowcu.

Oddziały B.P. i U. „GLOBUS”

Kraków,	ul. Bosacka 7,	tel. (0-12) 423-08-24
Katowice,	ul. Mariacka 1,	tel. (0-32) 253-98-95
Tychy,	ul. Jana Pawła II 10,	tel. (0-32) 217-22-71
Bielsko Biala,	ul. Warszawska 10,	tel. (0-33) 122-585
Pszczyna,	ul. Kopernika 24,	tel. (0-32) 210-39-60
Warszawa,	ul. Żurawia 32/34,	tel. (0-22) 622-46-34

POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

BEZPOŚREDNIE LOTY Z KRAKOWA

ROZKŁAD I CENY (w PLN) bez opłat manipulacyjnych

DO	DZIEŃ TYGODNIA							GODZ. WYLOTU	CENA NAJNIŻSZA *	CENA W KLASIE TURYSTYCZNEJ
	P	W	Ś	C	P	S	N			
CHICAGO	X		X				X	09:45	2.020	2.650
FRANKFURT	X	X	X	X	X	X	X	15:50	820	1.700
LONDYN	X	X		X	X	X	X	08:25	1.020	2.200
NOWY JORK					X	X		09:40	1.750	2.350
PARYŻ	X		X		X			08:25	1.120	2.450
RZYM		X					X	08:25	1.100	2.230
TORONTO				X				11:15	2.300	3.050
WIENIĘ	X	X	X	X	X		X	15:20	880	1.250
ZURICH	X	X	X	X	X	X	X	14:50	1.000	1.850

* na ściśle określonych warunkach

Rozmawiamy w kilka godzin po pierwszych atakach NATO na nową Jugosławię. Miała Pani dziś egzaminować studentów. Jednak zrezygnowała Pani z tego.

— Pan się dziwi, że nie jestem w stanie?

— To tylko wynik niepokoju o los krewnych i przyjaciół w Pani rodzinnej Wojwodinie? Czy może także obawa, jak będzie Pani teraz, jako Serbka, przyjmowana w Polsce, która właśnie stała się członkiem NATO?

— Nie boję się opinii ludzi, którzy mnie znają.

— Tym bardziej, że jest pani przewodniczącą Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Balkańskiej, które głosi także nadal przyjaźń pomiędzy wszystkimi narodami dawnej Jugosławii. Czy jednak na dzisiejsze czasy nie jest to program zbyt utopijny?

— Nie. Trzeba właśnie pokazywać, że są także Serbowie, Chorwaci, Bośniacy, Albańczycy, którzy żyją w przyjaźni, zamiast się nienawidzić. Dlatego całkowicie odcinamy się od polityki, a koncentrujemy na kulturze. Żeby pokazywać, że na Bałkanach nie żyją ludzie prymitywni, którzy potrafią się tylko nawzajem zabijać. Bo rzeczywiście, już kilka lat temu, w czasie wojny w Chorwacji, spotykałam się w Krakowie z różnymi nieprzychylnymi komentarzami, które mnie bardzo bolały. Kiedy się jest na zwykłej imprezie towarzyskiej i ktoś nagle rzuca taki tekst: A co wy, Serbowie, robicie tym biednym Chorwatom, to co na to można odpowiedzieć?

— Jednak w roku 1991 i później, Serbowie rzeczywiście strzelali do Chorwatów.

— To prawda. A Chorwaci strzelali do Serbów. Niestety, w Polsce tragedia naszych narodów była na ogół przedstawiana bardzo jednostronnie. Trudno właściwie mieć pretensje do przeciętnego Polaka, który wiedzę o wydarzeniach w krajach byłej Jugosławii czerpał z telewizji i gazet, a te były stronnicze. Telewizja pokazywała tylko masakry, których dokonywali Serbowie. Zresztą, nie tylko telewizja. Pamiętam jakiś pokaz filmów dokumentalnych w kinie „Mikro” w roku 1991. Jakaś pani, która jeździła do Chorwacji na handel, była bardzo wzburzona postępo-



Stowarzyszenie Przyjaźni Polsko-Balkańskiej programowo odcina się od polityki, koncentrując się na kulturze. Na zdjęciu: w Krakowie z Goranem Bregowiczem

Mojego kraju już nie ma

Na pytania „GK” odpowiada Gordana Djurdjev, lektorka języka serbskiego na UJ, przewodnicząca Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Balkańskiej

waniem Serbów. I trudno się było dziwić, bo z tego, co pokazywali, wynikało, że tylko Serbowie zabijali. A to jest przecież bzdura, bo tam, gdzie jest wojna, każda strona zabija. I każda strona cierpi. Ale po takiej propagandzie trudno było ludziom wyjaśnić, że i w Chorwacji, i Bośni, Serbowie też cierpieli, też ginęli. Więc nawet nie próbowałam.

— Jednak wszystko zaczęło się od tego, że w roku 1991 Serbowie z Krajiny próbowali odebrać się od Chorwacji, a później, kiedy Chorwacja ogłosiła niepodległość, do czego miała prawo, jako republika związkowa, Serbia odpowiedziała zbrojną interwencją.

— Wie pan, mnie już zupełnie nie interesuje, kto zaczął.

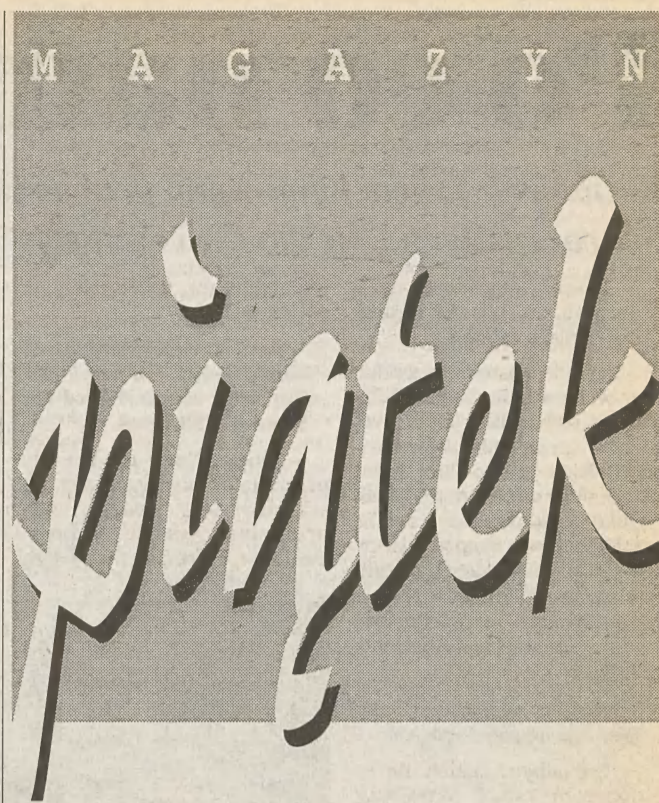
Bo jeśli będziemy się zastanawiać, kto zaczął, to jak daleko w przeszłość mamy sięgać? Do II wojny światowej, kiedy zbrodnie popelniali nacjonaliści i serbscy, i chorwaccy? Czy do bitwy na Kosowym Polu w roku 1389, po której zaczęło się trwające przez stulecia wypędzanie Serbów z Kosowa? Przecież to bez sensu. Teraz interesuje mnie tylko to, że obce bomby spadają na mój kraj.

— To znaczy, że Serbia jest w tym konflikcie bez winy?

— Równie dobrze może pan zapytać, czy bez winy są Albańczycy, Niemcy, Stany Zjednoczone? Prości ludzie w moim kraju w większości uważają, tak mi się przynajmniej wydaje, że całe zło tworzą politycy. Ale nie tylko

serbscy politycy. Wie pan, może Polakowi trudno to zrozumieć, ale dla mnie wojna w dawnej Jugosławii od samego początku jest zupełnie absurdalna. Każda wojna jest dla mnie bez sensu, ale ta szczególnie. Bo w tej wojnie nikt nie wygrywa, wszyscy przegrywają. Przejeżdżałam zeszłego lata przez Sławonię. Straszne wrażenie. Po kilku latach od powrotu tych terenów do Chorwacji, to jest ciągle spalona ziemia. Tyle krwi za nią przelano, a teraz mało kto chce tam się osiedlać. Bo prawdę mówiąc, nie ma się do czego palić. Ten Vukovar to zawsze było miasteczko, prawdę mówiąc, dość byle jakie. I tylu młodych ludzi tam zginęło, po obu stronach. Po jaką cholere?

(Dokończenie na str. 10)



Raptularz 5-tkowy

— Weekend: Unia Wolności zorganizowała Forum Wiejskie. Wicepremier Balcerowicz skoncentrował się na krytyce PSL, które jest winne nędzy chłopu. Powiedział, że „im bardziej będą ograniczone wpływy PSL na wsi, tym lepiej będzie się powodziło mieszkańcom”. Chłopi i Balcerowicz mogą być dobrej myśli. Wpływy PSL maleją. Rosną wpływy Leppera.

— Poniedziałek: Senator Lipowski z SLD spytał oficjalnie premiera, „dlaczego pan minister Pałubicki reprezentuje rząd w stroju trampkarza LZS”? Na szczęście pozostali ministrowie prezentują się jak co najmniej prezosi LZS.

— Wtorek: Polonistka w Olsztynie omawiała „Panią Twardowską” Mickiewicza. Żeby dzieciom klasyka uatrakcyjnić, zabawiła się z nimi w pisanie cyrografów. Książki i trzy świeciece katechetki ocenili to jako „nawoływanie do praktyk satanistycznych” i żądają zwolnienia nieszczęsnej nauczycielki. No to zaczęła się nam reforma edukacji.

— Środa: W przeddzień ataku NATO na nową Jugosławię krakowski publicysta Adam Szostkiewicz przeprowadził analogię z rokiem 1939. Wówczas ludzie Zachodu nie chcieli umierać za Gdańsk i co z tego wynikało. Teraz Polacy muszą się zastanowić, czy są gotowi umierać za Prisztinę. Problem w tym, że Szostkiewicz zapewne nikt nie wysłał do Prisztiny, by za nią umierał (mnie zresztą też nie). A tych, którzy ewentualnie będą wyśłani, nikt nie będzie pytał, czy się zastanowili.

— Czwartek: Bombardowania Jugosławii zbiegły się z Dniem Świętości Życia. W Świątyni rozpoczęła się konferencja „Obrona życia w Polsce — bilans dokonań u progu trzeciego tysiąclecia”. Marszałek Senatu Alicja Grzeškowiak chce, by była ona „rachunkiem sumienia narodu polskiego”. Powiedziała: „Podstawowe prawo człowieka, prawo do życia, było w naszym wieku wielokrotnie naruszane. Zamachem na nie jest naruszanie prawa do życia dzieci nienarodzonych”. Uwaga jak najbardziej na czasie. Jeśli ewentualnie Polacy zechcą umierać za Prisztinę, potrzeba będzie dużo dzieci. Narodzonych.

Marek LUBAŚ-HARNY



Przy okazji

Życie znowu staniało

zmieniła perspektywa, bo nie armia przeciw. Z godziny na godzinę można wojsko domyć, ale nie: dobroć.

Nawet dla wojsk korzystających z przysznicy wiosenne dni nie zapowiadają się przyjemnie. Co dalej? Duży i pęsyzny znak zapytania. Chłód po plecach przeszedł już przy komunikacji, że minister Primakow na trasie Rosja-Ameryka wycofał się w połowie drogi. Niby zbesztali go za to, miał zalać pieniądze, ale, ale...

Chwilowo nasza chata z kraja. A co mnie obchodzi Europa?! W gorących latach osiemdziesiątych rozeźlił się na mnie — w związku z wytkniętą mu niekonsekwencją — powie poeta, zajął przeciwnik komunizmu od chwili jego upadku. Dokładnie od tej chwili. Poeta ma dobry

zegarek, trzydzieści lat wcześniej smażył wiersze ku czci Stalina z personelem i też go Europa nie obchodziła.

My i reszta świata. To nam w krwi siedzi. Charakterystyczna była reakcja jednego z naszych VIP-ów, który prawdziwie po polsku skomentował pogłoskę o rosyjskim planie rozmieszczenia broni atomowej na Białorusi. Na granicy z NATO. „To dopiero byłoby coś zupełnie najgorszego” orzekł. Zatem przez głowę mu nie przeszło, że takiej decyzji można się spodziewać po Rosji zaniepokojonej dotkliwym dla siebie inwazyjnym rzec można rozszerzeniem NATO i chęcią przynajmniej dać do zrozumienia co pan wiesz, a ja rozumie — nawet bez Bałkanów?

Nie „dopiero” tylko „już” (piszę w czwartek, do piątku akcja

może się znowu odwiec w czasie, wyciszyć, albo wybuchnie płomieniem) dokonuje się „coś najgorszego”. Bo to już nie będzie sprawa czystki etnicznej — bestialskiej, lecz lokalnej, to będzie walka angażująca wiele państw. Oby nie za wiele. Do gry w ten czy inny, niekoniecznie bezpośredni sposób (dostawy broni dla reżimów azjatyckich też się liczą) wchodzi nie tylko Rosja, nie tylko Chiny, o których tu w Polsce jakbyśmy zapominali: Ameryka pamięta.

Konflikt bałkański nie sprząda się do etnicznego. Przy tym ogniu fundamentalni mutanty też się mogą rozgrzać.

Do wojny, której początki na Bałkanach mają paskudną tradycję, Serbia wprowadza silną armię. Góry, którym zachuyca-

w omówieniu programu — audycję o „człowieku, który wprowadził Polskę do NATO”. Innego zdania jest Wałęsa. „Napracowałam się chyba najbardziej...”.

Napracował się — jeżeli już — niejaki Gorbaczow, rozwalając państwo. A przed Gorbaczowem — cała sowiecka gospodarka.

Po mojemu, zdaje się nie tylko po mojemu, w NATO znaleźliśmy się, ponieważ to było w interesie Ameryki, a że przy okazji i w naszym — róbmy minę, żeśmy się ucale nie przejęli ostrą reakcją Ukrainy.

Z rozmowy w tramwaju: słyszał pan? Wojna. Ludzkie życie znów staniaje.

Już staniało. Pierwszego dnia, czy raczej pierwszej nocy wojny, mówiło się o dziesięciu zabitych cywilach. Ludność cywilna ma tę wyższość nad umundurowaną, że jej straty natychmiast eksponuje propaganda.

Anna STROŃSKA

Jak to dobrze mieć kiepskie wojsko! Radio wprowadzie już nie z takim impetem, jak w pierwszym komunikacie, ale zapewnia, że nasi chłopcy nie pojedą do Kosowa. Raczej nie. Przykrość w tym, że jako siła militarna, chwilowo mamy skromne notowania, z misją pokojową to było coś innego, nadawali się do pilnowania pokoju, co się jednak dotyczy wpływu na rezultat wojny...

Czyli zostajemy w domu. Oby się z godziny na godzinę nie

Po co nam ta Unia?

Rozmowa z Janem Kepińskim, przewodniczącym komitetu założycielskiego Stowarzyszenia „Nie dla Unii Europejskiej”

— Nazwa organizacji mówi wszystko. Co pana doprowadziło do takiego wyboru?

— Od kilkunastu lat mieszkam w Norwegii. Tam należałem do organizacji, która skutecznie sprzeciwiła się wchłonięciu Norwegii do Unii. Przed dwoma laty wróciłem do kraju. Szybko zorientowałem się, że tutaj nikt nawet nie próbuje stawiać planom integracyjnym zorganizowanego oporu. Dlatego postanowiłem podzielić się swoimi norweskim doświadczeniami.

— Nazwałby się pan eurosceptykiem czy europrzeciwnikiem?

— Unikałbym takich nazw. Szukałbym raczej określenia, które oscylowałoby wokół słowa patriotyzm. Do końca nie wiemy czym jest Unia Europejska. Znamy kilka traktatów, parę innych dokumentów, trochę ogólnych haseł. Natomiast nie mamy wglądu w to, jakie są konkretne plany Unii dla kontynentu, jak ma on wyglądać.

— Unia to nie jest zjawisko nowe. Istnieje w różnych formach od dziesięcioleci, a rezultaty jej działania są znane.

— Unia na zewnątrz mówi niewiele o tym, jak ma wyglądać za 20 czy 50 lat, albo posługuje się ogólnikami o Stanach Zjednoczonych Europy. A praktyka jej funkcjonowania jest dla Polski obecnie bardzo niekorzystna. My ciągle trafiamy na bariery handlowe, ale polski rynek jest otwarty bardzo szeroko na unijne towary. Mamy więc w tym handlu duży deficyt. Ostatnie protesty rolników związane są bezpośrednio z polityką unijną, zbyt agresywną w stosunku do kraju, który powinien stać się najpierw na nogi, zanim stanie się równorzędnym partnerem.

— Dlaczego nie bierze pan pod uwagę faktu, że nadal jesteśmy biednym krajem, który może Unii zaferować wprawdzie coraz więcej, ale ciągle niewiele?

— Jeżeli ktoś zakłada, że aby reformować gospodarkę należy najpierw ją zadłużyć i zrujnować, wykonuje ten plan, a później biadoli, że nie może wystarczyć na wszystko, to jeszcze nie było, ale w Skandynawii te pomysły nie chciały się ludziom pomieścić w głowie.

— „Ktoś”, czyli kto?

— Myślę o panu Leszku Balcerowiczu, który przeforsował program przekształcenia gospodarki polskiej w masę upadłościową. Jeszcze mnie w Polsce wtedy nie było, ale w Skandynawii te pomysły nie chciały się ludziom pomieścić w głowie.

— Mieścili się. Przyjeżdżali do nas także stamtąd politycy z pieniędzmi na wsparcie planu Balcerowicza.

— Zapomina pan, że to byli ci politycy, którzy zrobili wszystko by wpechnąć te kraje do Unii. Norwegia ocalała się bardzo nikłą przewagą w referendum, głównie dzięki głosom z

wsi, regionów położonych na północ od Oslo.

— Norwegia kiepsko przystaje do naszej sytuacji. Ma ropę i kilka razy mniej wielokrotnie od nas bogatszych obywateli.

— Obraz Norwegii też nie przystaje do rzeczywistości. To zamożny kraj, ludzie mają przeciętnie wysokie dochody, ale koszty utrzymania są tam



Fot. Anna OSETEK

Jan Kepiński pochodzi z Krakowa. Ma 47 lat. Z wykształcenia jest architektem wewnątrz, absolutem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Pracuje w swoim zawodzie. Przygotowuje m.in. dekoracje dla festiwalu kiepurowskiego w Krynicy. — Ani do PZPR, ani do „Solidarności” nie należałem — mówi. Do Norwegii wyjechał w 1985 r. Przypadek, że po powrocie otarł się o jedną ze skrajnych partii narodowych, ale uważa to za epizod bez znaczenia dla swej działalności publicznej.

bardzo wysokie. To nie jest kraj krezusów.

— Ale i tak nam trudno znaleźć powody by im współczuć. Mówi pan o zadłużeniu polskiej gospodarki. Zapomina pan, że weszliśmy w lata 90. z 50-miliardowym zadłużeniem dolarowym i z gospodarką, której brakowało wszystkiego. Musimy przejść przez czyszcenie, aby stworzyć gospodarkę konkurencyjną.

— I tu właśnie tkwi podstawowy błąd. My kwestionujemy taki cel gospodarowania. Prowadzi ono do wyczerpywania zasobów surowców, niszczy przyrodę, obdziera ludzi z godności.

— Proszę popatrzeć na Hiszpanię, południowe Włochy, Portugalię czy Grecję. One w ramach Unii dostały szanse rozwoju, jakich nie miały od stuleci.

— To nie wygląda tak optymistycznie, jak przedstawia unijna biurokracja. Zwłaszcza bezrobocie. Z nim Unia nie może sobie poradzić od lat. To są koszty tego względnego postę-

pu. I wcale nie jest powiedziane, że choćby on będzie polskim udziałem po przystąpieniu do Unii. Tak jest choćby w Austrii, gdzie narastają protesty i coraz częściej słychać o konieczności stworzenia mechanizmów wychodzenia z Unii.

— Ale członkostwo da nam dostęp do wielkiego rynku, inwestycji, możliwość pracy w całej Europie.

— Za cenę utraty suwerenności państwowej. Nie jest nam to wszystko potrzebne. Polska ma bardzo dużo surowców. Leży w centrum Europy, więc może czerpać korzyści z tranzytu. Powinna być krajem rolniczo-przemysłowym, wykorzystać do maksimum możliwości, które stwarza natura. To jedyny kierunek rozwoju dla Polski. Da Polakom perspektywę dostatniego życia wśród czystej przyrody.

— Na to wszystko trzeba pieniędzy, bardzo dużo pieniędzy. Skąd chcecie je wziąć?

— Z kieszeni podatnika oczywiście. Tyle, że jego pieniądze będą wykorzystane w jego interesie. Wystarczy tak uregulować nasze stosunki z zagranicą, by nasi producenci nie byli niszczeni przez nieuczciwą konkurencję. Potrzebują wsparcia polskiego państwa. Ono nie może wyzbywać się za bezcen majątku w obce ręce, bez przerwy tworzyć wrazenia, że jesteśmy przymilni, zawsze gotowi do usług.

— W swoich materiałach propagandowych posługujecie się tradycyjnym już zestawem straszków: że obcy nas wykupią, a Niemcy zabiorą Ziemię Zachodnią itd. Po co?

— Mówimy o faktach. My nie leżymy za Pirenejami i z sąsiedztwa ze znowu silnymi Niemcami musimy wyciągać bardzo poważne wnioski. Dlatego tak ważne jest utrzymanie suwerenności. Jeśli będziemy państwem, a nie zaledwie europejskim landem, to nasz głos będzie słyszalny i ważny.

— Tak samo jak np. Białorusi czy Ukrainy?

— Za nami stoi o wiele dłuższa historia i znaczenie na mapie kontynentu. Z suwerenną Polską Europa musi się liczyć. Wła-

śnie ciągle pomniejszanie roli Polski to problem, z którym walczymy. Nie chcemy być kółkiem systemu administracyjnego pozabawionego jakiegokolwiek ideologii. A tylko tym jest Unia.

— Słyszę u Pana tęsknotę za jakąś wielką ideologią. Unia jest reakcją na skutki działania tych dwóch, które tak wiele zaszkodziły kontynentowi w XX wieku: komunizmu i faszyzmu.

— Te tragiczne doświadczenia zależności powinno nas nastrawić ostrożnie do takich struktur jak UE. Inwestycje, rynek pracy, to za mało, by zaakceptować przynależność do Unii.

— Do realizacji swoich celów musicie mieć siłę polityczną i materialną. W kim widzicie sojuszników?

— Jesteśmy otwarci na współpracę ze wszystkimi ugrupowaniami politycznymi. Organizujemy się jednak nie dla władzy czy powodzenia liderów, a dla osiągnięcia konkretnego celu, czyli zwycięstwa w referendum, jakie zadecyduje o integracji z Unią. Współdziałają z nami ludzie z bardzo różnych ugrupowań, ale ich przynależność nie ma większego znaczenia.

— Podobnie jak to, że wasza krakowska siedziba znajduje się w tym samym budynku co lokal Stronnictwa Narodowego?

— Najzupełniej. Lokal wynajmujemy od organizacji kombatanckich i płacimy niemały czynsz.

— Skąd bierzecie pieniądze na działalność?

— Ze składek i działalności gospodarczej. Jesteśmy skazani na to, by stać się organizacją masową, a to da również siłę materialną. Z pomocy zagranicznej nie korzystamy. Zamierzamy wystąpić do parlamentu z żądaniem dotacji na działalność ruchu „Nie dla UE”. Niedawno opeja prounijna dostała od rządu 10 mln złotych na promocję integracji. Uważamy, że w imię równości obywateli mamy prawo do takiej samej kwoty.

— Po 1989 roku Polską kierowały różnorodne koalicje. Czy polityka któregoś z naszych rządów wobec Unii odpowiadała panu.

— Niestety, nie mogę wskazać żadnego. Od razu został założony pewien program destrukcji gospodarki polskiej i potem był realizowany.

— Notujemy jednak od kilku lat wzrost gospodarczy, zmiany są chyba widoczne, zwłaszcza dla kogoś, kto — jak pan — wrócił z zagranicy?

— Pamiętam, że już mieliśmy okres takich wielkich sukcesów. One są pozorne. A wzrost produkcji to absolutnie naturalne zjawisko. Liczą się jednak nie tylko wskaźniki. Ostatecznie chodzi przecież o poprawę warunków życia społeczeństwa, pracę dla ludzi, godne emerytury i stan państwa.

Rozmawiał: Marek BARTOSIK

(Dokończenie ze str. 9)

— Była Pani w Chorwacji? Nie bała się Pani?

— Trochę się bałam. Rozmawiałam przeważnie po polsku, żeby nikt mnie nie rozpoznał po wymowie.

— To po co Pani tam pojechała?

— Bo bardzo mnie ciągnęło. Zresztą, naprawdę niełatwo było mi dostać wizę, udało się to po wielkiej protekcji. Ale w dzieciństwie i młodości spędzałam nad Adriatykiem prawie każde wakacje. Wtedy czułam się tam po prostu u siebie. Chciałam chyba przeżyć to znowu. Mnie w domu wychowano w duchu jugosłowiańskim. Mówię: U nas nad morzem. Takim jak ja trudno się

wii. Po konstytucji z 1974 roku mieli naprawdę dużą autonomię, mieli szkoły, gazety, uniwersytet, akademię nauk. I świat stał przed nimi otworem, bo byli obywatelami Jugosławii.

— Te uprawnienia odebrał im Slobodan Miloszewić, po tym, jak w roku 1987 został przywódcą Serbii.

— I ja się Albańczykom nie dziwię, że się przeciwko temu buntują. Ale z drugiej strony można odpowiedzieć, że Albańczyki wcześniej próbowali na swój sposób czyścić etnicznie Kosowo, zastraszając tamtejszych Serbów. Powtarzam, że można bez końca pytać, kto pierwszy zaczął.

Mojego kraju już nie ma

przestawić, trudno zrozumieć, że teraz są jakieś granice, jakieś wizy.

— Uważa Pani, że dawna Jugosławia była najlepszym rozwiązaniem?

— Nie tylko ja. Zna pan takie określenie „jugonostalgiczni”. Jestem jedną z nich. Można powiedzieć, że byłam poddana praniu mózgu, bo jako piętnastolatka strasznie płakałam, kiedy umarł Tito. Ale płakali także inni, którzy dziś opowiadają, jak go strasznie nienawidzili. A płakaliśmy wszyscy, bo bardzo się baliśmy, kiedy umarł.

— I okazało się, że słusznie?

— I okazało się, że słusznie.

— Wielu Polaków też płakało, kiedy umarł Stalin.

— Tito to nie był Stalin. Pan chyba pamięta, że za Tity to wyszliśmy nam za drożsi. Wolności, niezależności państwowej, dobrobytu, możliwości poruszania się po świecie.

— Rzeczywiście, Jugosławia to dla Polaków był wtedy Zachód.

— I my czuliśmy się obywatelami Zachodu. Niedawno ktoś mi dał stare jugosłowiańskie gazety z lat 70. O mało się nie popłakałam, kiedy zobaczyłam zamieszczane w nich reklamy. Uświadomiłam sobie, że to, czym wy się dzisiaj zachłystujecie, myśmy mieli już wtedy. Poziom życia był zbliżony do zachodniego. Z czerwonym jugosłowiańskim paszportem ludzie objeżdżali cały świat i wszędzie spotykali się z serdecznością, bo byli z Jugosławii, która miała odwagę sprzeciwić się Moskwie.

— Jeśli było tak dobrze, to dlaczego się zawaliło?

— Jeszcze raz powiem, że nie wiem. Nie mogę pojąć, co się stało. Kiedy w roku 1989 przyjechałam do pracy do Krakowa, w najczarniejszym śnie nie wyśniłabym, że za niecałe trzy lata nie będzie już Jugosławii. Wydawało mi się, że wszyscy rozsądni ludzie, i w kraju, i poza nim, powinni dążyć do jej utrzymania. Myślę, że także Albańczykom w Kosowie najlepiej żyło się w dawnej Jugosła-

— NATO pokazuje jednoznacznie na prezydenta Miloszewicia.

— Nie interesuje mnie, jak NATO usprawiedliwia swoje ataki. W tej chwili obchodzi mnie tylko, że zeszłą noc moja ciocia spędziła w piwnicy, kiedy bomby leciały na Panczewo. Mówią, że winien jest Miloszewić, ale bombardują zwykłych ludzi, Bogu ducha winnych. W mojej Wojwodinie mieszkała także Albańczycy, których wszyscy tam bardzo lubią i szanują, bo to najlepsi cukiernicy i piekarze.

— Myśli Pani, że ataki NATO jeszcze bardziej zaognią stosunki między narodami Serbii?

— Nie wiem, wolę o tym nie myśleć.

— Wczoraj rano do Radia Kraków zadzwonił słuchacz, który uważał, że bombardowania są błędem, bo należało wysłać komandosów na pałac prezydenta i to by wystarczyło.

— Chyba nie sądzi pan, że będą komentować coś takiego? Mogę tylko powiedzieć, że ludzie nie powinni wypowiadać się o czymś, o czym nie mają pojęcia. Jedni Serbowie popierają Miloszewicia, inni są przeciwko niemu. Kosowo połączyło rządzących i opozycję. Nawet Vuk Draskowić, który siedział w więzieniu, gdzie był torturowany, w tej sprawie jest po stronie prezydenta. Ja naprawdę rozumiem Albańczyków i chciałabym, żeby mogli znów normalnie żyć w swoich domach. Ale trzeba też zrozumieć, że dla Serbów Kosowo ma wyjątkowe, historyczne znaczenie. To trochę tak, jakby żądać od was, żebyście oddali Kraków.

— Czy w sytuacji, jaka powstała, chce Pani wrócić do swojego kraju?

— Jeśli to dłużej potrwa, to chyba tak. Wolę być tam, niż siedzieć tu i czekać, kiedy połączenia telefoniczne zostaną przerwane. To znaczy, chciałabym być z moimi bliskimi. Bo mojego kraju już nie ma. Ja jestem z Jugosławii, tej dawnej. I do niej chciałabym wrócić, ale to już niemożliwe. Prochodzę z kraju, który już nie istnieje.

Rozmawiał: Marek LUBAŚ-HARNY

Dzwon za darmo*

netia

PRZEZ PIERWSZE 2 MIESIĄCE ABONAMENT
I ROZMOWY LOKALNE GRATIS!
(17⁰⁰ - 8⁰⁰)



* Szczegółowe warunki promocji „Dzwon za darmo” dostępne w Biurach Obsługi Klienta i u przedstawicieli handlowych

KONKURENCJA W TELEKOMUNIKACJI

www.netia.pl

Po 25 latach stracił wszystko – rodzinę, dom, pracę

Jak spawacza Miciniaka deportowano ze Słowacji

Po 25 latach przywiezli go na granicę w Chyżnem i oficer powiedział na pożegnanie: – Panie Miciniak, szerokiej drogi! Pieszko szedł nocą do Jabłonki, rozmyślając o swojej „byłej” żonie, o dzieciach, wreszcie o dorobku życia, który zostawił po drugiej stronie granicy, pozbawiony możliwości powrotu.

Od listopada nie ma swojego domu, wałęsa się po rodzinie, nocuje czasem u braci, kuzynów, czasem u znajomych.

Na rozmowę umawiamy się w Urzędzie Gminy. Nie ma miejsca na spokojną rozmowę, wreszcie pani kierownik Urzędu Stanu Cywilnego życzliwie wpuszcza nas do pustej sali ślubów. Miciniak wspiera się o stół, na którym młodzi podpisują swoje ślubne przysięgi i prostymi słowami zaczyna opowiadać swoją historię. O tym, jak spawacza Pawła Miciniaka deportowano z Republiki Słowackiej.

Lipnica Wielka to polska wioska przylegająca do granicy słowackiej. Po drugiej stronie leży wioska Rabczycy. Za Austrii sąsiadowały ze sobą bez żadnej granicy, do dziś między mieszkańcami istnieje wiele więzi rodzinnych, przyjacielskich. Paweł Miciniak, urodzony w Lipnicy Wielkiej, już w młodości zaczął jeździć w odwiedziny do krewnych w Rabczycach. Tam wpadła mu w oko Elena. Prosta sprawa, spodobał się sobie. Zamiast do krewnych zaczął do niej jeździć w odwiedziny, a potem wzięli ślub.

– Żona nie chciała do Polski, więc ja przeprowadziłem się na Słowację – opowiada Miciniak. – Zamieszkaliśmy początkowo u teściów w Rabczycach. Oboje pracowaliśmy w fabryce, a po pracy pomagaliśmy rodzicom na gospodarstwie.

Patriotyzm

Po ślubie, z papierami z Urzędu Stanu Cywilnego, Paweł Miciniak pojechał do polskiego konsulatu w Bratysławie, uregulować swoje prawo pobytu. Powiedziano mu, że może dostać słowackie obywatelstwo, ale najpierw musi się zrzec polskiego.

– Nie chciałem tracić polskiego obywatelstwa – tłumaczy swój patriotyzm Miciniak. – Przecież w Polsce się uczyłem, w Polsce byłem w wojsku. Chciałem odwiec tę sprawę.

Przyznano mu prawo stałego pobytu na terenie Czechosłowacji ze względu na ślub. Jak wspomina, nie przeszkadzało mu to ani w podjęciu pracy, ani w sprawach melunkowych.

Miciniakom zaczęły rodzić się dzieci, jedno po drugim,

w sumie sześcioro – trzy córki i trzech synów. Paweł jako spawacz pracował na różnych budowach, czasami wyjeżdżał na kilka tygodni. Z teściami nie bardzo się układało, więc najpierw wynajęli wsi inne mieszkanie, potem kupili kawałek ziemi i zaczęli budować dom. Potem jeszcze dokupili trochę ziemi. Dorobili się, nie było źle.

– Z żony rodziny nikt nam nie pomagał – wspomina Miciniak. – Coraz częściej jed-

dopiero ostatnio znalazł sobie adwokata, który mógłby prowadzić jego sprawę. Ale już nie zdążył ich załatwić.

– W listopadzie ubiegłego roku przyjechali do mnie do domu. Radiowóz, mundurowy i dwóch po cywilu – wspomina. – Akurat byłem w sklepie, zabrali mnie stamtąd w roboczym ubraniu na komendę w Rabczycach, powiedzieli że chcą wyjaśnić moje sprawy.

W komisariacie, jak opowiada – dowiedział się niespo-

– Mówię do nich, że chcę wrócić do Rabczyc, po swoje rzeczy, a oni, że już nie mają czasu. Odjechali. To był listopad, zimno, śnieg, ostatni autobus z granicy już odjechał. Prosiłem polskich celników, żeby mnie ktoś choć podwiózł do Jabłonki. To tylko 10 minut drogi. Nikt nie pomógł.

Pieszko przez noc poszedł do Jabłonki, gdzie mieszka jego brat. Wprosił się na nocleg. Od tego czasu tuła się między nim, a drugim bratem w Lipnicy, czasem nocuje po kolegach. Łapie się każdej dorywczej pracy, ale o nią, zwłaszcza w zimie, na Orawie nie jest łatwo.

– Pomoc mi dała gmina w Lipnicy – opowiada z wdzięcznością. – Wystarali się dla mnie o dokumenty ze Słowacji, wystawili polski dowód osobisty.

28 grudnia, w dniu kiedy kończył mu się zakaz wjazdu, pojechał jeszcze raz na granicę w Chyżnem. Znow słowacki pogranicznik zabrał paszport, kazał czekać. Po godzinie stwierdził, że go przez granicę nie może puścić, bo nie dostał jakiegoś papieru z Bratysławy. Obiecał, że jak papier przyjdzie, to zadzwonią do gminy w Lipnicy, żeby go powiadomić. Nie doczekał się informacji i w lutym jeszcze raz pojechał na przejście. Po godzinie Słowak odniósł mu paszport z nową pieczęcią. Zakaz wjazdu na Słowację do 2001 roku. Potem celnik zamknął za sobą drzwi i nie chciał nawet wyjaśnić dlaczego.

– Jak mam załatwić swoje sprawy majątkowe, jak mam płacić alimenty, skoro nie mogę pracować – żali się Miciniak. – Adwokat mi powiedział, że beze mnie nie może zrobić. Chcę odzyskać prawo stałego pobytu, chcę mieszkać w swoim domu, nie jestem już na tyle młody, żeby jeszcze raz zakładać rodzinę i budować dom.

Miciniak obawia się jeszcze, że strona słowacka zacznie go przez Interpol poszukiwać za nie płacone alimenty, których kwota coraz bardziej narasta.

Wójt Lipnicy Wielkiej i jednocześnie poseł Franciszek Adamczyk wystąpił do Ambasady Słowackiej w Polsce o wyjaśnienie sprawy Pawła Miciniaka. Odpowiedzi jeszcze nie otrzymał, poinformowano go tylko, że sprawę skierowano do wyjaśnienia do władz w Namestovie. Z pierwszych informacji wynika, że słowackie prawo przewiduje możliwość deportowania osób, którym odebrano prawo stałego pobytu, nie powinno to jednak obejmować rodziców nieletnich dzieci.

Krzysztof STRAUCHMANN

Fot. autora



Chcę odzyskać prawo stałego pobytu, chcę mieszkać w swoim domu, nie jestem już na tyle młody, żeby jeszcze raz zakładać rodzinę i budować dom... – mówi Paweł Miciniak

nak zaczęli się wtrącać do naszych spraw. Te konflikty przeniosły się między mnie i żonę, potem dzieci stanęły przeciwko mnie. Tylko jeden syn trzymał moją stronę, ale był za to atakowany przez innych.

Wreszcie żona wystąpiła o rozwód. On tego nie chciał, ale nie bronił się za wszelką cenę. Półtora roku temu sąd w Kubinie zdecydował o rozwiązaniu ich małżeństwa, nakazał też Pawłowi Miciniakowi płacić alimenty na utrzymanie ostatniego niepełnoletniego dziecka, 16-letniego syna.

Deportacja

Po rozwodzie on zamieszkał na parterze domu, ona z dziećmi na piętrze. Nadal jeździł do pracy w fabryce, nakazane alimenty płacił regularnie i ciągle miał nadzieję, że jeszcze sobie poukłada życie z Elena.

– Sąd nie zdecydował o podziale majątku, w tej sprawie trzeba było składać osobny pozew – opowiada Miciniak. – Powiedziałem żonie, że skoro chciała rozwodu, to niech wnosi o podział majątku. Dostanę swoją część i będę jakoś na tym żył. A Elena mówi, że bym to ja wnioskował.

Paweł Miciniak nie jest obecny w działaniu urzędów,

dziewanie, że po rozwodzie stracił prawo stałego pobytu na terenie Republiki Słowacji. Przyjechał przecież w celu zawarcia małżeństwa, skoro małżeństwa nie ma, nie ma powodu do pobytu. Funkcjonariusze – jak ich nazywa – policji emigracyjnej, nie chcieli nawet słuchać, że ma w Rabczycach majątek, nieletniego syna i decyzją słowackiego sądu musi na niegołożyć alimenty. Pod wieczór zabrali go jeszcze na chwilę do mieszkania, poganiając, że im się spieszy. Pozwolili zabrać kilka osobistych rzeczy do teczki. Zawieźli go do Namestova. Był jeszcze przekonany, że za chwilę wróci do domu, że w jego sprawie żadne decyzje jeszcze nie zapadły. Kazali dać paszport, zabrali dowód osobisty, wypisywali jakieś papiery, potem znow wsadzili do samochodu. Na granicy w Chyżnem Słowacy przekazali go w ręce polskich celników. Zobaczył, że ma w paszporcie wbitą pieczęć zakazu wjazdu na Słowację do 28 grudnia 1998 roku. Wtedy właśnie policjant z Namestova pożegnał go krótko:

– Panie Miciniak, szerokiej drogi!

Nowe życie

Kiedy to opowiada, zaczyna się jękać z emocji.

Warunkiem przyjęcia w poczet członków Stowarzyszenia jest zdanie testu na inteligencję zatwierdzonego przez Głównego Psychologa Mensy, to znaczy uzyskanie wyniku ilorazu inteligencji umieszczającego daną osobę w górnych 2% populacji (...) (ze Statutu Mensy Polskiej)

Żeby zdać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

Kucharze i profesorowie, czyli MENSA

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

ba też znać ten test nie trzeba nawet umieć czytać. Nie potrzebna nawet ta wiedza, jaką posiada uczeń podstawówki. Powodzenia nie zapewni żaden tytuł naukowy, czy też umiejętność prowadzenia znakomicie prosperującego biznesu. Testy Mensy na inteligencję ze znakomitymi wynikami zdają kucharze, mechanicy, kierowcy, bezrobotni, profesorowie. Wszystko, czym muszą się wykazać, to zdolność kojarzenia, analizy, wyciągania wniosków. No, prawda – trze-

Piotr JACH

Mensa, założona w 1946 r., do dziś jest stowarzyszeniem apolitycznym i wolnym od wszelkich rasowych i religijnych dyskryminacji. Należy do niej 100 tysięcy ludzi w 100 krajach świata. Mensa jest nazywana „klubem 98” (to od tego, że jej członkowie mają iloraz inteligencji wyższy niż 98 proc. danej populacji). Istnieje też organizacja nazywana potocznie „trzemna dziesiątkami”, której członkowie muszą na testach wykazać się inteligencją wyższą niż u 99,9 proc. ludzi.



Dzwoń za darmo*

netia

W MAJU I W CZERWCU

BUDZENIE GRATIS!



*Szczegółowe warunki promocji „Dzwoń za darmo” i „Budzenie za darmo” dostępne w Biurach Obsługi Klienta i u przedstawicieli handlowych

KONKURENCJA W TELEKOMUNIKACJI

www.netia.pl

Józef Gil znalazł świetny sposób na dobry interes w Stanach. — Wydaję tu pismo. Z samymi reklamami. Początkowo rozdawaliśmy za darmo. Potem sprzedawałem Polakom za dolara...

Ameryka

Na Jackowie taki interes chwycił. Za centy, czasem pół dolara, płacone chłopcom na posyłki, rozdawano go chicagowskiemu Polakom. Gil mógł się chwalić, że nakład ma wielki.

To pismo to kawałek prawdziwej „polskiej Ameryki”. Niemal bez dziennikarskich tekstów, choć pan Józef mógłby sobie na nie pozwolić. Ale po co płać pisma-kom?

— Najciekawsze są reklamy. Ooo, weźmy tę...

Szczucinianie w Szczucinie chcą odszkodowań za abest. Ale kiedy pojedą stąd do Ameryki, szukają pracy przy azbeście...

Szczęście o smaku azbestowym

W tej akurat reklamuje się jeden z kilkudziesięciu adwokatów, oferujących swe usługi Polakom.

Czasem zdarzy się jakieś obco brzmiące, anglosaskie nazwisko. Wtedy obowiązkowo z dopiskiem: „mówiący po polsku”. Albo prościej: „rozumiejący po polsku”.

Najczęściej jednak adwokaci z tych reklam noszą swoje nazwiska. Każdy z nich, ten anglosaski i ten nasz, zaznacza trzy najważniejsze kategorie spraw w jakich się wyspecjalizował: jazda po pijanemu, kradzieże (najczęściej w sklepach) oraz rozwody w Polsce. Bez ruszania się

z Ameryki można dostać rozwód z żoną w kraju!

— Pracowałem tam pół roku. Na czarno, jak każdy. Przy azbeście, jak większość chłopaków.

W polskich i miejscowych lokalnych czasopismach nasi najczęściej czytają rubryki z ogłoszeniami o pracę.

je zdejmujemy. Maski też, bo przeszkadzają w oddychaniu.

Polska

W Szczucinie firmę „Eternit” produkującą azbest nazywano teraz nieco ładniej: „Szczucińskie Dachy”.

Przez całe lata produkowano tu pokrycia dachowe z azbestu. Odpady zużywanego do budowy dróg, składowano na placach. Najgorszy był ten pył, który wdychali nie tylko pracownicy, ale wszyscy którzy się z nim stykali.

O tym że azbest szkodzi, i to śmiertelnie, wiedziano od lat. Specjaliści z Sosnowca prowadzili badania ludzi porażonych azbestozą — jak nazwano chorobę, na którą zapadali pracownicy „Eternitu”. Kilka osób w miasteczku zmarło na raka od azbestu. Ich rodziny czyniły wieloletnie starania, w minionej epoce na ogół bezskuteczne, o odszkodowanie.

Niedawno powstała tu Fundacja Ekologiczna „Wolni od azbestu”. Do poszkodowanych z powodu azbestu dołączyli także pracownicy sąsiadujących z byłym „Eternitem” upadających „Rezystorów”. Uważają, że im też należy się odszkodowanie za pracę w zakładzie. Sąsiedztwo mogło być trujące przecież...

O prawa do przyznania pracownikom tej firmy — w trybie pilnym — uznaniowych emerytur i rent wystąpił niedawno

„Praca dla Polaków, przy azbeście. Od zaraz, dobre zarobki”.

To nęci. Za azbest bierze się dwa-trzy razy tyle, ile można zarobić w byle jakiej knajpie, przy rozładunku towarów albo gdziekolwiek indziej, gdzie tam, w Chicago, da się zaczepić na jakiś czas.

— Miałem w Ameryce paru kolegów ze Szczucina — Wiesław Myrka z Tarnowa był w Chicago tylko dwa lata. Kilka miesięcy przy azbeście — wszyscy się na to załapali. Harowali po dziesięć godzin, bo robota była dorywcza. Nie na godziny, tylko od metrów.

Amerykanie masowo pozbywają się starych dachów. Azbest był modny w latach sześćdziesiątych. Krzyk mody, taki jak teraz ten ich elegancki sajding.

— Myśmy też kupili taki stary dom. Dach trochę zziele-

Emerytura pewna jak w szwajcarskim banku.

ZURICH SOLIDARNI

Zurich Solidarni to wspólne przedsięwzięcie szwajcarskiej instytucji finansowej Zurich Financial Services Group i polskiego związku zawodowego NSZZ „Solidarność”.

Zurich Financial Services Group

przeszło 125 lat tradycji
ponad 400 miliardów USD zarządzanego majątku
więcej niż 30 milionów zadowolonych klientów
doświadczenie w prowadzeniu funduszy emerytalnych

odpowiada za skuteczne pomnażanie i zabezpieczenie pieniędzy w Funduszu.

NSZZ „Solidarność”

tak jak inne związki zawodowe na świecie
strzeże praw pracowniczych
współtworzy reformy społeczne
buduje podstawy godnego życia emerytów

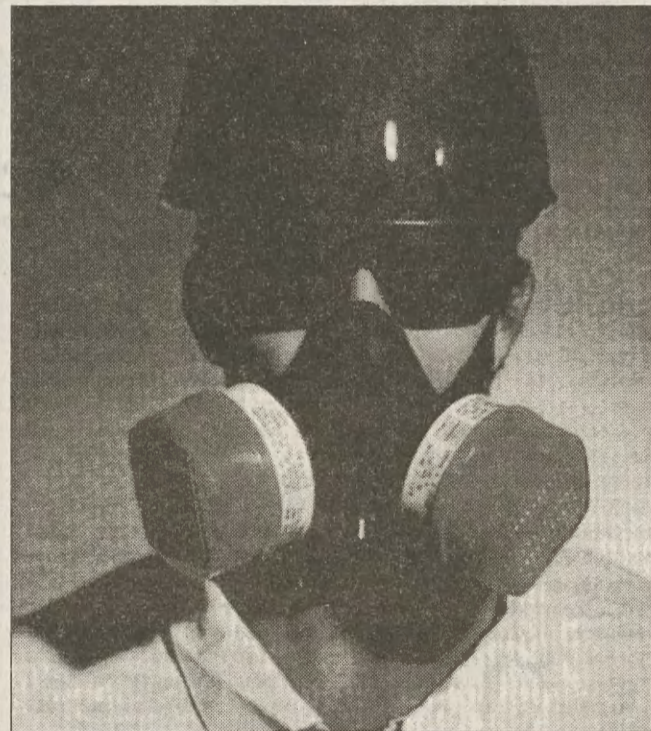
czuwa nad funkcjonowaniem Funduszu w imieniu wszystkich jego klientów.

Szwajcarska solidność i polska solidarność gwarancją bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Bezpłatna infolinia: 0 800 369 369

Otwarty Fundusz Emerytalny

ZURICH SOLIDARNI



niał. Dałam ogłoszenie. Zgłosili się Polacy.

Halina Kania z Tarnowa była właścicielką sporej restauracji „na Miłłokach”. Z pierogami „czysto polskimi”. Kupiła dom na przedmieściu, żeby go wynajmować dla Polaków — od drugiego piętra po bejzenty, czyli piwnice.

— Potem my sami musieliśmy się do niego przenieść z rodziną, bo ściągnęłam ich po latach... Najpierw zdzieraliśmy dach...

Wszyscy tak robią. Moda na ekologię i „czyste życie” dotarła także do chicagowskich Polaków.

— No i zgłosili mi się ci czterej ze Szczucina. Opowiadali, że dla nich azbest niestraszny. „Bo u nas — śmiali się — mamy tego pod dostatkiem”.

Przy azbeście — „pracy dla Polaków” — jak tamtejsze anonse prasowe — pracuje się w Ameryce w specjalnych kombinezonach.

— Są szczelne jak u pletownurków — Krzysztof Wyrwiał z Woli Szczucińskiej przez kilka miesięcy wynajmował się do takiej roboty — ale długo nie da się w nich robić. Ciężko, gorąco, a boss liczy nie od godziny, tylko od metrów. To

senator AWS Andrzej Sikora. Wójt Szczucina Bolesław Łączyński, który kiedyś sam pracował w „Rezystorach”, zdecydowanie popiera ten zabieg.

— Jak tak dalej pójdzie, to wszyscy mieszkańcy Szczucina będą się mogli starać o jakieś odszkodowanie. A nawet mieszkańcy sąsiednich gmin. Przecież tam pył azbestowy też docierał. A odpady rozwożono po sąsiednich miejscowościach, na drogi i boiska — śmieje się jeden z mieszkańców miasteczka. I dodaje po chwili z refleksją: — Mój Andrzej już drugi rok siedzi w Ameryce. Przy azbeście. Liczył w listach ile płać, ale o odszkodowaniu nic nie było...

Wszyscy, którzy wracają w te strony z Ameryki, inwestują w nowe, piękne domy. Przyjęła się tu amerykańska architektura, z pięknymi dachami. Z czerwoną dachówką.

O dachach z azbestu nie ma już mowy. Zostały na starych domach i nie ma komu ich zrywać, bo w starych domach mieszkają starzy ludzie.

— Im już wszystko jedno... Chyba że ktoś pojechałby dorobić się w Ameryce. Tam praca przy azbeście gwarantuje szybkie pieniądze.

Zygmunt SZYCH

Majowy dyżur zapowiadał się jak tysiąc innych. No może z jednym wyjątkiem. Staszek Zygmunt był już w drzwiach, kiedy mu żona powiedziała, żeby nie szedł dziś do pracy. Mógł zostać. Po dziesięciu służbach przysługuje wolne. Staszek nie lubi wolnego. Męczyłby się gdyby w domu został. Cały czas myślałby, że może chłopcy właśnie do akcji jadać. Poszedł.

Młody Niemiec z ośrodka wychowawczego nad Jeziorem Rożnowskim lubował się w samochodach. Kradł je

Stanisław Zygmunt:

— Do akcji zawsze lubiłem jeździć pierwszym wozem. Mam coś takiego, że na miejscu muszę być przed innymi. Straż dla mnie jest najważniejsza. Czasami ważniejsza niż rodzina. Lubię ryzyko. Najbardziej nurkowanie. Dowódcy prawie siłą musieli mnie z wody wyciągać. Jak nurkowialiśmy treningowo pod moło w Sopocie wypłynąłem sobie kawałek za daleko w morze. O mało chryją się nie skończyło. W szpitalu z całego sprzętu pletwonurka mam tylko zegarek. Od żony na 10 rocznicę ślubu dostałem. Marzyłem o takim.

w Niemczech, kradł potem na przepustkach w Polsce. To podobno wybitny specjalista w tej branży. Choć Staszek go nigdy nie widział, to prawie są znajomymi. Kilka miesięcy wcześniej utopił on w jeziorze kradzionego opla. Staszek wyciągał to auto. Cinquecento ukradł spod bloku w Nowym Sączu. Pojeździł, a kiedy brakło benzyny zepchnął do wody w Gierowej koło Rożnowa. Dla pletwonurków akcja zapowiadała się rutynowo. Dwie godziny i samochód będzie na brzegu.

Zęby na radiostacji

Po cinquecento weszli do wody z bratem. Leżalo na ośmiu metrach niedaleko od brzegu. Na tej głębokości na zamulonym Rożnowskim jeszcze nieźle widać. Żeby podnieść auto z dna trzeba użyć sześciu 60-litrowych beczek napelnionych wodą. Przyczepia się je do osi, a potem aparatem tlenowym usuwa

Gdyby nie nóż w pokrowcu przy łydce, szukałby nogi po krzakach. Kawałek metalu przyjął na siebie uderzenie grubej liny. Po dziesięciu miesiącach od wypadku z rany ciągle coś cieknie. Ból wraca kiedy chce, do tego dziesiątki bezsennych nocy. Co można wtedy robić? Na przykład odpędzać natrętną myśl, że już nigdy nie zanurkuje, ani nie skoczy do wody ze śmigłowca.

Ogniomistrz Zygmunt

z beczki wodę. Kiedy już było na powierzchni szolowali go pontonem do brzegu. Staszek sam zapinał linę do cinquecento. Dałby głowę, że wszystko było w porządku. Ludzi na brzegu zebrał się spory tłum. Chciał ich trochę odsuwać. Wtedy karabinek przy samochodzie puścił. Jakby seria z karabinu maszynowego po nogach dostał. Nawet przytomności nie stracił. On by stracił? Stukilowy chłop. Zdażył tylko powiedzieć kolegom, żeby nie informowali żony, bo w ciąży akurat była. Zęby zagryzł na radiostacji i czekał aż go promem przeprawią do karetki.

Dwa tygodnie z głowy

W lewej łydce lina zrobiła dziurę. Prawej nogi nie mógł

Stanisław Zygmunt:

— Najprzyjemniej jest skakać z helikoptera do wody. Albo wchodzić po drabinach na duże wysokości. Wszystkie akcje lubię. No może chemii się boję. Gazu wyciekającego z cysterny nie lubię. Można stracić życie od czegoś, czego nie widzisz. Teraz wszystkie akcje przypominam sobie po nocach. Wracając do mnie trupy ze zmiażdżonymi głowami i rozerwanymi wnętrznościami. Najczęściej widzę starszą kobietę spaloną żywcem w mieszanii na Sobieskiego w Sączu. I wszystkich innych nieboszczyków, do których mieszkań wchodziłem przez balkony.



poznać. Nie przypominała nogi. Piankę kombinezonu uderzenie wprasowało w kość. Po czterech dni-

głównie o najbliższych zawodach, które mu przepadną. Po czterech dni-

dzie. W domu ma feralny karabinek. Cały i dobry. Wtedy nad jeziorem musiał być niedokrecony.

Dziura i szare mydło

Staszekowa córka ma 10 lat, ale w szpitalach i sanatoriach przesiedziała dużo więcej niż on przez tę nogę. Cztery lata temu zjadła banana spryskanego środkiem grzybobójczym. Wyszy jej

Stanisław Zygmunt:

— Nie chciałem medalu, który mi dawali. Nie, bo dostają też ci, co nie zasłużyli. Tego się nie robi dla medali, ani pieniędzy. Jak bym chciał więcej zarobić, to bym za granicę pojechał. Nie chciałem być tam Murzynem. Gdybym nie był strażakiem? Nie wiem... To jest moje życie. Jako chłopak wstąpiłem do OSP w Olszance. Potem była szkoła podoficerska, młodszy ratownik wodny, ratownik medyczny, pletwonurek, ratownik wysokościowy. Stopnia ogniomistrza się dosłużyłem. Najbardziej lubię strażackie zawody. Byłem nawet mistrzem województwa w dwuboju pożarniczym.

wszystkie włosy. W szpitalu musiała zostać sama. Dzielną była. Teraz i włosy jej już odrósł.

dują martwicę. W Piekarach poczuł się lepiej. Poczuł też zbliżającą się reformę zdrowia. Przed operacją dostał długą listę wszystkiego co do niej potrzebne. Żona wzięła kartkę i poszła niczym na świąteczne zakupy. Trzy tysiące zapłaciła. Cały pobyt w Piekarach pięć tysięcy kosztował. Lekarz powiedział Staszekowi, że jak mu ten system nie odpowiada, to niech się leczy w Nowym Sączu. Docekał tak końca roku. Kiep-

Stanisław Zygmunt:

— Ja się już nie czaruję. Nikt mi nie powie kiedy skończy się leczenie. Kalectwo nogi trwa do końca życia. Nerwy się przez wypadek zrobiłem. Jak sobie przypomnę, zaczynam się dusić, robię się mokry. Nocami patrzę w telewizor i nie wiem o co chodzi w filmie. Nie skupiam się na tym. Myślami jestem gdzie indziej. Gdzie? Na straży. Wierzę, że wrócę do pracy. A co innego mam myśleć.

skiego roku. Żona nauczycielka na urlopie wychowawczym. Jego chorobowym spłacają długi zaciągnięte przed miesiącem.

Pigułka na spanie

Kiedy w styczniu pojechał ponownie na umówioną operację odesłali go z niczym. Od nowego roku bez skierowań nie przyjmują. Zapisany był do branżowej kasy chorych. Ktoś popchnął sprawę i w połowie marca znalazł się w krakowskim szpitalu MSW.

Z nogi cieknie jak dziesięć miesięcy temu. Salowa się śmieje, że na niebiesko to jeszcze nikt nie brudził pościeli i zmienia kolejne prześcieradło. Teraz neurolog znalazł mu jakieś zgrubienie na kręgosłupie. Podobno będą mu to operować na Wrocławskiej. Potem znów zajmą się nogą. Od niej się wszystko zaczęło — nerwy, gorszy słuch, kłopoty z koncentracją i snem. Co jeszcze?

Wieczorem pielęgniarka niczym kelner zbiera zamówienia. Staszek tradycyjnie za-

Myślami jestem gdzie indziej. Gdzie? Na straży. Wierzę, że wrócę do pracy. A co innego mam myśleć?

Lekarze wycięli resztki mięśnia, przeszczepili skórę, złożyli i ześrubowali nogę. Kiepsko to wyglądało. „Dwa tygodnie mam z głowy” — martwił się Staszek, myśląc

ach noga zaczęła gnić. Kolejne zabiegi, usuwanie martwych tkanek.

Z sądeckiego szpitala wyszedł po 59 dniach. Z dziurą w nodze wyszedł i z bólem, którego się nie da opowie-

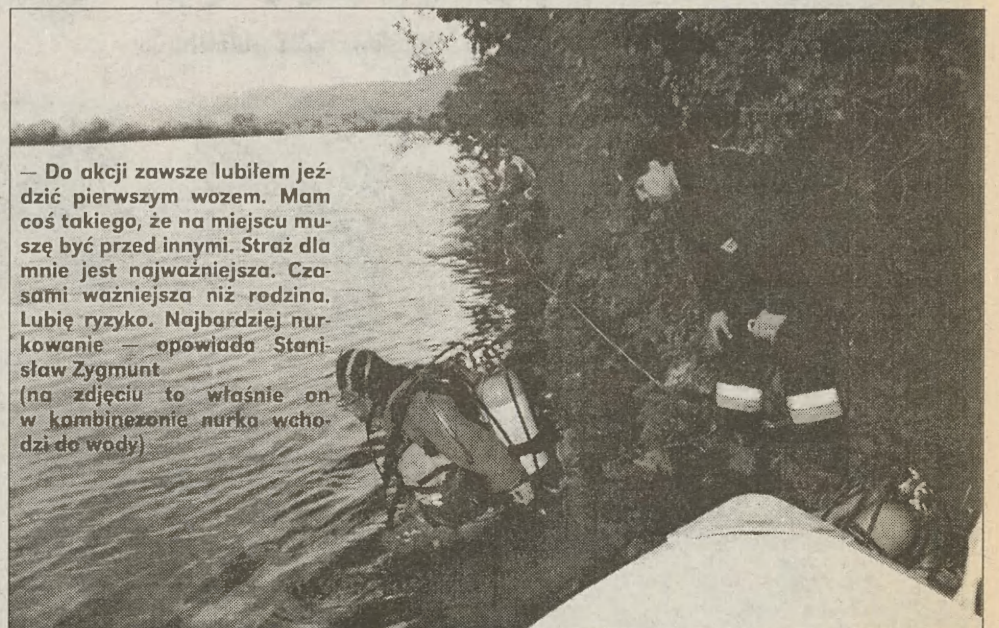
Po kilku dniach w domu Staszek pojechał do szpitala w Piekarach Śląskich. Tam mu zdjęli gips i przemywali ranę szarym mydłem. Zaczęło się goić, a we wrześniu usunęli martwe kości. Śruby też wycięli, bo okazało się, że powo-

mawia coś na spanie. Z pigułką pójdzie łatwiej. W domu mógłby grać na komputerze do rana. Tutaj może odpędzać natrętną myśl, że już nigdy nie zanurkuje, ani nie skoczy do wody ze śmigłowca.

Wojciech MOLENDOWICZ
Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Stanisław Zygmunt:

— W gazetach lubię czytać o strażackich akcjach. Teraz też — leżę i wiem co koledzy robili. Dzięki straży miałem krzepę. W Wielogłowach dwa auta trzeba było rozcinać, żeby wydostać rannych. Jak koledzy cięli pierwsze auto, to ja rękami blachy w maluchu rozginałem. 105 kilo ważyłem. Teraz ledwie 90. Pamiętam jak w Sowlinach wielkie zbiorniki z paliwem zaczęły przeciekać. Robiło się niebezpiecznie, a nikt nie mógł znaleźć dziury. Lubię być pierwszy — znalazłem przeciek i zatkalem. Czym? Paliwo rozpuszczało klej w butach. Wziąłem obcas i wcisnąłem w dziurę.



— Do akcji zawsze lubiłem jeździć pierwszym wozem. Mam coś takiego, że na miejscu muszę być przed innymi. Straż dla mnie jest najważniejsza. Czasami ważniejsza niż rodzina. Lubię ryzyko. Najbardziej nurkowanie — opowiada Stanisław Zygmunt (na zdjęciu to właśnie on w kombinezonie nurka wchodzi do wody)



W 1991 roku Kraków podzielono na 18 dzielnic, z własnymi radami, przewodniczącymi i budżetami. Radni dzielnicowi w stosunku do radnych miasta pełnią rolę pomocniczą, mogą m.in. dofinansować miejscową szkołę, dać na remont ulicy, urządzenie skwerów i parkingów. — Wiadomo gdzie mieszka dzielnicowy radny: tam gdzie powstaje chodnik, gdzie świecą nowe lampy — mówią złośliwi. Jest w tym stwierdzeniu sporo prawdy. Okręgi wytyczono bowiem tak, by jednego radnego wyłaniali wyborcy z kilku ulic. To sprawia, że radny robi wszystko, by załatwić coś dla sąsiadów. Liczy, że wybiorą go ponownie. **Niewiele trzeba — kilkadziesiąt głosów.**

Ostatnie, październikowe wybory do rad dzielnic, najniższego szczebla samorządu, zakończyły się skandalem. Komisarz wyborczy za swoją pracę nie dostał ani grosza, bo zwyczajnie robotę spartolił. Spodziewał się rekordowo niskiej frekwencji. Tymczasem w wielu dzielnicach brakło kart do głosowania, powstał bałagan. Wpłynęło ponad 100 protestów, uwzględniono 26. Ogłoszono powtórkę. Dodatkowo w kilku dzielnicach konieczne były uzupełnienia składu i ponowne otwarcie list kandydatów.

Wybory miały odbyć się 21 marca. Emocjonująco zapowiadały się zwłaszcza w tzw. dzielnicy drugiej. W czterech okręgach kandydaci stanęli tu do powtórek, w uzupełnieniu gra szła o jeden mandat.

Mazak Ksieniewicza

W sobotę rano, dzień przed wyborami kilka osób widziało Albina Ksieniewicza, krążącego z... mazakiem między ulicami Daszyńskiego a Metalowców.

— Widziałem go, gdy stanąłem z psem w bramie jednej z kamienic. Zniknął na moment w drzwiach kolejnych klatek schodowych — opowiada Mieczysław Ostrowski. — Poszedłem jego śladem, bo mnie zaciekało w czego szuka. Zauważyłem, że plakaty wyborcze Kazimierza Kozłowskiego, jeszcze kilka minut temu nieskazitelnie białe teraz pomazane były nie miłośnikami...

Leszek Windelbeandt tego samego dnia widział Ksieniewicza z mazakiem, ale przy ulicy Metalowców. — Nie mam wątpliwości, że skreślał z plakatów nazwisko Kozłowskiego — mówi. — Wezwałem miejskich strażników...

Jan Janas ze Straży Miejskiej wyjaśnia, że strażnicy nikogo nie złapali za rękę, zeznania świadków zanotowali. Ksieniewicz twierdzi, że plakatów nie niszczył. Uważa, że przeciwnicy spi-

Podwyższone ciśnienie na niskim szczeblu władzy

Dzielnicowa demokracja

skują przeciw niemu bo jest niewygodny...

Tak czy inaczej wojna w okręgu, w trójkącie ulic: Gurgacza, Matalowców i Wiślisko toczyła się na całej linii. Ktoś z soboty na niedzielę zasypał okolicę zgrabnie wydaną gazetką, paszkwilem na Ksieniewicza. Autorzy na pierwszej stronie pochwalili się nakładem... dwóch milionów egzemplarzy. Pana Albina przedstawili jako aroganckiego potwora. — Robią ze mnie głupka, sugerują, że nie liczę się z nikim — oburzył się Ksieniewicz. Zapowiedział, że pójdzie do sądu...

jeszcze wiele energii, niektórzy dają mi nie więcej niż 60 lat...

Zasłynął, gdy kilka lat temu wystąpił przeciw spółce administrującej placem targowym przy ulicy Grzegorzeczej. Do dziś uważa, że miasto z tytułu różnego rodzaju opłat wnoszonych przez spółkę traci rocznie miliony.

Równie waleczny jest Ksieniewicz. Jeszcze w latach sześćdziesiątych doprowadził do przebudowy muru cmentarza żydowskiego w Krakowie przy ulicy Miodowej, tak że w okolicy zrobiło się bezpiec-



Ta niedziela

Z pewnością wyborczą niedzielę marca Ksieniewicz z Kozłowskim zapamiętają na długo. Nie tylko oni. W jednym z okręgów aż osiem osób ubiegało się o mandat, wcześniej nieobsadzony z powodu braku kandydatów. Do boju stanęła tu m.in. Jolanta Małochleb. Przed październikowymi wyborami samorządowymi obawiali się jej wszyscy. Poszła wieść, że może liczyć na wsparcie Radia Maryja. W wyborach do rady miasta próbowała zarejestrować kandydatów we



Kazimierz Kozłowski: — złożył protest, gdyż niszczenie plakatów mogło mieć wpływ na wynik głosowania

Z krwi i kości

Już w niedzielę, były znane wyniki wyborów. Ksieniewicz dostał 71 głosów, Kozłowski o 20 mniej. — Złożyłem protest, niszczenie moich materiałów wyborczych mogło mieć wpływ na wynik — uważa ten ostatni.

Obaj znają się długo. Mieszkają blisko siebie kilkadziesiąt lat. Nie są już młodzieniaszkami. Kozłowski skończył 82 lata (był radnym w kadencji 1994-1998), Ksieniewicz 71 lat (przegrał z Kozłowskim w 1994, odkuł się na rywalu w październiku i teraz). Chee się panom bawić w politykę?

— Jestem społecznikiem z krwi i kości — mówi o sobie Kozłowski. — Mam

niej, łatwiejsze stało się dojście do okolicznych posesji i... garażu Ksieniewicza. — Przekonałem przedstawiciela społeczności żydowskiej do swoich racji — podkreśla.

Wielu radnych obecnej kadencji nie kryje swej niechęci do Ksieniewicza. Nie raz wygarnął im niekompetencję i walkę o stołki. Zalał im za skórę miesiąc temu, gdy w imieniu dzielnicy w konkursie organizowanym przez gminę zgłosił projekt przebudowy jednej z ulic. Chciał m.in. poszerzyć chodnik. Projekt świetnie przygotował, zadbał nawet o pozwolenie na budowę. Stwierdzono, że nie miał prawa występować w imieniu dzielnicy.

wszystkich okręgach pod szyldem Rodziny Małopolskiej. Listy złożyła tuż przed północą kilka minut przed upływem terminu, ale z istotnym formalnym błędem. Kandydaci przepadli jeszcze w przedbiegach. Węszyli spisek, złożyli nawet odwołanie, które zostało odrzucone. Na otarcie lez pani Jolancie pozostał start w równoległe odbywających się wyborach do rady dzielnicy. Przegrała. Złożyła protest i to daleko idący. Domagała się powtórki wyborów... w całym mieście. Dowiodła m.in., że w wielu okręgach doszło do poważnych szwindli łącznie z dosypywaniem kart, z cudownymi rozmnożeniami głosów. Sprawę skierowała do prokuratury. Trudno jej by-



Albin Ksieniewicz: twierdzi, że plakatów nie niszczył, uważa, że przeciwnicy spiskują przeciw niemu

Zgąsło światło

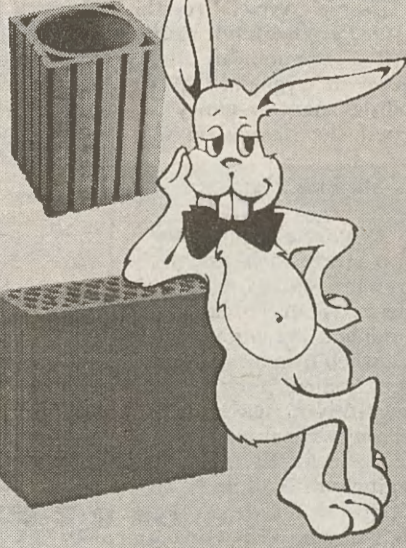
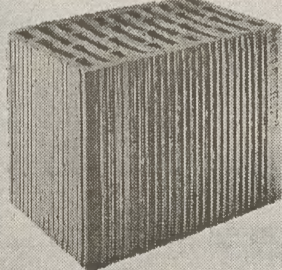
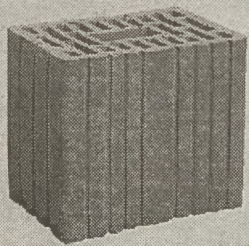
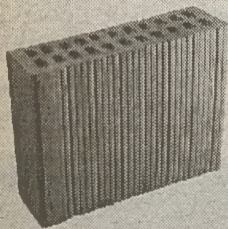
Sytuacja w radzie wiele się nie zmieniła. Trzy osoby zachowały mandat, ale dwie „nowe” osoby mogły przewrócić dotychczasowy układ. Im bliżej było marcowych rozstrzygnięć tym bardziej rysował się podział. Poszło m.in. o pieniądze na remonty dróg. Odrzucono kilka wniosków, kilka kontrowersyjnych przyjęto. Rada rozpadła się na połowę. W czwartek, tuż przed wyborami radni zebrali się na sesji. Przez dwie godziny ustalali porządek obrad. Spór toczył się m.in. o to, czy przyjmować sprawozdanie zarządu z dotychczasowej działalności. Połowa radnych twierdziła, że trzeba z tym jeszcze poczekać i wyjaśnić na co poszły pewne kwoty w poprzednim roku. Przewodniczący dzielnicy Stanisław Żółtek nalegał. Zgłosił przy tym wniosek o odwołanie Adama Wilgi z zarządu. — Nie mogę się z nim dogadać — stwierdził. Nie podjęto żadnej decyzji, bo nagle... zgąsło światło. Radni przeciwni pomysłu Żółtka potraktowali to jako sygnał do wyjścia. Kiedy zapanowała jasność większość była już w korytarzu. Obrady przerwano. Przewodniczący dopiął jednak swego. Dostał absolutorium przed wyborami. W sobotę odbyła się bowiem zwołana przez niego sesja. Przyszło 14 z 27 radnych. Reszta zwołowała zebranie, bądź o nim nie wiedziała. Ta grupa krok Żółtka uznała za bezprawny i wysłała pismo do prezydenta Krakowa Andrzeja Gołasia z prośbą o interwencję. Nad radą wisi widmo wojny totalnej.

Piotr BARAN

PREZENT WIOSENNO - ŚWIĄTECZNY

15% RABATU

NA CERAMICZNE MATERIAŁY ŚCIENNE



PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.

BIEGONICE

Nowy Sącz, ul. Dobrzańskiego 14 tel. 18 442 94 20, 442 99 69
Kraków, ul. Jugowicka tel. 090 38 30 03

**SPRZEDAŻ OD 7⁰⁰ DO 17⁰⁰
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY**

**TRANSPORT GRATIS DO 20km.
/DOTYCZY NOWEGO SĄCZA/**

Moja chata z kraja

Stracimy tych ludzi

Dużo ostatnio jeżdżę po Małopolsce Zachodniej i słucham, co ludzie mówią. A mówią rzeczy ciekawe. Że Małopolska — owszem, bo tradycja, kultura, bliskość uczelni, podejście rządzących inne, jakby bardziej ludzkie. Tylko, że tych rządzących Małopolską jakby mało widać. Wpadnie czasem jakiś poseł, najczęściej Stanisław Kracik. Wojewoda i marszałek przyjmą uprzejmie, kawą poczęstują.

A tu rzeczywistość skrzeczy. Jeszcze w grudniu wojewoda obiecał, że powiaty chrzanowski i olkuski, będą objęte przywilejami programu dla województwa katowickiego. Że — jak w województwie śląskim — odchodzący na wcześniejsze emerytury otrzymają 160 proc. najniższego dochodu, a nie 120 proc. Że powiat chrzanowski będzie traktowany jak obszar szczególnie zagrożony bezrobociem, że rzeczywiście takim jest. I co? Na razie — nic.

Owszem, chwała tu dyr. Andrzejowi Wawrzyckiego, który dwoi się i troi, komu może — pomaga. Ale nie wszystkim już można pomóc. Wieloletnie zaniedbania wojewodów: katowickiego i bielskiego teraz skutkują upadłościami, zwolnieniami, niepewnością jutra. To prawda, że przez trzy miesiące trudno jest „położyć” firmę, że na kłopoty „Sierszy”, ZM, OZNS i wielu innych złożyły się wieloletnie zaniedbania ówczesnych „władców lokalnych”. Ale czy wszyscy to rozumieją? Czy komuś nie przyjdzie do głowy, że kultura kultura, ale „za Katowickiego” była praca? Władze Małopolski muszą zaktywizować swoją działalność na tym terenie. Postawie i senatorowie nie powinni porzekać na wizycie u burmistrza, lecz — jak to robią niektórzy postawie śląscy — iść też do zakładów pracy. Inaczej stracimy tych ludzi.

Jerzy PAŁOSZ

W tym roku będziemy się przede wszystkim modlić za pracownika kamieniołomów w Kłęczanach, który zginął w sobotę, no i chyba Ojciec Święty jest ważny – zastanawia się ks. Józef Babicz. W piątek w podśudeckich Marcinkowicach po raz 11. odbędzie się polowa Drogi Krzyżowa. W ciemnościach, z daleka będzie świetnie widać wspinający się aż pod las, długi, kilkusetosobowy wąż pątników z pochodniami.

Na początku, z wiernymi będzie biskup Piotr Bednarczyk, który poświęci stację Drogi Krzyżowej. Biskup objedzie trasę bryczką, gdyż to kawał drogi, a hierarcha ma już 85 lat.

Prawdę mówiąc nowe stacje Męki Pańskiej nie są jeszcze gotowe. To na razie olbrzymie głazy rozrzucone przy czterokilometrowej pętli, prowadzącej najpierw asfaltowym dywanikiem przez Stawiska, później wspinającej się polnym traktem na grzbiecie Radłanowa, gdzie kończą się domy i zawsze leży śnieg, i wracającej na smółkę pod cmentarz. Tylko I Stacja jest zwieńczona rzeźbą z brązu, na pozostałych skalach musi na razie wystarczyć mosiężna cyfra rzymska i krzyżyk. Surowy piaskowiec podarowała związana z parafią serdecznymi więzami załoga Kopalni Surowców Skalnych z pobliskich Kłęczan, ale pomysł zrodził się w głowie mieszkającego w Rdziosławiu Jana Dudy, marszałka Rady Powiatu Sądeckiego.

Gdy w zeszłym roku proboszcz nieoczekiwanie poprosił pana Jana o przygotowanie rozważań VIII stacji, to nikomu się nie śniło, że zostanie taką figurą. Wtedy Duda był szarym członkiem Akcji Katolickiej i kiedy o północy wrócił z Drogi Krzyżowej do domu,

Przy XV stacji marcinkowickiej Drogi Krzyżowej rozważany będzie cytat z Miłosza.

Droga która **ludzi** odmienia

to nie mógł zasnąć, choć nogi bolały i powieki ciążyły. – Słyszałem że ta Droga Krzyżowa w plenerze odmienia ludzi, ale nie wiedziałem, że to aż takie przeżycie. Czuję, jakbym osobiście podążał za Chrystusem na Golgotę i czas cofnął się o 2 tysiące lat – wspomina marszałek. Prywatnie Duda ma firmę budowlaną i uznał, że stacje „takiej Drogi Krzyżowej” zasługują na coś więcej niż tylko prowizoryczne tabliczki na drzewie

Pierwszy głaz posadowiono przy zabytkowej kaplicy. Naprzeciw Świderskich pątnicy robią drugi przystanek. Tak wypadło z prostego podzielenia pętli na odcinki, ale nie raz los pomaga przypadkowi. Z tego domu pochodzi wszak ks. Tadeusz Świderski, proboszcz Muszyny, zaś najmłodszy z siódmki braci – Bolesław Świderski junior – gra na organach w sanktuarium MB Pocieszenia w Nowym Sączu.

ki bez Celiny Pacholarz, dzisiaj studentki wokalistyki Uniwersytetu Śląskiego. Opatrzność obdarzyła dziewczynę mocnym, przejmującym głosem, jakby specjalnie stworzonym do śpiewania pasyjnych pieśni: gdy Celina śpiewa „W ogrodzie oliwnym”, to ludziom drżą serca. Ważnym człowiekiem marcinkowickiej Kalwarii jest także „Sołtys”, czyli Stefan Olszak, odpowiedzialny za nagłośnienie. „Sołtys” pilnuje, żeby się kable nie poplątały i tuba nie



Nie zwali ich wichura ani pioruny, solidna robota – pokazuje rolnik Bolesław Świderski



Uczniowie podstawówki dźwigają na zmianę ciężki, drewniany krzyż

lub słupie. Więc zadzwonił do księdza, że daje ludzi i sprzęt. – Jesienią z kamieniołomu przywieźli ciężarówkami skały, był dźwig i szybko osadzali Stacje na betonie. Nie zwali ich wichura ani pioruny, solidna robota – pokazuje rolnik Bolesław Świderski.

Bolek pięknie też przebiera palcami po klawiaturze akordeonu i jest filarem zespołu „Oremus”, który – przy wsparciu chóru Marzeny Pikuley i „trzech trąbek” Stanisława Gawlika – tradycyjnie tworzy muzyczną oprawę Drogi Krzyżowej. Trudno wyobrazić sobie te wędrow-

zatkala, a już naprawdę niezastąpiony jest „zapiewajło”, jak się tu nazywa 30-letniego Andrzeja Piszczka.

Drogę Krzyżową tradycyjnie rozpoczyna pod kaplicą ks. Babicz, podsuwając najważniejsze intencje trzygodzinnej, nocnej wędrowki, ale potem Piszczek

jest dyrygentem. Ogłasza przez tubę numery stacji, poddaje modlitwy i intonuje pieśni. „Zapiewajło” czuwa także nad porządkiem w kilkusetosobowym tłumie. Napomina, aby nie rozciągać kolumny i pomagać starszym pokonywać kałuże i wykroty. W mozolną trasę wybierają się bowiem starzy i młodzi, kobiety i mężczyźni, a pogoda bywa kapryśna, jak to na przedwiośniu. Raz pada śnieg, to znów deszcz tnie po twarzy; lód pod nogami, albo błoto po kostki. W zeszłym roku jakaś matka pchała wózek z niemowlęciem, trafiają się babcie o lasce, ale przeważają dzieci. To uczniowie podstawówki dźwigają na zmianę ciężki, drewniany krzyż. Przy XII stacji, gdy rozważania o umierającym na krzyżu Jezusie prowadzi specjalnie zaproszony kapłan, do krzyża wbijany jest prawdziwy gwóźdź, przygotowany w Wielki Piątek przez mistrza kowalskiego Mieczysława Dziubanowskiego. Wierni wstrzymują oddech, w ciszy nocnej stukot młotka daleko niesie.

się piątek przed Niedzielą Palmową, ks. Józef obdzwania upatrzone osoby i „rozdaje stacje”. Stara się tak dobrać towarzystwo, żeby Mękę Pańską rozpamiętywali przedstawiciele wszystkich stanów i zawodów. Więc jest ósmoklasista, licealistka, rolnik, nauczyciel, bezrobotny, gospodyni domowa, biznesmen, emeryt... Ksiądz nie cenzuruje wystąpień do mikrofonu. Prosi tylko, aby zawsze łączyć wydarzenia na Golgocie z cierpieniem i grzechami współczesnego człowieka, najlepiej aktualnymi, z wczorajszego dnia. I bywało, że medytacje zamieniały się w teologiczny traktat, lub odwrotnie – publicystykę.

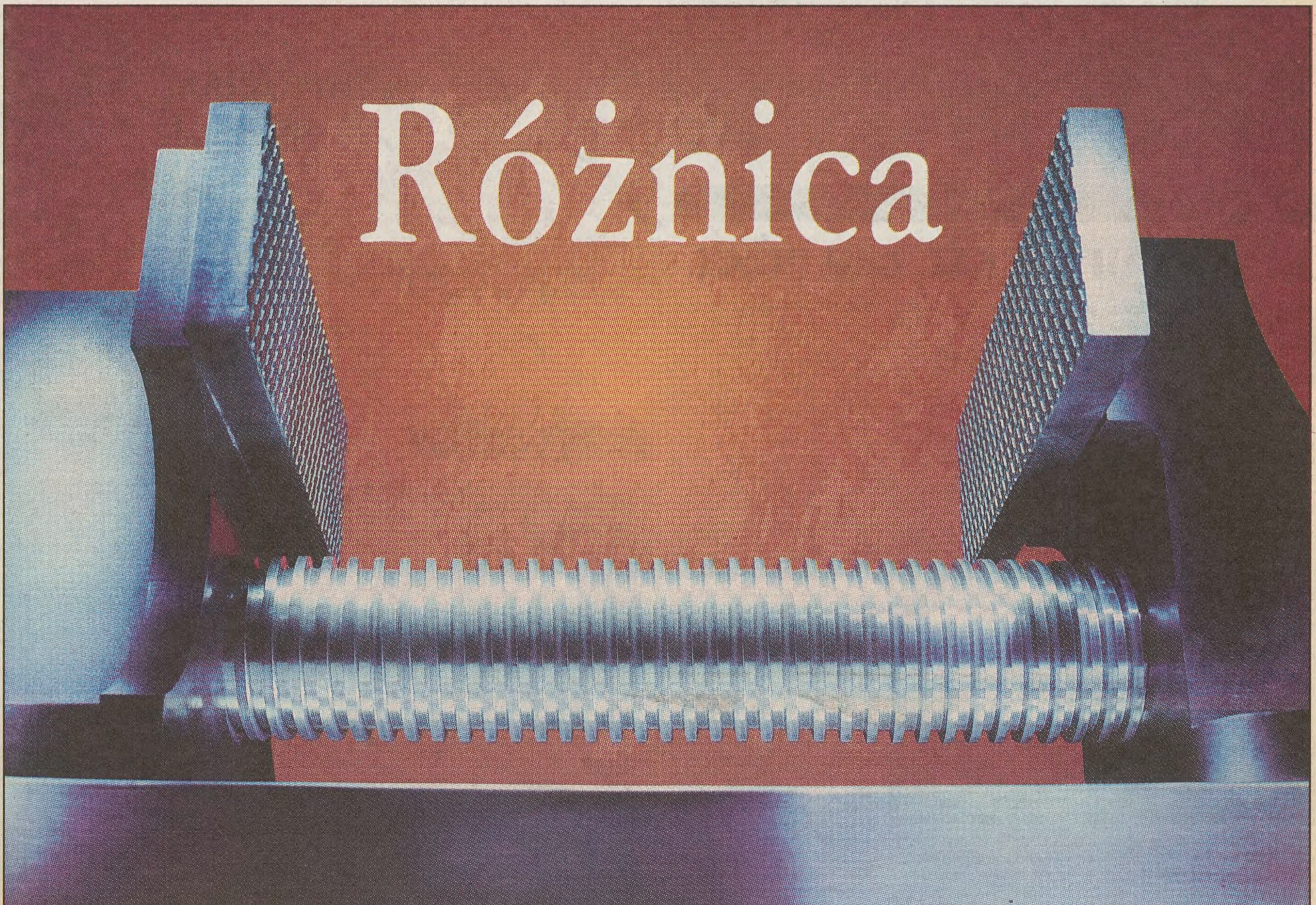
Ksiądz Józef Babicz nie lubi, gdy się mówi o marcinkowickiej Kalwarii.

– Dla mnie jest jedna Droga Krzyżowa – uśmiecha się. – To droga Krzyża Chrystusowego, ani marcinkowicka, ani żadna inna. Nasza wspólna wędrowka ku lepszemu chrześcijaństwu.

Henryk SZEWCZYK

– fot. autora

Różnica



Portret tygodnia



Andrzej Komornicki — urodził się w Przyborowie, w piwnicy domu książąt Jabłonowskich, dokładnie w dniu, kiedy ruszył front na Wisłocę. Z wykształcenia lekarz ortopeda. W Grupie Podhalańskiej GOPRu patroluje Gorce, Pieniny, Baskid Wyspowsy. Z zamięłowania wędkarz.

— Pierwszego okonia złowiłem w Wiśle, w 1949 roku. Sprzęt zmontowała mi ciotka — mocny kij z prawdziwą żyłką.

O sobie mówi: — urodzony 6 grudnia.

W dzień św. Mikołaja, zjeżdżając z wnuczkami na sankach, uszkodził sobie tętnice szyjne. Uratował się sam.

(ap)
Fot. Agnieszka Piechowiak

Mój pies

Atos i Portos nie zawodzą

Do domu Andrzeja Danka, założyciela i prezesa nowosądeckiego Oddziału Stowarzyszenia Piekarzy RP, potężne dwa wilczury trafiły za sprawą jego żony Bożeny. Bardzo chciała odreagować strach przed psami wyniesiony z dzieciństwa, kiedy mały „misiak” z sąsiedztwa pogryzł ją dotkliwie w rodzinnej Lipnicy Wielkiej koło Korzennej.

jej rasy w Polsce, drugiego zaś — mistrzem Słowacji. Obydwa psy przeszły bardzo staranne przeszkolenie w ośrodku tresury psów w Starych Juchach koło Olsztyna. Dankowie dowiedzieli się o tym ośrodku dzięki żonie brata Andrzeja — Stanisława. Oni mieszkają w Warszawie, ale Agata wywodzi się z okolic Olsztyna.

To fachowe wyszkolenie psów procentuje dosłownie

dobnie po hektarowym ogrodzie, a pan Andrzej grał ze swoim synem w piłkę. Synek stał na bramce, ojciec strzelał karne. Kiedy mocno kopnięta piłka trafiła w Rafała, pies zaszczekał dwa razy, jakby ostrzegając, że stanie w obronie nastolatka. Po kolejnym strzale był przy gospodarzu i trzymał go zębami za nogę, uniemożliwiając dokończenie rodzinnego meczu.

Dziwną przygodę przeżyła też jedna z pracownic piekarni Danków. Już po zamknięciu wyszła z zakładu niosąc siatkę z zakupami. Psy natychmiast znalazły się przy niej. Ponieważ stanęła bez ruchu, nie jej nie robiły, tylko warowały. Znając ich obyczaj, rzuciła siatkę daleko od siebie. Moment odwrócenia ich uwagi wystarczył, by schronić się w sklepie.

Podobne zdarzenie przeżył pracownik wywożący śmieci. Wszedł na teren posesji w rękawicach, a psy mają zakodowane, że rękawice noszą złodzieje. Skoczyły więc i chwyciły robotnika za nadgarstek podniesionych rąk. Stał sparaliżowany strachem, a wilczury, uniesione na dwóch łapach, trzymały mu ręce. Taki żywy pomnik tkwił w bezruchu do czasu, aż gospodarze uwolnili nieszczęśnika. **Tekst i fot. Stanisław ŚMIERCIAK**



Atos i Portos są potężnymi dwuletnimi wilczurami, które wywodzą się z psiej międzynarodowej arystokracji i należą do psiej inteligencji pracującej. Ojciec jednego był mistrzem swo-

każdego dnia i nocy. Psy są przyjaciółmi całej szóstki potomstwa Danków, ale najbardziej lubią opiekujących się nimi Rafała i Angelikę. Zdarzyło się kiedyś, że psy biegały swo-

Jedną z ciekawszych, lecz nadal mniej znanych metod terapii „pracy z ciałem” jest polinezyjski masaż Mau-ri.

— Mau-ri to sztuka, obserwacja, to ciepły i miękki dotyk, to wreszcie oddziaływanie energetyczne i psychologia — twierdzi terapeuta Julian Rok. To także uregulowanie oddechu — źródła życia. To również praca i sztuka kierowania emocjami, umiejętność ich wyboru. Mau-ri uczy życzliwości i akceptacji drugiego człowieka.

Mau-ri wywodzi się z tradycyjnego systemu uzdrawiania Huny, który znany jest w Europie dopiero od 1992 roku. Należy do najbardziej efektywnych terapii uwalniania emocjonalnego stresu. Mau-ri jest także pomocny w fizycznej i psychicznej regeneracji w wypadku wielu chorób, stanów przemęczenia i wyczerpania.

Według terapeutów Mau-ri, dzięki masażowi całego ciała

Julian Rok jest jednym z czterech trenerów-nauczycieli Mau-ri w Polsce. Niełatwej sztuki uczy się od niego obecnie ponad 100 osób z kraju i za granicą. Większość uczniów była kiedyś pacjentami Juliana Roka. Obok Polski, praktykuje także w Niemczech i Hiszpanii, a wkrótce także w Kairze (Egipt). Jak twierdzi, każdy masaż uzdrawiający daje mu nadal wiele wewnętrznej satysfakcji.

połączonego z głębokim relaksem fizycznym i psychicznym pacjentowi można przywrócić dobre samopoczucie, sprawność, witalność oraz zmniejszyć lub zlikwidować dolegliwości bólowe. Przywracając naturalny przepływ energii płynącej przez ciało

masaż usuwa blokady emocjonalne, stres, niepokój i depresję.

— Do moich najczęstszych pacjentów należą artyści, politycy, ludzie biznesu — mówi Ju-

— Wiele o człowieku i jego bólach mówi już sposób siedzenia — twierdzi terapeuta.

Także zimne ręce według Juliana Roka to objaw braku

Nowa forma terapii

Tajemniczy **Mau-ri**



— Z ciała można czytać jak z książki — mówi Julian Rok

lian Rok. Blisko 80 proc. stanowią kobiety, które podchodzą do swego ciała z większym szacunkiem niż mężczyźni. Oni częściej ignorują ważne sygnały pochodzące z ciała. Przejmują się dopiero kiedy już coś całkowicie łupnie.

Mau-ri przeznaczony jest jednak dla wszystkich, którzy chcą skutecznie gospodarować swą wewnętrzną energią. Większość dolegliwości jest związana z zakłóceniami w krążeniu energii w organizmie lub po prostu jej brakiem. — O wielu dysfunkcjach można się dowiedzieć z obserwacji ciała, można z niego czytać jak z książki — mówi Julian Rok.

dopływu wewnętrznej energii. Występuje on u ludzi, którzy mimo tego, iż są osobami twórczymi, z powodu różnych blokad psychicznych nie mogą realizować swych zamierzeń.

W tych i innych problemach pomocny jest Mau-ri.

— Istnieje coś takiego, jak pamięć mięśniowa — mówi Julian Rok. Wszystkie stany i zewnętrzne naciski pozostają w mięśniach. Przez pracę na mięśniach udaje się je odtworzyć.

Dlatego podczas terapii Mau-ri dzieją się różne niesamowite zdarzenia. Ludzie



placząc przypominają sobie bolesne fakty, nawet z wczesnego dzieciństwa, które przez długi czas drzemały w ich psychice, powodując określone reakcje i blokady. Mau-ri regulując emocje i wewnętrzne energie przy okazji działa też leczniczo.

Marcin MIKOS

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

ZAKŁAD CERAMICZNY

BIELOWICE

NOWY SĄCZ ul. Grunwaldzka 174
tel. (0-18) 443-53-90 fax (0-18) 443-84-05

asortyment:
pustak MAX
pustak U
cegła modułarna
cegła kratówka K-3
cegła dziurawka
przewody kominowe

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA
ŚWIĄTECZNA PROMOCJA

NAJWIŻSZA JAKOŚĆ
MAŁOPOLSKA

LAUREAT

HONDA

CAR PARTNER autoryzowany dealer

SALON os. Niepodległości 1 (Gen. Andersa), tel./fax (012) 647-67-22
SERWIS Os. Dywizjonu 303 33A (Gen. Andersa), tel. (012) 647-00-53

CIVIC **EXCLUSIV** - zaskakująco atrakcyjne wyposażenie - szokująco niska cena

kontyngent 99

nowy ACCORD



kiej Brytanii. Jeden z moich korespondencyjnych przyjaciół był kolekcjonerem. Właśnie od niego w 1988 roku otrzymałem pierwszy eksponat – szkocką czapkę policyjną. Potem moim notesie pojawiały się wciąż nowe adresy...

Kolekcjonerzy...

Stale koresponduję z około stu kolekcjonerami. Są to przede wszystkim policjanci różnych szczebli, rzadko cywile zbieracze. Niektórzy kolekcjonerzy to wyżsi dygnitarze policji – generalni komisarze, inspektorzy, komendanci. W kraju znam zaledwie kilka osób mających takie hobby. W USA, Anglii czy Niemczech jest ich więcej.

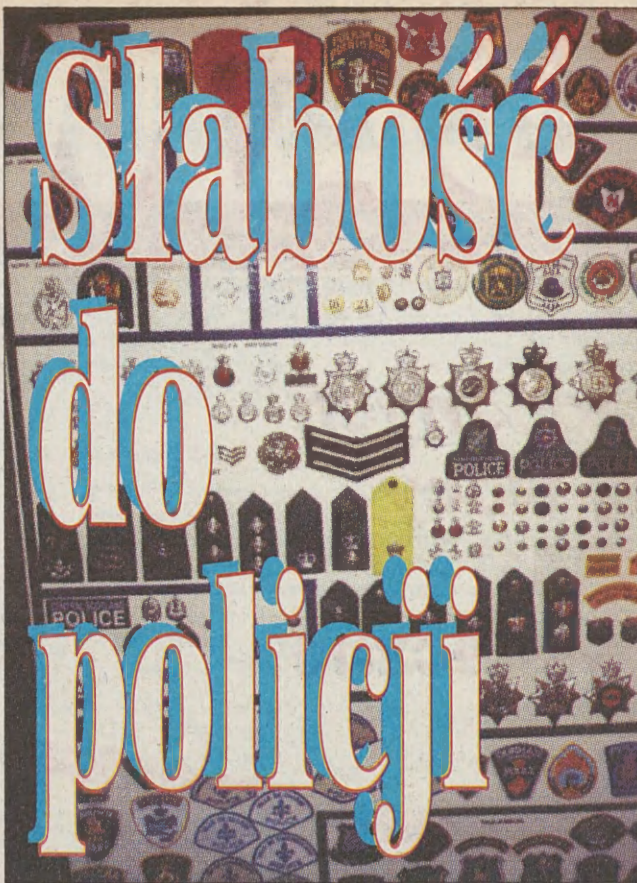
Czapki, hełmy, furażerki, kaski, kapelusze i berety

Kolekcjonuję czapki, emblematy, odznaki, medale policyjne, naszywki, naramienniki. Jednak największy sentyment mam do nakryć głowy – wszelkiego rodzaju czapek hełmów, furażerek, kapeluszy czy beretów. Posiadam także części umundurowania, a nawet uzbrojenia policji. Mam kompletne uniformy, pasy służbo-

Grzegorz Gryz ma największą w Polsce i jedną z największych w Europie kolekcję akcesoriów policyjnych. Zawiera ona około 3,5 tysiąca eksponatów w tym 250 nakryć głowy z ponad stu państw świata. Jego kolekcja prezentowana była na łamach wydawnictw kolekcjonerskich i policyjnych w USA, Kanadzie, Anglii, Niemczech, Grecji.

Na początku był tata

Moja fascynacja akcesoriami policyjnymi rozpoczęła się już w dzieciństwie. Mój tata był policjantem. Pamiętam, że bardzo lubiłem bawić się jego czapką. Później, aby nabrać wprawy w języku angielskim, zacząłem korespondować z różnymi ludźmi, między innymi z Wiel-



we, kabury, teczki, kajdanki, pałki. Uzupełnieniem mojej kolekcji jest międzynarodowa literatura policyjna, magazyny, czasopisma oraz kilkadziesiąt dokumentów (np. listy gończe) i fotografie.

Moja kolekcja liczy 3,5 tysiąca eksponatów. W moim domu w Puławach zajmuje główne miejsce. Czapki, hełmy i berety znajdują się na specjalnie zmontowanych regałach sięgających sufitu. W mundury amerykańskiego szeryfa i angielskiego policjanta ubrałem manekiny. Inne eksponaty porozwieszane są w najróżniejszych miejscach w całym domu, ale i tak reszta leży na strychu...

Polowanie na eksponat

Podstawowym sposobem zdobywania eksponatów jest wymiana. Wysyłam rzeczy polskie, rosyjskie i innych państw byłego bloku wschodniego, które są stosunkowo łatwo dostępne, np. na bazarach, a na zachodzie cieszą się ogromnym powodzeniem. W zamian dostaję przesyłki z innych krajów. Drugim sposobem jest zakup, ale rzadko kupuję, bo cała frajda to właśnie kontakt z kolekcjonerami. Czasami też dostaję coś za darmo, np. od posterunków policji z różnych krajów. Przykładowo: zwracam się korespondencyjnie do komendy głównej czy general-

nej w danym kraju i czasami otrzymuję przesyłkę z miłym listem. To jednak nie zdarza się często, a w naszym kraju brak jakiegokolwiek odpowiedzi to standard.

Kolekcjoner w Scotland Yardzie

Wiele moich eksponatów pochodzi z Wielkiej Brytanii. Większość gadżetów zgromadziłem podczas rocznego pobytu w Londynie, gdzie uczyłem się języka, pracowałem. Poznałem tam wielu ciekawych ludzi. Zaproszono mnie do Scotland Yardu, zwiedziłem komendy Metropolitan Police, widziałem też komisariat przy siedzibie premiera na Downing Street 10. Odwiedziłem też kolegę policyjny w Szkocji, a także Specjalnej Jednostki Powietrznej w Glasgow, gdzie z pokładu policyjnego śmigłowca, przez ponad godzinę mogłem oglądać Londyn z lotu ptaka.

Listy gończe na ścianie

Najcenniejsze w mojej kolekcji są czapki z tak egzotycznych krajów jak Maleszja, Tajlandia, Birma, Indonezja, Puerto Rico. Cenna jest też kolekcja hełmów bobby'ego brytyjskiego, najróżniejszych typów i oddziałów. Mam naszywki i emblematy policyjne z Fidżi, Singapuru, Guam, Dominikany czy Papui Nowej Gwinei. Interesujące są też najstarsze pozycje w mojej kolekcji: amerykańskie listy gończe i inne archiwalne dokumenty z lat 30. i 40. – poza wartością kolekcjonerską mają one również wartość historyczną. Są to oryginalne listy gończe za groźnymi przestępcami poszukiwanymi przez policje stanowe i FBI (Federal Bureau of Investigation).

Twardy orzech... do zdobycia

Najwięcej wysiłku kosztowało mnie zdobycie portfela

amerykańskiej policji wraz z odznaką i legitymacją. Jak wiadomo, edycja tych dokumentów jest ewidencjonowana i muszą być zwrócone po zakończeniu służby w policji. Udało mi się je dostać dzięki znajomościom. Równie ciężko było z czapkami i emblematami z Izraela, Tunezji, Hongkongu oraz z krajów, gdzie panowały wojny domowe (Algieria, Jugosławia, Irlandia Północna). Ciekawe jest to, że tak samo ciężko było zdobyć akcesoria polskiej policji!

Poszukiwane

W tej chwili najbardziej zależy mi na zdobyciu brakujących elementów umundurowania polskiej policji, byłej milicji oraz przedwojennej policji państwowej. Wbrew pozorom zdobycie tych rzeczy może okazać się niebywale trudne.

Wysłuchała Joanna LENART



Listy gończe oprócz kolekcjonerskiej wartości mają także wartość historyczną



Grzegorz Gryz ma największą w Polsce i jedną z największych w Europie kolekcję akcesoriów policyjnych

Różnica miazdząca

Ponieważ potrafimy wycisnąć dla Was największe zyski.

Naszym założycielem jest amerykańska grupa inwestycyjna Pioneer wnosząca 70 lat doświadczenia w zarządzaniu pieniędzmi milionów ludzi, także w planach emerytalnych. Nasze umiejętności wywodzą się z działalności inwestycyjnej, a nie bankowej czy ubezpieczeniowej. Jest to różnica, która motywuje do wyboru Pioneer Otwartego Funduszu Emerytalnego.

Nasza oferta na dziś to gwarancja bezpiecznego jutra. Oferujemy:

- profesjonalne zarządzanie Twoimi pieniędzmi przez najlepszych specjalistów
- pełne bezpieczeństwo Twoich składek
- niskie koszty operacyjne
- bezpłatną informację o stanie Twojego konta
- wysoką jakość obsługi.

Więcej informacji pod bezpłatnym numerem 0 800 640 640, w Internecie www.pioneerpte.pl lub w najbliższym Biurze Usług Finansowych Pionera: 40-049 Katowice, ul. Kościuszki 15, tel. fax (0 32) 251 32 86, 251 67 69.



Otwarty Fundusz Emerytalny



SAMA



**Pogodnych i Radosnych
Świąt Wielkiej Nocy
życzy SAMA
i zaprasza na świąteczne
zakupy.**

50% RABATU

**PRZY ZAKUPIE DOWOLNYCH ARTYKUŁÓW
POWYŻEJ 50 ŻŁ**



064
TEAMEX
RODZYNKI 100g
WIÓRKI KOKOSOWE 90g



339
VAN DEN BERGH
MARGARYNA RAMA
500g



139
WAWEL
KOSZYCZEK
WIELKANOCNY
57g



064
DR OETKER
POLEWA DECOR
CYTRYNOWA, CZEKOLADOWA,
MARCEPANOWA, RUMOWA
70g



1369
BENCKISER
PROSZEK DOSIA
KOLOR I BIO-ACTIV 3kg

214
HORTEX
SOK WITAMINKA
MARCHWIOWY
0,9L BUT.



254
HORTEX
SOK WITAMINKA
MARCHWIOWO-JABŁKOWY
0,9L BUT.



949
TCHIBO
KAWA EXCLUSIVE
MIELONA
250g



209
POLAN ŻABNO
OGÓRKI KONSERWOWE
680g
119
POLAN ŻABNO
CHRZAN DELIKATESOWY
190g



169
PRYMAT
PRZYPRAWA
KUCHAREK
200g

OFERTA WAŻNA DO 06.04.1999.

OPRACOWANIE: DUO GRAPHISTUDIO TEL. 032.616.31.83

ZAKUPY W SAMA TO SAMA PRZYJEMNOŚĆ

Bytom, Energetyki 3
Dąbrowa Górnicza, Wybickiego 8
Gorlice, Legionów 1
Katowice, Gliwicka 20
Katowice, Kamienna 4a

Katowice, Kossutha 2
Katowice, Wiertnicza 18a
Kraków, Grzegorzeczka 79
Kraków, Lili Wenedy 1
Kraków, Złoty Wiek 19/20

Kraków, Os Kolorowe 11a
Łaziska Górne, Staszica 3
Nowy Sącz, Batalionów Chłopskich 18
Olkusz, M. Konopnickiej 40
Racibórz, Ogrodowa 46

Sanok, Robotnicza 15
Tarnów, Elektryczna 2
Tarnów, Romanowicza 40
Tychy, Husarii Polskiej 27
Wolbrom, Miechowicka 50a

SAMA Sp. z o.o.
41-807 Zabrze
Pyskowska 3

Rodziny mieszkające w pobliżu wiaduktu w Kleczy Dolnej nie mogą zrozumieć czemu przez tyle lat nie dało się rozwiązać problemu. Nie ma dnia, żeby tir nie zataraśował drogi, nie przestał torów lub nie ugrzązł w błocie, nawet na kilka dni. Romanowie, Gabrylukowie, Górowie, Malecy, codziennie oglądają zmagania kierowców i wypadki. Ale nie do śmiechu im od tego darmowego kina.

– Mieszkam tu ponad 20 lat – mówi Kazimierz Gabryluk. – Nie ma dnia bez afery. U mnie na piętrze wszystko się trzęsie kiedy taki tir przejeżdża. Kierowcy pukają do okna, pytają o objazd. Nieraz wjeżdżają aż na podwórko do Górów, nieraz jadą na Stryków. Ci, którzy znają trasę, korzystają z objazdu. Ale wielu jedzie tędy pierwszy raz. I potem jest tak, jak z tym Bułgarem.

Wąskie gardło w Kleczy Dolnej – nie ma dnia by tir nie zataraśował drogi

Piruetety pod wiaduktem

A w nocy budzą i pytają o drogę. To bardzo uciążliwe – mówi Adam Roman. – Nie daj Boże, jak się kilka tirów zbierze. Klin taki, że ani w jedną ani w drugą stronę. Korek na kilka godzin. Najbardziej boimy się cystern, w których przewożony jest propan, butan i nie wiadomo co jeszcze. Bogu dziękować, że tu jeszcze do większego nieszczęścia nie doszło. Jak dojdzie, pewnie dopiero wtedy zabiorą się za wiadukt. Ale po co tyle zwlekać?

Wiaduktowy pingpong

Jan Wawro, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji

Józef Jabłoński, który przez 16 lat sołtysował w Kleczy przyznaje, że protesty, owszem, były, tyle, że nic to nie dawało. – Zjeżdżały się komisje nawet z ministerstwa. A tiry jak jeździły, tak jeżdżą. Tyle zyskaliśmy, że teraz objazd jest nieoficjalny i tablicę zdjęli.

Wyprostować drogę

Jeśli wdrapać się na nasyp kolejowy, widać wyraźnie, że problem można rozwiązać dosyć łatwo. Biegająca bowiem tędy z dawien dawna droga z Wadowic do Kalwarii była prosta jak od sznurka. – Tory przecięły drogę ukośnie, a wtedy nie umiano

wybudować wiaduktu pod kątem. Ustawiono go więc prostopadle do szyn i do drogi, ale kosztem dodania drodze ostrego zakrętu – mówi inż. Marian Palichleb z Rejonu Dróg Publicznych w Babicy, tłumacząc, że zgodnie z planem Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych Oddział Południowo-Wschodni w Krakowie, tiry w ogóle nie powinny tędy przejeżdżać. – Te jadące od Cieszyna trafiają na tablice kierujące je na autostradę do Gdańska, czyli przez Katowice do Krakowa. Kolejny znak, kierujący na Oświęcim znajduje się w Kętach. I ostatni w Wadowicach przy Urzędzie Skarbo-

wym, wskazujący drogę na Zator, Chrzanów do autostrady.

Dla jadących od Krakowa jest kierująca na autostradę tablica przed rozjazdem w Głogoczowie nakazująca objazd aż przez Skomielną i Jordanów. Dla tych, którzy nie zauważyli, ostatnia szansa to skręt w Harbutowicach na Sułkowice i Zembrzyce. Jednak, jak mówią mieszkańcy Kleczy, kierowcy na mapach mają właśnie drogę z feralnym wiaduktem.

Ruch tirów, jak twierdzi inż. Palichleb, zwiększył się znacznie po wejściu do Unii. – Z tym wiaduktem chyba nas nie

wpuszczą do Europy – dodaje. Kolej będzie musiała coś zrobić. Bo droga była tu najpierw. A to dopiero od 1878 r.

Spełnia parametry

Józefa Majerczak, naczelnik Wydziału Linii Kolejowych PDOKP w Krakowie twierdzi, że „od strony kolejowej” wiadukt jest w porządku i spełnia wszelkie parametry. – W 1994 r. wojewoda bielski zwrócił się w tej sprawie do Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej. Odpisaliśmy, zgodnie z prawdą, że za przebudowę wiaduktu odpowiada administrator drogi – pani naczelnik cytuje ustawę o drogach publicznych z marca 85 r.

Chodzi, jak przyznają obie strony, o pieniądze. Wiadukt kosztowałby bowiem półtora miliona. I, chociaż sprawa podlega jednemu ministerstwu, nic nie wskazuje na to by można oczekiwać jej rozwiązania.

Maria ZIEMIANIN



Wiadukt w Kleczy Dolnej – spierając się o pieniądze, kolejowi i drogowi decydenci czekają aż ktoś tutaj zginie

Fot. Adam ROMAN

Konstantin P. wiozł silniki z Turcji dla bielskiej FSM. Widząc wiadukt skręcił w najbliższą torów drogę do Górów. Było ciemno i mgliście. Kolos przechylał się niebezpiecznie grzęznąąc w błocie. Przez kilka dni, bojąc się zostawić ładunek, kierowca nocował w szoferce. Kazimierz Gabryluk pocieszał go i przynosił jedzenie, zaprosił na Wigilię. – Żal było chłopca. Dawaliśmy mu krople na uspokojenie. Rok mu do emerytury brakowało. Mówił, że świat cały zjeżdżał a takiego wiaduktu nie widział. Wczoraj Słowak jechał z wielką przyczepą. Nie mógł zawrócić. Zatrzymał innego kierowcę i prosił go o pomoc.

Mama mia, moje barany

Państwo Górowie, których dom stoi w głębi, znacznie oddalony od szosy, też mają w kwestii tirów bogate doświadczenie. To właśnie do nich prowadzi, odchodząca tuż przy wiadukcie i myląca wielu kierowców, prywatna droga z ostrym zakrętem. – Wjeżdżają nam aż na podwórze, mówi Józef Góra. – Teraz o tyle jest spokój, że nawiozłem żwiru, utwardziłem nawierzchnię i ustawiłem znak, że to ślepa droga. Dlatego ostatnio najczęściej przyjeżdżają w nocy.

Na Wielkanoc Górowie gościli Irańczyka, który ugrzązł tu na kilka dni. Był też Włoch przewożący barany. Kiedy samochód przechylał się niebezpiecznie, zwierzęta tratowały się wzajemnie, rycząc na całą wieś. – Ludzie się zbiegli, ratowali jak mogli. Włoch trzymając się za głowę powtarzał w kółko „mama mia, mama mia”.

Kiedyś tir z taką siłą uderzył w wiadukt, że przesunął tory o kilkadziesiąt centymetrów. – Ludzie wiedzieli, że zaraz pojedzie pociąg. Zatrzymali go. Maszynista dostał potem nagrodę za uniknięcie wypadku.

Wybuchowa systema

Miejscowi mówią, że w najgorszej sytuacji są Romanowie, bo ich dom najbliższy wiaduktu. – W dzień co chwilę trzeba wychodzić, żeby doradzić kierowcom.

w Wadowicach mówi, że nie ma tygodnia, żeby drogowcy nie byli wzywani do wypadku w Kleczy Dolnej. Pokazuje sterkę pism w sprawie wiaduktu. – To takie kukulcze jajo – mówi.

Kolej i Zarząd Dróg spierają się, co było najpierw, wiadukt czy droga. I kto ma wyłożyć pieniądze.

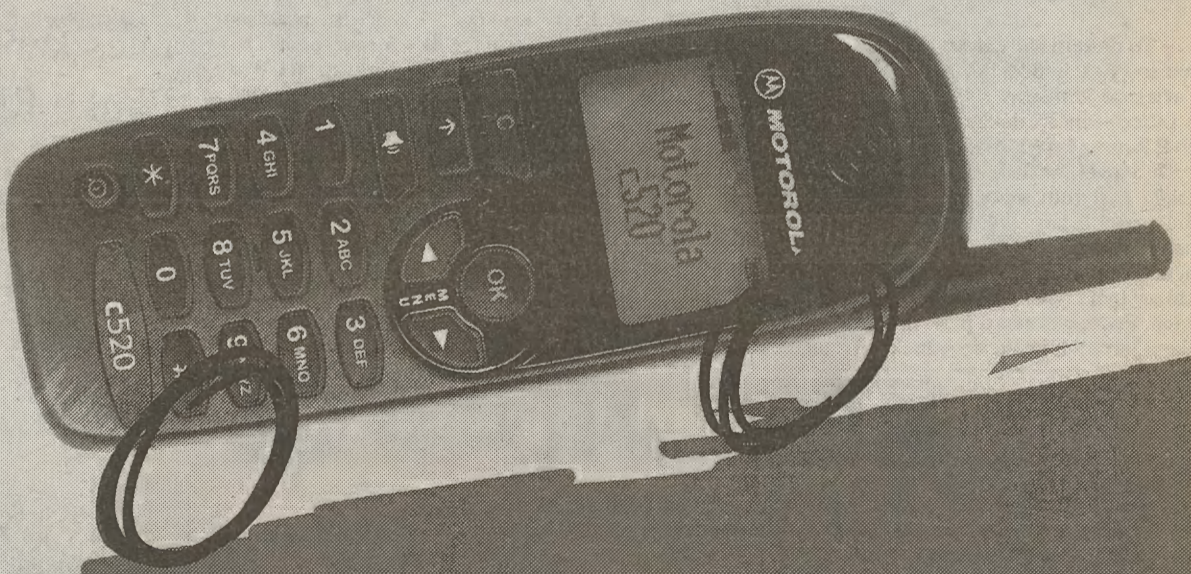
– A my piszemy pisma do Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Krakowie, PKP, a nawet do prokuratury. Bez skutku. – Jeden problem to tiry, drugi, że nie ma tam przejścia dla pieszych, co jest bardzo niebezpieczne, bo droga wąska, zakręt ostry. Nic nie widać. Ale i końca sprawy też nie widać.

Tiry, które nie mieszczą się pod przejazdem, uderzają naczepe w metalową zaporę zabezpieczającą tory i znajdują się w pułapce. Wiadukt usytuowany jest na ostrym zakręcie. Można wtedy ratować się na dwa sposoby. Obydwa niebezpieczne. Niektórzy próbują zawracać, korzystając z prywatnej wiejskiej drogi tuż przy torach, prowadzącej do domu Górów. Tarasują przy tym całą szerokość jezdnii, a bywa że na kilka dni grzęzną w błocie, czekając na pomoc ciężkiego specjalistycznego sprzętu. Inni wycofują się tyłem kilkadziesiąt metrów, zawracając na rozwidleniu do Strykowa. Potem skręcają na Babicę, by, po pokonaniu kilku kilometrów wąskiej, pełnej zakrętów i stromizn drogi, wyjechać w Wadowicach naprzeciw bazy PKS.

Uciekać do rowu

Jeszcze niedawno znak stojący przy szkole w Kleczy Dolnej nakazywał pojazdom przekraczającym wysokość 3,5 metra, objazd przez tzw. Rogatkę. Na skutek protestu mieszkańców Kleczy Dolnej tablicę zniesiono. Ale tiry dalej tędy jeżdżą. – To jest nie do wytrzymania – mówi miejscowy wikary Zdzisław Targosz, pokazując okna zabite gwoździakami i rysy na suficie plebanii. – Tak jest we wszystkich domach wzdłuż drogi. Nie mamy poboczy. Dzieci idące do szkoły muszą uciekać do rowu.

tanio
popyla



A Ty wraz z nim. Kontrolujesz ile wydajesz.

Tanio rozmawiasz. Nie płacisz abonamentu.

Komunikacja kosztuje Cię mniej niż gdziekolwiek indziej.

Wraz z usługą POP – nowy telefon Motorola c520.

Używany w trybie miejskim.

Śliczny, ergonomiczny, aerodynamiczny.

I nie musi mieć przestronnego wnętrza.

Zmotoroluj się!

Cena zestawu POP z telefonem Motorola c520: 399,-netto

usługa dostępna w sieci Idea

<http://www.pop.centertel.pl>

bezpłatna infolinia: 0-800 123456



Od siedmiu lat Fundacja na rzecz Nauki Polskiej przyznaje młodym, zdolnym naukowcom, stypendia. Najwięcej stypendystów wywodzi się z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas niedawnej uroczystości, zorganizowanej na Zamku Królewskim w Warszawie, stypendia odebrało aż 16 młodych naukowców związanych z UJ i... tylko dwóch przedstawicieli innych krakowskich uczelni oraz placówek naukowo-badawczych.

Kryteria otrzymania tego prestiżowego stypendium są jasne. Może starać się o nie młody naukowiec, który nie ukończył 30 roku życia, a legitymuje się znaczącym dorobkiem naukowym, udokumentowanym publikacjami. W przypadku osób reprezentujących nauki ścisłe, publikacje muszą mieć zasięg międzynarodowy. Największe szanse otrzymania rocznego stypendium mają naukowcy, którzy właśnie obronili pracę doktorską, bądź są w jej przygotowaniu zaawansowani. Stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dostaje się tylko raz. Tegoroczne wynosi ponad 16 tys. zł, czyli mniej więcej dwa razy tyle, ile zarabia początkujący pracownik naukowy, bądź wynosi stypendium doktoranckie. Dewiza Fundacji głosi: „wsparcie otrzymują tylko najlepsi, by mogli stać się jeszcze lepszymi”.

Tegoroczni stypendyści Fundacji na rzecz Nauki Polskiej z Uniwersytetu Jagiellońskiego:

1. Krzysztof Bielawski, filolog klasyczny
2. Dariusz Dudek, nauki medyczne
3. Andrzej Hejmej, teoretyk literatury
4. Magdalena Heydel, filolog
5. Paulina E. Kramarz, ekologia
6. Franciszek Krok, fizyk
7. Paweł Mak, biochemik
8. Jowita Mikołajczyk-Pawlińska, mikrobiolog
9. Paweł Moskal, fizyk
10. Anna M. Osyczka, biolog
11. Marta Oszczytko-Clowes, geolog
12. Beata K. Płonka, biofizyk
13. Michał Rams, fizyk
14. Mateusz K. Troll, geograf
15. Lidia R. Wiśniowska, ekologia
16. Beata M. Woldańska, geolog

– To niesamowity zastrzyk finansowy. A w dodatku prestiż i większe szanse w staraniach o pracę – mówi doktorant Michał Rams z Instytutu Fizyki.

Dr Paweł Moskal, z tego samego instytutu, ukończył studia przed 5 laty. Wówczas nie udało mu się dostać etatu na uczelni – przegrał z kolegami, którzy byli stypendystami Fundacji. Podopiecznemu prof. Lucjana Jarczyka udało się jednak

Trwa dobra passa młodych naukowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego – w tym roku zebrali niemal wszystkie stypendia Fundacji na rzecz Nauki Polskiej

Perły w koronie

trafić do dużego międzynarodowego zespołu badawczego i pokazać tam swoją klasę. Na sedem zespołowych publikacji tej grupy, w dwóch jego nazwisko zostało wymienione (a nie jest to przypadek na pierwszym miejscu). Obecnie dr Moskal, stypendysta Fundacji, jest pracownikiem UJ.

– Dla mnie stypendium jest ogromną pomocą finansową w okresie przejściowym, gdyż jeszcze nie podjęłam pracy na uczelni – wyznaje dr Jowita Mikołajczyk-Pawlińska, mikrobiolog.

– Stypendium, dzięki temu, że jest przyznawane przez znakomite grono, w tajnym głosowaniu, niesie prestiż. A ponadto pomaga utrzymać się, wynosi przeciętnie 10 profesorskich pensji – mówi doktorantka Magdalena Heydel, która ukończyła polonistykę i anglistykę.

Również Lidia R. Wiśniowska, pracująca nad doktoratem z dziedziny ekologii, ceni sobie prestiż, jaki niesie stypendium Fundacji.

– Nasi stypendyści to jednostki wybitne. A wielu samodzielnych pracowników naukowych przejmuje się karierą swoich podopiecznych – tłumaczy prof. dr hab. Krzysztof Fijałkowski sukcesy wybitnych absolwentów UJ. Od pierwszej edycji stypendiów Fundacji na rzecz Nauki Polskiej obserwuje pozycję swojej uczelni w stypendialnym rankingu.

W zasadzie starania o stypendium to sprawa prywatna młodych naukowców. Toteż uczelnia zazwyczaj ich nie aktywizuje w wysyłaniu do Fundacji stosownych dokumentów. A są nawet takie placówki, które nie mają pojęcia, ilu stypendystów już się dorobiły. Uniwersytet Jagielloński – inaczej. O randze sukcesu i zainteresowaniu nim uczelni świadczy choćby udział rektora, prof. dr. hab. Aleksandra Koję, w uroczystości wręczenia tegorocznych stypendiów.

Co roku Fundacja przyznaje ok. 100 stypendiów. Dla porównania: liczba obronionych rocznie doktoratów wynosi w całym kraju ok. 2500. W rankingu przyznanych stypendiów

16 stypendiów, aż 9 dostali naukowcy z Wydziału Biologii i Nauki o Ziemi UJ.

Jedną z wyróżnionych jest mikrobiolog Lidia R. Wiśniowska, która pod kierunkiem prof.



Fot. Jędrzyna RUBIS

pierwsze miejsce, z 71 stypendiami zajmuje UJ. Drugie (65 stypendiów) wszystkie PAN-owskie instytuty łącznie. A trzecie, w liczbie 61 stypendiów, zajmuje Uniwersytet Warszawski. Prof. Fijałkowski obliczył, że te trzy placówki „zgarnęły” 40% stypendiów Fundacji. A sam UJ, który zatrudnia ponad 3% wszystkich pracowników naukowych w Polsce, uzyskał prawie 14% stypendiów. Nawet profesora macierzysty Instytut Fizyki może się szczyć większą liczbą stypendystów niż np. cały Uniwersytet Śląski, czy dowolna Akademia Medyczna.

– To ogromne osiągnięcie Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyraz nietłumionej aktywności młodych naukowców. Przecież Kraków i okolice są znacznie mniejszym „magazynem” naukowym niż Uniwersytet Warszawski – tłumaczy prof. Fijałkowski.

Ze statystyk wynika, że stypendium Fundacji otrzymuje co czwarty starający się. W tym roku łagodniej – starających się było 310, a stypendia otrzymało 101 osób. Żadna uczelnia nie dostała więcej stypendystów niż UJ (16). Wśród dyscyplin królowały nauki biologiczne: spośród

uroczystości wręczenia stypendiów miała dla mnie rangę ważnego wydarzenia.

Dr Jowita Mikołajczyk-Pawlińska powiada, że uroczystość była miła, krótka i sprawnie przeprowadzona (podobnie zapamiętał ją Michał Rams). Na co dzień zajmuje się wpływem bakterii na rozwój parazytów, próbuje znaleźć środki przeciwdziałania. Doktorat pisała pod kierunkiem prof. Jana Potempy, na temat klonowania genów bakteryjnych. Dr Mikołajczyk-Pawlińska planuje wyjazd, w celach badawczych, za granicę.

– Na mówienie o habilitacji, jeszcze przedwcześnie. Lecz na pewno nadal będę się zajmowała genetyką bakterii – mówi.

Michał Rams, podopieczny prof. Krzysztofa Królasa, ukończył studia przed trzema laty ze średnią 4,98 (tylko jedna czwórka z języka angielskiego!), a już może pochwalić się kilkoma publikacjami w zagranicznych wydawnictwach specjalistycznych. Zajmuje się fizyką ciała stałego – pomiarami oddziaływań nadsubtelnych.

– Fizyka doświadczalna jest niewdzięczna, trzeba wykonywać żmudne pomiary aż do efektu – mówi laureat olimpiady fizycznej, który mógł studiować bez egzaminu w wybranej uczelni. Gdyby wybierał dziś, kto wie, czy nie studiowałby elektroniki, czy telekomunikacji.

W tym roku wśród stypendystów, humaniści z UJ byli

w zdecydowanej mniejszości. Jedną z trójki reprezentantów Wydziału Filologicznego była Magdalena Heydel, zajmująca się przekładem literatury angielskiej na język polski. Tłumaczyła poezje Roberta Hassa, Teda Hughesa, eseje Eliota i Heaney. Jej przekłady wydawał „Znak”.

– Chciałabym zajmować się tłumaczeniem poezji. Nie, nie piszę wierszy, ale za to dużo czytuję – wyjawia.

Pracę doktorską, pod kierunkiem prof. Stanisława Balbusa przygotowuje o Eliocie. W przyszłości chciałaby łączyć dydaktykę z pracą translatorską. Obecnie z pasją oddaje się redagowaniu pisma „Przekładaniec”, wydawanego przez Towarzystwo Popularyzacji Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”. Dotąd wyszły cztery numery „Przekładaniec” poświęcone krytyce przekładu i drukujące przekłady młodych tłumaczy wraz z ich komentarzami. Piśmo znajduje czytelników także za granicą.

Magdalena Heydel, absolwentka polonistyki i anglistyki, swoją aktywność, jako tłumaczka, ujawniła już na studiach.

– Spora grupa uzdolnionych młodych ludzi rezygnuje z kariery naukowej, z powodów materialnych – prof. Krzysztof Fijałkowski wierzy, że stypendia Fundacji pozwolą „szesnastce” z UJ przeżyć najbliższy rok bez finansowych trosk.

Przed kilkoma miesiącami Fundacja na rzecz Nauki Polskiej wręczyła czterem wybitnym polskim naukowcom „polskie Noble” – trzy trafiły do Krakowa, w tym dwa na Uniwersytet Jagielloński. Dobra passa dla młodych naukowców z UJ pozwala wierzyć, że i przyszłość „polskich Nobli” będzie związana z najstarszą z polskich uczelni.

Małgorzata ISKRA

POŻEGNANIE
Z 1000-LECIEM

Z teki Marka Stawowczyka



Zapraszamy na targi

Międzynarodowe Targi Żywności, Napojów i Urządzeń dla Przemysłu Spożywczego

Krakofood

Kraków, 26-28.03.1999

Targi w Krakowie SA
Biuro organizacyjne:
tel. (012) 4230183, 4230189

Miejsce targów: Hale Sportowo-Widowiskowe WP, ul. Rakowicka 26-29

Godziny otwarcia: 26-27 marca: 10.00 -17.00 (dla profesjonalistów), 28. marca: 10.00-16.00 (dla publiczności)

Nowy kredyt
mieszkaniowy
Banku BPH



Będziemy mieszkać
w swoim własnym
domu

Pakiet hipoteczny
Banku BPH na:

%

nowe
oprocentowanie

nowe
zasady

kupno, budowę, remont.

- dogodnie rozłożenie spłaty kredytu
- korzystne okresy karencji przy spłacie kapitału i odsetek
- uproszczone formalności przy uzyskaniu kredytu

bezpłatna infolinia
0800-130075
internet: www.bph.pl

BANK BPH
Bank, który myśli o Tobie



Seks bez tajemnic ● Seks bez tajemnic

O Boże – zasympaliście mnie Państwo istną lawiną listów. W dwóch paczkach nadeszło ich z Krakowa, za pośrednictwem „Gazety...” aż 38! Jak ja zdążyć w terminie na nie odpowiadanie? No, jakoś sobie poradzę, ale musicie mi Państwo wybaczyć nieterminowość.

Wybieram dziś pierwszy list, który otworzyłem i jemu, a raczej sprawie poruszonej przez Pana Jana z Muszyny poświęcę ten artykuł.

Pan Jan pisze tak: „Ostatnie czasy są jakby przepelnione seksem. Seks jest w telewizji, w reklamie i na ulicy w „seksagencjach”. Czy to dobrze, czy źle? Cieszyć się z tego, czy też smuć?”

Polacy nie geści

Co tu jednak powoływać się na zagranicę. Wszak Polacy nie geści i swój... seks też mają, chcieliby się zawołać parafrazując imię Pana Mikolaja Reja z Nagłowic, który zresztą poza budującą twórczością literacką i polityczną również i seks miał na uwadze. Świntuszył smacznie i ze znakomitą finezją w wielu swych fraszkach, które zresztą po dziś dzień, „na wszelki wypadek” skrywane są przed tzw. szerokim czytelnikiem przez pseudonaukowych moralizatorów i obyczajowych świętoszków. Nawiasem mówiąc, moda na literatów i polityków w jednej osobie, nie stroniących od spraw seksu, pozostała żywa do dziś. O na-

Żyła, Tarnów. – Mój mąż zachowuje się dziwnie. Owszem, lubi towarzyskie imprezy, ale pod warunkiem, że idzie na coś takiego sam. Nie ma w tym żadnego podtekstu seksualnego (sprawdziłam, to są męskie spotkania), ale w takim razie dlaczego nie chce mnie zabierać ze sobą? Nudzę się w domu (mam pracę, jak się to dawniej nazywało, chalupniczą) i bardzo bym chciała jakos się rozerwać.

Czy to będzie rozsądne, ostro go w tej sprawie zaatakować?

– Wątpię w skuteczność takiej metody. Raczej trzeba się zastanowić nad paroma różnymi okolicznościami. Pierwsza to fakt, że zawarcie małżeństwa nie oznacza końca autonomii, samodzielności obu stron (zainteresowania, nawyki, przedłużenie obowiązków zawodowych). To wszystko często

wymaga (nie tylko sprzyja) podtrzymywania osobistych kontaktów, także poza miejscem pracy i bez współmałżonka. A, że większość żon zaczyna – jak i Pani zresztą – od podejrzeń o flirty i zdrady? Już chciałem powiedzieć, że „rzecz stara jak świat”, gdy uświadomiłem sobie, że nie ma co narzekać: jeszcze niedawno „niewolnictwo małżeńskie” było czymś o wiele bardziej agresywnym. Nie narzekajmy więc, bo i w Tarnowie jest dzisiaj inaczej. Jeśli Pani zależy na wciąganiu się w zainteresowania i kontakty męża, to przede wszystkim

trzeba się zastanowić, czy nie ma potrzeby skierowania swoich zainteresowań tak, by nie była Pani dla męża w jego planach ciężarem.

Przepraszam, jeśli zabrzmiało to zbyt brutalnie.

K.L., Kraków. – W reprezentacyjnych Delikatesach w Rynku panuje atmosfera rodem z tandety. Szczególnie wieczorem atakują tu klientów żebracy, wrzeszczą pijani – personel patrzy w przestrzeń...

Z pozoru to nie problem dobrych manier – a jednak!... Personel sklepu czy restauracji jest odpowiedzialny za tworzenie kultu-

ralnej atmosfery, przynależności lokalu do pewnej klasy. O tym nie decyduje ani neon na fasadzie, ani urzędnicy z Rady Miasta. Przecież to nie przypadek, że są restauracje, gdzie nie odważy się usiąść ktoś podchmielony, wie bowiem, że zostanie grzecznie, ale zdecydowanie wyproszony. Chyba, że właścicielowi knajpy zależy tylko na tym, by gość był tak pijany, że nie skontroluje rachunku.

Miłośnik motoryzacji. – Czy wypada siadać na masce samochodu?

– Owszem, własnego. I tylko raz! Prawdopodobnie blacha się tak odkształci, że przestanie Pan zadawać takie pytania. Chyba, że Pańska maszyna ma pancernebrojenie, jak te filmowe auta, po których gangsterzy skaczą z całym rozpadem.

Krakowiaczek Cijak

Więcej seksu?!

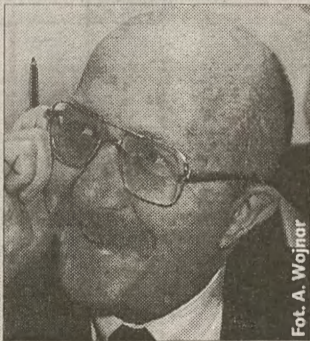
Od razu zastrzegam sobie, Panie Janie, prawo do szerszej, a nie jednorazowej i pobieżnej odpowiedzi.

„Więcej seksu”... śpiewał w modnym przed laty przeboju pewien rodzimy zespół rockowy i zawołanie to w dosadny sposób odzwierciedlało swoisty trend kulturowy współczesności. Obecnie jednak trzeba by się już poważnie zastanowić, czy po owym apelu o ilościowy wymiar seksu należy postawić wykrzyknik, czy też znak zapytania? „Sprawa seksu” ma od wieków co najmniej dwa oblicza, ale my zajmijmy się tu tylko ostatnim stuleciem.

Na przełomie XIX i XX wieku i później, z początkiem lat 30., seks wyłonił się z ukrycia, w którym zagrzebał się w czasach epoki wiktoriańskiej. Początek, jak zwykle dali ci „rozpustni Francuzi”, czyli personalnie „odpowiedzialny przed światem za szerzenie moralnej zgnilizny” profesor neurologii i psychiatrii w Paryżu oraz dyrektor szpitala w Salpetiere – Jean Martin Charkot, uważany za prekursora badań nad histerią i nerwicami seksualnymi. Jego kontrowersyjne etyczne-moralne eksperymenty medyczne przysporzyły mu wtedy wielu wrogów, ale też i równie liczną armię zwolenników. Kontynuatorem badań J. M. Charkota był popularny po dziś dzień profesor psychiatrii Zygmunt Freud. Jemu to właśnie spore grono moralizatorów również teraz nie może wybaczyć, autorskiej teorii o seksualnych determinantach ludzkich popędów. Oni to obaj Charkot i Freud – „zwiedli na manowce erotyzmu” wielce skromnego pisarza filozofa – Augusta Strindberga, w którego zarówno życiu prywatnym jak i w twórczości, seks odegrał niepoślednią rolę.

Tak oto seks za sprawą Francuza i czesko-austriacko-angielskiego Żyda (a wie przecież na pewno każdy „oświecony” narodowiec moralizator, że wszystkim „winni” są masoni, cykliści i ci, no ci, no... ufoludki) zawędrował do Skandynawii (August Strindberg był Szwedem). Nawet dziecko jednak wie, że poza Skandynawią, drugą ostoją rozpusty seksualnej są kraje Beneluksu a wśród nich szczególnie Holandia. To zaś tam stało się tak a nie inaczej za sprawą holenderskiego lekarza ginekologa Theodora Hendrika Van de Belde, wielkiego popularyzatora i praktyka współczesnej seksuologii.

zwiskach nie wspomnę, bo i tak je każdy pamięta i zna na wywrki. Wróćmy jednak do rodzimych prekursorów seksualnego oświecenia. Jednym ze znakomych uczniów J. M. Charkota był kolega po fachu prof. Z. Freuda, sam również profesor Józef Babiński. Aby nie odbiec jednak od tradycji seks-polityko-literatów wymieńmy (też lekarza) Tadeusza Boya-Zeleńskiego, literata, publicystę, teatrologa i tłumacza równie jak Józef Babiński (choć nie tak w pełni) sfrancuziałego. Przed laty Boy ukazał pewnego dnia swe prawdziwe oblicze: z paroma paniami z towarzystwa (w tym jedna prawdziwa hrabina – tfu, sromota i wstyd), „wdał się z socjalistami” i założył Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa. To właśnie z inspiracji Boya, w dniu 27 października 1931 r. Sekcja Regulacji Urodzeń w Robotniczym Towarzystwie Służb Społecznych, działających pod auspicjami Polskiej Partii Socjalistycznej, uruchomiła w Warszawie (a potem zaraz o zgrozo w Krakowie) pierwszą w Polsce Poradnię Świadomego Macierzyństwa. Ach ci literaci... chcieliby się rzec. Jeśli tylko nie zajmują się polityką, to zaraz potem biorą się za seks i kiedy oni mają potem czas na jakąś patriotyczną literaturę? Boya nazwano wtedy za tę „działalność” masonem, zbrojnym, bolszewikiem i narodowym deprawatorem. To, że chciał zlikwidować ówczesne piekło kobiet umierających przy pokątnych i prawnie wtedy zakazanych zabiegach przerywania ciąży, tego jego



Fot. A. Wojnar

Masz problem – napisz: „Gazeta Krakowska”, 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, z dopiskiem „Seks bez tajemnic”.

przeciwnicy pod uwagę nie brali. A raczej brali, tylko, że na zupełnie odmienny sposób. Chociaż to nadal nie wyjaśnia, czy po tytułowym zawołaniu należy postawić wykrzyknik, czy znak zapytania.

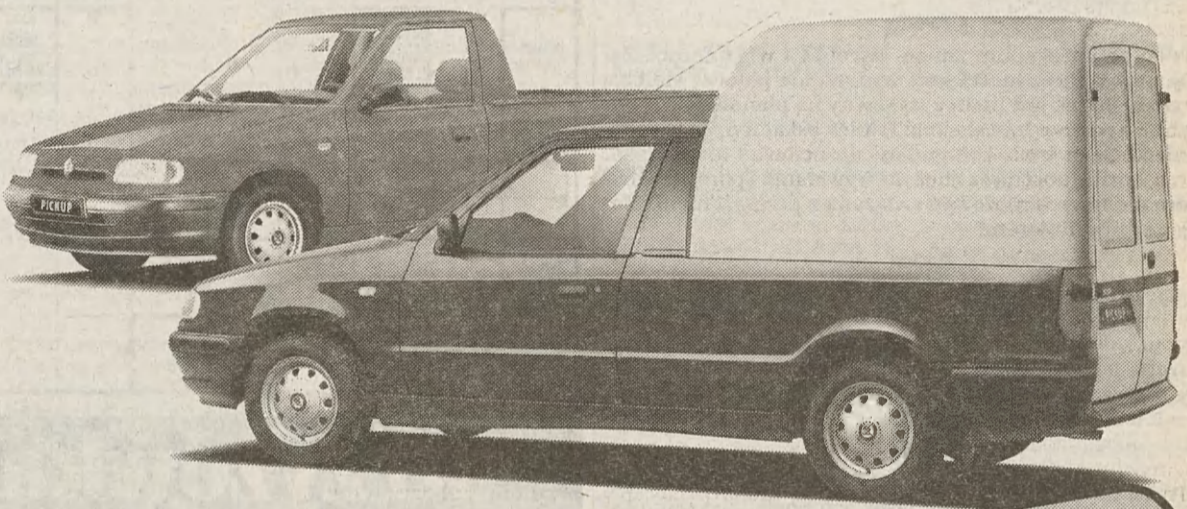
Andrzej KOMOROWSKI

Ciąg dalszy nastąpi.

PICKUP

PRAKTYCZNE OBLCICZE ŠKODY

Już od 19.426,23 zł **



Teraz zyskujesz 3.000 zł*

* oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 1998 roku

** cena netto modelu z otwartą skrzynią ładunkową LX6 z silnikiem 1.3

Szukasz szybkiego, niezawodnego samochodu, który potrafi przewieźć zarówno ciężkie, jak i obszerne ładunki. Škoda Pickup to idealne rozwiązanie dla Twojej firmy. Zadziwi Cię dużą przestrzenią ładunkową, atrakcyjną ceną i niskimi kosztami eksploatacji. Powstała na bazie nowoczesnego i komfortowego samochodu osobowego. Jest dynamiczna, niezawodna i pojemna. Ma doskonałe



zaplecze serwisowe. Dostępna jest w wersji zabudowanej z szeroko otwieranymi tylnymi drzwiami lub z odkrytą skrzynią ładunkową. W zależności od potrzeb możesz wybrać model z silnikiem benzynowym 1,3 MPI lub wysokopiętnym 1,9 ze wspomaganiami układu kierowniczego w wyposażeniu standardowym. Škoda Pickup – wielki samochód dla małego biznesu.

Białystok Mark Bud Sp. z o.o., tel. 0-85 653 06 07; Tor S.A., tel. 0-85 651 35 21; Bielsko Biala Welm Centrum S.C., tel. 0-33 811 04 44; Bydgoszcz Aleksander Konarzewski, tel. 0-52 361 23 06; Chelm Ciech Pol S.C., tel. 0-82 563 30 92; Częstochowa P.H.U. M&M Marszałek, tel. 0-34 325 57 17; Elk FIMOT S.C., tel. 0-87 610 48 40; Gdańsk Auto Servis W.T. Błażewicz, tel. 0-58 348 72 56; Gorzów Wlkp. WEST AUTO Sp. z o.o., tel. 0-95 723 97 90; Gostyń AUTO PERFECT S.C., tel. 0-65 572 09 59; Grodzisk Wlkp. Grokom Sp. z o.o., tel. 0-61 444 55 75; Grudziądz Auto Złomarczuk Grudziądz, tel. 0-56 463 28 23; Kalisz Auto-Ignaszak, tel. 0-62 765 90 60; Katowice PH Piotr Śliwka, tel. 0-32 251 86 20; Kielce-Zgórsko Invest Mot Sp. z o.o., tel. 0-41 346 13 42; Konin LM AUTO Sp. z o.o., tel. 0-63 242 66 51; Koszalin Euro-Centrum-Tadeusz, tel. 0-94 342 20 45; Kraków Auto Centrum W&MB, tel. 0-12 269 11 05; Legnica Gall-ICM, tel. 0-76 866 03 70; Leszno SKODEX Sp. z o.o., tel. 0-65 529 33 51; Lublin Zagiel PHU S.C., tel. 0-81 527 32 72; Łódź Zimny S.C., tel. 0-42 684 14 39; Łódź J.J. Idczak S.C., tel. 0-42 676 05 47; Olsztyn PHU Polmozyt Sp. z o.o., tel. 0-89 527 09 49; Pila Auto Park, tel. 0-67 215 48 11; Piotrków Trybunalski Evercar S.C., tel. 0-44 649 70 85; Poznań Auto Józwiak Sp. z o.o. – Jeżyce, tel. 0-61 841 70 71; Auto Józwiak Sp. z o.o. – Rataje, tel. 0-61 875 70 07; Sunny Sp. z o.o., tel. 0-61 823 23 21; Radom AMD Auto Centrum Sp. z o.o., tel. 0-48 331 15 82; Rzeszów Auto Rex Sp. z o.o. 0-17 857 43 00; Siedlce Carsed S.C., tel. 0-25 644 35 05; Sławice k. Opola Auto Lellek, tel. 0-77 457 31 41; Sopot Groblewski JR, tel. 0-58 550 36 19; Sosnowiec Inter Car Sp. z o.o., tel. 0-32 292 01 07; Szczecin West-Motor Sp. z o.o., tel. 0-91 442 00 16; Tarnowskie Góry Auto-Gerhard-Smol, tel. 0-32 285 46 91; Tarnów Auto Service Stanisław Bączek, tel. 0-14 215 286; Toruń Auto Złomarczuk S. Sp. k., tel. 0-56 659 06 03; Warszawa Auto Wimar S.C., tel. 0-22 614 24 89; Sindań Bis, tel. 0-22 610 65 76; Pol-Mot Auto Sp. z o.o., tel. 0-22 39 39 00; Wieliczka Auto Salon Murawski S.C., tel. 0-12 278 64 72; Włocławek PHU Annot Sp. z o.o., tel. 0-54 236 55 37; Wrocław ELCAR Sp. z o.o., tel. 0-71 328 11 94; Gall ICM, tel. 0-71 352 77 03 w. 323; Września Auto Pichodki, tel. 0-61 436 17 87; Zielona Góra ECERemont Sp. z o.o., tel. 0-68 320 22 74; Złotów Auto Park, tel. 0-67 263 40 10.



Cyfrę Osobistą obliczamy przez dodawanie każdej kolejnej z cyfr w dacie urodzenia. Uzyskany wynik liczbowy należy ponownie dodać (cyfrę do cyfry). W ten sposób uzyskujemy **Cyfrę**, która nas reprezentuje całe życie, mieszczącą się w przedziale od 1 do 9.

Osoby, które otrzymały wynik 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczbę Doskonałą.

Jedynka

Czas ocenić swoje marcowe poczynania, stan emocji, zaangażowania i ich skutki. W piątek skup się na pracy, bo szybkie efekty poprawią Ci humor. Cała sobota i niedziela zapowiada się radośnie, przynosząc korzystne układy partnerskie, rodzinne oraz przyjacielskie. W Prima Aprilis nie bierz zbyt serio zwykłego żartu, bo wywołasz sprzeczkę bez powodu.

Horoskop miłości numerologiczny

od 26 marca do 1 kwietnia 1999 r.

Dwójka

Wzrośnie ilość spraw organizacyjnych i finansowych. Nieświeżość to za sobą konieczność zwiększenia wysiłków. W stosunkach partnerskich, dobrymi dniami powinien być piątek, sobota, poniedziałek i wtorek. W Prima Aprilis nie rób osobie ukochanej żartów związanych ze stratą czegoś cennego. Może tego nie wytrzymać nerwowo.

Trójka

Wiele spraw będzie wymagało finalizacji. Dostaniesz oczekiwane odpowiedzi i wyniki. Twoja ogólna sytuacja ulegnie poprawie, a dostatek widać już na horyzoncie. Na randki dobry będzie piątek, niedziela i wtorek. Niestety, w Prima Aprilis los szykuje Ci niespodziankę i zmusi do siedzenia nad rozliczeniami. Tobie żarty nie będą w głowie, ale staraj się nie zepsuć humoru bliskiej osobie.

Czwórka

Tydzień przynosi sporo zmian, zwrotów i wiadomości. Zachowaj zimną krew, nawet jeśli wydarzenia potoczą się bardzo szybko. Piątek jest nieco ryzykowny na planowanie randki, chyba, że partner lubi słuchać Twoich oskarżeń. Za to sobota, poniedziałek i środa będą udane uczuciowo i towarzysko. W Prima Aprilis poczujesz chęć do wywołania sporej rewolucji, która dla innych może być związana z przerażeniem. Może więc żartuj z umiarem?

Piątka

Emocje urosną niczym na drożdżach. Poskromienie ich nie będzie łatwe, ale powiew kwietnia zapowiada już korzystne zmiany układów rodzinnych oraz uczuciowych. Z oświadczeniami warto jeszcze poczekać. W starych związkach kryzys jest jeszcze dość groźny, ale zanika. W Prima Aprilis życie niesie nowe – lub odnowione – uczucie.

Szóstka

Niespodzianki będą specjalnością tego tygodnia. Dzięki opanowaniu i zmianie dotychczasowych poglądów, staną się bardzo mile. Wyśmienicie zapowiada się ten tydzień pod względem więzi duchowej z osobą ukochaną. Oczarowanie jak grom z nieba nadejdzie niczym wspaniały żart na Prima Aprilis. I lepiej mu uleć.

Siódemka

W nadchodzącym tygodniu wiodącym nurtem twojego życia będzie praca. Powoli i dyskretnie zbierasz atuty, aby osłodzić i obezwładnić nimi swoją „ofiara uczuć”. Najlepszym dniem podejmowania ważnych i korzystnych decyzji będzie już pierwszy kwiecień. Najśmieszniejsze, że wcale nie będą to decyzje na niby ani dla żartu. W praktyce każdy dzień nadchodzącego tygodnia będzie dla ciebie strategiczny dla uczuć.

Ósemka

Zapowiada się wesoły a nawet szalony tydzień. Satysfakcja nadejdzie z wielu stron. Musisz jednak sprytnie przejść między falami marzeń i rafami faktów. Osoba ukochana już prawie jest usidlona, tym bardziej, że nie wie o co ci naprawdę chodzi. Na randki dobry jest każdy dzień oprócz niedzieli i środy. W Prima Aprilis zachowaj odrobinę rozsądku będąc w większym gronie, bo narobisz głupstw.

Dziewiątka

Tydzień pod znakiem poprawy i stabilizacji układów domowych, partnerskich i rodzinnych. Kwiecień zapowiada powody do radości i gwałtowne zmiany w twoim życiu. Musisz w związku z tym wykazać się dyscypliną i szybkością reakcji. Nie wdawaj się jednak w zbyt poważne rozmowy z kimś bliskim ani w sobotę, ani we wtorek. Prima Aprilis będzie miłym, atrakcyjnym i przyjaznym dniem.

Doskonali 11, 22, 33, 44

Efekt Twoich starań i ciężkiej pracy w marcu, będzie satysfakcją w kwietniu. Ważne decyzje życiowe podejmij jeszcze w piątek i sobotę. Dla układów partnerskich lub uczuciowych nadchodzą coraz lepsze dni. Atrakcyjnie zapowiada się niedziela i poniedziałek. W środę musisz dokonać wyboru i będzie on pozytywny, jeśli zechcesz uszanować fakty. W Prima Aprilis możesz dostać ataku śmiechu i to będzie zwiastun jakości całego nadchodzącego miesiąca.

Małgorzata STAWARZ

Rozrywka na weekend



Rozwiązanie krzyżówki (zamieszczonej poniżej) prosimy nadsyłać do 2 kwietnia 1999 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków 1 (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 26 marca”). Wśród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 5 marca br. książki otrzymują: B. Kantor – Siedlec, H. Mrawczak – Krempachy, O. Starowicz – Kraków, J. Małusik – Muszyna, J. Krowicka – Ostrzeszów. Nagrody prześlemy pocztą.

WIETRZNA CHOROBA	OBÓZ Tatarski BOHATERKA "EVITY"	KURZ PORTIERA	KONKURENCJA NARCJARSKA	BRYLA ZIEMI NP. KUWEJT	CZEŚĆ MECZU TENISOWEGO	KRÓTKA SPÓDNICA ATAK PIŁKARSKI	WASZMOŚĆ PAN SZAL Z FUTRA	1
SOJUSZNIK	1							2
CZEŚĆ ROWERU			STRUŚ Z AUSTRALII ELEKTRODA TRANZYST.	10	DIABEL MORSKI DANE NA KOPERCIE			3
		TARCZA ZEUSA TYP AKTORA				BIERKA SZACHOWA SKŁADNIK MOSIADZU		4
PLASKA CZĘŚĆ BUDYNKU Z BALUSTR.	JEDN. NATĘŻENIA PRĄDU ELEKTR.	8	SZPALTA BELKA DO BURZENIA MURÓW		PRAWNY URZĘDNIK		DOMOWE KINO	5
						STAROZYT. DWUKÓŁKA PRZEDPORCIE		6
NIEMY SPEKTAKL	SIÓSTRA BAALA SAMIEC WIELBLĘDA			PIEŚŃ ZAŁOBNA PRODUKT MLECZNY			KLAMRA W MURZE	7
WCZESNA PORA DNIA				2	GRUPA SAMOLOTÓW WNEKA W MURZE			8
		TENDENCJA PRĄD ZABOBONY				MUZYK W DAWN. LOKALU ROZRYWK.	GAZ W REKLAMIE	9
SKŁADKA DRUKARSKA			LINKA POMOCNICZA DLA CUMY	SAMOCCHÓD Z TURYNU			NARZĘDZIE ZNIWIARZA	10
PODIUM BOKSERA	4	PSOTNIK				4047 m ²	MAGMOWA SKAŁA GŁĘBINOWA	11
WEGETARIANIN	CUKIER PROSTY	ODGĄLENIE						12
								13
OFIARODAWCA	KWOTA DO SPLACENIA IMIE LUBASZENKI	11			BRAT KAINA SZCZELINA PO PILE		SKAŁA BARW. DZWIĘKÓW	14
BLUZIKA Z KOŁNIERZYKIEM								15
								1
UNICESWIENIE								2
SKAŁA KORALOWA								3
								4
								5
								6
								7
								8
								9
								10
								11
								12
								13
								14
								15

Krzyżówka z gwiazdorem

STAŁA POSADA	REZULTAT	PORZĄDEK NA STATKU	BOISKO FIBAKA	PRZEZNACZENIE HIMALAJSKI SZCZYT	MONDTONIA ROSYJSKIE IMIĘ MĘSKIE	DOPYW WOLGI	HAK W PODKOWIE STAN W USA	BANKOWE OKIENKO LEŚNY OWOC	1
DZIEDZINA TECHNIKI									2
PODWODNA SKAŁA									3
									4
									5
									6
SMAR OCHRONNY	7		USTOINY MĘTY	5	D. OKREŚL. WOJENNY USKRZYDŁONY KON				7
									8
SILNIE TRULIĄCY POLMETAL		PAS. TALIA ILOŚCIOWY WYNIK PRODUKCJI							9
									10
BIJĄCY KOLOR W GRZE KARCJANEJ			ZAPRAWA PODPUSZCZKOWA	4					11
									12
WĘDLINA Z PÓLTUSZY		GODNA UZNANIA NAGROBNE ŚWIATŁO							13
									1
									2
									3
									4
									5
									6
									7
									8
									9
									10
									11
									12
									13
									1
									2
									3
									4
									5
									6
									7
									8
									9
									10
									11
									12
									13

Stamp-10032

Stamp-10049

PRACA

DAM PRACE

ADRESOWANIE – chałupnictwo, koperty cały kraj, 100 zł, dziennie, gwarantowane. 02-326 Warszawa, Al. Jerozolimskie 145/19, zgłoszenia listowne, koperta zwrotna ze znaczkami.

DOMEX – Dębica zatrudni: Akwizytorów handlowych – wymagania: wykształcenie średnie techn., komunikatywność, dobra prezencja, prawo jazdy, serwisanta AGD – wymagania: średnie techn.; ważne uprawnienia do obsługi sprzętu. Mile widziani renciści. (014) 682-00-03, 682-00-00.

PRZEDSTAWICIELI zatrudni Towarzystwo Emerytalne PIONEER. (018) 351-21-11 w.386 po 15."

40 tysięcy rocznie zarobisz wykonując proste chałupnictwo biurowe. Informacje bezpłatne. Koperta zwrotna przyspieszy odpowiedź. KNTR box: 39, 34-700 Rabka 1.

40 tygodniowo. Stała 1800. Umysłowa. Nie akwizycja. (012) 641-03-76, 0501-700-792

4 godziny dziennie – teren Krakowa. (012) 637-77-43

A. 350 zł tygodniowo. Nie akwizycja. (012) 643-76-92 (9-14)

A. Ciężka praca za ciężkie pieniądze. Średnie wykształcenie. (014) 26-04-06.

A. Na etat w Myślenicach od zaraz (0604) 219243

A. Na etat zatrudnimy w Tarnowie. Wymagania: świadectwo dojrzałości, do 30 lat. Informacja: od 8.00 – 16.00 (0604) 207251.

A. Spółka akcyjna umożliwi współpracę. Wymagane średnie wykształcenie. (0601) 46-58-54.

A. W Nowym Sączu zatrudni od zaraz tel.(0-18) 444-27-18

AGENCJA przyjmie Panie, zakwaterowanie gratis. 0602-76-56-40

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze stylistów, modeli. Fotografii kierowca: 00-968 Warszawa 45 skr. poczt. 66 Inf. (0-22) 834-65-40

AGENT Ochrony i Konwojent. Kurs. Po kursie: licencja, zezwolenie na broń, organizujemy pracę. Tel. 0603-21-76-95

AGENT celny kurs z licencją państwową – praca. Uniwersyteckie Centrum Szkoleniowe, Tarnów, ul. Wałowa 34, tel. (0-14) 276-381.

APTEKA w Tarnowie zatrudni magistra, technika farmacji. 0602-601-220

ARCHITEKTA samodzielnego z praktyką, znajomości AUTO CAD, zatrudni w Tarnowie. (0602) 65-95-90, (0-14) 268-460 wieczorem.

ATRAKCYJNA praca domowa. Nowe oferty (montaż sztucznej biżuterii). 1970 zł. Firma Marketingowa „Praca”, skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz (koperta zwrotna).

ATRAKCYJNA i dochodowa praca. Umowa. Zarobek do 2000 zł. Informacje p. Ostrowski, 97-400 Belchatów, Kościuszki 21, skr. poczt. 5.

ATRAKCYJNA praca dla osób aktywnych w międzynarodowej firmie sprzedaży bezpośrednio. Tel. (0-601) 897-144.

ATRAKCYJNA praca i zarobki dla osób ambitnych i zdyscyplinowanych – handel bezpośrednio. (0-14) 26-18-88, w godz. 10 – 15.

ATRAKCYJNE prace chałupnicze. Nowe oferty o godziwych zarobkach. Warto – napisz. „Kasia” skr. poczt. 42. 32-800 Brzesko (koperta zwrotna)

ATRAKCYJNA praca. 0604/33-91-92.

AVON Cosmetics poszukuje konsultantek, praca dodatkowa. (0-14) 21-56-17, (0604) 422-194.

DAM PRACE

AWANS społeczny, wysokie zarobki w międzynarodowej firmie sprzedaży bezpośrednio. Praca stała lub dodatkowa. Bezpłatne szkolenia, wyposażenie. Tel. (0601) 897-179.

BIURO Pracy (012) 648-78-66 wew. 340 – oferuje różne prace.

CHAŁUPNICTWO! Zapewniamy: dostawę, odbiór, 1500 zł miesięcznie. Informacje wysyłamy bezpłatnie po otrzymaniu kompletnej koperty zwrotnej. Przedsiębiorstwo Eco-world Krystyna Miklas 41-200 Sosnowiec, Witkiewicza 24.

Samodzielny mgr farmacji ze wszystkimi uprawnieniami do prowadzenia APTEKI zostanie zaproszony do udziału w spółce cywilnej Ewentualne mieszkanie.

Zgłoszenia: **Biuro Ogłoszeń „GK” ul. Narutowicza 6 33-300 Nowy Sącz nr oferty 558**

558/NS.

CHAŁUPNICTWO biurowe, montaż długopisów, biżuterii, zabawek, zbył – umowy. Auto – reklama 220 marek. Informacje bezpłatne „ROMOS” Box 49, 38-402 Krosno 5

CHAŁUPNICTWO – 4000 zł, zaopatrzenie, zbył, umowa, materiał próbny. Informacje bezpłatne, wyłącznie pisemne. PUH „PERFECT” Pan Mariusz Obidowicz, Kornatka 108, 32-410 Dobczyce (koperta zwrotna – kompletna)

CHAŁUPNICTWO – zbył i zarobki gwarantowane umową. Informacje bezpłatne, wyłącznie pisemne (koperta zwrotna kompletna). „ED-MEX” 31-816 Kraków 39 skr. poczt 49

CHAŁUPNICTWO. Informacje bezpłatne – wy pożyczamy urządzenia. Tracę K, 30-960 Kraków 1, skr. 79 (koperta zwrotna – kompletna)

CHAŁUPNIKOM. (032) 769-09-18 (8-15).

CHAŁUPNICTWO. Urządzenia gratis, umowa, zaopatrzenie, zbył, materiał próbny, zarobek 2100 zł. Informacje bezpłatne. P. U.H. Kuta Eugeniusz, 33-140 Lisia Góra, ul. Długa 54.

CHAŁUPNICTWO – proponujemy dochodowe prace chałupnicze – zgłoszenia wyłącznie pisemne+ koperta zwrotna. Firma Reklamowo – Handlowa. 34-433 Nowa Biała 54

CHCESZ dobrze zarobić i sam o tym zdecydować? (032) 223-12-64

CHCESZ dobrze zarobić i sam o tym zdecydować. (0-14) 797-315, po godz. 14.

CHCESZ zarobić zadzwoni. Tel. (014) 79-23-54 godz. 10 – 14.

CHCESZ zarobić dodatkowe pieniądze sprzedając program HBO w sieci Małopolskiej Telewizji Kablowej „S. TAR”? Przyjdź na spotkanie informacyjne w dniu 29 marca, godz. 18.00 do Klubu Gwiazd przy ul. Kopernika 7, I piętro, sala klubowa.

CHCESZ dorobić (nie akwizycja, nie ubezpieczenia). (0-14) 74-30-57.

CIASKARZA z doświadczeniem na samodzielnej chałupniczej, praca od zaraz. (0-18) 441-24-25

DAM PRACE

CIĘKAWA praca, wysokie zarobki. (012) 649-53-08

CIĘKAWA praca dla wszystkich. (012) 282-18-60 dzwonić do 22:00

DEALERZE jeżeli jesteś znudzony oferowaniem kosmetyku, sprzętu AGD i ubezpieczeniami. Zadzwoni, porozmawiamy przy kawie o ciekawym zajęciu. (0-14) 26-18-88, (10-15).

DLA samodzielnich. Stała, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. 0602-404-938

DOBRE zarobki dla wszystkich, zadzwoni. 0601-891-885

DOBREGO mechanika samochodowego, może być rencista, emeryt – przyjmę. (012) 658-22-31 wieczorem

DODATKOWA, dochodowa, przy wdrażaniu reformy ZUS. (012) 636-37-04

DODATKOWA możliwość 1000. 8:00 – 12:00. (012) 645-04-36

DODATKOWA praca na rzecz PTE „Dom (Warta, Citibank) lub jako agent ubezpieczeniowy „WARTA VITA”. Spotkanie: Nowy Sącz, Rynek 10 lp, w środy 16.30.

DODATKOWA, fundusz emerytalny. (012) 634-49-54.

DO pracy w zakładzie wulkanizacyjnym przyjmę rencistę (0-18) 442-35-89

DOŚWIADCZONEGO pracownika do obsługi koni – zatrudnię. Tel. 090/50-97-47

DZIEWCZYNY do promocji z nowosądeckiego zatrudnię. (0-18) 351-21-11 w.386 po 15.

FIRMA doradztwa finansowego poszukuje kandydatów na managerów, atrakcyjne zarobki. (012) 267-37-31

FIRMA Odzieżowa przyjmie od zaraz 3 osoby z samochodem osobowym. Zarobki powyżej 1.000zł (0-18) 443-79-35.

FIRMA Handlowa „Margo” zatrudni osobę z samochodem. Tel. (0-14) 26-17-08, do 17, (0601) 86-60-37.

FIRMA szwajcarska zatrudni 10 osób przedstawicieli oraz 4 asystentów nienadzorów. (0604) 240-396, (014) 27-48-61.

FIRMA księgową na 1/2 etatu. Wiadomość: tel. (018) 27-548-63

FRYZJERKA męskiego – może być rencista – przyjmę. (012) 421-66-14

FUNDUSZE Emerytalne. 090-68-22-71

HERBALIFE – dbaj o zdrowie. Możliwość współpracy. Pon. śr. pt. 10:00 – 17:00; wt. 16:00 – 18:00. (012) 619-78-58 Lubicz 25

MAGISTRA farmacji ze specjalizacją na kierownika nowo otwartej apteki. (0-18) 441-61-61.

MINIMUM średnie wykształcenie, kultura osobista, zdolność do samodzielnej pracy. Spotkanie 27.03.99 godz. 9:50 Pl. Biskupi 19 (Pałac Młodzieży) p. Ziolkowska Ewa

MONTAŻYSTĘ offsetowego do drukarni – duże doświadczenie, wykształcenie średnie – zatrudnię. Tel. 0601-44-07-82.

NIEMIECKA Firma zatrudni na budowach kontraktowych. Kraje arabskie, Republika Południowa Afryki, Kanada. INFO Druk. 66-400 Gorzów Wielkopolski 12, box: 15.

NIERUCHOMOŚCI, samochody, tanie kredyty, możliwość współpracy. (032) 598-267, (0501) 954-877.

NOWY Sącz – zatrudni fryzjerkę od zaraz (0-18) 443-46-63.

OGÓLNOPOLSKIE przedsiębiorstwo KERAM zatrudni chałupników i współpracowników. 95-200 Pabianice, Pułaskiego 11. skr. poczt. 76

DAM PRACE

OPERATORA koparko-ladowarki, prawo jazdy, praktyka 5 lat, od zaraz zatrudni Spółka z o.o. (0-18) 443-77-23.

OSOBE do sprzątania domu jednorodzinnego. N.Sącz tel.441-83-86.

PILNIE potrzebna opieka do dziecka od zaraz Nowy Sącz (0604) 864-359.

POLSKA kawiarenka w Wiedniu z tradycją 17 lat, zatrudni piosenkarkę na stałe, wiek do 35 lat, dobre wynagrodzenie, zamieszkanie, utrzymanie. Tuchów, tel. (0-14) 525-916 lub Wiedeń 004314959288, od 8 kwietnia, po 20.

POSZUKUJEMY do współpracy operatywnych ambientnych. (032) 223-12-64 po godz. 19:00

POSZUKUJEMY dyspozycyjne osoby z samochodem osobowym na stanowisko przedstawiciela handlowego. N.Sącz, Lwowska 74a, tel.(0-18) 441-67-03 w.33. Rozmowy kwalifikacyjne godz.8-14.

POSZUKUJEMY kandydatów na stanowisko: specjalista d/s marketingu i akwizycji. Jeśli jesteś osobą: dynamiczną, kreatywną, ambitną, nie boisz się sytuacji konfliktowych, posiadasz zdolności negocjacyjne prosimy o kontakt: N.Sącz, Lwowska 74a, tel.(018) 441-67-03 w.33. Rozmowy kwalifikacyjne godz. 8-14.

POSZUKIWANY operator koparki UDS. Tel. (014) 340-056, (0601) 49-37-47.

POSZUKUJĘ chętnych do współpracy w firmie marketingowej wielopoziomowej. Duże możliwości. Tel. (014) 79-28-41 od 8.00 sdo 12.00.

POSZUKUJĘ opiekuna lub opiekunki dla starszego mężczyzny. Tel. (0601) 89-71-40 do godz 20.00

POSZUKUJĘ chętnych do sprzedaży bezpośrednio nowych kosmetyków produkcji niemieckiej. 0604-23-44-67

POTRZEBNY operator na Ostrówek. Tel. (014) 340-122.

PRACA w kraju i za granicą. „POSADA” – pytaj w kioskach.

PRACA dla wszystkich 2.500 zł. – od 16.00. (012) 636-36-89

PRACA na budowie – Madryt. 0034/916-882-856

Wydawnictwo „Negatyw” Sp. z o.o. poszukuje do pracy osoby na stanowisko **KONSULTANTA ds. REKLAMY** Wynagrodzenie prowizyjne

Kontakt (0-52) 345-66-16 lub 17 od godz. 12.00 do 15.00 lub tel. kom. (0-604) 450-618, (0-602) 768-612, (0-602) 768-614

PRACA dla kobiet we Włoszech. (012) 636-91-57

PRACA dodatkowa. 0602-61-03-11 dzwonić do 22:00

PRACA w domu. „Beta” skr.poczt.110, 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

PRACA i nauka w Anglii.Tel.(0044) 7931832659, (8.00-15.00).

PRACA umysłowa w Tarnowie. Wymagane wykształcenie minimum średnie. Wieczorem (014) 68-64-776.

PRACA w branży finansowej dla 5 osób, wykształcenie średnie. Tel. (0-14) 24-29-22.

DAM PRACE

PRACUJ w domu. Rozsyłanie materiałów promocyjnych, regeneracja kaset (urządzenia gratis) thermopressing itp. Zarobek do 2100 zł. Informacje bezpłatne. Wylącznie pisemne. Koperta zwrotna „Blyskawica”. Wierchostawice 20, 33-122 Tarnów.

PRACUJ w domu! Poszukujemy partnerów z całego kraju do współpracy przy regeneracji kaset, adresowaniu kopert. Informacje bezpłatne. Oferty tylko pisemne – STRAMA FREE ENTERPRISE, ul. Szafarska 126B/27. 34-400 Nowy Targ.

PRĘŻNA firma zagraniczna zatrudni przedstawicieli handlowych. Wymagania: dyspozycyjność, lojalność, samochód, telefon. Oferujemy: atrakcyjne warunki finansowe, profesjonalne szkolenie, doskonale zaplecze ze strony firmy. Informacje: (033) 81-84-708, 731.

PROFESJONALNE Pośrednictwo Pracy. Kasińskiego 1/3 (w „Jubilacie”), 6 piętro, pokój 637. Pn. – pt. 9:00 – 16:00.

PRZEDSTAWICIEL Agencji Artystyczno-Reklamowej poszukuje pań o miłej aparycji, które interesują się światem mody i reklamy (0604) 815-401.

PRZYJMĘ do pracy rencistę – mężczyznę z samochodem (0-18) 443-69-35.

RENCISTKI, rencistów do 50 lat w Firmie piekarniczej, zatrudnię. (012) 415-10-88 do 15:00

RENCISTKĘ w handlu zatrudnię. N.Sącz, tel.442-06-82 po 18.

ROZNOSENIENIE lub rozsyłanie materiałów reklamowych. Placimy do 5.000 miesięcznie. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo Promocyjne – Wdrożeniowie „TELE – TOP” 99-300 Kutno box 85.

SALON ERA GSM – Dębica zatrudni pracownika biurowego (panią) w charakterze sprzedawcy. CV + zdjęcie, informacje: ul. Piekarska 4

SPRZĄTACZKĘ zatrudni od zaraz. (0-18) 443-00-42.

SPRZEDAWCĘ i magazyniera zatrudni. Wymagane prawo jazdy, znajomość komputera. Zgłoszenie Firma „RE-MI”, Długa 72, (12:00 – 15:00)

TECHNIKA lub inżyniera z uprawnieniami budowlanymi. (0-18) 441-79-29.

WŁOCHY – opieka do starszych osób. 0039/347-055-93-12

WSPÓLPRACA z Herbalife! Konsultant Barbara Uniejewska. (032) 255-39-88

WYKALIFIKOWANEGO introligatora zatrudni nowoczesna drukarnia w Krakowie. Tel. (012) 430-44-01.

WYŁĄCZNIE dla osób pozytywnych i słownych. Monika Hopek 0601-84-89-03

ZAKŁAD Pracy Chronionej zatrudni osobę niepełnosprawne i rencistów do prac porządkowych. Tel. (012) 422-82-00 wew. 170, 188

ZATRUDNIĘ w Myślenicach osoby z okolic Krakowa. Kontakt tel. Kom. 0604-21-92-43

ZATRUDNIĘ elektromechanika samochodowego. (012) 285-05-25

ZATRUDNIĘ solidnego, młodego blacharza dekarza z prawem jazdy. 0501-417-480, (012) 413-33-13

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego (0-18) 443-00-40, 443-10-45.

ZATRUDNIMY bezrobotną absolwentkę na stanowisku sekretarki. Wymagania: znajomość obsługi komputera. Kontakt: (0-18) 4444-500.

ZATRUDNIMY osoby prowadzące działalność agencyjną na własny rachunek (sprzedaż kompleksowa usług poligraficznych – reklamowych). Tel./fax(0-14) 22-33-64 (biuro).

ZATRUDNIĘ fryzjerkę. (012) 654-96-14, 0603-79-68-16

ZATRUDNIĘ murarzy – tynkarzy fachowców. Praca na terenie Warszawy. 0501/190-328

ZŁECĘ wykonanie ogrodzenia z kamieni. 0501-417-480

ZATRUDNIĘ sekretarkę ze znajomością niemieckiego. (0-12) 288-08-90, (0601) 707-699

BIUROWĄ pracę w domu zlecę redakcją katalogów branżowych. (050) 107-21-00

ZŁECĘ reklamę na samochód, korzystne warunki (oferta ograniczona). (050) 170-75-30

POSZUKUJEMY głównego księgowego do prowadzenia małej spółki akcyjnej, wymagane doświadczenie, kwalifikacje. Oferty MW/1602, należy składać w BO, Gazety Krakowskiej, Al. Pokoju 3

POSZUKUJEMY pracownika z doświadczeniem i wymaganą licencją (najchętniej we wszystkich obszarach ubezpieczeń) do pracy lub kierowania dużym punktem agencyjnym PZU. Posiadamy klientów. Oferujemy: wysokie wynagrodzenie prowizyjne, stałą pracę (nie akwizycja). Oferty MW/1602, należy składać w BO, Gazety Krakowskiej, Al. Pokoju 3

DAM PRACE

MECHANIKA Lotniczego w specjalności śmigłowcowej zatrudnię. Tel. (0-12) 414-25-66

PLATFORMY wiertnicze – Morze Północne. Tel. (0-59) 146-244 (9-17)

WIELKIE Niemieckie Konsorcjum Ubezpieczeniowe poszukuje kandydatów do współpracy (w tym szefów struktur, oraz przedstawicieli regionalnych). Informacje pod numerem telefonu (0-32) 623-49-86

PARTNERA handlowego do sprzedaży solarów, sprzętu kosmetycznego i kosmetyków poszukuje: AbacoSun Abraham 24, 81-366 Gdynia (0-58) 621-76-63

PISZESZ wiersze? Czekamy na nie. (0-91) 423-01-77

POSZUKUJĘ PRACY

29-LETNI, wykształcenie średnie samochodowe, matura, prawo jazdy – poszukuje pracy. (014) 791-272.

30 lat kategoria ABC, samochód, studia, elektryk SEP 1kV. (012) 425-55-63

ABSOLWENTKA Technikum Chemicznego, prawo jazdy, kurs „Nowoczesny Handlowiec”, podstawy obsługi komputera – poszukuje pracy. Tel. (014) 682-60-68

BRYGADA budowlana przyjmie ofertę budowy domu. (0-18) 441-75-02 wieczorem.

CIĘŻAROWY MANN 93 r, kontener 4t – oczekuje propozycji pracy. 0601-499-923

DYSPOZYCYJNA, młoda, uczci

NAUKA

ADRES zapamiętaj! ZDZ, Kraków, DIETLA 38, (012) 422-31-02. **ROZPOCZYNAJEMY KURSY!** Spawacz: elektryczny, gazowy. Instruktor nauki jazdy. Kierowca wózków: akumulatorowych, spalinywych. Pałac kotłów: CO, wysokoprężnych. Przygotowawcze do egzaminu: chłodniczego, mistrzowskiego (różne zawody)

CENTRUM Kształcenia WUR Kraków, Nowy Sącz, Olkusz, Tarnów. Tel. (032) 643-22-71 ogłasza nabór na semestr wiosenny 1999 rok w systemie eksternistycznym. Liceum Ogólnokształcące 1,5 roku+ matura. Liceum Ekonomiczne 2 lata (tytuł technika + matura)

JĘZYK polski – korepetycje, przygotowanie do egzaminów. Tarnów (0-14) 33-10-32 wieczorem.

BIOSTUDIO

ZAWODOWE KURSY MASAŻU

- * klasycznego
- * odchudzającego
- * sportowego itp.

DYPLOM MASAŻYSTY

(0-18)443-70-93, 0/602-522-720

KOREPETYCJE język angielski. (0-18) 441-59-56.

KURSY instruktorów rekreacji – weekendy. Najnowsze programy fitness. Miodowa 21, (012) 421-95-34

KURSY masażu klasycznego, akupresury, zakończone egzaminem – weekendy. Miodowa 21, (012) 421-95-34

KURSY stylizacji, wizażu. Dwustopniowy, zakończony egzaminem – weekendy. Miodowa 21, (012) 421-95-34

KURSY tańca towarzyskiego i nowoczesnego dla początkujących i zaawansowanych. (012) 634-44-25

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. (012) 276-50-91; 0604-26-61-51

MATEMATYKA, korepetycje, tanio, profesjonalnie. (012) 423-58-43

MATEMATYKA zakres szkoły podstawowej (u zainteresowanego w domu). TANIO! (012) 419-12-06

MATEMATYKA – korepetycje, przygotowanie do egzaminu do szkoły średniej. (0-14) 22-07-28.

MATEMATYKA. Tel. (012) 636-29-07, (012) 637-10-03 (wieczorem)

POLICEALNE Studium Zawodowe Zaoczne Mgra Stefana Kwietniowskiego, administracyjne, ekonomiczne, informatyczne, turystyczne, Kraków, Krzeszowice, Proszowice, Wieliczka. (012) 276-50-91; 0604-26-61-51

SZKOŁA modelek – weekendy, oferty pracy, pokazy, promocje. Miodowa 21, (012) 421-95-34

TANIEC – lekcje indywidualne. Tarnów, tel. (0-14) 215-468, (0603) 111-849.

MOTORYZACJA

SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

akropol
DAEWOO
MATIZ, LANOS, NUBIRA, POLONEZ, TICO

KRAKÓW, ul. Balicka 117 tel. 638-00-20

126 Bis, stan idealny, 1987 – pilnie. Tel. (0603) 373-034, Wojnicz.

126 EL, X.95, 32.000km, bezwypadkowy, garażowany, 7.600zł. (0-18) 443-41-88.

126 ELX, 1998, 12.000km, granatowy, 10.500zł. (0-18) 443-05-04.

126 el, 1995r, przebieg: 46.000 tys. Tel. (012) 291-19-20

126P, 1996, pierwszy właściciel – sprzedam. (012) 657-20-29

126P, 1989/90, stan bdb. (0-18) 441-03-10 po 16.

126P, 1983, tanio. (0-18) 445-75-52.

AUDI 100 1989, 2,3 130 tys.km, automat, stan bdb (0-18) 441-75-08

AUDI 100 2.0 Turbo Diesel, 1985, 285.000km, 7500zł. (0-18) 26-24-681.

AUDI 100 cena do uzgodnienia (0-18) 446-80-47.

AUDI 80, 1.8L, przebieg 140 tys. km, biały, 16 tys. zł. (0-14) 436-126.

SPRZEDAŻ

CC-700, 1996, auto alarm, blokada skrzyni biegów. (0-18) 441-96-37 po 17.

CC-900, 1996, 33400 km, dodatkowe wyposażenie – pilnie sprzedam. Tel. (0-14) 798-025.

CITROEN AX 1.1, 1988, 126.000 km, 5-cio drzwiowy, biały, garażowany, stan bardzo dobry, cena 10.500. 0601-45-35-64 po 13:00.

CITROEN Saxo, 1997, 3-drzwiowy, do sprowadzenia, 19.500 zł. (0604) 209-720.

FIAT 126p 1987, stan bdb, Łącka (0-18) 444-62-92

FIAT 126P FL 1992, czerwony, autoalarm, radiomagnetofon, przebieg 53.000km, cena: 5.200zł (0-18) 442-24-35.

FIAT 125p, gaz, pilnie. (0-18) 446-33-76.

FIAT 126p, 1983 do remontu – tanio sprzedam. Tel. (0-603) 373-034, Wojnicz.

FIAT 126, 1985 r., beżowy, stan dobry, 1.200 zł. (0-14) 663-62-65.

FIAT 126p, 1989, czerwony, stan idealny, cena 4700. Tel. (0-14) 42-35-89.

FIAT 126p, 1987, czerwony, stan dobry, cena 3.400. Tel. (0-14) 42-35-89.

FIAT 126p, 650, 1984, cena: 1.500 zł. Dębica, tel. (014) 6812-107.

FIAT 126p, 1992, biały, sprzedam, zamiennie na większy. (014) 66-58-504, 26-08-76.

FIAT Ducato 2,5 Tdi, 96r, długi, wysoki. Cena 46.000. (018) 26-71-174, 26-85-127.

FIAT Punto 75 ELX 3 drzwi, grafit metalik, 1996, 26.000km N.Sącz (0-18) 442-11-12.

FIAT Punto SX 55 1996, zakupiony w Słonie, dużo dodatków, cena: 22.900zł (0-18) 337-81-11 wew.348 Łukowica P.Więclawek.

FORDA Sierę 2.0, 1991, DOLTC, stan idealny – sprzedam. (012) 653-03-88

FORD Escort pilnie. (0-18) 446-33-76.

FORD Grenada Combi 2,3V6 gaz, wspom.kierownicy +części, silnik (0604) 815-438.

FORD MONDEO combi 1.8TD, 1994 bezwypadkowy, bogate wyposażenie. (012) 278-48-76

FORD Transit 1993, niebieski, 9 osób, stan bdb, (0-18) 445-91-36

FORD Transit 2.0, 1990, 18.500zł, 9-osobowy, czerwony. (0-18) 442-82-23.

ŁADA 2107, 1986, biała, utrzymana, 4.400 zł. (014) 33-22-96 po 16.00.

ŁADA 2107, 1988, 5500 zł, stan bardzo dobry. (0-14) 747-086.

ŁADA Samara 1300, 92/93, 3-drzwiowa, bord. (012) 411-70-96 – wieczorem.

MAZDA 323 1300, 1988, 12.500zł. (0-18) 443-93-17.

MERCEDES 190, 1987, stan idealny, 19.400 zł. (012) 425-22-11

MERCEDES C-180, 1994.XII, 68.000km, bezwypadkowy, w całości. (0-18) 351-26-40 wieczorem, (090) 56-222-6, 352-00-68 (8-16).

MITSUBISHI Eclipse 2.0 kat, 1992. (0-18) 441-67-59.

NISSAN Sunny 1400, 1990, 75.000km, 5-drzwiowy, 13.900zł. (0-18) 443-93-17.

NYSA, 1990, 2400cm³, stan bdb. (0-18) 443-03-14.

OPEL Astra 1.4 combi, 1997, zakupiony w salonie, 45.000km, stan idealny, N.Sącz.0604-264-597

OPEL astra combi 1.7D, 1993, bordowy, garażowany. (014) 66-312-65

OPEL Corsa 1990 sprzedam lub zamiennie powyżej 1995 (dopłata). (012) 412-06-65

OPEL Corsa 1995, stan bardzo dobry, 52.000 km, w rozliczeniu tańszy. (014) 340-597.

OPEL Kadet 82/1.3 po wypadku sprzedam (0-18) 442-37-12.

OPEL Kadett GSI 1988, 13.000zł, stan idealny, dużo dodatków, 2000cm³, fajny wygląd (0-18) 442-12-50

OPEL Kadett Combi 1.6D, 1988, 3-drzwiowy, centralny zamek, alarm. (0601) 44-37-42.

OPEL Kadett, rok prod. 1980 sprzedam. Tel. (0604) 569-352.

OPEL Kadet 1.4; 1991, stan idealny w rozliczeniu tańszy. (0-14) 34-05-97.

OPEL Vectra CD, 1.6, 16 V, 100 km, 1996 rok, 18.000 km, oliwka – metalik, 44.000 PLN. (018) 353-55-40

OPEL Vectra 1.6, X.93, bogate wyposażenie, możliwość zamiany. (0-18) 441-03-16, 444-86-80.

OPEL Vectra 1.8, 1997, oliwka, bezwypadkowy, kupiony u dealera, 47.000 zł, ABS, 2 xPP, cena do negocjacji. (0601) 50-49-11.

PEUGEOT 405 1.6 1988, biały; cena 15.000. (012) 415-01-38; 654-56-57

PEUGEOT Partner, 1998, osobowy, diesel do sprowadzenia, 30.000 zł. (0604) 209-720.

POLONEZ osobowy, pomarańczowy; 1500 zł +GAZ 800 zł (98) (012) 411-72-79

POLONEZ Caro, 1992 rok, przebieg 62.000, cena 6.500. 0501-489-307

POLONEZ Truck 1.9D, 1994, 82.000km, duża nadbudówka. (0-18) 443-31-65.

SPRZEDAŻ

POLONEZ Caro 1.5, 1991, czerwony, inst.gazowa, bezwypadkowy. (0-18) 441-24-22 po 17.

POLONEZ Caro 1,5 GLE, 1995, przebieg 42.000zł, I właściciel, turkus (0-18) 441-71-74.

POLONEZ, 1989, cena: 2.900zł (0-18) 337-81-11 wew.348. Łukowica P.Więclawek.

POLONEZ Caro, 1993 sprzedam. (0604) 234-984.

POLONEZ Caro 1,6; 1993, 69.000 km. Tel. (014) 340-191 po 16.00

POLONEZ 1989, biały, akwariów, skrzynia 5, zadbane, 4.300 zł. Tel. (014) 26-29-98.

POLONEZ 1,6 GLI, 1996, 50.000 km, bogate wyposażenie. (014) 275-163.

POLONEZ 1500, 1984, stan bardzo dobry – tanio sprzedam. (0-14) 74-37-82.

POLONEZ 1500 SLE 1989 stan bardzo dobry. 012/657-71-99

PORSCHE 924, 1980, idealny; sprzedam. 0602-18-18-38 Kraków

POWYPADKOWY Skoda S-105, sprzedam (0-18) 444-25-36

RENAULT 19 TD 1991, sprowadzony w całości, pełna dokumentacja, zadbane, cena: 14.400zł (0-18) 337-81-11 wew.348 Łukowica 105 P.Więclawek

RENAULT 5 1100ccm, 1989, czerwony, stan bdb, garażowany, nowe opony (0-18) 337-34-61

RENAULT Megane RT90, 1600, 1996, 42 tys km, cena 32.500, wiśnowy, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, poduszka powietrzna. (0-14) 26-96-01, (0-14) 26-96-50.

RENAULT Trafic 2000, diesel, 1989. Tel. (0-14) 26-47-98, wieczorem.

RENAULT 19 Chamade silnik 1,7, 1991 r., auto alarm, otwieracz, kolor platynowy, 14.000 zł. (0-14) 79-11-23.

SAMOCHOODY używane japońskie: Mazda 323 1.3, 1988, 12.500zł, Mazda 626 1.8, 1992, 26.900zł, Mitsubishi Van 1.8, 1992, 32.000zł, Nissan Sunny 1.3, 1988, 12.500zł, Nissan Sunny 1.4, 1990, 14.000zł, Suzuki Swift 1.0, 1990, 14.000zł, Toyota Starlet 1.0, 1982, 4.500zł. (0-18) 443-93-17, (090) 658805.

SEAT Cordoba 97, 1.4i, 28.000km, czerwony, garażowany (090) 247-369.

SKODA 120, 1985, stan idealny, 32.000 zł. (012) 425-22-11

SKODA Favorit, 1989, stan dobry, garażowany (0-18) 444-62-86

SKODA 120L, 1988/89, kolor morski, zadbane +dodatkowy nowy zbiornik paliwa, zaciśki hamulca, p-pa hamulca, 4 felgi z oponami, 6.000zł. (0-18) 445-22-74.

SKODA 105, 1988, czerwona, stan bardzo dobry. Tel. (0-14) 340-258.

SKODÉ Favorit 90/91, 66tys.km, jasny beż (0-18) 442-25-68.

SPRZEDAM Fiat CC 704, rok prod. 1994, stan licznika 59.000 km. (012) 430-14-96 (15:00 – 20:00)

SPRZEDAM lub zamiennie Fiat 126p, 1989. tel. (014021-38-49.

SPRZEDAM Opel Ascona 1,3, 1986 r., szyberdach, alufelgi, stan idealny. (0-14) 686-47-76.

SPRZEDAM volvo 343 GLS 2l benzyna. Rok prod. 1981. Stan bardzo dobry. Tel. (012) 636-29-07.

SPRZEDAM poloneza 1,6 GLI 1996/97 – idealny stan. (018) 26-673-63.

SUBARU Legacy, 1987, 4WD. (0-18) 471-54-90.

TACHOMETR 12V. (0-18) 35-16-193.

TAWRIA 11-02, 1992, beżowy, 5.300 zł. Dębica – Sienkiewicza 6/37

TOYOTA Corolla, 1993 sprzedam. Tel. (014) 65-14-167 wieczorem.

TOYOTA Camry Combi 2.2, 1993, mało używana. 0601 700 335

UAZ-469B, 87/88, 4x4, zielony, po kapitalnym remoncie blacharki, stan bdb, plastikowa nadbudówka, orurowany, atrakcyjny wygląd. (0-18) 444-77-20, (090) 679-683.

VOLKSWAGEN Transporter – benzyna, wszystkie części – tanio (060) 33-01-854

VOLKSWAGEN Golf III GT poj.1800, 1994, (0-18) 446-06-58.

VOLKSWAGEN Garbus 1200, różowy metalik, remont 1998, pilnie sprzedam, cena 5.800. (0-18) 442-75-49.

VOLKSWAGEN Polo classic, 1.3, 1998 r. prod. 17.000 km, centralny zamek, autoalarm, immobiliser, kolor: ciemnozielony metalik. (014) 68-51-291

VW Caravelle 1.9, 1985/86, stan bdb, pełna opcja, z powodu powrotu do Niemiec. (014) 68-60-443.

SPRZEDAŻ

DAEWOO
PIL-MOT s.c.
Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe
39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41
tel./fax (0-14) 67-21-044,
tel. kom. (090) 31-85-70

Zapraszamy: pon.-pt. 8-19 soboty 8-16

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Matiz

NIESPODZIANKI Serwis gwarancyjny



VW Golf II 1.6D 1985, 5-cio drzwiowy, cena: 10.900zł (0-18) 337-33-85.

VW Jetta 1.6, 1986r – 130 tys km. Tel. (018) 26-75-111

VW Passat 1.6 T, diesel, pierwszy właściciel – sprzedam. (012) 26-22-312

VW Passat kombi 1.9TD, 1994, dodatki, pilnie sprzedam. (0601) 39-76-69.

VW Vento 1.8, 1994, kupiony w kraju, bezwypadkowy. (0-18) 332-50-39.

WYPRZEDAŻ nowych części do samochodów zachodnich. Dębica (014) 6819-568 po 20.

ŻUK blaszak A-06, 1988, 6.500zł. (0-18) 441-19-81 wieczorem.

ALFA Romeo 145, poj. 1.6, rok prod. 1995, czerwona, instalacja gazowa, CZ, AA, R, cena do uzgodnienia. (0-12) 655-70-80 od 16

POLINAR S.A. dealer Fiat i Alfa Romeo największy wybór, najniższe ceny, promocje – bonifikaty. Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14, tel. (0-12) 414-11-22, 414-11-33. Serdecznie zapraszamy

POLONEZ Caro, 1994, prebieg 48.000 km, metalik. (0-12) 644-62-40

KUPNO

AUTA powypadkowe, zniszczone, skorodowane do remontu – kupię. 090-26-72-38

SKUP samochodów powypadkowych, uszkodzonych (płatę gotówką) 090-615-163.

SPRZEDAŻ

URSUS C-360-3P, stan dobry, sprzedam. (0-18) 440-15-21 Gródek n/Dunajcem.

URSUS C-360, 1984 + maszynę rolniczą, stan bdb, tanio. (0-18) 443-27-56.

URSUS 1201, 6 cylindrów, 1981, po remoncie, 18 tys. zł. (0-14) 411-092 lub (014) 411-104, wieczorem.

WÓZEK widłowy GPW – sprzedam. (012) 388-53-68

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, immobilisery, radioodtwarzacze, GSM, sprzedaż, montaż: (012) 411-15-33, 413-13-33

ALARMY, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, znakowanie. (012) 644-45-17, Cienista 12.

AURTOALARMY, centralne zamki, immobilizery, radioodtwarzacze. Taniol Tel. (0-14) 25-02-77, (0602) 522-362.

AUTO-CZĘŚCI. Tania blacharka. Zderzaki krajowe, zagraniczne. Złomowanie samochodów. Skup samochodów. Kraków, Zabłocie 2.0601-503-207.

AUTOSZYBY: (012) 658-77-33, Wielicka 122.

FORD Transit. Faktura VAT, cały kraj. (0-14) 67-95-234.

HAKI holownicze montaż NowySącz, (0-18) 44-32-420

MAGNETYZERY samochodowe 10 – 25% oszczędności paliwa, większa moc. Montaż. (0-14) 274-644.

MERCEDES Bus 14 osób, wesela, przysięgi, wczasy – tanio (0-18) 333-31-92.

PRZEPROWADZKA – fachowo. (012) 643-46-83

PRZEWOZY Transit kraj – zagranica. Tania, solidnie, szybko. Tel. (0-14) 24-18-69, (0603) 276-703.

TANI TRANSPORT 65 gr/km, kraj, zagranica. (012) 635-15-34; 0602-618-937

TANI transport: kontener – meblówz 9 t. 0601-47-84-57

TARCE hamulcowe klocki, naprawy chłodnic, tłumików. Przelaczanie bębnow (0-18) 441-52-72 (7.00 – 9.00)

TRANSIT – Bus przewóz osób, kraj – zagranica. Kraków (0-12) 657-83-42, (0601) 339-448

TRANSIT bus przewóz osób. Kraj – zagranica. N.Sącz 441-91-52, Gorlice 351-27-61.

TRANSIT Bus – przewóz kraj – zagranica. (014) 784-212, (0604) 801-155.

TRANSPORT Star 6 – 12T plancka (0602) 171-793.

TRANSPORT 6, 12 t. (0602) 884-986, (0603) 209-882.

USŁUGI transportowe Ford Transit do 2 t – Tania. Nowy Sącz, (0601) 269-903.

USŁUGI transportowe Mercedes 11, F.VAT. (0-18) 441-60-21, (0601) 957-041.

USŁUGI transportowe Jelcz skrzyniowy, wywrotka, Żuk skrzyniowy. Tel. (0-14) 45-14-36.

WYPOŻYCZALNIA samochodów dostawczych i mikrobusów typu Ford Transit. (012) 276-36-96

DZWIg jelcz 10t, dzwig Polan 16t, jelcz wywrotka. (012) 643-53-57, 0602-666-063.

ODDZIAŁ – Tarnów zleci przewozy gołębi od 1-maja 1999. 0602/725-615

TRANSIT – Bus: przewozy – wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, inne. (014) 6721-652, 0602-579-389.

TRANSIT-BUS: przewozy krajowe – zagraniczne. Tania, szybko i wygodnie!!! (014) 676-00-85

TRANSPORT, kraj – zagranica, spedycja, od 1T-24 ton. 012/641-0007.

ŻUKIEM tanio – (012) 266-04-87

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

FELGI aluminiowe do dużych Volvo 17cali 3szt. 400zł (0-18) 443-75-65.

HDS zakabinowy sprzedam. (0-18) 441-47-25, (0603) 796-889.

NYSE na chodzie na części oraz drugi silnik (0-18) 444-61-24 Łącko, po 20.

OPONY używane bezpośrednio z importu. Największy skład w południowej Polsce. Ropica Polska k/Gorlic (0-18) 352-67-35.

ROBURA blaszaka na części lub w całości. (012) 282-30-94 po 20:00

SILNIK używany Ferguson MF 255 – sprzedam. (012) 274-27-05

SILNIK Audi 100 benzyna, wtrysk, 1985, kompletny 2.3L. (0-18) 443-03-14.

SKRZYŃNIA, koła do Stara oraz części do Multikara (0-18) 444-87-38

SPRZEDAM nowe, używane części do każdego typu mazdy – (018) 27-526-14 wieczorem.

SPRZEDAM tanio nową skrzynię biegów fiat 126p. tel. (012) 648-03-60.

ZASTAWA – sprzedam silnik po 37 tys. km oraz części. (012) 637-10-47

KUPNO

PODNOŚNIK samochodowy, kolumnowy, używany lub do remontu – kupię. (012) 658-22-31

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

AVIA A-31 izoterma, długa, 1985. (0-18) 445-75-52.

DAF ciągnik siodłowy 95-360, 1 właściciel, bezwypadkowy, 1991. (0-18) 332-50-18.

FORD Transit Maxi, październik 1996 sprzedam. Wiadomość (014) 267-869.

FORD Transit 2,5D, 1993, oszklony, 28 tys. zł. Tel. (0-14) 411-092 lub (0-14) 411-104, wieczorem.

JELCZ 325 chłodnia +przyczepa, 1987. Mystków 171 (0-18) 445-65-19

JELCZ + naczepra 3-osiowa, oraz dobra praca. Tel. (014) 26-17-38.

JELCZ-325-DH, 1987, silnik turbo, skrzynia-6, dyfer z blokadą, skrzyniowy. (0-18) 332-50-18.

JELCZ C-620, 1994 + cysterna N-22 Kościan, 1987, 50 tys. zł. Tel. (0-14) 411-092 lub (014) 411-104, wieczorem.

KAMAZ 5511 1982, oryginalna wywrotka, odnowiony (0-18) 443-17-06

KAMAZA 5511, oryginalny, sprzedam. (018) 441-94-14.

LIAZ zespół oplandekowany, 1990, sprzedam, zamienię na kiper. N.Sącz (0-18) 443-16-98.

MERCEDES 608D kontener, 3 tony, sprzedam (0-18) 441-25-00 lub (0602) 782-498.

STARA 28W sprawny tech. – zarejestrowany, cena 1500zł (0-18) 443-57-52, (0601) 94-33-19

ZIL – wywrotka – silnik „Leiland” ładowarka UN-53, Kamionka 323 – Ropczyce. (017) 221-61-81

ŻUK, 1987r, sprzedam. Gumńska k/Dębicy, tel. (014) 6816-799

ŻUK 1984, 10tys.km po remoncie silnika, nowa plancka (0-18) 471-48-85.

ŻUK blaszak przeszklony, cena: 2.300zł (0-18) 441-00-91

ŻUK blaszak 1991, 2.4 Diesel, 1 właściciel Roźnów (0-18) 440-30-31.

ZAMIANA

BETONOMIESZARKA Tatra 148 zamienię na kamaz wywrotka lub inne, lub sprzedam. (012) 656-01-35

„POLDOM” Biuro Obrotu i Zarządzania Nieruchomościami. Tel. (012) 421-86-95, 430-16-16

AGENCJA „Meritum” kupi, sprzeda domy, mieszkania, działki. Nowy Sącz, ul.Jagiellońska 38, (018) 442-04-68.

ATRAKCYJNE 2-pokojowe, os. Kolorowe 54 m2, sprzedamy. (012) 422-32-21, 422-33-31

BRZESKO. Mieszkanie własnościowe 73 m2, 4-pokojowe. Tel. (0-14) 66-316-29.

BRZESKO, mieszkanie 62m2, super komfortowe. (014) 68-66-901 wieczorem.

BRZESKO – mieszkanie własnościowe 60m2 – sprzedam. (014) 68-63-791 wieczorem.

DEBICA: mieszkania, domy, działki, lokale – kupno, sprzedaż, najem. (014) 676-08-00, 682-65-65

DEBICA – Straszęcina: nowe, 3-pokojowe, 1-piętro, balkon. Cena konkurencyjna. (014) 676-87-25

DEBICA – Sikorskiego: własnościowe 52m2, parter, loggia. (014) 677-96-41 po 22.

DEBICA – Robotnicza: własnościowe 58m2 (3-pokojowe) sprzedam.Taniol. Tel. (014) 670-37-46

DEBICA – Sikorskiego; tarasowiec 70m2 (parter) + ogródek. Tel. (014) 683-29-60 wieczorem.

DEBICA – Sobieskiego: mieszkanie 50m2 – dwupokojowe, komfortowe. Tel. (014) 676-36-49.

DEBICA – Fredry: mieszkanie 60,5m2, IV piętro. Sprzedam. Tel. (014) 676-38-24.

GARSONIERĘ 24m2, IIP, z telefonem, 35.000zł. (0-18) 44-221-57.

GOSPODARSTWO rolne o pow. 3 ha wraz z zabudowaniami sprzedam. Kazimierz Kwiek, Siemichów 52, tel. (014) 68-40-707.

KRAKÓW, os. Kombatantów: mieszkanie 2-pokojowe 49,4 m2 – sprzedam. (012) 649-22-58

KRAKÓW – Sprzedam dwupokojowe mieszkanie hipoteczne 65 m2 w domu z garażem, balkon na 1 piętrze z przynależnościami łącznie 95 m2, lokalizacja Bronowice. Tel. (012) 637-10-47

KRYNICA: nowobudowane mieszkania bezczynszowe (możliwa ulga podatkowa). (0-18) 442-74-36.

SPRZEDAŻ

KRYNICA – mieszkania 70m2, 60m2, 42m2, 26m2 (0-18) 471-53-20 wew. 108

KRYNICA: 76m2, IVP, 1500/m2. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

MIESZKANIE 60m2 w Nowym Sączu do sprzedania (0602) 605-269 lub 445-76-46 wieczorem.

N.SĄCZ, 1-pokojowe, Barskie 1600zł, „Property” Kościuski 7 (0-18) 443-73-80

N.SĄCZ, os.Kochanowskiego 20m2, IIP, (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ, os.Wojska Polskiego, 55m2, IVP, (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ, 1 Brygady, 60m2, IIP, (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ: 60m2, IIP, os.Wojska Polskiego, 1300/m2. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ centrum: 54m2, IIP, 2-pokojowe, 1500/m2. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, Wólki: 3-pokojowe 105m2, 4-pokojowe, 150.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ os.Kochanowskiego: 2-pokojowe 44m2, IIP, cegła, 1530/m2. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, Gorków: 72m2 IIP, 3-pokojowe, 1350/m2. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, ścisłe centrum: 100m2 z działką 2a, biuro, garaż, na mieszkanie i działalność, 170.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ os.Szujskiego: 3-pokojowe 60m2, IVP, 1250/m2. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, W.Polskiego: IIP, 74m2, wysoki standard, garaż murowany, 125.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

NOWY Sącz, mieszkanie M-4, komfortowe, I piętro z telefonem + garaż, możliwość z meblami (0-18) 441-47-11 442-70-80 (090) 344-845.

NOWY Sącz 36m2, 56m2, 58m2, 47m2, 66m2 „Kontrakt” (0-18) 442-32-50, 441-22-38

NOWY Sącz, Przydworcowa, 2 pokoje, 52m2, „Property” Kościuski 7 (0-18) 443-73-80

NOWY Sącz, Barskie, 48 i 60m2 3 pokoje, garaż, „Property” Kościuski 7 (0-18) 443-73-80

NOWY Sącz centrum, mieszkanie 28m2 sprzedam lub wynajmę (0-18) 443-54-17 po 18

NOWY SĄCZ: mieszkania 27m2, 36m2, 47m2, 49m2, 55m2, 60m2, 72m2, 100m2 sprzedam A. „Meritum” ul.Jagiellońska 38, tel.(018) 442-04-68.

NOWY Targ – mieszkanie M-4 komfortowe z meblami+ telefon. Tel. (018) 26-673-63

SPRZEDAM – zamienię własnościowe M-4, 48 m2. Tarnów. Burtnicza 4. (0-14) 26-37-09 po 16.00.

SUPER okazja! Kraków, ścisłe centrum, apartament superkomfortowy 100 m2; 330.000 PLN; pośrednicy wykluczeni. Tel. 0602-52-45-46

SZCZAWNICA – własnościowe 65m2, 1 – piętro z telefonem, komfortowe – umeblowane. (018) 26-229-19

TARNÓW. Mieszkanie własnościowe 2-pokojowe – zamienię na równorzędne w centrum. tel. (014) 33-01-05.

TARNÓW. Małe mieszkanie do wynajęcia. Tel. (0604) 556-462.

TARNÓW. Mieszkanie superkomfort 60 m2 – sprzedam. Tel. (0-14) 23-18-81, kom. 0-602) 714-088.

TARNÓW. Mieszkanie 45 m2 – sprzedam. (0-14) 22-44-24.

TARNÓW. Mieszkanie 38 m2 własnościowe – sprzedam. Tel. (0-14) 26-25-75.

TARNÓW. Mieszkanie, 2 pokojowe 46 m2, I piętro. (0-14) 22-41-92.

KUPNO

N.SĄCZ: kupię niedrogi mieszkanie (może być do remontu). 0/604-575-360, 090-257-844.

RABKA – kupię garsonierę. Tel. (018) 26-76-991

WYNAJEM

ATRAKCYJNE mieszkanie, 70 m2 w Warszawie ul. Leszczyńska, uczciwym wynajmę. (012) 415-39-74

JEDNOKOJOWE do wynajęcia. (012) 267-50-97 wieczorem, 0501-16-86-23

KAWALERKA do wynajęcia. (012) 637-89-89

N.SĄCZ, Lwowska IVP, 2 pokoje, (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ: wynajmę pokój osobie pracującej, uczącej się. (0-18) 443-92-75 po 16.

N.SĄCZ: wynajmę dwa samodzielne pokoje w domu jednorodzinny Chelmiec ul.Magazynowa 10, (0-18) 443-06-47.

N.SĄCZ: mieszkanie 37m2, 2-pokojowe z telefonem, na dwa lata. (0-18) 44-12-033.

NOWY Sącz: 3-pokojowe do wynajęcia. (0-18) 440-55-24 po 18.

NOWY Sącz, 50m2 umeblowane „Kontrakt” (0-18) 442-32-50, 441-22-38

NOWYSącz – pszukuję do wynajęcia mieszkanie, chętnie garsoniera (0-18) 441-75-08.

PILNIE poszukuję mieszkania do wynajęcia na sklep w okolicach Nowego Sącza (0-18) 446-33-76

WYNAJEM

POKOJE do wynajęcia Dżwirzyno do 15.IV i od 20.VIII 12-15 zł. Tel. (0-94) 35-21-726, 35-95-560

POSZUKUJĘ do wynajęcia umeblowane mieszkanie M-3 lub M-4 w Nowym Sączu. Może być z telefonem. (0-33) 82-28-979

TARNÓW. Małe mieszkanie do wynajęcia. Tel. (0-14) 24-24-97, dzwonić po 17.

TARNÓW. Mieszkanie do wynajęcia. (0-14) 795-411.

TARNÓW. Mieszkanie 65 m2 do wynajęcia. Tel. (0-14) 21-19-15.

UDOSTĘPNIĘ mieszkanie panu pracującemu lub uczącemu się. Tel. (0604) 569-352

ZAMIANA

N.SĄCZ – zamienię mieszkanie 48m2 na większe (0-18) 443-70-44

STRASZĘCIN: mieszkanie 48m2+ garaż zamienię na mały dom w Dębicy lub okolicy. Tel. (014) 6768-730.

ZAMINIENIE mieszkanie kwaterek 43 m2, dwupokojowe na większe. (012) 422-40-17

ZAMINIENIE mieszkanie własnościowe 36m2 na obrzeżach N.Sącza na mieszkanie w N.Sączu. (0-18) 442-11-45.

ZAMINIENIE komfortowe mieszkanie na mały domek. (0-18) 442-80-79.

DOMY

SPRZEDAŻ

2 ha pola, dom, stajnia, stodoła do remontu (woda, prąd, siła, drzewa owocowe) sprzedam. Łęki Dolne. tel. (014) 27-43-25.

ATRAKCYJNY dom w stanie surowym zamkniętym, okolica Niepolomice – sprzedam. (012) 415-39-74

BOCHNIA os. Krzczów II. Dom stan surowy – sprzedam. Tel. (0-90) 24-92-61.

BRZESKO dom 350m2, media, działka 4 ary – sprzedam. (014) 66-322-67

BRZEŹÓWKA – Dębica, przy E-4, dom piętrowy+ działka 24 ary. (014) 6768-700

BRZEŹÓWKA – Dębica, przy E-4, dom piętrowy+ działka 24 ary. (014) 6768-700.

DEBICA – dom jednorodzinny, piętrowy, wysoki standard. Cena do uzgodnienia. (014) 670-23-67.

DEBICA: szeregowiec – 1 segment: 100m2, własne c.o. Telefon, garaż, ogródek. (014) 670-30-36 po 19. 677-65-30 (środa, sobota 13-18)

DOM dwupiętrowy, wykończony komfort, działka 15 arów, osobny garaż z zapleczem gospodarczym. Tel. (0-

SPRZEDAŻ

DZIAŁKA przemysłowa na terenie Nowego Sącza. (0-18) 443-13-05 po 18.

DZIAŁKI budowlane w Łącku sprzedam (0-18) 444-54-51 dzwonić wieczorem.

DZIAŁKĘ budowlaną, dowolnej wielkości, obok lotniska w Łososinie Dolnej (0-18) 444-89-06

DZIAŁKĘ budowlaną, dowolnej wielkości, obok lotniska w Łososinie Dolnej (0-18) 444-89-06.

DZIAŁKA budowlana w Proszowicach uzbrojona na 659m2 blisko centrum. Tel. (075) 767-92-78 po 19.

GOSPODARSTWO około 24 ha w całości, woda, gaz, dojazd. (012) 274-33-78

GRABINY - Dębica: działki uzbrojone (wszystkie media) (014) 670-20-21 wew. 396

JORDANÓW - działki budowlane, uzbrojone, malowniczo położone, 5,6,8,11 ar - sprzedam. (033) 877-13-15.

KRYNICA Dolna: 38ar, 60.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

ŁĄSKA Niżnie-okazja! działka turystyczna - rekreacyjna o pow. 40 arów położona 8km od Jeziora Czorszyńskiego. Tel. (018) 26-591-75.

ŁĘKA - gmina Korzenna, działka budowlana, uzbrojona od 10 - 40ar (0-18) 440-95-84 po 16.

ŁUKOWICA - działka o pow. 83ary sprzedam (0-18) 445-87-48.

MARCINKOWICE - działka budowlana 31ar sprzedam (0-18) 443-37-02.

MICHAŁOWICE, uzbrojona działka budowlana sprzedam. 0604-832-816

N.SĄCZ ul.Nadbrzeżna: działka 31a pod hotel, fitness - klub, itp. Ag. „Meritum” (0-18) 442-04-68.

N.SĄCZ - Świnarsko ul.Starowiejska: działka budowlana, uzbrojona 20a sprzedam. (0-18) 443-05-74.

N.SĄCZ - działka budowlana, boczna Grunwaldzka 32ary, sprzedam lub wydzierżawić (0-34) 24-84-92.

N.SĄCZ: 25a, piękne położenie, prąd, gaz, woda, ogrodzona. (0-18) 443-54-86.

N.SĄCZ, Zdrojowa: 72a gruntu (10a budowlana, pozostałe grunt - sad). (0-18) 441-44-02.

N.SĄCZ: 9a sprzedam. (0-18) 441-89-88 (8-18).

N.SĄCZ, Grunwaldzka: 1,05 hektara, pełne uzbrojenie, budowlana, idealna na dużą ulgę budowlaną. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, Wólki: 18,5a, 4200/a. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, Zabelcze: 10a, kompletne uzbrojenie, 26.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

NIERUCHOMOŚCI, pow. 1300 m² koło Gromnika, teren przeznaczony pod lokalizację usług, przy drodze możliwość budowy budynków mieszkalnych - sprzedam. Tel. (014) 524-331.

NOWY SĄCZ - Chelmiec działka 10ar, (0-18) 337-42-42 po 17

NOWY SĄCZ, teren rolno-budowlany przy trasie Kraków 1ha „Krisbud” (0602) 812-454

NOWY SĄCZ, teren rolno-budowlany, uzbrojony + działki budowlane ul.Jamnicka - Długoszewskiego „Krisbud” (0602) 812-454

NOWY SĄCZ, działka o przeznaczeniu przemysłowym 9ar „Krisbud” (0602) 812-454

NOWY SĄCZ i okolice: działki budowlane, przemysłowo-budowlane. A. „Meritum” ul.Jagiellońska 38, tel.(0-18) 442-04-68.

OGRÓDEK działkowy z domkiem murowanym - sprzedam. Tel. (0-14) 21-78-61, po 16.

PLEŚNA. Działka budowlano-przemysłowa 70 arów. (0-14) 798-343.

POLE 1,20 ha z możliwością wydobycia kruszywa. Sprzedam. (014) 6779-222.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM działki - Gmina Iwanowice: 56a; 25a; dwie po 13a, uzbrojone pod budowę; 1000 zł/ a. Oferty proszę kierować na nr 10, Kraków Starowiślna 10

SPRZEDAM działkę w Zabierzowie k. Krakowa (widokową). Dzwonić wieczorem. (012) 285-11-97

SPRZEDAM las 4 ha. (041) 247-80-29

SPRZEDAM działkę budowlaną na Chorągwi (Wieliczka). (012) 278-34-20 wew. 151 (wieczorem).

SPRZEDAM działkę, domek, piwnica, ogród działkowy, koło Ojcowa. (012) 658-57-73.

SPRZEDAM działkę budowlaną 6a ul.Szeroka Chelmiec, uzbrojona. (0-18) 445-90-94.

SPRZEDAM pole orne w Nowym Sączu. (0-18) 442-13-57.

STARY SĄCZ, Węgierska: 20ar, 7a budowlana, 30.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

STARY WIŚNICZ - działki z widokiem na zamek w Wiśniczu 48 i 49 a sprzedaż „Archidom”. (014) 611-86-61

TARNÓW, ul. Wiśniowa. Sześć działek budowlanych, pełne uzbrojenie + telefon. Tarnów, (0603) 781-646.

TARNÓW, przy ul. Okrężnej. Działki budowlane. Tel. (014) 21-28-33.

TUCHÓW, ul. 650-lecia. Działka budowlana uzbrojona o pow. 555 m2 sprzedam. (014) 52-65-90.

USTKA - Wodnica. Działka rolna z możliwością budowy, 1,20 ha. (059) 141-096.

SPRZEDAM działki budowlane w Alwerni. Tel. (0-32) 623-15-64, godz. 16-18

KUPNO

KUPIĘ działkę rekreacyjno-rolną o powierzchni do 20 ha z zabudowaniami; okolice Rabki, Limanowej, Krynicy, Bielska Białej. tel. (042) 686-10-36; 0601-36-10-36

KUPIĘ działkę budowlaną w Nowym Sączu (0601) 547-556

KUPIĘ parcelę w N.Sączu lub okolicy. (0-18) 442-88-89 po 20.

NOWY SĄCZ okolice do 1ha ziemi - tanio kupię (060) 33-01-854

TARNÓW - okolice. Działkę usługową zdecydowanie kupię. Tel. (0-14) 24-16-91, po 16.

ZDECYDOWANIE kupię działkę budowlaną (dobry dojazd, granice Nowego Sącza). 018/ 44-11-358.

WYNAJEM

BOCHNIA działka komercyjna w ścisłym centrum, 4 a do wynajęcia. „Archidom” (014) 611-86-61

N.SĄCZ centrum: 10ar, doskonała ekspozycja, na wszelką działalność, bez trwałej zabudowy, 2.000/mc. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

POSZUKUJĘ terenu na auto - handel - komis - Nowy Sącz, okolice (0604) 815-438

ZAMIANA

ZAMIENIĘ gospodarstwo 1,6ha z nowym domkiem (12km od Sącza) i M-4 w N.Sączu na: dom wolno stojący w N.Sączu, ewentualnie sprzedam gospodarstwo. (018) 443-81-12.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE, wiaty, kioski. Nowy Sącz, Bielowicka 35 (0601) 49-53-33.

GARAŻE, promocja (3x5 ocynkowane 1.000 zł.) Montaż gratis. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-38-98-58

SPRZEDAŻ

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne. Niskie ceny, raty. (014) 790-912, kom. (0604) 310-015.

GARAŻE - blaszaki, kioski, wiaty (3x5-1000 zł). Zimowa obniżka. Transport - gratis! (012) 654-37-41, 412-64-65, 090-314-885.

GARAŻE, promocja (3x5 ocynkowane 1000zł) Montaż gratis. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, 090-38-98-58

N.SĄCZ: sprzedam nowy, murowany garaż (ul.Bat.Chłopskich). (0601) 476-336.

WYNAJEM

DO wynajęcia garaż N.Sącz, Milenium. (0-18) 444-16-89.

N.SĄCZ - wydzierżawię garaż 80m² + działka 7arów (0-18) 443-98-41

TARNÓW, Dwernickiego 16/4. Garaż do wynajęcia. Tel. (0-14) 743-273.

WYNAJMĘ garaż murowany ul.Stramki (Gorzków) na 1 rok, płatne z góry 110zł za miesiąc. tel.441-57-96 po 20.

LOKALE

SPRZEDAŻ

BLASZAK - pl. Targowy przy ul.Lwowskiej (0-18) 441-65-85.

HURTOWNIA odzieży używanej. Tel. 0601-41-39-08.

KIOSK handlowy blaszak na placu targowym przy ul.Lwowskiej dobra lokalizacja, prąd, zadaszenie (0-18) 44-56-118 po 17.

N.SĄCZ: kiosk handlowy nr 89 (ul.Lwowska). (0-18) 442-84-41, 441-50-06.

N.SĄCZ: lokal handlowy 88m² sprzedam. (0602) 871-812

N.SĄCZ okolice: obiekt produkcyjno-magazynowy 400m², każda działalność, 1 ha, 500.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ, blisko centrum: parter 88m², czynny lokal, 215.000 zł - „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ: budynek handlowo-usługowy, stan surowy otwarty, 2-kondygnacyjny 240m², działka 6,5a, 195.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

N.SĄCZ: gotowy obiekt pod salon samochodowy itp., 700m², wysoki standard, 1.400.000zł. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

NIERUCHOMOŚCI produkcyjne, magazynowe - sprzedaż, dzierżawa. (0-13) 44 628 98

OBIEKT gastronomiczny przenośny w pełni wyposażony 16m² sprzedam. (0-18) 442-84-86 (8-16).

SKLEP blaszany 15m² sprzedam. (0-18) 443-99-36.

SPRZEDAM kiosk nowy, bez lokalizacji. (012) 653-02-26

STODOŁĘ drewnianą do rozbiórki 8m x15m - sprzedam. Mostek Józef, Stare Żukowice 193, tel. (0-14) 26-01-70.

SZCZUCIN Centrum. Pawilon handlowy - sprzedam. (0-14) 43-61-19.

TARNÓW. Lokale 200, 400 m2 działający Market samoobsługowy sprzedam. (090) 278-093.

TARNÓW - centrum. Lokale na biura, gabinety, usługi - parter oficyna oraz na II p. 70 m2 na podobne przeznaczenie lub mieszkanie dla firmy. (014) 275-417.

WYNAJEM

BOCHNIA - centrum - lokal 45 m2 - do wynajęcia na cele handlowe, biurowe. (014) 612-58-05

BRZESKO, Bochnia, Tarnów. Poszukuję do wynajęcia dużej powierzchni magazynowej wraz z placem manewrowym. (014) 66-56-675, w godz. (8 - 15).

BRZESKO Targowy przy ul. Lwowskiej (0-18) 441-65-85.

HURTOWNIA odzieży używanej. Tel. 0601-41-39-08.

KIOSK handlowy blaszak na placu targowym przy ul.Lwowskiej dobra lokalizacja, prąd, zadaszenie (0-18) 44-56-118 po 17.

N.SĄCZ: kiosk handlowy nr 89 (ul.Lwowska). (0-18) 442-84-41, 441-50-06.

N.SĄCZ: lokal handlowy 88m² sprzedam. (0602) 871-812

N.SĄCZ okolice: obiekt produkcyjno-magazynowy 400m², każda działalność, 1 ha, 500.000zł. „Mediator” (018) 442-23-81

DO wynajęcia lokal 70m² na biuro lub sklep w centrum Nowego Sącza (0-18) 441-08-04.

DO wynajęcia hala 60m² z kanałem, na każdą działalność. (0-18) 443-27-56.

GORLICE, centrum: do wynajęcia 30m². (0-18) 352-00-68 (8-16), 351-26-30 po 20.

WYNAJEM

JORDANÓW - centrum, lokale handlowe, biurowe do wynajęcia. Tel. (018) 26-75-393

„TRANS-KONSPOL”
Sp. z o.o.
Nowy Sącz, ul. Grotgiera 3
oferuje wynajem:
7 POMIESZCZEŃ BIUROWYCH - 170 m²,
z telefonem,
świetlicą - 122 m²
Cena do uzgodnienia

Tel. (0-18) 443-86-07, 443-52-50, 443-55-26, fax 443-76-38

MIELEC - pasaż: połowa lokalu (80m²) do wynajęcia. Tel. (017) 788-24-13.

N.SĄCZ, centrum, lokale biurowe 25m², 24m², 14m² (0-18) 443-88-01

N.SĄCZ do wynajęcia lokal handlowy 120m² przy ul.Barbackiego 101. (0-18) 443-42-00.

N.SĄCZ: poszukuję ok.20m² sklepowego z ok.40m² magazynem. (0-18) 471-15-24.

N.SĄCZ: do wynajęcia lokal biurowy (Barbackiego). (0-18) 444-17-17.

N.SĄCZ: do wynajęcia lokal 33m² (1 Brygady 6). (018) 446-00-38, (0602) 380-432.

N.SĄCZ okolice: duży obiekt produkcyjno - magazynowy, każda działalność, 4000/mc. „Mediator” (0-18) 442-23-81.

NOWODWÓRZE. Pomieszczenie pod działalność gospodarczą w dobrym miejscu, apteka, sklep, biuro, rzemiosło do wynajęcia. Tel. (0-14) 67-95-701.

NOWY SĄCZ - lokale do wynajęcia. 0602-28-13-31

NOWY SĄCZ, poszukuję lokalu do wynajęcia na cele handlowe (0-18) 441-75-08

NOWY SĄCZ, centrum, Lwowska, lokal 96m² - do wynajęcia (0-18) 441-28-83 wew.53.

POSZUKUJĘ lokalu do wynajęcia o pow. 100 - 200m² w centrum Nowego Sącza (0602) 594-691, (0602) 490-763.

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokalu na działalność gospodarczą (mała gastronomia) w Limanowej 50 - 100m² (0602) 784-905.

POSZUKUJĘ lokalu w Nowym Sączu na sklep zoologiczny, hurtownie (0604) 815-438.

SZCZAWNICA centrum: do wynajęcia 220m², 2-piętrowe, każda działalność. (0-18) 262-12-94, 262-25-58.

TARNÓW - CENTRUM. Do wynajęcia lokal 40 m2 nadający się na: biuro, handel, usługi, ciche rzemiosło. (012) 425-81-03, 648-75-28

TARNÓW - Centrum. Lokale biurowe 65 m², wysoki standard wykończenia do wynajęcia. (0601) 848-458, całodobowo, (0-14) 21-52-36, po 20.

TARNÓW. Do wydzierżawienia hala 1000 m2 + socjalny. Tel. (014) 267-192.

Spółdzielnia Ogrodnicza „ZS”
POSIADA DO WYNAJĘCIA
POMIESZCZENIA

* biurowe w N. Sączu przy ul. Jagiellońskiej, Lwowskiej, Kościszki i Elektrodogowej

* biurowe w Starym Sączu, ul. Wielki Wygon

* magazynowe w N. Sączu ul. Elektrodogowa

TARNÓW, Rynek. Lokal 15 m² przyjmuję przedstawicielstwo, itp. (0-14) 21-30-28, po 19.

TARNÓW - Centrum. Sklep 25 m² do wynajęcia, niski czynsz. (0602) 77-20-34.

TARNÓW. Wydzierżawię pomieszczenia biurowe, magazynowe, parking. (0-14) 26-72-12, (0601) 444-565.

TARNÓW, Grotgiera 34. Lokal do wynajęcia 25 m2. Tel. (014) 21-30-80.

TARNÓW, Burek. Boksy w pawilonie „Panorama” do wynajęcia. (0-14) 24-15-52.

TARNÓW - centrum: poszukuję lokalu do wynajęcia na sklep. Tel. (014) 677-62-16.

WYDZIERŻAWIĘ lokal ok. 400m2 w samym centrum Nowego Targu. Tel. (018) 26-67-301, (018) 26-662-18 po 18.

WYNAJMĘ pomieszczenie 150m² na magazyn lub działalność, okolice N.Sącza. (0-18) 443-21-89.

WYNAJMĘ lokal (wraz z mieszkaniami) pod działalność, 80m², na os.Wojka Polkiego N.Sącz. (0601) 397-371.

WYNAJMĘ lokal na sklep odzieżowy w Centrum Nowego Sącza do 50 m2. Tel. (014) 265-094, (0602) 632-905.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

AUTOMATY do otwierania tradycyjnych skrzydełowych drzwi garażowych. Tarnów, (014) 24-10-00.

BOAZERIA 1m2/10 zł. Tel. (018) 267-52-28

KOCIOL gazowy używany - sprzedam. (0-14) 797-085, po 16.

MATERACE - kokosowe, sprężynowe, ceny producenta. 29 listopada 95. (012) 388-50-40, 0602-170-714.

MATERACE ekologiczne, sprężyste, twarde, sprężynowo-kokosowe, kokosowe, piankowe

SPRZEDAŻ

OKAZJA. Styropian – pełny wybór. Najtaniej. np. FS10 od 66 zł /m3. Inne materiały do ciepłocienne, izolacyjne. (014) 269-769, Tarnów, ul. Okrężna 9.

OŚWIĘCIM – dom szeregowy, 100m2 z garażem. Tel. 033/842-34-96.

PLYTA wiórowa najtaniej, deski, dachy, stemple budowlane. Tel. (017) 74-41-518.

PLYTY drogowe. 012/644-62-97

PLYTY wiórowe laminowane, białe, parapeły. Fronty drzwiowe, pilśni, sklejk, stolarka okienna, drzwiowa. „DrewMar” Dębno przy trasie E4. (014) 66-58-504.

PRĘT fi 25, płaskownik 14 x 40, pręt fi 60, po 80 gr/kg – sprzedam. Tel. (0604) 350-646.

PUSTAKI, półówki, bloczki betonowe fundamentowe, poleca wytwórnia. (012) 285-20-69, 266-68-49 wieczorem.

REGAŁY magazynowe, metalowe, mocne, duży wybór. Tel. (012) 267-23-13

SIATKA ogrodzeniowa, powlekana 4,60 zł/m2, słupki, bramy. „Siat-Pol”. (033) 845-77-61

SIATKI OGRODZENIOWE, ocynkowane, powlekane – Bekaert. Bramy. Transport, montaż, producent. (012) 27-11-526

SKLEJKĘ budowlaną (plyty) 125x125 cm, gr.2,2cm, ok.10m², płyty ze sklejk 90x70cm, gr.4cm, szt.300. (0-18) 353-41-88.

SPRZEDAM ok. 30 m² sosny. Dąbrowa Tarnowska. (0-14) 42-27-65.

STEMPLE budowlane 300 szt. (0-602) 873-705

SUCHE deski 32mm modrzew, jodła 6m³ tanio. (0-18) 446-25-48.

TARCICA dębowa. (018) 33-13-324

TARCICĘ dębowa, bukową. (018) 332-64-11

WAPNO karbidowe 40 ton tanio. (0-18) 445-71-22.

WIĘZBY dachowe, deski. Tar-Bud Stary Sącz, Cytanowice 74 (0-18) 446-16-74, (0601) 495222.

SALON PARKIETOWY

czynny 9-17
sobota 9-13

PROFESJONALNE KLEJE LAKIERY
Bona
ekologiczne dwuskładnikowe antypoślizgowe
DEVA

- parkiety eksportowe
- parkiety, panele z drzew egzotycznych
- mozaiki, listwy, cokoły
- środki do pielęgnacji parkietów lakierowanych.

usługi, sprzedaż
doradztwo techniczne
HURT - DETAL

Kraków,
ul. Narzyskiego 11,
tel. 012/412 43 58

WYKONUJEMY bramy ogrodzeniowe przenośne, bezszynowe zdalnie sterowane. Bramy uchylne. Automatykę do zdalnego sterowania bram przesuwanych i dwuskrzydłowych. Tel. (0-14) 74-56-09.

WYPOSAŻENIE sklepów, meble drewniane i metalowe. Wszystkie branże, projekty indywidualne – gratis. Tel. (012) 0262-14-54

KUPNO

DESKI ładne, suche dąb, buk, świerk – kupię. Tel. (014) 250-996.

GRUZ budowlany przyjmujemy nieodpłatnie (dobry dojazd – zachodnia część Krakowa). (012) 266-68-49

KUPIĘ suche deski bukowe 60 – 70. tel. (018) 268-11-10

KUPIĘ deski lipowe 1 kl., suche, 3 letnie. (0-18) 443-72-17.

KUPIĘ betoniarkę używaną. (0-18) 442-62-72.

ŻUŻEL, drobny gruz betonowy nieodpłatnie przyjmuję. (012) 285-20-69, 266-68-49 wieczorem.

PALETY używane. 041/311-85-70

KUPNO

TARCICĘ sosnową, dębowa 50 mm, sucha. (012) 288-14-38 po 18:00.

USŁUGI

„AWIX” żaluzje poziome, pionowe, rolety. Tel. (0-14) 267-770, (0-602) 501-548, (8 – 17).

„FILIX” flizowanie, tapetowanie, renowacja wnętrz. (012) 281-89-35

„REMBUD” Firma Remontowo-Wykończeniowa. Flizowanie, szpachlowanie, malowanie. Panele podłogowe – ścienna. Układanie parkietu, cyklinowanie. Szybko, tanio i solidnie. Tel. (012) 649-52-29

A.A.A. Suche tynki. Wiosenna promocja cenowa. (0-18) 443-42-93, (0602) 695-174.

A.A. Glazura, remonty kompleksowo, płyty gipsowe, panele, malowanie. (0603) 390-133.

ADAPTACJA wnętrz, regipsy, szpachlowanie, malowanie, flizowanie, fasady, kamieniarka, panele. (0-18) 442-60-50.

ANTYGRAFFITI – czyszczenie napisów na murach i profilaktyka. 0501-717-807

BARDZO tanie i szybkie sufity podwieszane, regipsy (0-18) 442-80-82.

BAU-GIPS: suche tynki, adaptacje, sztukateria. Praktyka, gwarancja, referencje. (0-18) 442-61-95, 0/602-185-735.

BIOLOGICZNE oczyszczalnie (012) 635-88-34; 2 – 400 użytkowników.

BUDOWY, remonty, nadzory budowlane. (0-18) 441-54-51.

DACHY – fachowo, solidnie, tanio (materiał własny lub powierzony) (0604) 44-11-15

DACHY, więzby, fundamenty, stropy, budowy kompleksowo. Okolice Tarnowa. (0602) 409-427.

DACHY, ciesielstwo, pokrycia. (012) 645-05-73.

DAVI Montaż podłóg, boazerii, schodów panelowych. Docieplenie budynków, siding (0-18) 441-02-82.

DEBICA: ocieplenie budynków: styropian, tynki szlachetne. (014) 6700-506.

DOCIEPLANIE budynków, parkiety. (012) 656-04-67

DOCIEPLENIA (tynki szlachetne) siding, rusztowania, referencje, wykończenia wnętrz. (0-18) 44-58-432.

DOCIEPLANIE elewacji, siding, regips, klinka, flizy. (0602) 482-676.

DOCIEPLANIE elewacji, malowanie, kompleksowe wykończenia wnętrz. (0-14) 330-878, tel. kom. (0-603) 211-215.

DOM wybuduję (uprawnienia budowlane) (0604) 44-11-15

DOMY od podstaw, remonty, gwarancje, faktury VAT. Tel.(014) 52-72-62, domowy, kom. (0602) 518-284.

ELEKTRYK, solidność, gwarancja. (012) 267-08-10

ELEKTRYCZNE instalacje, projekty, wykonawstwo, pomiary. (0-14) 240-631, (0-603) 416-517.

ELEMENTY ogrodzeniowe, różne wzory i wysokości dla domów i zakładów. Tel. (014) 68-23-309.

ELEWACJE styropianowe, suche tynki wykonana solidna firma. (0-14) 23-27-91.

ELEWACJE, siding, suche tynki, boazerie PCV MDF, podłogi panelowe, kompleksowe roboty wykończeniowe. Praktyka w USA. Niskie ceny (014) 68-58-506, 0604/314-227

FH IZOTAR montaż izolacji poziomej za pomocą cięcia. Tel. (014) 242-026.

FIRMA wykona tynki maszynowe, fasady styropianowe (ocieplenie), usługi ogólnobudowlane. 0604-53-86-68

FIRMA „Mik-Bud” wykona elewacje styropianowe, suche tynki, flizowanie, szpachlowanie, malowanie, panele, remonty. (0-14) 23-27-91.

FIRMA wykona: docieplenia styropianowe, budowy od podstaw – stan surowy z materiału własnego lub klienta. (0-14) 742-417, 24-25-60.

USŁUGI

FIRMA Remontowo-Wykończeniowa Marek Żurek oferuje usługi: malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, suche tynki. Tel. (014) 43-71-71.

FIRMA – sprzątanie zakładów, banków itp. (0-14) 68-68-150.

FIRMA Brukarska (012) 284-12-00 wew. 190

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancje. (012) 637-74-79

FLIZOWANIE, hydraulika, rachunki, gwarancje. (012) 421-09-27

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, ocieplenia budynków, osuszanie, odgrzybianie pomieszczeń (0-18) 446-52-86, (0604) 420-779.

FLIZOWANIE – niemiecka precyzja. 012/644-23-40

FLIZOWANIE, wykładziny. Duże powierzchnie. 012/643-51-18

FLIZY, regipsy, malowanie, długoletnia praktyka w Niemczech. (0-18) 441-66-45, 441-88-85, 0601/449-862.

FLIZY – marmur, regipsy. Specjalizacja, terminy (0-18) 445-65-52, (0601) 885-648.

FLIZY, panele, remonty. (0-18) 444-84-85, (0602) 460-912.

GAZ, naprawa piecyków, kuchenek, usługi hydrauliczne. (012) 422-54-08

GLAZURA, hydraulika – solidnie. Tel. (018) 33-16-168

HUDRAULIKA, kucharki, piecyki, wodomierze. (012) 267-42-78

HYDRAULIK. (012) 429-53-18

INSTALACJE elektryczne i pomiary. Tel. (0-14) 74-30-56.

KIEROWNIK budowy przyjmie nadzór budowlany (0604) 44-11-15

KOMINKI stylowe – wnętrza. Dębica. Tel. (014) 6822-072, 0601/42-12-17

KOWALSTWO wykona: bramy, ogrodzenia, meble w metalu. (0-18) 444-78-07, (0601) 852-015.

MALOWANIE, tapetowanie, renowacja stolarki okiennej, kasetony, Vat. (012) 423-75-63, 0601-427-045

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, remonty mieszkań od podstaw. (012) 657-51-70; 0501-920-099

MALOWANIE, tapetowanie, suche tynki, flizy, wylewki, mury, gładź, odgrzybianie. (012) 647-93-05

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, lakierowanie. 0501-434-138

MALOWANIE, tapetowanie tanio, gładź gipsowa. Tel. (012) 655-15-69

MALOWANIE, flizowanie, gładź gipsowa, suche tynki, adaptacje. (0-18) 443-08-63 wieczorem.

MALOWANIE natryskowe, gładź, malowanie, docieplenie budynków – rachunki VAT, praktyka, solidność (0-18) 443-06-80.

MALOWANIE, tapetowanie, tanio, solidnie. „Maltap” (018) 441-90-51, 441-09-33.

MALOWANIE natryskowe, strukturalne, tapetowanie natryskowe od 7 zł/m². (0-18) 443-93-76.

MALOWANIE dachów, remonty pokryć papowych, papy termozgrzewalne. (0-14) 330-878, tel. kom. (0-603) 211-215.

MALOWANIE, tapetowanie, flizy, suche tynki – tanio, szybko, VAT. (0-14) 26-56-45, po 18.

MALOWANIE, flizowanie, gładź, tapetowanie – praktyka we Francji. 012/28-12-844, 0601-52-02-81.

MALOWANIE dachów, solidnie. (012) 645-05-73.

MALOWANIE, flizowanie, gładź, tapetowanie, murowanie, hydraulika, pełne remonty mieszkań. (012) 658-24-79

MONTAŻ wkładów kominowych kwaso-żaroodpornych, energooszczędnych nierdzewnych, kominy wolnostojące. BUD – KOMIN. (0-14) 45-13-44, 21-46-83.

MONTAŻ okien i drzwi. (014) 611-15-70, 0602-829-960

NAPRAWA, suche tynki, dachy. (012) 653-02-26

OCIEPLANIE budynków, malowanie dachów, wylewki. (0-18) 443-31-22, (0604) 282-715.

OCIEPLANIA budynków, styropian + tynki akrylowe, szybko, solidnie, gwarancja. (0-14) 26-50-37, (0604) 89-56-15.

OCIEPLANIE budynków, materiały firm: Atlas, Terranova, Chemiplast. 0601-849-295, (014) 68-500-18

OGRODZENIA, układanie płytek, ocieplenie budynków, malowanie dachów. (0-18) 441-06-45.

OSUSZANIE, odgrzybianie budynków tel./fax (0-18) 26-79-022.

USŁUGI

OGRZEWANIE nadmuchiowe, klimatyzacja, wentylacja. Sklepy, restauracje, domy jednorodzinne, salony. (090) 33-08-59.

OKNA, montaż, sprzedaż, atrakcyjna oferta. Pomiary gratis. (0-12) 643-29-98.

OKNA. Naprawa, dopasowywanie, uszczelnianie silikonem, montaż zamków, zaczepowe. (012) 654-56-77 wieczorem.

ODDOBNE studnie z drzewa wykonam. Tel. (012) 645-05-73

ORLITA®
PRODUKCJA HURT ELEMENTÓW MONTAŻ

ROLETY
ZEWNETRZNE I TEKSTYLNE

BRAMY, KRATY
ZWIJANE I PODSUFIOWE

ŻALUZJE
POZIOME I PIONOWE

SIATKI
PRZECIWINSEKTOWE

MARKIZY
TARASOWE KOSZOWE

ŻALUZJE
Z MATERIAŁÓW PŁISOWANYCH

Kraków ul. Puskarska 7
tel. 269 01 39, 269 01 80
ul. Chełmońskiego 11A
tel. 637 80 85, 636 12 73

PARKIETY – układanie, cyklinowanie. Zachodnie technologie. Pełny profesjonalizm. FLAK (012) 421-94-28; 0501-402-214

PARKIET, mozaiki ozdobne, panele – produkcja, montaż, dowóz. Żądak, tel. (018) 27-719-19

POSADZKI betonowe na gładko/hale, warsztaty/ Faktury VAT. (014) 6815-713, 0601/514-589

PROFESJONALNIE regipsy, tapety, flizy, boazerie, malowanie, podłogi, ocieplenie poddaszy (0-18) 443-97-08

PRZYJMIEM zlecenia na krycie dachów papami termozgrzewalnymi. (018) 33-14-150; 33-14-170

PRZYJMIĘ wykonawstwo lub podwykonawstwo wszelkiego typu prac budowlanych VAT (0-18) 352-45-97

REGIPSY, flizy, malowanie, tapetowanie, gładź, panele, drobne remonty. (0-18) 44-26-477.

REMONTY, małe budowy, roboty wykończeniowe. „Peter-Bud” tel.(0-18) 440-26-56.

REMONTY domów i mieszkań VAT (0-18) 352-45-97

REMONTY, flizy, docieplenie, fasady, szpachlowanie, regipsy (0-18) 440-44-05.

REMONTY, adaptacje wnętrz, malowanie, flizowanie, panele podłogowe, ściennie, regipsy, VAT. (0-14) 22-10-84.

REMONTY budowlane, regipsy, flizy, malowanie, panele ściennie, podłogowe. Tel. (018) 26-86-724

RUSZTOWANIA budowlane – wynajem. Tel. (018) 26-661-05 cały dzień. Tel/fax: (018) 26-650-52 wieczorem.

SIDING – ocieplenie i montaż elewacji. 012/655-08-35

STUDNIE odwiercam, lokalizuję. Firma „Izwierł” N.Sącz tel.(0-18) 44-11-644.

STUDNIE wiercenie, pogłębianie, dokumentacja. (0-18) 353-70-29.

ŚCINANIE drzew, transport (rachunki VAT) wynajem podnośnika. (012) 636-45-40.

TANIO! Remonty, adaptacje, malowanie, tapetowanie, flizowanie, panele podłogowe, żaluzje. (012) 657-97-12

TANIO, solidnie – gładź gipsowa, malowanie wnętrz, elewacji, dachów. (018) 33-14-150; 33-14-170

TYNKI gipsowe – agregatem w cenie tradycyjnych (0-18) 33-25-671

TYNKI wapienne agregatem, F.VAT. (0-18) 332-72-78.

USŁUGI

TYNKI szlachetne, remonty budowlane, glazury, terakoty i inne (0601) 850-666, (0604) 488-437.

TYNKI gipsowe. Tel. (0-14) 23-27-21.

UKŁADANIE parkietu, paneli. Schody, balustrady. Produkcja – Montaż (0-18) 44-39-578, (0602) 467-125.

UKŁADANIE kostki brukowej szybko, solidnie, gwarancja. (0-18) 441-70-66, kom. 0604/ 568-878.

UKŁADANIE kostki brukowej. Dogodne terminy, szybko i fachowo. (0-18) 443-00-32 (0601) 46-70-54.

UKŁADANIE kostki brukowej, płytek – szybko, solidnie, gwarancja. (0-14) 78-43-84, wieczorem.

USŁUGI wodno-kanalizacyjne – gaz i C.O. (012) 658-73-76.

USŁUGI brukarskie. Układanie kostki brukowej. Zamówienia sezon 1999 r. Tel. (014) 745-419, tel. kom. (0601) 526-519.

USŁUGI budowlane-murowanie, suche tynki, wylewki, ocieplenie. Tel. (018) 28-515-42

SPRZEDAŻ

MŁOTY spalinowe Atlas Copco FB60, Cobra – F-ra VAT (0604) 54-04-85

MYJKA wysokociśnieniowa nowa, niemiecka mała 400zł (0-18) 443-75-65.

OVERLOCKI domowe, przemysłowe, stębnówki, maszyny wieloczołowości. RATY. Sklep (012) 656-34-65.

OWERLOCK przemysłowy – sprzedam. (0-14) 27-51-69, 22-39-06, (0604) 22-66-92.

PIŁĘ do cięcia asfaltu i stopę do ubijania (0601) 46-70-54.

PODAJNIK wraz z piecem do spalania troty AZS050. (0-18) 444-90-82, (0604) 514-935.

Sprzedam maszynę poligraficzną offsetową ROMAYOR 314

Wiadomość:
Legnica, tel. (0-76) 862-78-02

PODNOŚNIK widłowy, elektryczny, niemiecki 1,2T/3,5m, stan dobry, bateria 2 lata, 4.500zł. (0-18) 445-70-04.

POMPY do wody trzystopniowe „Apollo”, „Sigma” – sprzedam. (014) 66-58-504, 26-08-76.

PROFESJONALNE obrabiarki stolarskie z likwidacji stolarni. Tarnów, tel. (0603) 781-646.

SIEWNIK „Poznaniak” (014) 611-85-30.

SPRĘŻARKĘ powietrzną sprzedam (0-18) 445-82-92, po 18. 443-82-39

SPRZEDAM kompresor spalinowy diesel „Atlas Copke”. (018) 332-13-75 wew. 105.

SPYCHARKA SLG uniwersal, sprawna technicznie sprzedam (0-18) 443-57-52, (0601) 94-33-19

STRUGARKĘ czterostronną weining, 10.000 zł. (0-14) 43-66-88 wieczorem.

SZLIFIERKA do pil tarcowych „Kowary”, cena do uzgodnienia. (0-18) 441-27-75.

SZLIFIERKĘ do parkietu (fabryczną) sprzedam. (0-18) 352-52-98.

TOKARKA do drewna. (0-18) 35-16-193.

TOKARKĘ uniwersalną TUB – 32, tokarkę uniwersalną – rewolwerową RV63, szlifierkę do wałków kłową – sprzedam. (0-14) 24-06-69, kom. (0603) 781-669.

TRAK wielopółowy 70, Herkules, Hofman. Tel. (0-17) 74-41-518.

WYWAŻARKĘ i demontażownicę stan bardzo dobry (0-18) 442-35-89

AGREGAT prądowłóczy od 20 KW do 250 KW sprzedam. Tel. (0-52) 35-15-133

USŁUGI

NAPRAWA piecyków łazienkowych, term kuchennych, kuchenek oraz wymiana. Usuwanie awarii gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Tel. 419-22-63, 0501-475-590.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KOLUMNY głośnikowe dyskotekowe, estradowe, subbasy, monitory na zamówienie. Nagłaśnianie koncertów, moc 2x6 Kw. MENSFELD – Nowy Targ WOP 8. (018) 266-59-92.

ORGANY „Estrada”, wzmacniacz, głośnik 100W. (014) 611-21-82, 0602/178-712

PRALKĘ i mikrowełę sprzedam (0-18) 441-09-22

TELEWIZORY, video, odtwarzacze tanio sprzedam. Lombard Tarnów, Wielkie Schody 7.

USŁUGI

ANTENY Rtv, Sat. (012) 658-35-95; 0501-416-610

ANTENY. 012/648-30-42.

FILMUJEMY ekstra – tylko zadzwoni i już... (012) 422-84-10, 421-15-98

NAPRAWA pralek automatycznych. (012) 637-93-95

NAPRAWA pralek, lodówek. (012) 412-89-56.

NAPRAWA lodówek, zamrażarek. Zakład Usługowy – 012/411-49-66

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

DRUKARKĘ Panasonic (0602) 873-705

KOMPUTER 486, cena 680 zł. Tel. (012) 411-72-79

SPRZEDAŻ

P120, 1,6 gB HDD, 16Mb RAM, CD24x, SB16, video 2Mb, monitor 14 cali kolor, gwarancja, cena 1350 zł. (0014) 45-14-42.

P75, 850Mb HDD, 16 Mb RAM, SB16 CD8x video 2Mb, monitor 14 cali kolor, cena 1000 zł. (0-14) 45-14-42.

PC 486DX2 66, HDD 120MB, kolorowy monitor, FDD 1.44, cena 790 (do uzgodnienia). (0604) 31-00-18.

SPRZEDAM 386SX 33, HDD 60, FDD 1.44, 1,2, kolorowy monitor, klawiatura, mysz, cena 450. (0604) 31-00-18.

ZESTAW komputerowy: Pentium 100, 16MB RAM HDD, 1,2GB; CD-ROM 24x, k, graf, ATI; k.muz.AZTFCH, monitor SVGA color, drukarka igłowa (0-18) 441-32-35.

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

ALASKAN Malamute – tanio. (012) 645-08-31

BERNARDYNA, Colli. (012) 278-69-50, 0501-346-133

BERNARDYNY szczenięta po wysoko utytułowanych rodzicach sprzedam. (0-18) 352-67-35.

BERNARDYNY, bokserzy, dogi, spaniele, jamniki, rottweilery, owczarki niemieckie, inne szczeniaki. Oferuje Hodowla „Borys”. (0-14) 42-43-29, do 16, (0-14) 42-42-59, po 20.

BOXERSKI wspaniałe szczeniaki. (0-14) 68-46-204, wieczorem.

BULDOŻEK francuski, piesek rodowodowy 3-miesięczny. (0-18) 441-28-88.

DOGIE niemieckie po championie. 0501-965-734

JAMNIKI gładkowłose. Kraków, Starowiślna 44/4 oficyjna parter. 0501-124-959

KLACZ małopolską rodowodową sprzedam. (0-18) 441-47-25 (0603) 796-889.

KLACZ 1 rok sprzedam. tel. (014) 542-509.

KOCIĘTA Perskie różnokolorowe, śliczne, czyste, szczepione, tanio sprzedam. 0602-801-988

KOZY młode i mleczne sprzedam. (012) 270-49-11 w godz. 18:00 – 21:00.

KUCYKI, kuce, konie rekreacyjne, hodowlane, żrebięta – sprzedam. Tel. 090/50-97-47 wieczorem.

OWCZARKI niemieckie – suka rodowodowa, 8 miesięcy sprzedam. (090) 691-529.

OWCZAREK niemiecki suka 12-miesięczna, rodowód, po doskonałych rodzicach. (0-18) 447-91-88.

OWCZAREK niemiecki suczka, bez rodowodu, rodzice rodowodowi. (0601) 860-361.

OWCZARKI niemieckie 3-miesięczne suki, sprzeda, raty. (0-18) 443-26-97.

OWCZARKI szkockie Collię 6-tygodniowe – sprzedam. (0-14) 672-25-63.

OWCZARKI niemieckie – szczenięta. Sprzedam. (014) 6818-000.

PEKIŃCZYKI z rodowodem po championie. (0-18) 443-21-30.

PEKIŃCZYKI szczenięta z hodowli Han-czin (trikolor). Tel. (0-14) 21-80-32.

POINTERY po złotych medalistach – sprzedam. (014) 68-63-155, 66-38-364.

PSZENICA 10 ton 45zł/q, pszenżyto 15 ton 40zł/q. Tel. (0-14) 525-878.

ROZSADY pomidorów – sprzedam. (014) 68-679-86

SETERY irlandzkie – szczenięta. Sprzedam. (017) 225-46-10

SHAR-PEI, ekskluzywny przyjaciel rodziny, szczenięta po championie. Tel. (0-14) 21-26-17.

SPRZEDAM rozsądę truskawki „Elsanta”. Kontakt: (0-18) 445-84-67 po 16.

TANIO sprzedam jednoroczne sadzonki nowoczesnych odmian Jabłoni na M26 (0-18) 447-92-95.

TERIERY szkockie, 3,5 miesięczne, rodowodowe, zaszczepione, nauczone czystości. (012) 41-24-730

WILCZURY czarne podpalane 8 tygodniowe. (0-14) 672-45-42.

USŁUGI

SZKOLENIE psów, strzyżenie. (014) 611-21-82, 0602-178-712.

INNE

ZDROWIE

0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne, najtaniej. Kraków.

0601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi – tanio.

0602-885-392 – GINEKOLOGIA – wszystko (centrum Krakowa – tanio).

090-657-975 GINEKOLOG – tanio. Kraków.

A. 0501-431-880 Ginekologia. Najniższe ceny!

AMERYKAŃSKI hit. 0604-301-506

GABINET Bioenergoterapii i Radiestezji – Mistrz Reiki Tao Fang Szu. Bernardyńska 11/4. 0501-472-540

GINEKOLOG, wszystko (tanio, centrum Krakowa – sprawdź!). 0501-920-149

ZDROWIE

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi. Łódź. 0602335083

MATERACE – zdrowotne, kokosowe, ortopedyczne – producent. 29 listopada 95. (012) 388-50-40, 0602-170-714

ODCHUDZANIE. (012) 411-5-411

ODCHUDZANIE bezpieczne, 100% gwarancji. (012) 645-04-36

POMOGE ludziom chorym na białaczkę. Tel. (041) 275-29-61 po 18.

POTENCJA USA. 012/644-22-20.

SPECJALISTA chorób płuc, czwarki 16.00-17.00. N.Sącz, B.Joselewicza 6 (0-18) 44-64-393 po 17.00

TURYSTYKA, SPORT

AGROTURYSTYKA – całoroczna – tanio. Sezon – pole namiotowe – węzeł sanitarny. Orawka (018) 26-522-43

CZORSZTYN – noclegi, wycieczki, weekendy. Tel.(018) 26-50-432.

GORCE – Koninki. Wczasy, weekendy. Blisko wyciągi narciarskie. (018) 33-17-684

KOLONIE: Władysławowo. Węgry, Włochy, Grecja, Hiszpania „Mały Podróżnik” (012) 421-13-71, 0601-468-251

KRYNICA: centrum, komfortowy pensjonat, pokoje z łazienkami, wyżywienie. (0-18) 471-23-45, (0603) 236-501.

KWATERY prywatne maj, czerwiec. Tanio. 0-931/63-310

NAJTAŃSZE bilety do USA (6-miesięczne). Firma „VACPOL”, Tarnów, Kochanowskiego 10, tel. (014) 27-28-27.

O.W. „CZERCZ” Piwniczna – Zielone szkoły, wczasy, wycieczki – obozy (0-18) 44-64-185.

RABKA – PONICE – wynajmę w okresie lipiec, sierpień. Tel. (018) 26-85-335.

ROWER górski na gwarancji Wildcat Ful MTB z licznikiem sprzedam. (0603) 311-163 dzwonić po godz. 16.00.

RYTRÓ: wczasy, zielone szkoły. (0-18) 446-90-17, 446-96-22.

USTKA, kwatery prywatne (0-59) 146-650, 149-464

USTKA – okazał! Tanie wczasy, kwatery prywatne, samodzielne mieszkania. (059) 147-097, 0602-345-701

USTKA-WODNICA pokoje nad morzem – cały rok, tanio. (0-59) 141-096.

ZAKOPANE – centrum. Pensjonat Rusalka zaprasza. Wyżywienie. Dla grup zniżki. (018) 20-66-836

ZWARDÓN – tanie wczasy świąteczne, sieć wyciągów blisko. (033) 86-46-112.

MATRYMONIALNE

1. Małopolskie Centrum Matrymonialno-Rozrywkowe. Największy wybór ofert. Zapraszamy. (012) 658-05-32.

A. NAJTAŃSZE Korespondencyjne Biuro Matrymonialne. Kraków 45, skr. pocztowa 75

BEZTERMINOWO Duet zapraszam dwudziestolatki. 012/645-48-16, 0501-92-77-35

BIURO korespondencyjne „EDEN” 30-960 Kraków 1, box 164. 0603-335-062

BIURO Matrymonialne „Katarzyna” zaprasza osoby samotne stanu wolnego. Tarnów, (0-14) 24-15-61.

FOTOOFERTY panien, wdów, rozwiedzionych – „PODLASIE” – telefon: 0604507-058 Zaufaj

POZNAJ partnera na wiosnę. Długa 17, V piętro. (012) 634-05-08

SPOKOJNY, wysoki abstynent, około sześćdziesiątki, wrażliwy na krzywdę; materialnie niezależny (dom) – pozna miłą, uczciwą kobietę do lat 45, może być z dzieckiem (możliwość ślubu kościelnego). Oferta 5 Kraków Starowiślna 10

WYKSZTAŁCONA, 39/172 pozna Krakowianina z wyższym wykształceniem, spokojnego usposobienia, niepalącego, cel matrymonialny. (0604) 336-373.

TOWARZYSKIE

AGENCJA „Pussy Cat” zaprasza. (014) 74-71-21

DZIEWCZYNY do wynajęcia. Tel.0603-418-885.

EWA. 0501-473-554

PANOWIE do towarzystwa. 0603-418-885

18-LATKI (012) 656-07-21

BIZNES

A.A. Centrum Tarnowa. Z powodu choroby sprzedam czynną piekarnię wraz z domem. Tel. (0-14) 21-38-23.

AGENCJA „LIDER”. Odzyski, detektywistyczne, konwoje, ochrona, konsultacje prawne. (012) 416-13-68, (012) 411-23-38

BIZNES

ABS, czysty przemiał, czarny – duża ilość – sprzedam.(014) 61-258-74.

AGENCJA „PROKURA” długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970.

BEZPOŚREDNI Importer Odzieży Używanej – Hurtownia Brzesko, ul. Piastowska 15, (9 – 17), tel. (0-14) 66-323-82, (0-14) 68-66-990, wieczorem.

BEZPOŚREDNI Importer Niemieckiej Odzieży Używanej. Cena od 2 zł/kg. (0-14) 26-97-69.

BIURO Rachunkowe VAT-POL sp.z o.o., Makuszyńskiego 13. (012) 644-86-31 w 22, 30, 27 lub 283-21-58

BIURO Podatkowe – rozliczenia z Urzędem Skarbowym, ZUS, rozliczenia roczne (0-18) 443-82-41 wew.36

BIURO rachunkowe – rozliczenia firm, PIT-y, możliwy dojazd za Kraków. 012/657-71-99

DOCHODOWĄ produkcję zniczy z zaopatrzeniem, przyuczeniem. Tel. (0-14) 797-085, po 17.

DOSTAWY: propan, propan – butan, butle FP do wózków widłowych. (012) 278-18-40, 278-51-76

DZIAŁKA 56a ogrodzona, teren miasta: ociekuję propozycji. (0-18) 441-24-25

FIRMA holenderska zleci chromowanie części samochodowych do 2,2 m długości. Tel. (0-14) 79-29-32, (9 – 15).

FORMY WTRYSKOWE WYKONAM: usługi na wtryskarkach, drażnienie elektroerozyjne, usługi frezarskie, tokarskie. Tel./fax (0-14) 66-58-281, 060146-88-23.

FUNDUSZE emerytalne. Wyjaśnię wszystko na ten temat. Zadzwoni (018) 441-46-85. Uprawnienia UNFE.

HURTOWNIA niemieckiej odzieży używanej, niesortowanej. Targowisko. Tel. (012) 284-17-84; 284-17-48.

KOMORA zamrażarka, poj. 24m3, zakre temp – 18-20 (stopni) – sprzedam. Tel. (014) 6721-117 (cena do uzgodnienia)

KOMPLET maszyn do produkcji makaronu z możliwością wydzierżawienia lokalu. (0-18) 441-24-25

MASZYNA do lodów tradycyjnych; dam receptury, przeszkole. Dębica. Tel. (014) 676-00-37

NAGŁAŚNIANIE okienek kasowych w bankach, kantorach, kioskach „Ruchu”. (012) 637-83-88, 0501-421-851

NIEMIECKI Importer Odzieży Używanej nawiąże współpracę z hurtowniami w Polsce. Tel. 0-049/5171-163-41, 0-049/5171-73-37-21, fax 0-049/5171-129-66.

NOWA odzież niemiecka, pełna konfekcja – bezpośredni importer, niskie ceny. (012) 276-36-96

NOWA odzież na wagę, 50 zł netto. (0-14) 68-68-150.

ODSTĄPIE hurtowni odzieży używanej. Tel. 0601-41-39-08.

Play off w ekstraklasie koszykarzy

Bezradność

Ericsson Bobry Bytom – AZOTY UNIA Tarnów 80:59 (32:23)

Punkty dla Azotów Unii: Hinton 10, Malinowski 10, Małecki 10, Stokłosa 4, Zewenbergen 1 oraz Majchrzak 13, Hyży 9, Krivosos 2, Kwiatkowski 0, Marculewicz 0. Najwięcej dla Ericsson Bobry Bytom Pluta 22, Bagatskis 14, Richmond 14, Bacik 12. Sędziowali: Ryszard Jabłoński Szczecin, Dariusz Włodkowski Wrocław. Widzów 1000.

W drugim spotkaniu pierwszej rundy play off koszykarze Azotów Unii Tarnów przegrali zdecydowanie z kandydatem do tytułu mistrza kraju. Rozpoczęli bardzo dobrze gospodarze, którzy w 9 minucie wygrywali 16:3. Tarnowianie nie trafiali z dogodnych pozycji, przegrywali walkę na tablicach. Nieskuteczny był Adrian Małecki. Zawodziła skuteczność rzutów osobistych. Nieco ożywienia do gry wprowadził Wojciech Majchrzak. Dzięki jego punktom tarnowianie zmniejszyli nieco straty, ale nadal na parkiecie dominowali podopieczni trenera Todora Mołowa. W drugiej części obraz gry nie uległ zmianie. 4 minuty po przerwie po dwóch kolejnych rzutach za 3 rozgrywającego Pluty bytomianie wygrywali już 44:25. Na nie zdały się zmiany dokonywane przez trenera Jacka Gembala. Jaskółki grały nadal bardzo nieskutecznie. Miejscowi powiększali przewagę wygrywając w 34 min już 62:43. Kiedy wynik spotkania był przesądzony, w końcówce doszło do nieprzyjemnego incydentu,



Waldemar Malinowski stoczył nie tylko koszykarską walkę z Yohance Nicholasem

kiedy to środkowy zespołu Bobrów, amerykańkin Nicholas, pięściarskim ciosem powalił na parkiet kapitana przyjezdnych Malinowskiego. Czarnoskóry gracz otrzymał przewinienie dyskwalifikacyjne, co może oznaczać, że obok kary finansowej, może zostać wykluczony z najbliższych pojedynków. Ostateczną decyzję podejmie Polska Liga Koszykówki. Zdarzenie do którego doszło, nie było jedynym niesportowym zachowaniem zawodników z Bytomia, podczas pojedynków play off. Podczas środowego pojedynku tych drużyn Łotyśz Bagatskis celowo uderzył piłką w głowę Majchrzaka, za co został ukarany przewinieniem technicznym. Kilka chwil później, reprezentant Polski Bacik opluł Hyżego. Po dwóch spotkaniach zespół Ericsson Bobry prowadzi z Azotami Unią Tarnów 2:0. Zespoły grają do trzech zwycięstw. Kolejny mecz 31 marca w Tarnowie. (DO)

W rywalizacji o miejsca 9 – 16: Prokom Trefl Sopot – Warta Szczecin 81:70 (37:32). Stan rywalizacji play off: 2:0 dla Prokomu. AZS Lubelski Węgiel Lublin – Noteć Inowrocław 83:69 (33:24). Stan rywalizacji: 2:0 dla AZS. Zagłębie Maczki Bór Sosnowiec – Polonia Przemyśl 79:82 (36:37). Stan rywalizacji play off 1:1. Stal Ostrów Wlkp. – Zastal Dallas Zielona Góra 62:70 (23:36). Stan rywalizacji play off 1:1.

W rywalizacji o miejsca 9 – 16: Prokom Trefl Sopot – Warta Szczecin 81:70 (37:32). Stan rywalizacji play off: 2:0 dla Prokomu. AZS Lubelski Węgiel Lublin – Noteć Inowrocław 83:69 (33:24). Stan rywalizacji: 2:0 dla AZS. Zagłębie Maczki Bór Sosnowiec – Polonia Przemyśl 79:82 (36:37). Stan rywalizacji play off 1:1. Stal Ostrów Wlkp. – Zastal Dallas Zielona Góra 62:70 (23:36). Stan rywalizacji play off 1:1.

Fantastyczny mecz Alonso Mourninga. Nie do zatrzymania na deskach (21 zbiórek) a do tego niezwykle skuteczny. Słabiutka forma u „Kozłów” Traylora i Thomasa.

Atlanta – Indiana 103:102 (24:33, 32:19, 24:27, 23:23). Punkty dla Hawks: Smith 25, Mutombo 19, Henderson 16, Blaylock 14, McLeod 11, Corbin 10, Crawford 4, Johnson 2, Long 2; dla Pacers: Miller 26, D. Davis 15, Rose 15, Mullin 8, Smits 8, Perkins 8, Best 7, A. Davies 7, Jackson 6, Harrington 2.

W drugiej połowie żadnej z drużyn nie udało się uzyskać większej przewagi niż 4 punkty. Mookie Blaylock rzutem 1,9 s przed ostatnią syreną przesądził o sukcesie Hawks 103:102 nad Indianą Pacers.

Obrońcy tytułu Chicago Bulls zdążyli już wszystkich przyzwyczaić do porażek z nisko notowanymi rywalami. Podobne wydarzenie miało miejsce w Charlotte, gdzie Hornets wygrali 110:81. „Szerszenie” świetnie wykorzystali absencję Toniego Kukoca, który z powodu urazu pleców został w Chicago. Chorwat jest jedynym zawodnikiem „Byków” z przeciętną zdobytą punktów wyższą niż 12.

W pozostałych meczach: Boston Celtics – Minnesota Timberwolves 68:87, New Jersey Nets – Detroit Pistons 71:84, Dallas Mavericks – Houston Rockets 78:88, Seattle SuperSonics – Washington Wizards 92:96, Vancouver Grizzlies – Philadelphia 76ers 90:95 (po dogr.), Los Angeles Clippers – Golden State Warriors 80:92, Sacramento Kings – New York Knicks 92:91.

Paweł GUGA

MŚ w łyżwiarstwie figurowym

Polacy w normie

Rosjanin Aleksiej Jagudin obronił tytuł mistrza świata w łyżwiarstwie figurowym w konkurencji solistów. Srebrny medal zdobył jego rodak Jewgienij Plusenko a brązowy Amerykanin Michael Weiss. Polak Robert Grzegorzczak (ŁTF Łódź) uplasował się na 23. miejscu.

Francuzi Marina Anissina i Gwendal Peizerat prowadzą po tańcu oryginalnym (wale) w parach tanecznych. Nasi reprezentanci Sylwia Nowak i Sebastian Kolasiński (MKŁ Łódź) zajmują dziewiąte miejsce. Jak dotychczas jest to najwyższe miejsce, jakie zajmują w mistrzostwach świata.

Wyniki: pary taneczne po tańcu oryginalnym (wale): 1. Marina Anissina/Gwendal Peizerat (Francja) 1,6 pkt; 2. Anjeli Kryłowa/Oleg Owsianikow (Rosja) 1,6; 3. Shae-Lynn Bourne/Victor Kraatz (Kanada) 2,8... 9. Sylwia Nowak/Sebastian Kolasiński (Polska) 9,0. (g)

W pierwszym meczu sparingowym...

Werder – Wisła 2:1

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy kłopoty z połączeniami telefonicznymi między Polską a Niemcami spowodowane są zakłóceniami wywołanymi powietrzną akcją nad Jugosławią. Z tego powodu udało się nam tylko dowiedzieć suchy wynik pierwszego meczu sparingowego piłkarzy krakowskiej Wisły podczas wyjazdu do Niemiec. Werder Brema, 12. zespół Bundesligi pokonał Wisłę 2:1 (2:0). (p)

Po sparingu, przed derbami

Walczyć o swoje

W środę hutnicy rozegrali sparingowy mecz z pierwszoligowym Ruchem Chorzów. Zakończył się on remisem 1:1. Krakowianie pokazali się jednak z niezłej strony. Zresztą na jakość ich gry trudno tej piłkarskiej wiosny narzekać.

– Z Ruchem chłopcy zagraли naprawdę dobrze szczególnie do przerwy – powiedział asystent trenera Aleksandra Brożyniaka, niedawno jeszcze czynny zawodnik Zdzisław Strojek – Przeprowadzali szybkie akcje, sporo strzelali. Na te pierwszoligowego przeciwnika nie było widać specjalnie, że my jesteśmy w dolnych rejonach drugoligowej tabeli. Każdy z ich zawodników chciał się przeciwko nowemu trenerowi Edwardowi Lorenzowi. Gdyby tylko na podstawie tego sparingu prognozować na temat derbów z Wawelem, to możnaby być optymistą. Zresztą spokojnie podejmiemy do niedzielnej spotkania. Stać nas na odniesienie zwycięstwa i zrewanżowanie się Wawelowi za sieprniowe 3:4. Mamy świadomość, że ewentualna nasza wygrana może pograć rywali, ale przecież nasza sytuacja w lidze też nie jest do pozazdroszczenia. Każdy więc musi walczyć o swoje. (BAT)

Hokejowe MŚ do lat 18

Małopolska reprezentacja

Trener naszej hokejowej reprezentacji do lat 18., Andrzej Tkacz ustalił już skład 24-osobowej reprezentacji, która wystąpi w mistrzostwach świata grupy B we Francji. Kadrowicze wyruszają do Francji już dzisiaj. Po drodze rozegrają w Austrii i Szwajcarii cztery mecze sparingowe. Po tych sprawdzianach do kraju wróci dwóch zawodników, a do Francji pojedzie 22.

Nasi juniorzy zmierzą się w Austrii ze swymi rówieśnikami z tego kraju. W Szwajcarii grać będą z reprezentacją siedemnastolatków i z juniorami kantonu Thurgau. Pierwszy mecz w MŚ Polacy rozegrają 5 kwietnia z Francuzami. W naszej podgrupie oprócz drużyny gospodarzy grają także Austria i Węgry, a w drugiej – Białoruś, Włochy, Dania i Wielka Brytania. W 24-osobowej kadrze znalazło się 15 zawodników z małopolskich klubów: bramkarze – Tomasz Maciążek (Podhale Nowy Targ)

i Przemysław Witek (Unia Dwory Oświęcim), zawodnicy w polu: Marcin Kozak, Remigiusz Ludwin, Łukasz Ziobier, Marcin Jaros, Marcin Jakubik, Wojciech Stachura (Unia), Mateusz Kudasik, Sebastian Bukowski, Michał Piotrowski, Sebastian Biela, Łukasz Batkiewicz, Piotr Węgrner (Podhale) oraz Grzegorz Gaska (Cracovia). Jedynym „obcokrajowcem” jest mieszkający w Szwecji, ale polskiego pochodzenia Patrik Eriksson z HB Hockey Sztokholm.

(pg)

Z lodowisk NHL

Udane transfery

Obrońcy Pucharu Stanleya, hokeiści Detroit Red Wings chociaż z pewnymi problemami, ale pokonali bardzo niewygodny zespół Buffalo Sabres. Z pozyskanej ostatnio czwórki graczy, wystąpiło dwóch (Clark i Chelios) i byli wyróżniającymi się zawodnikami spotkania. Gola dla „Szabel” zdobył również pozyskany w ostatniej chwili Joey Juneau.

Detroit – Buffalo 2:1 (0:0, 1:1, 1:0). Bramki: Clark 27 min, Fiedorow 49 min – Juneau 38 min.

Goście w czwartek grali bez swego asa, bramkarza Dominika Haszka. Czech podczas poprzedniego spotkania, z New Jersey Devils, doznał kontuzji barku i znów nie mógł wyjść na lod. Złoty medalista olimpijski z Nagano, „Dominador” pauzował niedawno w 12 meczach z powodu urazu pachwiny. W czwartkowym meczu Haszka zastąpił udanie Dwayne Roloson (obronił 28 strzałów).

Toronto – San Jose 5:8 (1:1, 0:3, 4:4). Bramki: Sundin 4 min, King 41 i 59 min min, Modin 55 min, Perreault 58 min – Craven 4 min, Damphousse 24 i 43 min, Friesen 28 min, Rathje 36 min, Nolan 44 min. Koroljuk 54 min, Murphy 60 min.

Ostre strzelanie urządzili sobie w hokeiści Toronto i San Jose. Kiedy na niespełna 3 minuty przed końcem spotkania Perreault zdobył 4 bramkę dla gospodarzy, wycofali oni bramkarza, co przyniosło im kolejnego gola. Gospodarze nadal atakowali mając pustą bramkę za

plecami. Ale przy stanie 5:7 trafił do niej „rekin” Murphy.

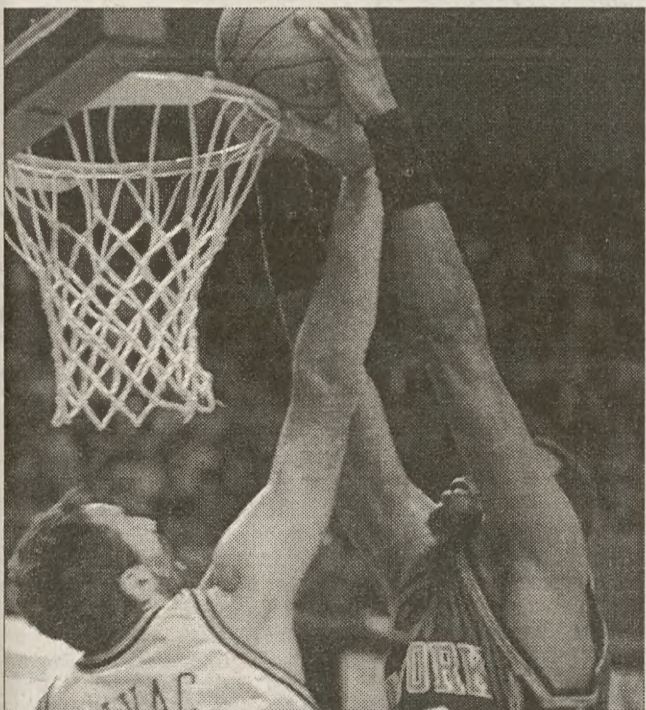
Nie mogą zdobyć 50 punktu hokeiści New York Islanders. W środę „Wyspiarze” przegrali 1:2 z Carolina Hurricanes. Prowadzenie w meczu w Greensboro zdobyli gospodarze – w 9 min Rosjanin Andriej Kowalenko. 21 sekund później Islanders wyrównali, a na listę strzelców wpisał się Mark Lawrence. Do końca spotkania trwała wyrównana gra (bilans strzałów: 29:25 na korzyść Hurricanes), skuteczniejszą była drużyna z Karoliny. Zwycięskiego gola dla „Huraganów” w 22 min uzyskał Czech Robert Kron. Mariusz Czerkawski strzelał na bramkę Hurricanes trzykrotnie. Łotyśz Arturs Irbe strzalił te obronił. Islanders z ostatnich 11 meczów wygrali tylko jeden.

W pozostałych meczach: Tampa Bay Lightning – Nashville Predators 0:3, Florida Panthers – New York Rangers 1:2, Ottawa Senators – Boston Bruins 0:3, Colorado Avalanche – Vancouver Canucks 5:2, Edmonton Oilers – Montreal Canadiens 0:2. (PG)

Z parkietów NBA

Kidd niczym Stockton

Już w poprzednim sezonie białego rozgrywającego Phoenix Suns, Jasona Kidda uznano za następcę Johna Stocktona. W obecnych rozgrywkach playmaker Suns w pełni potwierdza tą opinię. Dzięki niemu Phoenix wygrali w jaskini lwa, w Los Angeles z Lakersami 106:101. Koszykarze Atlanty mają dobrą passę. W poniedziałek pokonali Knicksów, a w środę wygrali z jeszcze groźniejszą Indianą.



Los Angeles – Phoenix 101:106 (22:24, 32:25, 23:34, 24:23). Punkty dla Lakers: Bryant 25, O'Neal 24, Rice 14, Harper 12, Fox 9, Fisher 7, Reid 6, Knight 2, Rodman 2; dla Suns: Robinson 24, Longley 18, Gugliotta 12, Manning 11, Chapman 6, McCloud 6, Brown 6.

Suns doznali pierwszej porażki z Dennisem Rodmanem w składzie. Lakers poprzednie 11 spotkań ze „złym chłopcem” rozstrzygnęli na swoją korzyść. „Król zbiórek” zebrał

13 piłek, ale niewiele mu ustępował były partner z Bulls, Luc Longley – 11.

Milwaukee – Miami 84:82 (20:17, 27:24, 14:21, 15:22). Punkty dla Bucks: Robinson 17, Allen 12, Thomas 9, Gilliam 9, Del Negro 8, Gatling 8, D. Curry 4, R. Curry 4, Traylor 3, Workman 2; dla Heat: Hardaway 22, Mourning 19, Brown 14, Porter 12, Weatherpoon 6, Majerle 5, Askins 2, Walters 2, Strickland 2.

GAZETA KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocz. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61

fax: 430-44-90

Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16

Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68

Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08

Dział sportowy: tel. 430-44-38

Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ: Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403 ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.

WYDAWCA: „Polskapresse” – Spółka z o.o. – Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału – Piotr Szymborski

DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;

PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Piłkarze już w Anglii

Prezes optymistą

Reprezentacja polskich piłkarzy wczoraj w godzinach południowych odleciała do Anglii. Samolot czarterowy LOT-u, z pierwszą reprezentacją i drużyną olimpijską na pokładzie, wystartował z warszawskiego lotniska Okęcie do Luton punktualnie o godzinie 13. Polscy piłkarze po półtoragodzinnym locie wylądowali na lotnisku w Luton.



Andrzejowi Juskowiakowi przed wyjazdem do Anglii humor dopisywał

Pierwsza reprezentacja po przylocie pojechała wprost do hotelu Sopwel House w St. Alba pod Londynem, a olimpijska drużyna udala się do Rookay Solent Hotel pod Southampton. Polska ekipa liczyła ok. 130 osób. Był w tym gronie minister Ryszard Czarnecki oraz prezes PZPN Marian Dziurówicz, który przed odlotem optymistycznie zapatrywał się na wynik pojedynku z Anglikami.

— Do Londynu jadę nie tylko z obowiązku — powiedział prezes Marian Dziurówicz —

Trudno, żeby nie pojechać z ekipą na tak ważny mecz. Stworzyliśmy piłkarzom optymalne warunki i teraz dalszy rozwój wypadków zależy od nich samych i selekcjonera. Nad rywalem mamy psychiczną przewagę, gdyż Anglicy chcą się dalej liczyć w eliminacjach muszą wygrać. Jedziemy po zwycięstwo. Jeżeli w dwóch najbliższych meczach uzyskamy minimum cztery punkty, to mamy realne szanse zakwalifikowania się do finałów ME.

Prezes PZPN uważa, że oba spotkania reprezentacji Pol-

ski z Anglią i Szwecją (31 marca) są równie ważne, i nie należy robić gradacji, która konfrontacja jest ważniejsza. Dziurówicz jeszcze wczoraj wieczorem spotkał się z dwoma naszymi drużynami, aby z piłkarzami porozmawiać spokojnie, na luzie.

— Spotkania w ostatniej chwili, nie są właściwe, gdyż wówczas zawodnicy powinni się koncentrować na meczu — uważa prezes.

Wybrańcy Wójcika wczoraj o godz. 19.00 odbyli zaplanowany trening na małym boisku w Boreham, które było niedostępne dla mediów. Kadrowicze do Londynu pojadą dopiero dzisiaj. Tam o 16.00 (w porze meczu) przeprowadzą oficjalny trening na Wembley. Polscy piłkarze w Anglii nie będą ... osamotnieni. Miejscowa Polonia wybrała dla nich kilkuletnią dziewczynkę, która ubrana w piłkarski strój narodowy wprowadzi ich na murawę londyńskiego stadionu.

Kibice również już pojechali do Anglii. Pięć autokarów wyruszyło w czwartkowe południe z Katowic wioząc kilkuset kibiców do Londynu. Wśród odzianych w białe - czerwone barwy sympatyków futbolu dominowało oczekiwanie bezbramkowego remisu. Przed wejściem do autokarów bagaże uczestników wyprawy przejrzeli policjanci. Trzy luksusowe autokary wyruszyły do Londynu sprzed warszawskiego Torwaru. Również z Poznania wyjechało pięć autobusów z kibicami. Najwięcej bo aż 60 autokarów wyjechało ze Szczecina. (pg)

PIĄTEK

26 marca

- Wschód słońca — 5.26
- Zachód słońca — 17.59
- Wschód księżyca — 11.53
- Zachód księżyca — 2.56

Dzień dłuższy od najkrótszego o 4 godz. 51 min, a krótszy od najdłuższego o 4 godz. 10 min.

Imieniny:

Emanuela, Larysy, Teodora, Tymoteusza

Natura urodzonych 26 marca szlachetna, inteligentna, postępową, zdecydowaną. Niezwykle rozmowni, dowcipni, weseli, lubią bawić towarzystwo. Wierni, prawi, kochają piękno, porządek, harmonię i eleganckie otoczenie. Pewni siebie, agresywni, niespokojni, nieustannie znajdują się w ruchu, interesują się lotnictwem, mechaniką, polowaniami oraz wszelkimi sportami.

DZIENNY HOROSKOP KSIĘŻYCOWY

O godz. 9.23 Księżyc przemieszcza się do znaku Lwa.

• **BARAN** Ogólne powodzenie w interesach, w kontaktach z płcią przeciwną prowadzi do sukcesu.

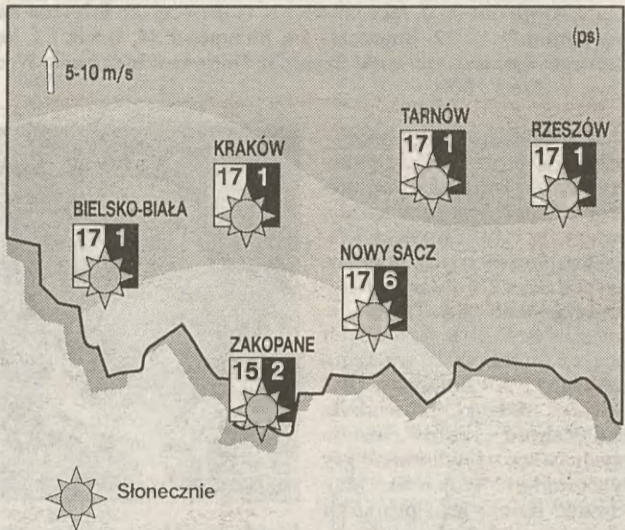
• **BYK** Wchodzisz w fazę rozwoju wewnętrznego. Sprzyja dystans do świata. Nie poddawaj się.

• **BLIŹNIĘTA** Choć praca może być ciężka, wymagająca wysiłku, to jednak będzie się opłacała.

POGODA

Polska południowa przechodzi pod wpływ niżu z nad Morza Północnego. Temperatura minimalna nocą od 1 do 6 st., w Tatrach -3 st. W ciągu dnia słonecznie i ciepło. Temperatura maksymalna od 15 do 17 st., w Tatrach 0 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, południowy, w górach halny. Ciśnienie spadnie (wczoraj wyrosło 988 hPa). Jutro pogodnie i ciepło.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



• **RAK** Nadal jesteś na fali pozytywnych wpływów kosmicznych. Sprzyja kontakt z nowymi osobami.

• **LEW** Rozpoczynasz nową fazę rozwoju. Na pierwszy plan wypłyną Twoje pozytywne cechy.

• **PANNA** Wzmoczenie energii życiowej ułatwi Ci ufnie spojrzenie w przyszłość.

• **WAGA** Uważaj, aby nie znaleźć się nieoczekiwanie w potrzasku. Dobry czas na miłość.

• **SKORPION** Wchodzisz w fazę rozwoju wewnętrznego.

go. Sprzyja praca systematyczna.

• **STRZELEC** Znikają przeszkody, a nowe możliwości wynoszą Cię w górę.

• **KOZIOROŻEC** Kontakty z ludźmi na wysokich stanowiskach pomogą Ci nadrobić straty.

• **WODNIK** Faza rozwoju wewnętrznego nie sprzyja narzucaniu swoich idei ludziom wrażliwym.

• **RYBY** Dobry czas dla przedsięwzięć finansowych oraz na planowanie zajęć długofalowych.

Andrzej JAMRÓZ

Anglia — Polska

Problemy Keegana

Spore zmartwienia ma trener piłkarskiej reprezentacji Anglii, Kevin Keegan. Dysponuje tylko 16 piłkarzami na sobotni mecz eliminacyjny mistrzostw Europy z Polską. Keegan musiał zrezygnować z sześciu piłkarzy, których widział w kadrze na mecz z Polską.

Urazy zawodników powodowały, że sięgał do rezerw. Ostatnio powołał do kadry napastnika Tottenhamu Hotspur, Chrisa Armstronga. Angielskiemu selekcjonerowi humor poprawia coraz to lepsza kondycja bramkarzy - Davida Seamana i Nigela Marty-

na. Obaj z powodu dolegliwości nie uczestniczyli w poniedziałkowym treningu. Wczoraj już ćwiczyli. W meczu z Polską nie wezmą udziału takie gwiazdy angielskiego futbolu jak Michael Owen, Darren Anderton, Robbie Fowler czy Chris Sutton. Keegan liczy przede wszystkim na rozgrywających - Davida Beckhama i Raya Parloura oraz na napastników - Alana Shearera i Andy Cole'a, których ma wspierać ktoś z duetu: Les Ferdinand — Chris Armstrong.

(opr pg)

Grzegorz Lato

Wembley to tylko etap

Grzegorz Lato, 26 lat temu w pamiętnym remisowym meczu z Anglikami asystował Janowi Domarskiemu przy zdobyciu gola. Przy każdym kolejnym pojedynku z wyspiarzami jest najczęściej indagowanym uczestnikiem tamtego spotkania na temat — jak nie przegrać z Anglikami. I tym razem nie mogło być inaczej.

Tak po prawdzie nie mogę się konkretnie wypowiedzieć o naszych szansach, ponieważ naszej reprezentacji nie sposób realnie ocenić — powiedział Grzegorz Lato. — Mecz z Armenią, Maltą czy osłabioną Finlandią nie pozwalają stwierdzić, na co właściwie naszych chłopców stać. Owszem, wygrana z Bułgarią nie jest byle czym, ale proszę za-

uważyć, że Stoiczek i spółka przegrywają ostatnio mecz za meczem. Biorąc pod uwagę, myślę, że jeśli nasza ekipa nie „pęknie” i będzie przez 90 minut „gryźć trawę” to może wywalczyć remis.

Walka, umiejętności, to jedno. Potrzebne jest również szczęście. Ale na nie trzeba zapracować. Nam fortuna

sprzyjała, ale mieliśmy też niezłych piłkarzy, którzy walczyli przez pełne 90 minut i dosłownie wyrwali Anglikom remis. Mecz na Wembley to tylko etap na drodze do ME. Obawiam się, żeby po, nie daj boże, porządnym LANIU, jakie otrzymamy w Anglii niektórzy nasi gracze nie stracili nagle ochoty do walki ze Szwedami. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że moje obawy okażą się płonne i nasza jednostka po raz pierwszy w historii zagra w europejskim czempionacie.

(opr pg)

Wypadłoby w tym miejscu urządzić spóźnioną imprezę z okazji półtoragodzinnego unicestwienia drugoligowej drużyny Okocimskiego Klubu Sportowego. Rządcy tamtejszego browaru, od pewnego czasu sarkający, że OKS ciągle nie staje się Bayernem polskiego futbolu, w czerwcu ubiegłego roku zakreśliли kurek z forsą i wycofali ekipę z centralnych rozgrywek. Dziś dopiero wiadomo, że wbrew powszechnym przypuszczeniom, za sprawą skasowania nie stał prezes Mieczysław Mielta, jeno skryci przed opinią publiczną pełnomocnicy duńskiego, większościowego udziałowca piwowarskiej firmy. Chcieli racjonalizować koszty produkcji i promocji wyrobów, zaczęli od piłkarzy. Jak zauważył trener Brożniak, wystawiony wraz z zespołem do wiatru, panowie menedżerowie z europejskim certyfikatem wykombinowali rzucenie fantastycznej kasy na koszty wyprodukowania „Ogniem i mieczem”. Kosztem likwidacji wydatków na futbol, który namięcił wieki temu legendarny założyciel browaru baron Goetz... W półoficjalnych sprawiedliwych barbarzyńskiej decyzji, która nie tylko zaskoczyła załogę, ale gremia kierujące futbolem, przewijała się kwestia nikłego wpływu wyników drużyny Okocimskiego na wzrost produkcji sprzedanej browaru.

Minęło niewiele czasu i — oliwa sprawiedliwa wypłynęła jednak na wierzch. Natychmiast

PRETEKSTY

Druga klęska pod Okocimem?

po usunięciu nazwy Okocim z krajowego obiegu futbolowego, w środku sezonu letniego, w czasie ekstremalnie wysokiej konsumpcji chmielowego napoju, noiwania Okocimia u konsumentów zaczęły gwałtownie spadać. Całe drugie półrocze 1998 upłynęło pod znakiem odwrotu wyrobów małopolskiego browaru na rynku krajowym. Tym samym zahamowana została wieloletnia koniunktura, której końca jeszcze dwadzieścia miesięcy temu nikt rozsądny nie przewidywał. Prawdziwy krach pojawił się jednak w pierwszym kwartale bieżącego roku! W porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego sprzedaż Okocimia spadła o jedną trzecią. Tego już nie da się wytłumaczyć kiepską pogodą w Małopolsce, minimalnym wzrostem bezrobocia i tendencjami pauperyzacji społeczeństwa. Główny kon-

kurent, browar Żywiec, w tym samym czasie poszedł ostro do przodu. Dlaczego? Ano, dlatego, że nie robi żadnemu partnerowi ze sportowej niwy takiego kuku jak Okocim. Ze wszystkich umów wywiązuje się terminowo. Nawet jeśli ma pretensje na przykład do koszykarek EKS, że nie zdobyły w swoim czasie drugiego mistrzostwa Polski w koszykówce, to doprowadza do skonsumowania umowy sponsorskiej w wyznaczonym czasie. Odmeldowuje się też po dżentelmeńsku, po zakończeniu cyklu rozgrywkowego, sezonu. Z odpowiednim wyprzedzeniem dającym osieroconej jednostce szansę na znalezienie zastępczego źródła zasilania finansowego.

Wnikliwy analityk sytuacji w branży piwowarskiej, dodatkowo zorientowany w najnowszej historii ligowego futbolu, bez większego wy-

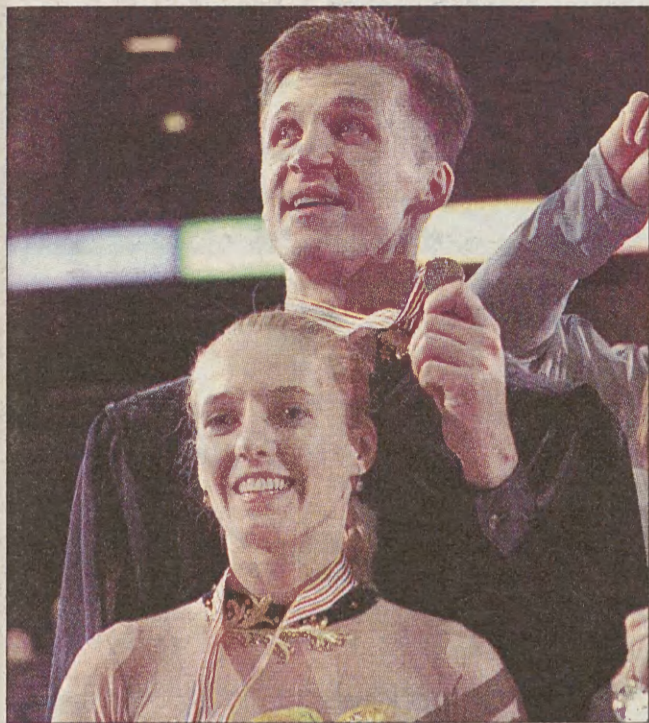
silkum umysłowego dostrzec mógł pozytywne relacje pomiędzy wynikami browaru Okocim i piłkarzy Okocimskiego. Ostatnie rezultaty produkcyjne postawiły kropkę nad „i”. Okazuje się, że niedoceniana przez księżycowych menedżerów rola promocyjna macierzystego klubu piłkarskiego była przeogromna. Bez większego ryzyka pomyłki da się ona ująć w kategorię głównego nosiciela sukcesu rynkowego piwa okocimskiego. Zatem nie zezując i infantylna Maryla o — kocim spojrzeniu, ale po prostu Okocimski KS miał decydujący wpływ. Kiedy go zabrakło, nad browarem zawisła klęska rynkowa! Tak drastyczny odpyty klienteli nie ma precedensu na polskim rynku piwnym w czasach gospodarki wolnorynkowej. To potężny pstryk w nos zadufkom kierującym polskim zakładem z cokołu mentalnego duńskiego zaścianka futbolowego. Spodziewam się, że ostatnie okrutne doświadczenie, niestety nie kosztowne, nie nauczy ich zbyt wiele. Powinno jednak dodać skrzydeł tym wszystkim ludziom dobrej woli, działaczom klubowym, których nie pytano o zdanie, rozwalając całkiem niezły zespół piłkarzy. Myślę, że rada nadzorcza, a jeśli nie ona to właściciele fizyczni, będą wiedzieć co sądzić o prawdziwych przyczynach tego okocimskiego Waterloo...

Ryszard NIEMIEC

Zagórska – Siudek

Medal w Salt Lake City

Zdobyć olimpijskiego medalu jest celem pary sportowej Doroty Zagórskiej i Mariusza Siudeka, wicemistrzów Europy i brązowych medalistów mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym.



Przed rokiem oświadczyła para że założą sobie medal mistrzostw Europy. Udało się. Potem chcieli zdobyć medal MŚ. Też się udało. Jakie są dalsze sportowe plany?

– Zamierzamy na dłużej zamieszkać w europejskiej i światowej czołówce – powiedział Mariusz Siudek. – W następnych latach chcemy zdobywać kolejne medale, a naszym głównym celem jest podium igrzysk olimpijskich w Salt Lake City. Jesteśmy realistami, więc o tytule mistrzowskim podczas olimpiady w 2002 roku nie chcemy mówić, ale medal jest bardzo realny.

– Przed przyjazdem do Helzinek wzięliśmy dobrze, że możemy być zarówno na pozycji medalowej, jak też na miejscu ósmym – dodaje Dorota Zagórska. – Tak przecież skończyli brązowi medalisci sprzed roku Niemcy Peggy Schwarz i Mirko Mueller. Na świecie jest teraz osiem par o wyrównanym poziomie, zatem wszystko mogło się zdarzyć.

– Z pewnością bardzo dużo zawdzięczamy naszej trenerce pani Iwonie Mydlarz-Chruścińskiej – mówi Mariusz Siudek.

– Ja pracuję z nią od chwili, gdy zacząłem uprawiać tę dyscyplinę, czyli ponad dwadzieścia lat. Dla mnie jest to druga mama, a czasami spędzam z nią więcej czasu, niż z rodzoną mamą.

– Pani Iwona bardzo dobrze nas zna – potwierdza Dorota Zagórska. – Doskonale wie, kiedy mamy gorszy dzień i musi nam trochę pomóc, a kiedy trzeba nas nieco przycisnąć, bo po prostu nie chcemy się wzięć do pracy. Umiejętność takiej mobilizacji jest bardzo ważna.

Mistrzowski duet po powrocie do kraju będzie miał krótki odpoczynek.

– Już w kwietniu czeka nas dwutygodniowe zgrupowanie wycieczkowe olimpijskiej kadry A w Tunezji – powiedziała Dorota Zagórska. – To będą dla nas jednocześnie wakacje, chyba pierwsze od pięciu lat. W lato pojedziemy na obóz kondycyjny do Cetniewa. A potem będziemy się już przygotowywać do następnego sezonu. Czekają nas sporo pracy, ponieważ chcemy dopracować potrójnego wyrzucanego axla, który mamy nadzieję, pomoże nam zdobywać kolejne medale. (opr pg)

MP snowboardzistów

Bez zmian

Łukasz Starowicz (Burton Bielsko-Biała) oraz Jagna Marczułajtis (Alpinus Zakopane) zdobyli w Szczyrku tytuły mistrzów Polski w snowboardowym slalomie równoległym. W konkurencji kobiet mistrzostw Polski-99 Era GSM z nagrodami Żywiec startowało 27 zawodniczek, natomiast wśród mężczyzn 39.

Wyniki: mężczyźni – 1. Łukasz Starowicz (Burton Bielsko-Biała), 2. Krzysztof Cimek (HOT Ustron), 3. Piotr Starowicz junior (Burton Bielsko-Biała). Kobiety: 1. Jagna Marczułajtis (Alpinus Zakopane), 2. Małgorzata Kukucz (Burtono Kraków), 3. Klaudyna Mikołajczyk (Salomon Kraków) 4. Blanka Isielonis (HOTPAJAK Kraków). (p)

Olimpijski gość w Krakowie

W zgodzie z ekologią

Wczoraj w Krakowie gościł Inge Aarhus z Norwegii, odpowiedzialny z ramienia rządu norweskiego za program ochrony środowiska w związku z Igrzyskami Olimpijskimi w Lillehammer. Gość podzielił się z ludźmi z komitetu organizacyjnego Igrzysk Zakopane 2006 uwagami dotyczącymi ochrony przyrody.

Wiadomo, że sprawa organizacji imprezy w Tatrach wzbudza wiele kontrowersji, a na plan pierwszy wysuwa się sporna sprawa lokalizacji biegu zjazdowego z Kasprowego Wierchu, czego w żaden sposób nie chce zaakceptować Tatrzański Park Narodowy (pojawiała się koncepcja przeprowadzenia konkurencji w Jasnej). Aby wniosek miasta kandydata miał szansę, kwestie ochrony środowiska nie mogą po-

zostawiać najmniejszych wątpliwości.

– Igrzyska są okazją – powiedział Inge Aarhus – do wytworzenia nowych technologii w zakresie ochrony środowiska, zmuszają do innowacji w dziedzinie zarządzania naturalnymi zasobami, utylizacji odpadów, ścieków itp. Ministerstwo środowiska Norwegii przeznaczyło na cele ochrony przyrody milion dolarów. Wiadome było, że od momentu przyznania organizacji do

momentu realizacji przedsięwzięć mogą nastąpić zmiany w lokalizacji i 6 takich nastąpiło w Lillehammer. Główny problem stanowiło usytuowanie hali „Łodzi Wikingów” na granicy rezerwatu ptactwa. Trzeba było zapłacić wysoką cenę – 10 mln dolarów, by wybudować nowy skład drewna.

Igrzyska kosztowały miliard dolarów. Ale dzięki temu dokonał się rozwój w regionie. Lillehammer poszło do przodu o 30 lat – stwierdził Inge Aarhus – dwukrotnie zwiększyła się turystyka, powstał uniwersytet. Rozwinęła się sieć drogowa, kolejowa i telekomunikacyjna. Składa-

jąc wnioski do MKOl-u myśleliśmy nie tyle o organizacji Igrzysk, ale przede wszystkim o rozwoju regionu. Igrzyska wykorzystuje się bowiem w tym celu. Przez pięć lat spotykaliśmy się raz w tygodniu w gronie przedstawicieli komitetu organizacyjnego, ministerstwa ochrony środowiska i samorządów lokalnych, co zaowocowało doskonałą współpracą. Dopóki nie byliśmy organizatorem Igrzysk organizacje ekologiczne były przeciw, kiedy otrzymaliśmy imprezę od MKOl-u rozpoczęła się współpraca.

Czy w przypadku Zakopane będzie podobnie?

Jacek ŻUKOWSKI

Emerytura daleko, ale już teraz musisz zdecydować, komu powierzysz swoje składki emerytalne. Wybór nie jest prosty, bo szczęśliwą przyszłość obiecują Ci wszyscy. My chcemy przekonać Cię faktami.

Bezpieczeństwo

Profesjonalizm

Doświadczenie

Działamy według standardów wyznaczonych przez Grupę AIG - jedną z największych korporacji finansowych na świecie*. Skutecznie zarządza ona aktywami o wartości przekraczającej 190 mld dolarów (stan z końca 1998 r.).

Wspomaga nas doświadczenie spółek Grupy AIG, które oferują nowoczesne rozwiązania emerytalne w ponad 30 krajach świata. Korzystamy z wiedzy naszego akcjonariusza - Amplico Life S.A., pierwszego w Polsce towarzystwa ubezpieczeń na życie z kapitałem zagranicznym.

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem. Pomoże Ci podjąć mądrą decyzję.

*Grupa AIG od lat otrzymuje najwyższe oceny wiarygodności i stabilności finansowej przyznawane przez niezależne instytucje ratingowe.

Amplico Life S.A. i American Life Insurance Company (ALICO), spółki Grupy AIG, są akcjonariuszami AIG PTE S.A.

AIG AMPLICO
LIFE

Amplico Life S.A. jest akcjonariuszem AIG PTE S.A.

AIG Powszechnie
Towarzystwo
Emerytalne

MĄDRY WYBÓR. LEPSZA EMERYTURA.

Infolinia: 0-800 110 110 Internet: www.aig-pte.pl E-mail: info@aig-pte.pl

Multilotek

5 - 13 - 14 - 20 - 23
25 - 30 - 41 - 43 - 47
51 - 55 - 57 - 62 - 65
67 - 71 - 72 - 73 - 75

Twój szczęśliwy numer

3
1 - 21 - 24 - 40

HIT

**ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU**

PON.-SOB.: 8.00 - 21.00

NIEDZ.: 9.00 - 20.00

3.04.99 czynne: 8.00 - 14.00

4.04.99 - 5.04.99 nieczynne

**OFERTA WAŻNA
OD 26.03 DO 28.03.99**

kupuj najtaniej!



OPTIMUM

Kombiwar AX 767

obieg gorącego powietrza, zegar,
termostat z lampką kontrolną,
pierścień powiększający
komorę grzewczą,
stojak na pokrywę,
zestaw rusztów,
1300W

259⁰⁰
1 szt.



KOMPLET DO KAWY
22 cl.

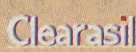
49⁹⁹
kpl.

Wielki konkurs
termin promocji: 22 marca - 4 kwietnia 7 samochodów do wygrania



**Wygraj
samochód**

Kup 3 dowolne produkty z niżej zaproponowanych



i zaproponuj hasło reklamowe z nazwą kupionego w HIT produktu konkursowego, a będziesz miał szansę wygrać samochód Seicento oraz inne nagrody.

Podstawowe zasady konkursu na plakacie w sklepie.



KOMPLET OBIADOWY
19-częściowy

169⁰⁰
kpl.



ADIDAS
Tenisówki damskie i męskie, różne modele i kolory
Na zdjęciu przykładowe modele

99⁹⁹
para



SAMSUNG
Radiomagnetofon
stereofoniczny z CD
RCD 380,
moc muzyczna 4W,
Super Bass,
zakres fal FM/MW,
wyświetlacz LCD

299⁰⁰
1 szt.

Kraków: ul. Wielicka 259

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

W spadku po Urzędzie Rejonowym

Obsługa do zwolnienia

47 z 63 pracowników Zakładu Obsługi byłego Urzędu Rejonowego grozi od końca kwietnia bezrobocie. Pismo starostwa ziemskiego krakowskiego, zapowiadające grupowe zwolnienie wpłynęło już do Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Portierzy, sprzątaczkę i konserwatorzy pracują w budynkach skarbu państwa, które trzy miesiące temu przejęła gmina Kraków. Problem w tym, że władze miasta nie kwapią się przejść także ludzi.

Od stycznia trwa wymiana pism i rachunków między starostą ziemskim i grodzkim czyli prezydentem Krakowa. Na początku nie bardzo było wiadomo kto ma wypłacać pensje pracownikom zatrudnionym w kilkudziesięciu budynkach przejętych przez gminę. Styczeńowe wynagrodzenia dostali z dwutygodniowym opóźnieniem. Zapłacił w końcu, ale bez przekonania, powiat ziemski.

— Jesteśmy niczyi. Na górze trwają przepychanki, a my nadal nie wiemy na czym stoimy. Jedno jest pewne, chcemy pracować — mówi Józef Orzechowski, portier budynku przy placu Szczepańskim 5.

Rachunki za utrzymanie przejętego mienia z urzędu powiatowego odsyłane są do magistratu, a stamtąd z powrotem trafiają na aleje Słowackiego.

— Wiceprezydent Paweł Zorski obiecał, że miasto zwróci pieniądze za trzymiesięczne utrzymanie budynków i pensje. Zastrzegł jednak, że nie zamierza zatrudniać pracowników zakładu obsługi — twierdzi Renata Godyń-Swędzioł.



— Nie stać nas na przejście zakładu obsługi, gdyż dotacja wojewody przeznaczona na jego utrzymanie jest zbyt mała. Wszelkie wpływy z wynajmu pomieszczeń w tych kilkudziesięciu budynkach zaś przekazywać do kasy wojewódzkiej. Ich administrowaniem zajmie się najpewniej Zarząd Budynków Komunalnych, który być może zatrudni część osób z zakładu obsługi — zapowiada wiceprezydent Paweł Zorski.

Całego zamieszania pewnie by nie było, gdyby przed końcem grudnia podzielono majątek państwowy i w wykazach osób, które miały być zatrudnione w powiatach ziemskim i grodzkim krakowskim oraz wielickim, ujęto pracowników Zakładu Obsługi.

Renata Godyń-Swędzioł zwróciła się do wojewody, by teraz dokonał takiego podziału mienia i osób, postulując rów-

nocześnie, by z kasy wojewódzkiej sfinansowane zostały „13-tki” dla pracowników Zakładu obsługi oraz ewentualne odprawy dla zwalnianych.

— Formalne przekazywanie mienia między powiatami, sporządzanie protokołów inwentaryzacji, podpisywanie porozumień może trwać nawet i pół roku, rok. Trzeba jednak pamiętać, że oprócz budynków są także ludzie i ich sytuację trzeba jak najszybciej rozwiązać — mówi pani starosta.

Wojewoda Ryszard Masłowski nie zajął jeszcze stanowiska w tej sprawie. Będzie ona omawiana w poniedziałek na spotkaniu ze sterostami.

— Co do „13-stek”, ubiegają się o nie różne grupy zawodowe, a budżet wojewody jest niewielki. Będziemy to jeszcze analizować — mówi Michał Świtalski, rzecznik prasowy wojewody. **Małgorzata NITEK**

W drodze

W Krakowie i najbliższym rejonie miasta mnożą się napady. Narażeni są już nie tylko jubilerzy i właściciele kantorów. Coraz częściej na ulicach pojawiają się podpite grupy nastolatków. Proponują — albo nóż, albo pieniądze. Tymczasem, w porównaniu do ubiegłych lat, liczba policjantów i strażników miejskich zwiększyła się nieznacznie. Zapytaliśmy krakowian czy czują się bezpiecznie na swej ulicy, osiedlu, domu...



Józef Konopka, emeryt

— Mieszkam na os. Kliny, gdzie panuje spokój. Jest grupka mętów, ale nimi akurat się nie przejmuję. Napadnięto na mnie raz — na dworcu. Napastnik uderzył mnie i chciał pieniądze. Poradziłem sobie sam. Choć wokół było mnóstwo ludzi, nikt mi nie pomógł. Mimo tego incydentu czuję się bezpiecznie.



Iwona Daniel, ekspedientka

— Mieszkam przy ul. Józefa. Codziennie obserwuję grupę, która zbiera się przy placu Bohaterów Getta. Rozbijają szyby, okradają samochody. Raz byłem świadkiem jak napadli na pijanego. Zabrali mu kurtkę, neser i pobili. Bezpiecznie czuję się tylko w pracy.



Regina Wołowczyk, emerytka

— Mieszkam na Kazimierzu. W pobliżu jest komisariat policji. Może dlatego czuję się bezpieczna. Uważam, że funkcjonariusze świetnie wywiązują się ze swych obowiązków. Raz ich wezwałam. Przybiegli natychmiast.

Tekst i Fot. J. KOSTRZ



Fot. Joanna KOSTRZ

Technopisanki i zezowate baranki Stówa na święcone

Baranki, zajączki i kolorowe pisanki, jak wszystkie artykuły podlegają modom. W tym roku nie wypada wybrać się do święcenia bez baranka z masy gipsowej, zająca z ciasta i dwukolorowych pisanek. Koszyk bezwzględnie należy udekorować kokardkami i bukszpanem. Modny, wiklinowy przybrany kokardkami to w tym roku wydatek około 100 złotych. Może być i droższy...

Najtańsze koszyki można kupić na Kleparzu. Mały kosztuje od 6 do 9 złotych. Duży, który później można wykorzystać na zakupy, to wydatek około 20 zł. Małe baranki, zrobione z cukru i ozdobione zezowatymi oczkami kosztują około 4 złotych. Okazałe barany z masy gipsowej z chorągiewką i bukszpanem są nawet i siedem razy droższe. Do tego bezwzględnie zajączki z ciasta po 2 zł za sztukę i puchate kurczaki po 1 zł za sztukę.

W koszyku nie może braknąć pisanek. Ozdobne, wielokrotnego użytku, na kiermaszu wielkanocnym kosztują po 2 zł za sztukę. Hitem w tym roku są pisanki dwubarwne — najczęściej w rażących kolorach. Za udekorowane w stylu „techno” sztuczne jajko trzeba zapłacić 4 zł.

Sporym wydatkiem może okazać się kupno białej, ozdobnej serwetki. Najtańsze z haftami Richelieu kosztują 7 zł. Szydełkowe, z elementami roślin-

nymi to wydatek rzędu 12 zł. Na wszystkich placach targowych można kupić chrzan. Laska kosztuje 2 zł. Tańszy, przeciętnie o 50 groszy, jest chrzan tarty w słoikach. Z dnia na dzień wzrasta cena kielbasy „wiejskiej”. Najtańszą, w cenie ok. 12 zł, można kupić w hipermarketach. Droższą, nawet i o 3 zł, oferują sprzedawcy z Kleparza. Nieznacznie droższą (na razie) jajka. Za wytłaczankę, w której mieści się 30, trzeba zapłacić już 5, 60 złotych. W przypadku zakupu kilku wytłaczanek można liczyć na 20-procentowy rabat. Najtańszy bukszpan do dekoracji koszyczka oferują sprzedawcy ze Starego Kleparza. Za wiązkę trzeba zapłacić 50 groszy.

A jeśli doliczyć do wydatków ceny wszystkich produktów, które trzeba włożyć do koszyczka, rachunek za przygotowanie święconego wzrasta do stu złotych. To dopiero początek świątecznych wydatków... **Joanna KOSTRZ**

Z piwem, ale kulturalnie Wembley na telebimie

Jutro wielki mecz. Polska gra z Anglią na Wembley. Ci, którzy chcą poczuć atmosferę Wembley, będą mogli obejrzyć mecz w kilku krakowskich klubach. Całkowicie za darmo, choć ich właściciele nie kryją, że liczą na zysk z wyszynku.

Modę na kibicowanie przed ekranem wprowadził w Polsce... Andrzej Gołota. Transmisje jego walk z Riddickiem Bowe i Lennoxem Lewisem, w halach i klubach całej Polski oglądały tysiące miłośników boksu. Podobnie było w czasie Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej. Na krakowskim Małym Rynku wyrósł namiot, w którym przy piwie i kiebasce, można było obejrzeć wszystkie mecze.

— Tym razem nikt nie starał się o pozwolenie na ustawienie namiotu w plenerze — mówi Stanisław Sawicki, inspektor z Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta.

Nie znaczy to jednak, że krakowianie będą musieli zo-

stać w domach. Kilka krakowskich lokali organizuje bowiem wspólne oglądanie jutrzejszego meczu.

— Będą dwa telebimy, promocja piwa EB (trzecie gratis) i pokaz makijażu — informuje Adam Przyłucki, kierownik Klubu 38 w miasteczku studenckim. — Przyjść może każdy, wejście jest bezpłatne. Na kibiców czeka kilkaset, może około tysiąca miejsc. Zadbaliśmy też o bezpieczeństwo. Przeszkolona ochrona wyłapie krewkich chuliganów, którzy chcieliby zepsuć imprezę. Bez względu na grę Polaków, będzie kulturalnie. Zaczynamy o godz. 15 — zaprasza pan Adam. **(ART)**



U wejścia do bazyliki Mariackiej zainstalowany został nowoczesny informator turystyczny — bezpłatny. Po dotknięciu odpowiednich znaków na monitorze możemy wysłuchać historii kościoła pw. Marii Panny, dwóch legend związanych ze świątynią, historią ołtarza Wita Stwosza oraz dowiedzieć się o głównych uroczystościach kościelnych. W czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim, włoskim. **(AW)**

Krótko

ZABIERZÓW

Talenty wykazali się dwaj młodzieńcy, którzy jeszcze w ubiegłym roku lakierem z aerozolu pomalowali elewację szkoły w Zabierzowie, nаноsząc na ściany napisy, wśród których najczęściej powtarzały się hasła i zawołania krakowskich klubów piłkarskich.

Nie czyniono by z tego wielkiego rabanu, gdyby elewacja szkoły była stara i zniszczona. Ale jaśniała świeżością. Została wyremontowana kosztem prawie 3 tys. zł. Nic więc dziwnego, że zarówno dyrekcję szkoły, jak i władze gminy o mało szlag nie trafił. Zdopingowali policję do skutecznego tropienia malarzy. Wandali udało się ustalić. Okazali się nimi dwaj uczniowie szkół zawodowych w Krakowie, absolwenci zabierzowskiej podstawówki. Jak twierdzą zrobili to dla zabawy, po wypiciu kilku piw.

Sprawa przeciw nim skierowana zostanie do Sądu dla Nieletnich. Prawdopodobnie ich rodzice będą musieli pokryć koszty wymalowania szkoły. (mas)

WIELICZKA

W kwietniu na głębokości 135 m po powierzchni ziemi zostanie odsłonięty nowy ołtarz. Uroczystości poprzedzi msza św. dziękczynna za przyjazd Ojca św. do Polski i kanonizację patronki. Ołtarz będzie się znajdował na III poziomie, tuż obok szybu Daniłowicza. Z przekazów historycznych wiadomo, że w tym miejscu znajdowała się niegdyś kaplica z solnymi rzeźbami św. Barbary i błogosławionej Kingi. Kaplicę tę zlikwidowano przy okazji przebudowy i wprowadzenia maszyny parowej w XIX w.

— To powrót do tradycji. Przed wiekami na podszczybiach i nadszczybiach były ołtarze lub święte figurki. Górnicy modlili się tam przed rozpoczęciem pracy — mówi prezes Kopalni Soli Wieliczka-Trasa Turystyczna, Jan Sikora.

Ołtarz ma być gotowy w połowie kwietnia. Autorem projektu jest górnik-rzeźbiarz, Stanisław Anioł

— Wzorowałem się na innych kaplicach kopalnianych. W centrum ołtarza zostanie umieszczony obraz Piotra Moskala, przedstawiający księżną Kingę, na tle podziemnych chodników — twierdzi.

W bocznych wnękach będą się znajdować posągi św. Barbary i św. Antoniego z drzewa lipowego. Obraz zostanie zaprezentowany papieżowi w maju. (maw)

W metrowych czapach z laskami

ZIELONKI

Pucheroki w korowodzie

Pucheroki, to zwyczaj zapoczątkowany przez krakowskich żaków w XVII wieku. Ta widowiskowa tradycja do dziś jest kultywowana w gminie Zielonki. W niedzielę Palmową po zakończeniu wędrówki grup przez wieś, Pucheroki zbiorą się przed zielonieckim kościołem i stamtąd przejdą w korowodzie do sali gminnej, gdzie odbędzie się przegląd.

Nazwa obrzędu pucheroków pochodzi od łacińskiego słowa „puer” — chłopiec. Już przed 400 laty w Niedzielę Palmową przebrani żacy wychodzili na podkrakowskie wsie. Tam, chodząc po domach, wygłaszali śmieszne, niekiedy i frywolne wierszowane mowy (oracje), żeby, przypodobawszy się zapracowanym przed świętami gospodyniom, otrzymać wiktały na święta.

Już od piątej rano ruszają w wieś pucheroki — przebrani w metrowe czapy ze słomy i kolorowej bibułki chłopcy z usmarowanymi sadzą twarzami, w kożuchach odwróconych futrem na wierzch, przepasani słomianymi powrośłami. Kolorowymi laskami stukają do drzwi i okien, by zbudzonym gospodarzom wygłosić zabawne oracje, w zamian za to w ich koszykach powinny znaleźć się smakołyki.

W Bibicach zwyczaj chodzenia po puerach wywo-



dziesiąt od Koloni Akademickiej, ulokowanej tu na początku XVII wieku w pomieszczeniach dworskich SS Norbertanek. Do dziś zwyczaj ten jest pielęgnowany w trzech wsiach: Bibicach, Zielonkach i Trojanowicach. Jednak domy odwiedzają już nie żacy, a chłopcy w wieku od 4 do 15 lat. Ale i dziś gospodynie, w zamian za oracje wkładają do koszyków jajka i inne smakołyki, a nawet pieniądze.

Henryk Banaś, mieszkaniec Bibic, organizator Izby Regionalnej, autor kilku książek o okolicznych tradycjach i obrzędach w książce pt. „Bibicka pieśń” zamieścił transkrypcję oracji. Oto fragmenty: (mas)

Popatrzcie na mnie, bo jestem nieduży
Każdą gospodyni
sera do koszyczka włoży.
Mówię ja wam,
mówię cienizkim głosikiem
I mnie poczęstujcie jajkiem i grosikiem
Bo nadchodzą święta,
pucheroki w biedzie
Uczę ja się dobrze, a źle mi się wiedzie
A stukam tu laską,
koszyczkiem wywijom,
Jak mi nic nie docie,
to was powybijom

Inna oracja brzmiała:
A jo wyrwikotek z rodu bibickiego,
Żaczek nieuczony, a co wam do tego
Jeździłem po święcie,
byłem za woźnice,
Miołem smoka-wisieloka,
ciotke czarownicę,
Są gamki na płocie, ja ich nie omijom
jak mi nic nie docie, to je porozbijom”

Niesie pomoc dzieciom z rodzin zaniedbanych

Świetlica z ciastkiem

SŁOWNIKI

W Słownikach w budynku starej szkoły przy ul. Kościuszki od 1 marca działa świetlica socjoterapeutyczna. Otwarta jest od wtorku do piątku, w godzinach od 15. do 17.

Świetlica powstała z inicjatywy Komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. Utrzymywana jest z pieniędzy na profilaktykę przez właścicieli sklepów monopolowych. Komisja skupia przedstawicieli różnych środowisk (policjant, nauczyciel, psycholog, lekarz, prawnik, ksiądz) i duży nacisk kładzie na profilaktykę.

— Powinno się ją rozpocząć już w najmłodszym wieku — mówi psycholog Maria Wojtaś — im więcej ofert

spędzenia wolnego czasu zaproponujemy młodym, im szybciej nauczymy ich zdrowo żyć, tym rzadziej sięgną po kieliszek by zaimponować sobie i innym.

Świetlicę odwiedza średnio 18 dzieci dziennie. Jest dla nich miejscem, gdzie mogą odrobić lekcje, nadrobić zaległości, pobawić się, zjeść ciastko i wypić herbatę. Dyzjury pełni członkowie komisji i nauczyciele.

— Świetlica spełnia ważną funkcję terapeutyczną —

podkreśla Maria Wojtaś — dzieciom pomagamy nie tylko w problemach z nauką.

Bardzo często chcą one po prostu porozmawiać. Zabiegani i zapracowani rodzice niewiele czasu mogą im poświęcić. Tę lukę wypełniają świetlicowcy wychowawcy. Z zajęć może skorzystać każde dziecko. By umilić czas podopiecznym opiekunowie niektóre zabawki i pomoce naukowe przynoszą sami. W część wyposażono już świetlicę. Swoją udział mają także maluchy. Komisja zresztą ma tę inicjatywę systematycznie wspierać. (aj)



Gmina z budżetem

PROSZOWICE

Śmieci, woda i gaz

Proszowice mają budżet na bieżący rok. Dochody gminy wyniosą ponad 15,64 mln, natomiast wydatki 18 mln złotych. Różnica pokryta zostanie z długoterminowych, preferencyjnych pożyczek i kredytów. Z pozyskanych w ten sposób środków, realizowane będą zadania inwestycyjne.

Wielkość i sposób rozdysponowania budżetu, nie wzbudzały większych emocji. Już przed sesją Rady Miejskiej, znany był bowiem jego projekt, pozytywnie zaopiniowany przez rajców, jak i Regionalną Izbę Obrachunkową. Samorządowcy zgodzili się więc co do tego, iż około 30 proc. wydatków pochłonią w tym roku inwestycje (pozostałe 70 proc. przeznaczone zostanie jak zwykle na oświa-

mercijnej, ale i w znacznej części umarzalna.

Debatując nad podziałem środków na strategiczne inwestycje, radni zdecydowali, że w pierwszej kolejności trzeba dokończyć rozpoczęte wcześniej inwestycje. W efekcie najwięcej pieniędzy, bo aż 1,9 mln zł, przeznaczonych zostanie na wymagające unowocześnienia gminne wysypisko śmieci w Zębocinie. Pilną inwestycją jest również budo-



wa wodociągów dla Opatkowic, Stogniowic i Jazdowiczek. W tej ostatniej wsi wykonany zostanie również gazociąg, z kolei w mieście kanalizowana będzie ul. Armii Kraków. Sporą kwotę — półtora miliona złotych — przyznano na rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1. Przyjmując od września więcej dzieci, placówka ta będzie bowiem pełnić ważne ogniwo w zreformowanej gminnej sieci szkół. (ART)

echo
KRAKOWA

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Piotr Baran, Adrianna Ginał, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3, tel. 430-44-28; fax. 430-44-08

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż
SIDING
Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa
tel. 647-04-33 os. Piastów 61
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)
ul. Księcia Józefa 20
tel. 267-60-09

UWAGA!!! PROMOCJA!!!
DO KOŃCA I KWARTAŁU 1999
METALOWE SZAFKI
UBRANIOWE
PRODUKCJI TIPOL®
Dystrybutor
KROS TANIEJ 10%
31-319 Kraków, ul. Czerwińskiego 22
tel./fax (0-12) 636-29-07
fax (grzech.) (0-12) 636-82-54

TAPETY
580 WZORÓW
KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
BISKO
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA
PACHOŃSKIEGO 5
(0-12)415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

PROMOCJA
OKNA
to
DRUTEX
al. Jana Pawła II 16
411-44-55

krak
CERAMIC®
OKNA - DRZWI
z PCV i aluminium
Schody i parapety
drewniane
RATY
Podłogi
od 19.50 brutto
Ściany od 22.50 brutto
Gres od 29.50 brutto
30-017 Kraków
ul. Raclawicka 60
przebiegnąca od ul. Wrocławskiej
tel. 632-75-75, tel./fax 632-90-37

sięgarnia
budowlana KRAKÓW
ul. Salwatorska 14 tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52 tel./fax (0-12) 632-70-56

Z notesu policjanta

Ukradł wilczura

Z mieszkania przy ul. Smolki skradziono tysiąc zł oraz psa, owczarka niemieckiego wartości 2,5 tys. zł.

Skuteczny pościg Na Wzgórzach

Policjanci w pościgu zatrzymali na os. Na Wzgórzach 16-letniego mieszkańca Nowej Huty, który z dwoma innymi chłopcami napadł na studenta Akademii Ekonomicznej. Zatrzymano też pozostałych chuliganów. Wszystkich odwieziono do Policijnej Izby Dziecka.

Złodziejka

W jednym ze sklepów przy ul. Wybickiego zatrzymano 45-letnią kobietę, która ukradła bieliznę i artykuły spożywcze wartości 350 zł.

Sklep bez kurtek

Ze sklepu przy ul. Grodzkiej zniknęło kilkadziesiąt kurtek skórzanych wartości 30 tys. zł.

Będą podnosić

Włamywacze wynieśli gryf do podnoszenia ciężarów, ciężarki oraz talerze różnej wagi z siłowni przy ul. Grochowej. Straty – 350 zł.

Skradzione samochody

Z ul. Konrada skradziono mercedesa wartości 40 tys. zł, z os. Strusia renaulta za 30 tys. zł. (mas)

Na straży miasta



Poszukiwani ujęci

Patrolujący os. Teatralne strażnicy rozpoznali mężczyznę poszukiwanego listem gończym przez policję. Doprowadzili go do aresztu. Inny poszukiwany został ujęty przez strażników przy Hali Targowej.

Uparci

Alkoholizm to najczęstszy powód interwencji strażników. Do Izby Wytrzeźwień przewieźli mężczyznę znalezionego przed blokiem nr 4 na os. Centrum C. Z ulicy Siennej wzięli też kompletną pijaną, bezdomną 24-letnią kobietę. Dwóch nietrzeźwych, którzy rozrabiali w Rynku swą agresję próbowało wyładować na strażnikach. Jeden z nich, zakuty w kajdanki, uderzył nimi funkcjonariusza, a potem zranił się w głowę uderzając nią o kratę. Znalazł się w pogotowiu, a potem w izbie.

Pod prąd

W biały dzień, po południu samym środkiem ulicy Mogilskiej spacerował mężczyzna. W dodatku wędrował „pod prąd”. Okazało się, że powodem jego fantazji był wypity wcześniej alkohol. Pijanego śmiałka strażnicy odtransportowali do izby. (JOK)



Trwają prace przy asfaltowaniu dróg na Lajkoniku II. Dzięki temu płyty jezdne nie będą już stukać, jak wtedy, gdy most zastępował Dębnicki. Zanim asfalt zostanie wylany, żołnierze muszą zamontować specjalne poprzeczki, sprężające konstrukcję. Pod nimi układana jest geowłóknina, chroniąca asfalt i płytę nośną. Na nią nakładana jest nawierzchnia. Drogi na Lajkoniku będą gotowe już w najbliższą środę. (RR)

Zamiast parkingów

Motoryzacyjny haracz

W centrum miasta mieści się kilkanaście urzędów i instytucji. Tymczasem miejsc do parkowania tyle co kot napłakał. Trudno więc się dziwić, że znaleźli się cwaniacy, którzy postanowili zarobić na bezradności kierowców.

Spacerują przeważnie grupkami. Nadjeżdżającym proponują wolne miejsce i opiekę nad autem. Oczywiście za pieniądze...

— Coraz częściej dzwonią do nas kierowcy, którym proponowano „opiekę” — mówi Wiesław Magiera, rzecznik prasowy Straży Miejskiej. — Oczywiście opieka to nie faktyczne chronienie pojazdu np.

przed złodziejami, ale opłata zabezpieczająca przed porysowaniem karoserii lub inną niespodzianką. W ubiegłym roku, gdy po raz pierwszy dotarły do nas sygnały o procederze, próbowaliśmy zainteresować nim policję. Bez skutku.

Strażnicy postanowili sami uporać się z problemem. Skierowali osiem wniosków o ukaranie za powodowanie

zagrożenia w ruchu drogowym oraz dwadzieścia razy odwozili „parkingowych” do Izby Wytrzeźwień. W dwóch wypadkach, gdy nie pomogły upomnienia, strażnicy przekazali sprawy do kolegium. Kosztowało to niedosłego biznesmena 350 zł.

— Apelujemy do kierowców, by nie płacili za wątpliwą opiekę — mówi Wiesław Magiera. — Znamy personalia „parkingowych”, wiemy też gdzie ich szukać. Jeśli dokonają zniszczeń samochodów, zostaną ukarani. (JOK)

Remonty, korki, objazdy

Naprawa wiaduktu

Od kilku dni trwa modernizacja wiaduktu przy ul. Kamińskiego. Zamknięty został chodnik po prawej stronie. Pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg wymieniają poręcze, podnoszą gzymsy i uzupełniają ubytki w podporach wiaduktu. By dostać się do gzymsów, rezebrany został chodnik. Piesi zostali skierowani na drugą stronę. Za kilka dni rozpocznie się malowanie remontowanych podpór. Remont nie ominie dylatacji, metalowych łączników wiaduktu z drogą. Przy okazji naprawy wiaduktu, poprawiane i wzmocnione są skarpy nasypów. Zostaną obłożone betonowymi płytami. Prace przy modernizacji wiaduktu nie utrudniają kierowcom przejazdu w stronę Matecznego.

Utrudnienia na Podgórskiej

Droga została zwężona o metr tuż przy skrzyżowaniu z al. Daszyńskiego lecz po tej stronie, którą jedzie się w kierunku ronda Kotlarskiego. By kierowcy nie wjechali na zamknięty odcinek, na jezdni zostały ustawione krawężniki, a miejsce to oznakowano kolorową taśmą.

Remont chodnika

Zakład Gospodarki Komunalnej II remontuje chodnik na kilkudziesięciometrowym odcinku wzdłuż ul. Grzegorzewskiej na odcinku między ul. Rogozińskiego, a Fabrycz-



ną. Prace przy wymianie starych i połamanych płytek nie przeszkadzają kierowcom w jeździe.

Modernizacja oświetlenia

Do końca kwietnia konsorcjum firm ES System i Elektrim SA ma wymienić oprawy żarówek oświetlających krakowskie ulice. W ciągu dwunastu miesięcy, począwszy od maja ubiegłego roku, firmy te mają zmodernizować ponad 44 tysiące opraw. Teraz kie-

rowcy najczęściej mogą spotkać dźwigi na ulicach Podgórz. Na krótkich odcinkach drogi są zwężane, a o utrudnieniach informują znaki ustawione na jezdni.

Jabłonna z nowymi płytkami

Prace przy naprawie chodnika trwają również przy ul. Jabłonnej. Na krótkim odcinku chodnik został zamknięty dla pieszych, których skierowano na drugą stronę jezdni. (RR)

Polonezem na skok

Seryjne złodziejki

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Krakowie zatrzymali cztery osoby podejrzewane o dokonanie serii kradzieży w okolicach Skały. Złodziejska ekipa pochodziła z Nowego Sącza. Bezpośrednimi wykonawczyniami „roboty” były trzy kobiety, w wieku 24, 26 i 37 lat. 25-letni, mężczyzna pracował jako kierowca. Polonezem podwoził panie na kolejny „skok”.

24 bm. pojawiły się w Skałce, w jednym z tamtejszych sklepów. Wykorzystując nieuwagę klientki, zrobiły szuczny tłok i ukradły portfel w którym było 300 złotych. Poszkodowana, na szczęście zorientowała się, że padła ofiarą kradzieży, wszczęła alarm, a przytomny właściciel sklepu zdążył zamknąć drzwi. W chwili po-

tem zatrzymano również mężczyznę. Wtedy wyszło na jaw, że numery silnika w jego samochodzie są niezgodne z tymi w dowodzie rejestracyjnym. Auto zostało zabezpieczone. Policja podejrzewa, że grupa dokonała również innych kradzieży, prosi więc osoby pokrzywdzone o kontakt z nr tel. 83-71-111. (mik)

Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

Akcja ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA już się kończy. Spacer po podwawelskim grodzie odbędą się jeszcze jutro, w sobotę, 27 marca. W niedzielę Palmową — tradycyjnie — jedziemy zobaczyć konkurs palm. W listopadzie wznowimy cykl krakowskich wycieczek, natomiast w Poniedziałek Świąteczny, 5 kwietnia, rozpoczynamy akcję, której hasło brzmi: NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ. Jutro — oprócz jednej trasy wycieczkowej — spotkamy się w Celestacie, aby podsumować nasze dotychczasowe zwiedzanie. Zapraszamy!

SOBOTA, 27 MARCA

— Jedna trasa dla wszystkich — OPACTWO BENEDYKTYNÓW W TYŃCU — zbiórka na końcowym przystanku autobusowym MPK w centrum Tyńca między godziną 9.00 a 10.00. Jedziemy autobusem nr 112, odjazdy z przystanku koło mostu Grunwaldzkiego o godz. 8.20, 9.03 i 9.40.

Jan Długosz pisał o opactwie Benedyktynów w Tyńcu: „Piękny to klejnot ojczyzny, a przeciw zasadkom nieprzyjacielskim silna warownia”, Klasztor — warownia powstał z górą 900 lat temu, zbudowany został w dawnej podkrakowskiej wsi (obecnie w granicach administracyjnych Krakowa), na stromej, wapiennej skale, nad Wisłą. Jako twierdza spełniał ważną rolę. W XIII wieku bronił się w nim książę krakowski Bolesław Wstydliwy przed Konradem Mazowieckim. Później obronił się przed Tatarami, w XVII wieku twierdza wytrzymała napór Szwedów, pod koniec następnego stulecia stanowiła silną ostoję konfederatów barskich przeciw wojskom carskim. W krużgankach zachowały się fragmenty romańskiej architektury z XI wieku, w kościele także romański portal, w prezbiterium zobaczymy gotyckie szkarpy. Wnętrze świątyni jest już barokowe. Przed kościołem, na dziedzińcu ciekawa studnia w drewnianej obudowie. Obecnie opactwo stanowi centrum życia liturgicznego i intelektualnego Benedyktynów.

— SPOTKANIE W CELESTACIE — wszystkich uczestników (a jest ich naprawdę bardzo dużo

— przed tygodniem w sobotę i niedzielę Kraków zwiedzało z górą 600 osób) zapraszamy do Celestatu (ul. Lubicz 16). Będą tam uczestnicy akcji, organizatorzy i przewodnicy. Będziemy

wspólnie zastanawiać się nad programem (prosimy o wszelakie uwagi), nad usprawnieniem zwiedzania etc. etc. Na zakończenie dr Grażyna Lichończak-Nurek wygłosi odczyt na temat ubiegłorocznego zjazdu bractw strzeleckich w Krakowie. Początek spotkania o godz. 13.

NIEDZIELA, 28 MARCA

— Tradycyjnie już w Niedzielę Palmową jedziemy zobaczyć konkurs palm wielkanocnych. W ubiegłym roku byliśmy w Rabce, dwa lata temu w Lipnicy Murowanej, a w 1996 roku w Tokarni. Tym razem — na prośbę uczestników — ponownie jedziemy do tej miejscowości. Znajduje się ona w trasie Myślenice - Jordanów, w dolinie potoku Krzczonówka. We wsi zwraca uwagę drewniany kościół z początku XVII wieku (był kilka razy przebudowywany). Będziemy oglądać święcenie palm (pięknych wyrobów sztuki ludowej) i procesję związaną z Męką Pańską. Zbiórka tylko dla osób, które wcześniej wykupiły miejscówki, o godz. 8.00 koło Domu Turysty przy ul. Kopernika (pamiętajmy o zmianie czasu).

Winniśmy sporo podziękowań za pomoc w przeprowadzeniu naszej akcji: dyr. Wiktorowi Herzigowi i Jolancie Dawid z Teatru Słowackiego; inż. Andrzejowi Kucharskiemu z Muzeum Inżynierii Miejskiej; księżom Misjonarzom z kościoła na Stradomiu; dyr. Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu i kierownictwu Zamku (musimy się pochwalić: ostatnio oprowadzaliśmy po wawelskich muzeach wycieczkę radnych miasta Krakowa, zaś dyr. PZS udostępniła za darmo wejście do wnętrza wawelskich) (kas)



oferuje CEGŁY: K-1, K-2, K-3, PEŁNĄ, DZIURAWKĘ „U”, „MAX”; DACHÓWKĘ i inne materiały budowlane

Kraków - Łagiewniki, ul. Fredry 4, tel. 266-36-98, tel./fax 266-93-90
Mogilany (baza GS), tel. 270-10-21

Pogoń Miechów

Chcą grać w Krakowie

W ubiegłym sezonie Pogoń Miechów grała jeszcze w kieleckiej IV lidze. Jednak w wyniku przeprowadzonej reorganizacji, pomimo tego, że drużyna zajęła ósme miejsce w tabeli, opuściła szeregi czwartoligowców i spadła do klasy okręgowej.



Aktualny prezes i jednocześnie trener I zespołu Pogoni Julian Łopata nie ukrywa, że po spadku sytuacja w klubie była niezwykle trudna.

— Poprzedni zarząd pozostawił duże długi. Jednocześnie nikt nie był zainteresowany tym, aby pomóc klubowi w wydzwignięciu się z finansowej zapaści. Kiedy zostałem prezesem, wraz z nowym zarządem zmieniliśmy wiele w funkcjonowaniu klubu i drużyny. Przede wszystkim uległ zmianie system premiovania zawodników. Zrezygnowaliśmy ze stypendiów, określiliśmy premie za mecze na poziomie na jaki było nas stać. Szukaliśmy wszędzie oszczędności, aż wreszcie udało się wyprowadzić Pogoń na spokojne wody.

Po degradacji do klasy okręgowej z drużyny odeszło wielu doświadczonych zawodników. Ich miejsce zajęli młodzi wychowankowie klubu.

— Postawiliśmy na swoich chłopaków i nie zawiedliśmy się — mówi prezes Łopata. — Może jest to ewenement, ale w drużynie, poza Hubertem

Magierą, grają sami wychowankowie. Ci młodzi jeszcze w większości chłopcy, nie mają niezbędnego doświadczenia, ale wszelkie braki nadrabiają szaloną ambicją i walką. Jestem pewien, że w przyszłości klub będzie miał z nich dużo pożytku.

W Miechowie nie ma dużych zakładów, ani możnych sponsorów. Ciężar utrzymania jedynej nie tylko w mieście, ale i w całym powiecie klubu piłkarskiego przejął na siebie Urząd Miasta i Gminy.

— Pieniądze jakie otrzymujemy z Urzędu Miasta i Gminy stanowią główne źródło finansowania działalności klubu — mówi wice-prezes Jerzy Kozioł. — Na ten rok uzyskaliśmy kwotę 110 tys. złotych, co pozwala nam na spokojną pracę oraz działalność. Ponadto wspomagają nas jeszcze drobni sponsorzy, którym podobnie jak w przypadku władzy Miasta i Gminy jesteśmy niezmiernie wdzięczni za wszelką pomoc. Także sam klub zarabia na siebie, prowadzimy bowiem dwa parkingi w mieście.

Zapotrzebowanie na piłkę w Miechowie jest olbrzymie.

Pomimo tego, że drużyna gra w okręgówce, regularnie na mecze przychodzi 300-400 widzów. Kibice, działacze jak i sami piłkarze duże nadzieje wiążą z nowym podziałem administracyjnym kraju, po którym Miechów znalazł się w województwie Małopolskim. Liczą, że już w przyszłym sezonie także Pogoń dołączy do grona małopolskich zespołów.

— Chcemy być członkiem krakowskiego KOZPN-u i grać w krakowskiej klasie okręgowej z wielu powodów — mówi prezes Łopata. — Oprócz sentymentu, jakim zawsze mieszkańcy Miechowa darzyli Kraków, najistotniejsze argumenty mają podłoże finansowe. Teraz koszty wyjazdów na mecze, co za tym idzie utrzymana drużyny, pochłaniają znaczną część budżetu klubu, a przecież posiadamy jeszcze drużyny juniorów, trampkarzy, którzy również mają swoje potrzeby.

Pomimo tego, że gramy w klasie okręgowej, musimy jeździć aż do Starachowic, czy Buska, gdy tymczasem do Krakowa jest tylko 30 km. Można by więc przeznaczyć zaoszczędzone pieniądze na inne cele związane z działalnością klubu. Ponadto uważam, że zespół grający w krakowskiej klasie okręgowej skorzystałby piłkarsko.

Działacze Pogoni są zdeterminowani. Przeprowadzili już wstępne rozmowy z władzami krakowskiego KOZPN-u, a wkrótce zamierzają wysłać tam pismo z prośbą o przyjęcie w poczet członków.

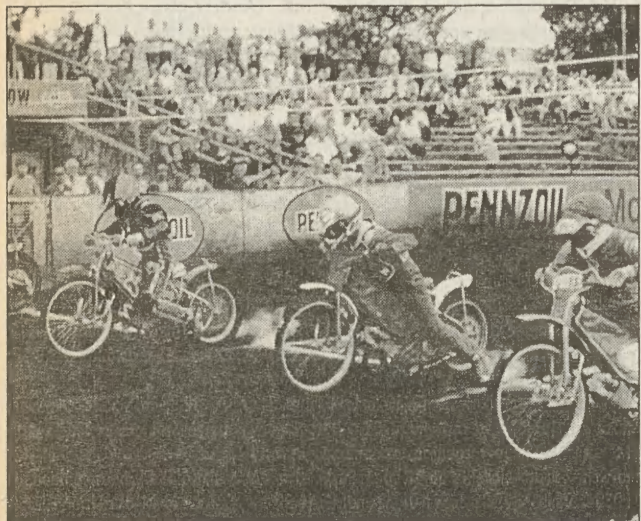
Poproszony o skomentowanie całej sprawy wiceprezes KOZPN-u Tadeusz Kurdziel powiedział: — Aby stać się członkiem krakowskiego KOZPN-u, zarząd klubu Pogon Miechów, najpierw musi podjąć stosowną uchwałę w tej sprawie. Następnie poinformować o tym Kielecki Okręgowy Związek Piłki Nożnej, oraz Krakowski OZPN. Wówczas sprawa nabierze mocy prawnej i będzie można podjąć stosowne decyzje.

Tomaz PORĘBA

W niedzielę na stadionie Wandy

Drugi trening punktowany

W najbliższą niedzielę o godz. 14 znów na tor żużlowy wyjadą zawodnicy Wandy, by rozegrać między sobą punktowany mecz sparingowy, podobnie jak miało to miejsce w ubiegłym tygodniu. Trening zostanie przeprowadzony według tabeli biegów jaka obowiązywała do ubiegłego sezonu.



Oto składy obu ekip Wandy: Wanda I: 1. Mirosław Korbel, 2. Jarosław Ślęzak, 3.

Mirosław Daniszewski, 4. Mariusz Niemczura, 5. Mikołaj Kocin, 6. Paweł Włodarczyk, 7. Dariusz Grudniak, Wanda II: 9. Dariusz Rachwałik, 10. Aleksandr Bizna, 11. Remigiusz Wronkowski, 12. Arkadiusz Zaremba, 13. Stefani Attila, 14. Marcin Rudzki, 15. Wojciech Żurawski, rezerwowymi dla obu składów są: Marek Remian, Zbigniew Waczyński, Paweł Borowiecki. Ten ostatni to zawodnik, który ma odnowić licencję. Po raz drugi przed krakowską publicznością prezentuje się Węgier Stefani Attila, który przed tygodniem spał się bardzo dobrze. Możliwy jest także przyjazd innego reprezentanta Węgier Laszlo Szatmariego, szesnastego zawodnika Indywidualnych Mistrzostw Świata juniorów.

W sobotę o godz. 14 będzie miał miejsce „ostry trening” Wandy, bez udziału Węgrów, natomiast powinniśmy zjawić się Niemiec Matthias Kroeger, który dzień później będzie testowany przez Kolejarkę Opole.

(Żuk)

Puchar Rallymania Wokół pacholka

W nadchodzący weekend zapraszamy kierowców amatorów do Skawiny, na II eliminacje Pucharu RallyMania. Impreza tradycyjnie odbędzie się na placu Prevar-u, przy ulicy Energetyków 1, w niedzielę 28 marca.

Od godziny 8 przyjmowane będą zgłoszenia. Przejazdy kwalifikacyjne zaczną się o godzinie 10.

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału panie. Dla nich przewidziano osobną klasyfikację, choć do tej pory rzadko udawało się zebrać wymaganą liczbę przedstawicieli płci pięknej.

Wyniki I eliminacji.

Klasyfikacja generalna: Daniel Stawiarski, fiat cc.;

Klasa 1: Roman Jaworowski, fiat 126p.

Klasa 2: Daniel Stawiarski.

Klasa 3: Paweł Plata, honda civic.

Klasa 4: Mariusz Urban, toyota celica.

Klasyfikacja miejscowości: 1. Skawina

2. Kraków Podgórze.

(MW)

Piłka halowa TKKF

Ostatni raz

Krakowskie TKKF organizuje dziś i jutro ostatni już w tym sezonie turniej piłki halowej dla drużyn 6-osobowych.

Wszelkie informacje uzyskać można w siedzibie ZW TKKF w Krakowie przy ul. Lenartowicza 13, tel. 633-26-62. Do udziału w turnieju niezbędne są aktualne badania lekarskie i jednakowe koszulki. (n)

Za Wisłą do Poznania

Już wkrótce, w Wielką Sobotę w Poznaniu dojdzie do meczu wiosny w polskiej ekstraklasie. Poznański Lech podejmować będzie na własnym stadionie przy ul. Bułgarskiej lidera I ligi WISŁĘ Kraków.

Już teraz wiadomo, że spotkanie to cieszyć się będzie ogromnym zainteresowaniem całej piłkarskiej Polski. W związku z tym sekcja piłki nożnej TS Wiśła Kraków organizuje specjalny pociąg dla kibiców Białej Gwiazdy na ten mecz.

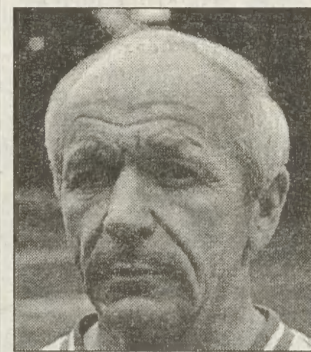
Wyłącznym dystrybutorem biletów na pociąg jest firma „KiM-SAR-SPORT” mająca swoją siedzibę w „starej” hali przy ul. Reymonta 22. Koszt przejazdu w obydwie strony wynosi tylko 25 PLN. Wpłaty przyjmowane będą do dnia 1 kwietnia 1999 roku.

UWAGA!!! Bilety zakupione w kasach biletowych, na ten pociąg nie będą repsektowane. Po przyjeździe do grodu Przemysława kibice z Krakowa przewiezieni zostaną na stadion przy ul. Bułgarskiej specjalnymi autobusami. Po zakończeniu spotkania odtransportowani zostaną na dworzec PKP.

Krak-Gamma Dragon Szczyglice

Już nie emerycy

Piłkarze klasy A wracają na boiska. W grupie pierwszej jest już co prawda „żelazny” kandydat do awansu — rezerwy Hutnika, ale emocji nie powinno zabraknąć. Jednym z zespołów mających duże ambicje jest Krak-Gamma Dragon, od kilku sezonów będący na fali wznoszącej.



Andrzej Piwowarczyk

— W tym sezonie nie mamy już szans na zdobycie I miejsca — mówi trener i zawodnik, Andrzej Piwowarczyk. — W rezerwach Hutnika w prawie każdym meczu występował zawodnicy z pierwszego zespołu. Trudno było komukolwiek z nimi wygrać. Nie załamujemy jednak ręk w Krak Gammie i przygotowujemy drużynę z przyszłością. W przerwie zimowej zgłosiło akces do naszego zespołu aż pięciu piłkarzy — Marcin Małek i Rafał Pieczar-

kowski z Clepardii, Tomasz Wagner z Nadwiślanki, Tomasz Popek z Wiślanki oraz Tomasz Dziekta z Wawelu. Ci młodzi ludzie poszerzą naszą kadrę. Wzrośnie konkurencja w zespole (już 20 zawodników). Do tej pory w żartach wytykano zaawansowany wiek naszych piłkarzy — „Jak ktoś nie ma 50 lat to nie wejdzie na boisko”, mówiono o „drużynie emerytów”. Teraz ten stan rzeczy się radykalnie zmienia. Choć mam nadzieję, że Jan Cyniewski wciąż będzie czarował kibiców na naszych meczach znakomitą techniką. W klubie panuje znakomita atmosfera. Prezesem jest były wójt Szczyglic, a aktualny — jest naszym zagorzałym kibicem. Dzięki temu łatwiej nam prowadzić inwestycje na boisku. Kierownikiem drużyny jest Stanisław Spólnik, dobry duch drużyny. Mam nadzieję, że wspólnie wprowadzimy Krak-Gammę Dragona do klasy okręgowej.

(N)

Tenis stołowy

Zweryfikowane tabele po I rundzie

Liga okręgowa

1. Płaszowianka	11 21 88:22
2. MKS Skawina I	11 19 89:21
3. MKS KSOS IV	11 17 77:33
4. Olsza	11 17 74:36
5. MKS KSOS III	11 15 74:36
6. Jutrzenka I	11 13 53:57
7. Bronowianka	11 10 42:68
8. GMKS Zielonki	11 8 47:63
9. Wanda	11 5 35:75
10. Brzeszczanie	11 4 37:73
11. Skawina II	11 2 26:84
12. OTS „139”	11 1 18:92

Klasa A

1. MKS KSOS V	6 11 48:12
2. Jutrzenka II	6 9 43:17

3. MKS KSOS VI	6 8 38:22
4. Skawina III	6 4 19:41
5. Zielonki II	6 4 23:37
6. Alfa Kornatka	6 4 23:37
7. Bronowianka	6 2 16:44

Na prośbę klubów MKS KSOS Kraków i GMKS Zielonki Wydział Gier i Dyscypliny KOZTS postanowił od II rundy dokooptować ich zespoły do klasy A pod kolejnymi numerami: Zielonki III i MKS KSOS VII.

W związku z nowym podziałem administracyjnym może ulec zmianie liczba awansujących drużyn.

(N)

Po meczu Hutnik — Gala-Start Lublin

Pożegnany występ?

Nie takiego zakończenia sezonu oczekiwali kibice krakowskiego Hutnika. Co prawda wcale nie zostało jeszcze przesądzone, że hutnicy zakończą rywalizację na spotkaniach z Gala-Start Lublin, ale patrząc na to co dzieje się w sekcji koszykarskiej przy Suchych Stawach należy wątpić czy drużyna znajdzie jeszcze siły, by podjąć skuteczną walkę.

W środowy wieczór zespół Hutnika nie przypominał tej drużyny, która grała skuteczny i przyjemny dla oka basket w ostatnich tygodniach. Kibice zastanawiali się dlaczego tak się dzieje? A gdy nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Nie jest już nawet ważne to, że działacze oznajmili zawodnikom przed rozpoczęciem potyczki ze Startem, że będą grać za darmo. Większym problemem wydają się być pogłoski o likwidacji sekcji w klubie z ul. Ptaszyciego.

Trener Zdzisław Kassyk nie potrafił po meczu jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie czy w przyszłym sezonie będzie koszykówka na Suchych Stawach? Czas pokaże jak to się wszystko skończy.

Jeśli chodzi o sprawę sportowe trener Kassyk powiedział: — W ostatnim okresie przestaliśmy trenować przed południem jak czyniliśmy to wcześniej, bo zawodnicy musieli pójść do pracy. Widać było zupełnie inne podejście do gry. Hutnik zawsze potrafił się bić, a tym razem wiele było rezygnacji. Za dużo narwało się kłopotów. I tak uważam, że chłopcy wiele wytrzymali. Przecież, gdy latem jechaliśmy na obóz, to nawet nie wiedzieliśmy czy przystąpimy do rozgrywek. Później to wszystko jakoś się wyprostowało, ale jak widać nie do końca.

Nasza zwycięska seria skończyła się dzisiaj. Może spodziewałem się trochę innego meczu, ale wszystko ma kiedyś swój kres...

Bartosz KARCZ

„Echo” Czytelnikom Nie wyrzucaj daj innym



W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, dawując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całe lata. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i środy, w godz. 17 – 19, pod nr. tel. 430-43-79

Czytelnicy oferują:

• telewizor kolorowy, stylizowana komódka, tel. 421-47-89

Czytelnicy proszą o:

• inwalidka leżąca – o koszulę nocne (duży rozmiar), krzesła, termos, tel. 633-14-88 • samotna matka – o sukienkę do I komunii (140 cm), tel. 423-50-89 • inwalidka I grupy – o telewizor, tel. grzecz. 266-23-20 • niepełnosprawna matka – o odzież dla 7-letniej córki, rower górski, tel. 632-91-41 • inwalida I gr. – o piec akumulacyjny, tapczan 1-osobowy, tel. 656-56-37 • lodówkę, tel. 643-58-38 • telewizor, tel. 648-85-00 • chłopiec – o wideo, telewizor kolorowy, tel. 267-31-84 • ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, tel. grzecz. 281-61-88 • rencista – o mały telewizor, kolumny, tel. 423-53-26 • samotna matka z 4 dziećmi – o łóżeczko piętrowe, 2 fotele rozkładane, tel. grzecz. 413-13-82 • taborety, plecak, stół, krzesła, tel. 425-51-27 • przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych, ul. Fijołkowa 13 – o fotele, tel. 411-85-62 • samotna matka – o telewizor, wykładzinę, tel. 425-80-10 • zimowe buty nr 40 i 43, spodnie dla 15-letnich chłopców, odzież dla 8-letniej dziewczynki, ławę, 2 fotele, radiomagnetofon, żyrandol, tel. 657-90-12 • lodówkę, pralka, tel. grzecz. 649-35-12 • Schronisko dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, os. Krakowiaków 46, tel. 425-81-70 pokój 54 – o telewizor • rencista – o telewizor, tel. 425-13-77 • samotna matka (troje dzieci, 2, 10, 12 lat) – o łóżko lub fotel rozkładany, tel. 657-86-60 • mały telewizor, tel. 267-14-43 • matka siedmiorga dzieci (od roku do 9 lat) – o odzież, zabawki, mały fotelik, tel. 658-83-97 • samotna matka – o szafki pod zlewozmywak, łóżko piętrowe, farby, tel. 644-53-57 • inwalida – o telewizor, tel. grzecz. 637-15-71 • samotna matka – o dywan lub wykładzinę, 2-osobowy fotel rozkładany, tel. 641-37-04. (ik)

Sprostowanie

W moim artykule z dn. 24.03 pt. „Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Na podbój Europy” pojawił się błąd. Minister Skarbu podpisał akt przekształcenia PWM w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, nie zaś „spółkę prywatną”. Jest to tzw. akt komercjalizacji przedsiębiorstwa państwowego. Przedstawiciele ministerstwa znajdują się nie w Zarządzie Spółki, lecz w jej Radzie Nadzorczej.

Za pomyłkę przepraszam
Adrianna GINAŁ

Nowe nawy kościoła w Gdowie Nadzieja na koronację

25 marca to dzień, w którym przypadają uroczystości Związowania Pańskiego. To także święto mieszkańców Gdowa i tutejszej parafii. W tym dniu ks. kard. Franciszek Macharski poświęcił rozbudowany kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Dotychczasowa świątynia, której najstarsze fragmenty pochodzą z XIV wieku, nie była już w stanie pomieścić wiernych z Gdowa i okolic. Gdowska świątynia w przeszłości była już rozbudowywana.

– Powstała sytuacja, która wymusiła konieczność kolejnej rozbudowy – mówi proboszcz parafii ks. prałat Stanisław Jarguz. – Wiele czasu



musiało upłynąć, wiele było narad i dyskusji z udziałem konserwatora, wyrażono zgodę na dobudowanie nowych naw. Ale to już za nami. W efekcie o prawie o 1/3 zwiększyła się powierzchnia gdowskiej świątyni. Nowe, dobudowane nawy, nie kolidują z pozostałą zabytkową częścią świątyni.

Projekt przebudowy wykonali inż. arch. Urszula Łachwa i inż. Henryk Schoen. Szczęśliwie dobiegły także końca wieloletnie starania wiernych i tutejszego duchowieństwa o koronację słynnego obrazu Matki Bożej Gdowskiej. Mieszkańcy mają nadzieję, że koronę podczas czerwcowej wizyty w czasie mszy na krakowskich Błoniach pobłogosławi Ojciec Święty.

Tekst i Fot.: A. WOJNAR

Meeting w klubie „Kuźnia”

Kocia sobota ze zbiórką

Sobota w klubie „Kuźnia” upłynie pod znakiem kotów. Wszystko za sprawą odbywającego się kociego meetingu. Zabawa trwać będzie od godziny 11 do 14.

W programie: prezentacja kotów, porady dla hodowców, konkursy, występy grup tanecznych, kiermasz oraz au-

kcja „Oddam kota w dobre ręce”. Przeprowadzona zostanie też zbiórka darów na rzecz Towarzystwa Opieki nad

Zwierzętami. Dzieci, które przybędą na koci meeting mogą przynieść swe koty, zabrać maskotki lub założyć kocią maskę. Impreza odbędzie się w klubie „Kuźnia” na os. Złotego Wieku 14. Wstęp wolny. (JOK)

Gorący



430-44-28

Fatamorgana?

Naszego Czytelnika (imię i nazwisko do wiadomości redakcji), oburzyła lekkomyślność kierowców ciężarówek, którzy dowożą materiały budowlane na ul. Wyżynną, gdzie powstaje kilka domów jednorodzinnych.

– Rok temu na drodze został wylany nowy asfalt, a chodnik wyłożono ładną kostką brukową. Dziś z chodnika niewiele zostało, bowiem kierowcy jeżdżą po nim jak chcą. Czy Straż Miejska nie może przeszkodzić tej dewastacji – pyta Czytelnik.

Z interwencją zadzwoniłem do strażników z oddziału Podgórze-Wola Duchacka. Dwa razy. Oto co usłyszałem...

– Natychmiast wysłałem patrol – mówi dyżurny Jacek Sroka. – Okazało się, że na ul. Wyżynnej nie ma znaku ograniczającego tonaż. O godz. 13 funkcjonariusze sprawdzili również stan chodnika. Nie był on zniszczony. Albo kierowcy po nim nie jeździli, albo ktoś się uwinął i szybko dokonał naprawy...

Kurz i papierki

Janina Nowak jeździ do pracy tramwajem z przystan-

ku „Bieżanowska” przy ul. Wielickiej. Odkąd stopniał śnieg, jego otoczenie pozostawia wiele do życzenia...

– Poniżej przystanku, w okolicach ul. Dygasińskiego, wala się śmieci – informuje Czytelniczka. – Gdy zawieje wiatr, w powietrzu unosi się więc nie tylko kurz i zeschłe liście, ale również papierki i worki foliowe. Czy windująca ceny biletów MPK nie może zadbać o porządek przy przystanku – pyta pani Janina.

Zgodnie z sugestią Czytelniczki, zadzwoniłem do MPK. Rzecznik prasowy Filomena Serwin odesłała mnie do Straży Miejskiej, bowiem teren wokół przystanku nie należy do MPK. Miała rację. Dyżurny strażnik (oddział Prokocim) znał problem i obiecał szybką interwencję. O brudzie przy przystanku poinformuje Za-

kład Gospodarki Komunalnej II, by uporządkował teren, który jest własnością miejską.

Żywopłot jak śmietnik

Śmieci kłują w oczy również mieszkańców Mistrzejowic. Niektórzy, jak Janusz Pająk, narzekają zwłaszcza na stan żywopłotu, który posadony został między torowiskami tramwajowymi. – Zima skończyła się jakiś czas temu. Jak do tej pory nikt się jednak nie pokwapił, by doprowadzić żywopłot do porządku – mówi pan Janusz.

– Zieleńcem opiekuje się Miejski Zarząd Dróg, jednak za czystość odpowiada Zakład Gospodarki Komunalnej II – wyjaśnia strażnik miejski z oddziału Nowa Huta. – Prosiłiśmy już ZGK II o posprzątnięcie terenu, teraz wysłamy więc ponaglenie.

Artur SZKLARCZYK

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera – zadzwonił. Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.
Dzisiaj przy telefonie: Adrianna GINAŁ



Dla studentów i absolwentów Promyk karier

We środę uroczyste zostanie otwarte Centrum Karier Akademii Górniczo-Hutniczej. To już dziesiąty obiekt w Polsce służący studentom i absolwentom w kontaktach z przyszłym pracodawcą.

Tego typu jednostki działają w krajach Europy Zachodniej i USA. Uczelnie dzięki danym z Biur Karier mogą modernizować programy nauczania i tworzyć nowe kierunki studiów zgodne z oczekiwaniami potencjalnych pracodawców. Centrum Karier AGH ma gromadzić informacje o pracodawcach, prowadzić doradztwo zawodowe, organizować spotkania stu-

dentów. Organizowane szkolenia i kursy dostarczą informacji z jakich technik poszukiwania i zdobywania pracy mogą korzystać studenci, aby optymalnie spożytkować doświadczenia, umiejętności i zdolności.

Siedzibą Centrum Karier AGH ma gromadzić informacje o pracodawcach, prowadzić doradztwo zawodowe, organizować spotkania stu-

dentów. Organizowane szkolenia i kursy dostarczą informacji z jakich technik poszukiwania i zdobywania pracy mogą korzystać studenci, aby optymalnie spożytkować doświadczenia, umiejętności i zdolności. Siedzibą Centrum Karier AGH ma gromadzić informacje o pracodawcach, prowadzić doradztwo zawodowe, organizować spotkania stu-

(JOK)

Walka o koronę w maju

Zostań Miss

Jeszcze do końca tygodnia trwa nabór do konkursu Miss Krakowa. W maju odbędzie się walka o koronę najpiękniejszej krakowiarki.

Dziewczyny w wieku 15 do 23 lat mogą zgłaszać się do Galerii Mody „Miasto Kobiet” w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej 9 i Siennej 3. Finałistki, po dziesięciu w kategorii nastolatek i dorosłych panien, na początku maja ubiegają się o tytuł Miss Krakowa i udział w dalszych eliminacjach do konkursu Miss Mało-

polski i Miss Polski. Największy sukces w tym konkursie w roku 1996 odniosła Agnieszka Szymczyk, która została Wicemiiss Polski. W tym roku nagrodą dla Miss Polski jest samochód seat. Organizatorem konkursu Miss Krakowa jest Roes Models, a patronat prasowy sprawuje nasza gazeta. (mas)

Na wycieczkę

W najbliższą sobotę na pierwszą wiosenno-letnią wycieczkę zaprasza Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne. Tym razem zaplanowano wyprawę do Łączan, gdzie zamieszkuje się ptactwo wodne.

To dla wielu gatunków także obowiązkowy przystanek podczas wiosennych przelotów. Międzylądowanie w Łączanach w celu nabrania sił mają m.in. łabędzie nieme, rzadkie, pięknie ubarwione kaczkę – świstuny. Można tu także obserwować czaple siwe, kormora-

ny, łabędzie krzykliwe, łyski, bielaczki, trzecie i wiele innych. Organizatorzy czekają na chętnych w sobotę o godz. 7.30 na stacji PKP Płaszów. W chlebaku mile widziane lornetki i atlas ptaków. Przewodnikami będą fachowi ornitolodzy. (KaK)



Impresje z natury

Piąta pora roku

Od wczoraj w krakowskim Muzeum Archeologicznym prezentowane są prace Zygmunta Holcera z cyklu „Impresje z natury”. Większość powstała w okolicach Krakowa w latach 1995-999. Jest też kilka czarno-białych fotografii z lat sześćdziesiątych.

Zygmunt Holcer urodził się w 1925 r. w Krakowie. Z wykształcenia jest mikrobiologiem, z zamiłowania grafikiem i fotografikiem. Zaskoczył się w rozwoju amatorskiego ruchu fotograficznego i przyczynił do reaktywowania działalności Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Fotografie Zygmunta Holcera są przepięknie światłem i kolorami. Odnosi się wrażenie, że żyją własnym życiem. Artysta w prosty, a zarazem

fascynujący sposób ukazuje piękno natury, tak jak ją widzi i odbiera. Bez upiększeń, przekłamań i inscenizacji. Mamy tutaj oszronione drzewa, jesienne liście, wiosenną mgłę o poranku, soczysta zieleń letniej trawy. Warto obejrzeć wystawę, aby choć na chwilę zapomnieć o otaczającej nas szarzyźnie i przenieść się w świat natury przepięknie barwanymi i światłem. Wystawa „Piąta pora roku” będzie czynna do połowy kwietnia. (mt)



Do 25 kwietnia

Motyle w muzeum

Dziennie kilkaset osób zwiedza wystawę „Owady lasów tropikalnych”. Za sukcesem tej ekspozycji stoi jeden człowiek, Dariusz Skibiński – kolekcjoner, podróżnik i główny organizator wystawy. W Muzeum Przyrodniczym PAN prezentuje on dorobek swej siedemnastoletniej pasji i związanych z nią licznych podróży do Ameryki Południowej, Afryki i Oceanii.

Na wystawie można obejrzeć 5 tysięcy najciekawszych i nierzadkich okazów egzotycznych motyli, chrząszczy, modliszek, patyczaków, szarańczaków,

pluskwiaków, niebezpiecznych pajaków i skorpionów.

Pan Dariusz udostępnił również pamiątki ze swych afrykańskich podróży. Główną

atrakcją ekspozycji jest terrarium z imitacją tropikalnego lasu i zamieszkującymi go żywymi, egzotycznymi gatunkami motyli. Zwiedzający mogą nawet zobaczyć wydostające się z kokonów motyle. Według organizatorów wystawa ta jest unikatem na skalę europejską i ze względu na ogromne zainteresowanie została przedłużona do 25 kwietnia. **M. ZAJĄC**

Wieczór poezji

Strofy Marcina

12-letni Marcin Tytko, laureat tegorocznego konkursu poetyckiego „O złoty kałamarz”, od urodzenia walczy z nieuleczalnym schorzeniem. Marzy o tym, by móc samodzielnie chodzić. Dziś, na spotkaniu w SP nr 158, będzie czytał swe wiersze.



Urodził się z rozszczepem kręgosłupa. Nie chodzi. Paraliż klatki piersiowej i kończyn dolnych uniemożliwia poruszanie się. Skomplikowane operacje mają mu pomóc w realizacji największego pragnienia, by móc samodzielnie chodzić. Wie, że pełnej sprawności nie odzyska. Potrzebuje trudnej i kosztownej rehabilitacji w kraju i za granicą, a także specjalistycznego, drogiego aparatu dostosowanego do jego potrzeb. Szkoła nr 26, Podgórskie Drużyny Harcerki „Nadzieja”, „Ignis” i instruktor szerepu „Ruczaj” zorganizowali młodemu poecie wieczór autorski. Dziś, o godz. 18.30 w SP nr 158 (ul. Strąkowa 3a) Marcin będzie recytował swe wiersze. Dochód zostanie przeznaczony na zakup aparatu, który pomoże mu chodzić. – Ktokolwiek chciałby przyczynić się do spełnienia marzeń chłopca o błękitnych oczach, proszony jest o wpłatę na konto Rady Szkoły Podstawowej nr 26, do której Marcin uczęszcza: III O/Kraków 19101080-2400176-360-115 Bank Współpracy Regionalnej (z dopiskiem: dla Marcina Tytko). Wszystkim, którzy okażą pomoc, z góry dziękujemy – mówi Irena Małecka, opiekunka Klubu Młodych Twórców „Gejzer”. **(kach)**

Z „kawiarnianej” mapy Krakowa Ruskie u cesarza

„Cafe Cabaret” to miejsce szczególne na kawiarnianej mapie Krakowa. Działa od 19 lat. Właścicielka Wanda Nożka dostała lokal w prezencie imiennym od kochającego męża.

„Cabaret” przy ul. Jabłonowskich ma atrybuty miejsca, które można uznać za wyjątkowe. Szczególny klimat uzyskany m.in. dzięki wspaniałym malowidłom ściennym Tadeusza Pietucha. Portret jasnie panującego cesarza Franciszka Józefa z jednej strony, z drugiej zaś roznieglizowane kokoty, które zachęcająco spoglądają z sufitu. Mnóstwo domowych bibelotów, stara kelnerska kasa, bufet ze stylowych kredensów – wszystko składa się na niepowtarzalność tego miejsca. Trzeba pamiętać, że kawiarnia pełniła do niedawna rolę centrum kulturalnego, gdzie stali bywal-

kowej formie „Lamus” przy ul. Karmelickiej. Chwalebna tradycję przejął „Loch Camelot” przy ul. św. Tomasza.

Lokal przy ul. Jabłonowskich trwa jednak nieprzerwanie. Podobno starzy bywalcy przyprowadzają już dzieci, drugie „kawiarniane” pokolenie. W ostatnim czasie zawsze można tu spotkać studentów nauk politycznych (stary, ale skuteczny sposób na wyciągnięcie wykładowcy na gorącą dyskusję przy zimnej coli), szacownych profesorów UJ i artystów. „Cafe Cabaret” znana jest z domowego jedzenia. Sława pierogów ru-



cy schodzili się po to, by wymienić myśli, dyskutować, a przede wszystkim być u siebie. Miejsce takich jak „Cabaret” pozostało w Krakowie niewiele. Ostała się kawiarnia RIO przy ul. św. Jana, „Vis a Vis” w Rynku, „Jama Michalika” i w szczyt-

skich, z kapustą, z borówkami i wszelkich innych rozeszła się jeź szerokim echem. Do „Cabaretu” nie przychodzi się jednak tylko po to by konsumować. Tu wpada się jak w odwiedzinę do starych znajomych. **(salom)**

Samo życie

Dworcowe dzieci

Ostatnio wyjeżdżałem z Krakowa późną nocą. Krakowski dworzec główny nocą zamknięty jest na cztery spusty. W ten sposób Polskie Koleje Państwowe mają spokój z bezdomnymi i z pijakami. Ale czy do końca?

Wiadomo, że pasażerowie udający się w podróż nocą muszą gdzieś kupić bilet i – w miarę przyzwoicie – poczekać na pociąg. Dlatego w miejsce zamkniętego nocą dworca PKP, otwiera się podziemny hol, gdzie są kasy biletowe, kiosk informacyjny itp. Jest też parę ławek dla podróżnych. To tu skupia się życie dworcowe. Pod ścianami na tekturach śpi kilku

bezdolnych. Inni siedzą na ławkach i popijają coś z plastikowych kubków. Jest też grupa wygolonych wyrostków. Zachowują się głośno i arogancko. Milkną tylko na chwilę, kiedy przechodzi koło nich patrol złożony z policjanta i sokisty.

Ale najbardziej uderzający jest widok kilku dziewczyn, które nieśmiało okupują dworcową ławkę. Nie wyglądają na to, żeby czekały na pociąg. Sprawiają natomiast wrażenie, że uciekły z domu. Mają przypuszczalnie po szesnastce do osiemnastu lat.

– Mała! Chodź z nami na wódkę – proponuje jeden z facetów.

– My czekamy na pociąg – tłumaczy się dziewczyna.

– Ty nam kitu nie wciskaj! My wiemy do czego macie pociąg – dodaje drugi facet.

– Proszę nam dać spokój – broni się inna bez przekonania. – Nie pij! Tylko się zbierajcie! Do knajpy idziemy, a nie na chatę. Nie musicie się bać! Włos wam z głowy nie spadnie – mówi ten pierwszy.

Dziewczyny miękły. Coraz bardziej są gotowe na tę propozycję. Chyba wiedzą co je czeka. A może o to właśnie im chodzi. W końcu podnoszą się z ławki i znikają w mroku z facetami.

Adam ZIEMIANIN

DUŻO ZA DUŻO MNIEJ



TERAZ 200 mm
TANIEJ niż 4x50 mm
O 20% !!!!!

(dla mat o grubości od 100 mm)

OD MARCA PRODUKCJA W POLSCE

MATERIAŁY TE KUPISZ W FIRMIE:

akord Sp. z o.o.

Kraków
ul. Wielicka 42a
tel./fax 012 - 656 23 97



Twój Ekspert od Izolacji

Gullfiber

BEZPŁATNA INFOLINIA: 0800 163 121

MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE

Wypożyczalnia sukien ślubnych

krajowych i zagranicznych
Najnowsze fasony wraz z dodatkami

KRAKÓW - Nowy Bieżanów
ul. Heleny 20 tel. (012) 658-96-57
Codziennie od poniedziałku do piątku
W soboty i niedziela - za umówieniem

GARAŻE PROMOCJA

(3x5 ocynkowane 1.000 zł).

MONTAŻ GRATIS

(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29,
(090) 38-98-58

GAZETA
KRAKOWSKA
BIURO OGŁOSZEŃ
Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 4 22-06-03

Dzień z życia



Jolanta Wojtaś

Pracownica agencji ochrony mienia i osób. Oddelegowana przez firmę do jednego z krakowskich centrów handlowych ma oko na kieszonkowców, pijaków i... wagarowiczów.

Dziewczynie - ochroniarzowi ciężko znaleźć miejsce pracy. Tu, w centrum postrzegana jednak jestem nie tylko jako strażnik, ale również wizytówka obiektu.

6.00 — Wstaję, doprowadzam się do stanu używalności, jem śniadanie.

8.45 — Przyjeżdżam do pracy. Zaczynam od sprawdzenia łączności z innymi ochroniarzami (po centrum poruszam się wyposażona w krótkofalówkę). Jeżeli wszystko w porządku, robię obchód obiektu. Potem drugi, trzeci... itd. Właściwie moja praca polega na chodzeniu i przyglądaniu się ludziom. Tak jest oczywiście, kiedy nie dzieje się nic nadzwyczajnego. Często jednak znajduję powód do interwencji. Rano są nim wagarowicze. Do moich obowiązków należy m.in. sprawdzanie, czy młodzi ludzie z plecakami, którzy włączają się po centrum nie powinni być w szkole. Bliżej wieczora, kiedy przybywa klientów, zmienia się też charakter wykonywanych przeze mnie czynności. Wczoraj np. wielokrotnie zwracałam uwagę grupkom podchmielonych wyrostków na zbyt głośne zachowanie. Brałam też udział w zatrzymaniu kobiety posądzonej o kradzież przez jedną ze sprzedawczyń.

21.00 — Koniec pracy. Marzę o gorącym przysnycu.

21.00 — Wracam do domu. Odpoczywam, jem kolację, potem trochę czytam. Około północy idę spać. (K.P.)

Chirurg bez skalpela Szarlatani czy cudotwórcy?

Krakowianie coraz częściej zawierają medycynie bez leków. Kolejki do bioenergoterapeutów rosną.

W gabinetach, w których dynamicznym narzędziem lekarskim jest wewnętrzna energia, wierzy się w uzdrawiające moce organizmu. Wiara zaś, jak wiadomo od wieków, czyni cuda.

— Nie wierzyłam w uzdrawiającą moc energii. Myślałam, szarlataniństwo. Uśmiechałam się ironicznie, gdy koleżanki mówiły o cudownych mocach rąk i uzdrawiania. Przyszłam tu jako sceptyk, zniewolony przez ból kręgosłupa (od 12 lat zasympiałam dopiero po środkach przeciwbólowych). Wizyta mi pomogła. To banalne co powiem, ale odkryłam świat na nowo. Bez bólu — Mówi 35-letnia Beata z Krakowa.

Doktor Henryk Słodkowski (na zdjęciu), absolwent Akademii Medycznej w Katowicach, przyjmuje w Krakowie raz w tygodniu. W kręgach znajomych zyskał sobie miano „Czarodzieja”. Kolejki do rejestracji ustawiają się od świtu.

— W ciągu 10 lat praktyki pomogłem kilku tysiącom ludzi (dokumentacje medyczne i statystyki lekarz ma przy sobie). Nie liczby są jednak ważne. Liczy się pacjent i jego choroba. Nigdy nie mówię: odstaw leki, ja cię ulecę — uśmiecha się doktor Słodkowski.

Nazywają go chirurgiem bez skalpela. Zapraszają do programów telewizyjnych, proszą o wywiady. Grzecznie odmawia. Brak mu czasu. A i na sławie mu nie zależy. Śpi w samochodzie między Krakowem

a Bytomiem, gdzie, jak twierdzi, też jest potrzebny.

— Początkowo miałem mało wiary w to co robię. Pracując jako lekarz tradycyjny czułem, że moi pacjenci doświadczają innej energii. Nie wiedziałem jednak, że jestem jej sprawcą. Dopiero praktyka, egzaminy



Prof. Katarzyna KACIPIE

w izbie rzemieślniczej i uzdrowieni pacjenci skłonili mnie do całkowitego poświęcenia się bioterapii — mówi pan Słodkowski. Swą energię traktuje jak dar. Nie narzuca jej. Nie robi nic na siłę. A chętnych na „sense” przybywa.

— Ludzie ściągają okulary, polepsza im się słuch. To niewiarygodne, ale badania USG wykazują zanikanie lub zmniejszanie się guzów. Moje miesięczniki po pół roku zmniejszyły się — mówi Halina B.

Wierzyć nie wierzyć — zastanawiają się sceptycy.

— Jedno jest pewne. Nie rezygnować z konsultacji u specjalistów. Zjawisko „falszywych proroków” i „lekarzy mimo woli” jest niebezpieczne. Nie wykluczam działania sił i energii. Cuda się zdarzają. Medycyna bez leków ma długą tradycję. Należy jednak być

ostrożnym — mówi pani Maria, lekarz.

Medycyna wibracyjna, czakoterapia, energetyczna diagnoza zdrowia wciąż budzą niechęć uczniów Hipokratesa. Niewytłumaczalne i tajemne oznacza zło. Ludzie (zniechęceni cenami lekarstw, porad i chaosem w służbie zdrowia) zaufaniem obdarzają jednak to, co nie do końca poznane i zrozumiałe. Silniej do nich przemawia czucie i wiara, niżli mędrca szkiełko i oko... (kach)

Teatr Promocji Poezji w ofensywie

Poeto, daj czadu

Wojewódzki Ośrodek Kultury w Krakowie wraz z Teatrem Promocji Poezji patronują imprezie, która nabiera coraz większego rozgłosu. Pomyślowcą i organizatorem Turnieju Czytania Własnego Wiersza jest Szczesny Wroński.

W spotkaniach, które odbywają się w siedzibie Teatru Zależnego w Krakowie przy ul. Kanoniczej 1, biorą udział ludzie różnych zawodów. Uczestnicy warsztatów zmierzali się już po raz trzeci. Konkursowe hasło: „Poeto bez kompleksów! Przynieś swój wiersz i... Daj czadu!” dało nieoczekiwany odzew. Trzyosobowe jury: plastik

Apolonia Ptak, aktor Tomasz Piasecki oraz Szczesny Wroński (poeta, literat, reżyser) wyłonili laureatów. Trzy równorzędne nagrody otrzymali: Andrzej Talkowski, Agnieszka Spiechowicz z Krakowa oraz Tadeusz Moster z Tych. Przyznano także wyróżnienia: Krystianowi Kajewskiemu, Halinie Jeżewskiej oraz Iwonie Krawczyk.

Jury zwracało uwagę nie tylko na wartości literackie prezentowanych utworów, ale także na sposób zaistnienia na scenie i umiejętność nawiązania kontaktu z publicznością. Znów potwierdza się prawda, że wszelkie generalizowanie sądów przynosi więcej szkody niż pożytku. „Ta dzisiejsza młodzież” to nie tylko „szalikowcy” i miłośnicy baseballu. Nie zapomnijmy, że o tych młodych, wartościowych i wrażliwych trzeba mówić nie mniej często i głośno. Jeśli masz dawać czadu, dawaj wierszem! (salam)



W dorozce i z papierowym Oscarem w ręce, William Szekspir i królowa Elżbieta jeździli po krakowskim Ryнку. Tą oryginalną akcją promocyjną, kompleks kinowy ARS chciał zachęcić do obejrzenia „Zakochanego Szekspira”, który zdobył 7 nagród amerykańskiej Akademii Filmowej

Z gazetą do kina

Będzie śmiesznie

Jak co piątek, na ekrany polskich kin wchodzi nowe filmy. Tym razem, o ile dostaniemy w kasie bilety, będziemy mogli obejrzeć trzy filmy. Premiery będą miały dziś takie tytuły, jak „Tysiąc akrów”, „Masz wiadomość” i „Celebrity”. My rozdajemy zaproszenia na dwa ostatnie.

„Masz wiadomość”

Internet to coraz powszechniejsze medium. Wielu służy ono do pracy, inni zaglądają do sieci po to, by dowiedzieć się czegoś ciekawego, zrobić zakupy w wirtualnym sklepie, czy zarezerwować bilet na Hawaje. Ci, którzy mają dostęp do poczty elektronicznej, potrafią godzinami dyskutować z kolegami z tzw. grup dyskusyjnych. Nic dziwnego, że niektóre, należące do nich osoby, nawiązują znajomości, przyjaźnie, a nawet... miłości. Takie, wydawałoby się niemożliwe uczucie, rodzi się między Kathleen (Meg Ryan) i Joe (Tom Hanks). Właściciele konkurencyjnych księgarni na Manhattanie, nawiązują internetowy romans, jako Shopgirl i NY 152. To bezpieczny związek, wygodny dla obu odludków. Pewnego dnia mężczyźnie wpada jednak do głowy, by zobaczyć wirtualną ukochaną...

Premiery w kinach „Sztuka”, „Kijów”, „Apollo”, „Warszawa” i „Świt”.

„Celebrity”

Woody Allen z wrodzoną sobie pasją i inteligencją obnaża nasze przyzwyczajenia. Tym razem pierwszy prześmiewca kina, wzięty na warsztat sfery artystyczne Nowego Jorku. „Celebrity” opowiada o ludziach, którzy dążąc do kariery po „trupach”, zapominają o etyce i moralności...

Głównymi bohaterami komedii jest byłe małżeństwo. On jest człowiekiem stawiającym sukces zawodowy ponad wszystko, ona zostaje wykreowana na gwiazdę przez producenta telewizyjnego. Prócz kreujących te postaci Judy Davis i Kennetha Branagha, oglądamy na ekranie aż 238 aktorów, wśród których Leonardo DiCaprio, Winona Ryder i Mellanie Griffith dostali zaledwie rolę... drugoplanową.

Premiery w kinach „Wanda” i „Rotunda” (ART)

Mała kronika

• KABARET LOCH CAMELOT (św. Tomasz 17): „W szponach szowinizmu czyli jądro szaleństwa” — 17.
• CENTRUM KULTURY ŻYDOWKSIEJ (Meiselsa 17): koncert orkiestry kameralnej Concerto Lamelli pod dyr. Wiesława Grzegorskiego. W programie: G. Ph. Telemann, G. F. Haendel, T. Albinoni — 18.

• MUZEUM NARODOWE GMACH GŁÓWNY (Al. 3 Maja 1): „Mikołaj Kopernik i inni uczeni UJ — gośćmi Muzeum Narodowego w Krakowie” — wernisaż wystawy obrazów przeniesionych na czas remontu z Collegium Novum UJ — 12.
• CHIMERA 2 (Gołębia 2): koncert zespołu „Muzykanci” — 20.30.

HONDA ACCORD
JUŻ OD 69,900 PLN
ZAPISY NA KONTYNGENT '99 PONADTO W OFERCIE:
• CIVIC 3D, 4D, 5D
• CIVIC AERO
DECK
• PRELUDE
• CR-V
• LEGEND

NAJWIĘKSZY SERWIS W MAŁOPOLSCE

FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"
HONDA
AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI
31-579 Kraków, al. Jana Pawła II 142
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53
AUTORYZACJA RÓWNIEŻ W ZAKRESIE
BLACHARSTWA I LAKIERNICTWA

PO 10.000 KM
PRZEGLĄD 263 PLN
(Z WYMIANĄ OLEJU I FILTRA)

JRP WŁASNY IMPORT HURT-DETAL
FLZY
Kraców, ul. J. Conrada 55, tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraców, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97
Zapraszamy pon.-pt. 8-20, sob.- nd. 9-15

1000 m² ekspozycji

- płytki ceramiczne
- meble łazienkowe
- wanny i kabiny
- ceramika sanitarna
- armatura (tres, Ilavisan)
- listwy wykończ.
- wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, bańo 10)

NAJTANIEJSZE w KRAKOWIE
Przy wezwaniu telefonicznym

RADIO-TAXI ROYAL

40% zniżki
tel. 423-23-23
tel. 96-23

wypożyczalnia samochodów
NOWE POLONEZY
Kraców
ul. Jerzmanowskiego 40,
tel. (0-12) 657-03-83,
tel. kom. (0-601) 42-95-38,
(0-601) 52-78-29

RADIO TAXI GROSİK
RADIO TAXI GROSİK
TWOJERADIO TAXI
6-333-444
tel. 6-333-444 lub 96-69
GENY KONKURENCYJNE
Zapraszamy

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61
NAJTANIEJ
Zakupy na telefon.
Taxi bagażowe.
Nabór taksówkarzy.

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE
TANIEJ 40%

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Wiadomości co godzinę, Skrót wiadomości 29 minut po każdej godz. od 6.29 do 17.29, Wiad. gospodarcze 8.30, 17.30 Zaproszenia kulturalne 7.30 Serwis anglojęzyczny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.30 17.30, Autoserwis 9.05 15.30 18.05, Wiad. komunalne 6.30 16.30, Sport 8.05 20.05 Komunikaty narciarskie 7.15 16.55

6.05 Co niesie dzień 9.10-12 Przed hejnałem w tym: 11.45 „Kubuś Fatalista i jego pan” odc. 18 12.15 Grająca szafa 13.05 Zaraz wracam 15.05 Propozycje do listy przebojów RK 16.05 Co niesie dzień 17.35 Obserwator gospodarczy 18.10 Studio Szlak Sound 21.10 Radiowy Jazz Klub Helikon 22 BBC 23.04-23.15 „Kubuś Fatalista i jego pan” (powt.) 23.15-24 Oswajanie świata 0.05-6 Nocny Szlak Radia Kraków

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, 19 Dyż. aptek i szpit. Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.17 8.15 9.15 13.15-18.15 co godz. Kina i teatry 14, Giełda 14.35
6.05 Poranny budzik 9.05 Pogotowie reporterów 11.05 Muzyka non-stop 16.05 Alfabet filmowy 17.05 Muzyka non-stop 18.05 Piosenki na życzenie 19.05 Pure Country 21-7 Muzyczny Collage

RADIO PLUS

70,76 FM 193,70 FM 102,70 FM
Wiad. 6-24 co godz., Serwis lok. 6.31 8.31 10.31 14.31 Serwis sport. 7.07 8.07 15.07 17.07 20.07 Eko serwis 9.31 15.31 19.30 Giełda 12.31 17.27, Kom. drogowe 6.45 7.45 8.45 13.45 14.45 15.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.32, English to go 9.20 13.20 19.20
6-9 na równe nogi 9-12 Czas na Nas 13-16 Rytm & Plus 16-17 Puls dnia: B. Rymanowski 17-17.27 Puls Krakowa 17.35-18.30 Krzyżówka z przymrużeniem oka 18.30-21 Dawid Fox Show 21.06 Debata Radio Plus 22.15 Dobrze Słowo 24-6 Nocny odcień Plusa

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Magazyny inf. z kraju i ze świata 6.45-17.45 co godz. w tym wiad. regionalne: 7.45, 9.45, 11.45, 13.45, 15.45; Wiad.: 18.45-5.45 co godz.; Regionalne inf. dla kierowców – traffic 6.30-9 15-17.30 co pół godz.
5 Ni w pięć ni w dziewięć 9 Byle do piątku 12 Radio muzyka fakty 13 Na językach 15 Poza zasięgiem 17 Radio muzyka fakty 18 lista Hop-Bęc (HOP: 0 700 060 22; BĘC: 0 700 060 33) 20 Rokowania na szczycie 23 Nie lubię poniedziałku 3-7 Letarg

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf 0-24 co godz.
7.15-9.00 Radio Wanda o świecie : 7.15 Informacje służb miejskich, 7.30 Konkurs 8.15 Poranny gość 9 Konkurs burza mózgow 10.15 Godzina dobrej polskiej muzyki 12.15-15 Galicyjskie południe: 12.15 Gorący temat 13.15 Giełda – oddam, sprzedam, kupię 14.15 Repertuar kin 14.30 Wielki konkurs 16.15-17 Sjesta z Lajkonikiem 17.05 Wiad kulturalne 18.15 Kalejdoskop filmowy 19.15-22 Dance'owa lista przebojów 23 Serwis RFI 0.15 Muzyczna noc z Wandą

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40
6 Klub Rannych Ptaszków 10 RAK Time 15-19 Pr. popołudniowy 17 Auto-RAK 19 Muz. Śmietanka 22 Muzyka z (pod)tekstem 23 Hitogram 24 Janosik 0.03 Muzyka Nocnych Nietoperzy 2-6 Muzyka do kocyka

RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne, punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

PolDent

Centrum stomatologii
Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633-44-42, (090) 666-788

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodocja - paradontologia

Usługi ratalne ☐ Codziennie 9-21
Niedziela i święta od 9 do 20

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodocja, protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
Choroby przyzębia i błon śluzowych
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 634-58, 634-24-09

ALOES s.c.

hurt - detal
POLECAMY:
▶ pełny wybór ziół
▶ produkty Aloe Vera
▶ parafarmaceutyki
▶ kosmetyki naturalne
Zapraszamy: pn.-pt. 9-17, tel. (0-12) 429-41-54
ul. Grzegorzewska 29
ul. Madalińskiego 7

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

LEKARZ

WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

- internistów
- pediatrów
- EKG
- laryngologów

L-4

USG SOPHIA

jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne
* KONSULTACJE

- wszystkich specjalistów
- * ONKOLOGIA także choroby sutka
- * OKULISTYKA szkła kontaktowe
- * ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 421-70-21
RYNEK Gł. 34 ☎ 421-95-83

GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)
Tel. 633 14 75
632 64 76

APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa
"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja: TEL. 656-18-06

TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja
TEL. 94-77
http://www.tai.com.pl

Os. UROCZE 2, 1p.

NEUROLOG DZIECIĘCY
Barbara Duda-Kamińska
środy, g. 16-18, tel. 636-16-92
NEUROLOG
dr. n. med. Jacek Huczynski
czwartki, g. 16-17, tel. 262-01-83
PSYCHOLOG DZIECIĘCY
mgr Barbara Chuchacz
badania, terapia, także grupowa:
dzieci+rodzice Tel. 644-70-82

Instytut Kosmetyczny Danuty Zwolińskiej MAŁA CHIRURGIA KOSMETYCZNA

USUWANIE:
● rozszerzonych naczyń krwionośnych ● bliznowców ● brodawek, wółknaków ● zbędnego owłosienia na trwale, całego ciała
● uszkodzeń posłonecznych
● przebarwień pigmentacyjnych dłoni (tzw. plam starczych)
KOSMETYKA LECZNICZA I PROFILAKTYCZNA
● zabiegi regenerujące czystym: serum, embrioserum, kolagenem, placentą ● minilift ● zielone algi ● glicocid ● trudne trądziki ● depilacja woskiem
Kraków, ul. Krupnicza 34/6
tel. (0-12) 422-65-96
codziennie 10 - 13, 15 - 18
soboty 10 - 13

inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa laryngologiczna i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81

• F.P.U.H. „GrAn”
Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

MEDICINA

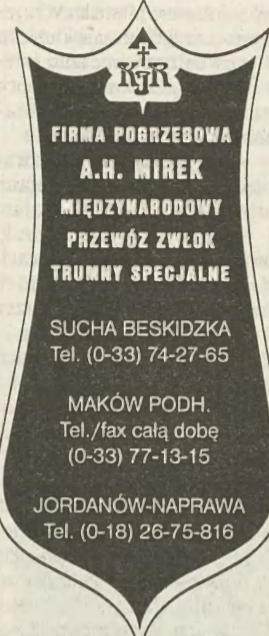
ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroscopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analityka
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE (CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

OGÓLNOPOLSKA

INFORMACJA MEDYCYNĄ PRODUKCJA
coit
94-34
653-22-02 ☛ całodobowe
0-12
634-30-20 ☛ pon.-pt. 9-18
Internet http://www.coit.com.pl



FIRMA POGRZEBOWA
A.H. MIREK
MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZWŁOK TRUMNY SPECJALNE
SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65
MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę (0-33) 77-13-15
JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816



czynne codz. 7.30 - 15.30
ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych

Sp. z o. o.
ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04, ul. Reduty 1 (Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!



GAZETA KRAKOWSKA
BIURO OGŁOSZEŃ
Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 4 22-06-03

POLECAMY

W KRAKOWIE
NA WIELKIM EKRANIE
„Życie jest piękne”
reż. Roberto Benigni
kino „Pod Baranami”

Guido, błaznowaty wieśniak żydowskiego pochodzenia, przybywa w 1939 r. do Arezzo w Toskanii. Nie zważając na nasilający się antysemityzm faszystowskich Włoch, chce tu założyć rodzinę i otworzyć księgarnię. Zakochuje się w pięknej nauczycielce Dorze i zdobywa jej serce. Sielankę rodziny (małżeństwu rodzi się syn), przerywa wojna. Tuż przed jej zakończeniem, cała trójka trafia do obozu koncentracyjnego. Guido wmawia synkowi, że pobyt w obozie jest pewną formą... zabawy dla dorosłych.

W afirmującej radość życia komedii Roberto Benigniego, który zagrał również główną rolę, oglądamy m.in. Nicolettę Braschi i Giorgio Cantarini. Film zdobył Wielką Nagrodę Jury w Cannes, Felixa '98 i trzy Oscary. (Zaproszenia) (ART)

„Totalna magia”
reż. Griffin Dunne
Kino „Warszawa”

W tym filmie, w którym główne role kreują amerykańskie gwiazdy – Sandra Bullock i Nicole Kidman śledzimy niezwykłe losy rodziny Owens. Zamieszkuje ją piękny wiktoriański dom z ogrodem familia od pokoleń nocami poznaje sekrety magii. Dwie siostry (duet Kidman i Bullock) Owens, po śmierci rodziców wychowują cótki, starające się przekazać im swoją moc. Łagodna i delikatna Sally odkrywa, że ze statusem czarownicy związana jest kłątwa, wykluczająca miłość. (Zaproszenia) (AG)

MUZYCZNYM TRAKTEM

Nie bój się...

Agnieszka Chrzanowska, artystka „Piwnicy pod Baranami” zaprasza serdecznie o godz. 17 do księgarni muzycznej „Kurant” w Ryńku Głównym, gdzie podpisywać będzie swą płytę „Nie bój się nic nie robić”. Tytuł zaczerpnięty został z piosenki, napisanej przez Michała Zabłockiego. Agnieszka swą muzyką ilustruje wiersze takich autorów jak M. Zabłocki, W. Jędrzejczak, M. Gumilow, czy J. Słusarczyk-Latos. W „Piwnicy pod Baranami” po raz pierwszy wystąpiła wiosną 1996 r.

PASAZ TEATRALNY

„Podróże Pinokia”

W niedzielę, na scenie Teatru Groteska grany jest spektakl „Podróże Pinokia”, w reżyserii Małgorzaty Brożonowicz i Włodzimierza Jasińskiego. Przedstawienie powstało na podstawie znanej wszystkim dzieciom powieści włoskiego pisarza Carlo Collodi.

– Zauważyłem, że przygody drewnianego pajaca bardzo zainteresowały moich synów. Tato – powiedzieli – widzieliśmy już film Walta Disneya, teraz Ty czytasz nam książkę, a nigdy niee oglądaliśmy „Pinokia” w teatrze. Postanowiłem więc stworzyć własną teatralną wersję „Pinokia” – pisze Włodzimierz Jasiński.

W przedstawieniu grają: Małgorzata Brożonowicz, Dorota Berny, Danuta Okopska, Włodzimierz Jasiński, Marek Karpowicz. Scenografię przygotował Józef Nowak, a muzykę napisał Andrzej Zarycki. (zaproszenia) (MSZ)

ZAPROSZENIA O GODZ. 12
TEL. 430-44-28 (AG)

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

ŚLOWACKIEGO
DUŻA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Godzina, w której nie wiedzieliśmy nic o sobie nawzajem - 19. Bilety: 20-17 i 14-12 ulg.
STARY
DUŻA SCENA (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Miarka za miarkę - 19.15. Bilety: 28 i 14 ulg.
SCENA KAMERALNA (Starowiślna 21): Lunatycy - 18. Bilety: 26 i 13 ulg.
MAŁA SCENA (Sławkowska 14): Wzniesienie - 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.
BAGATELA (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Kubuś Puchatek - 10, 12.30.
GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Podróż Pinokia - 10, 12.15.
LUDOWY
SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1, tel. 421-50-16, 421-55-25): Wieczór kawalerski - 19.30.
SCENA STU (al. Krasieńskiego 16, tel. 422-27-44): Dalej robię swoje - W. Młynarski, I. Konieczkowska - 19.
TEATR KTO (Gzysimków 8, tel. 633-89-47): Po czym poznać żyłkę stolową z bliska - kabaret - 20.
KABARET LOCH CAMELOT (św. Tomasz): W szponach szowinizmu czyli jądro szaleństwa - 20.15.
TEATR AKNE (Scena Teatru Zależnego, Kanonicza 1): Plaisirs d'amour - 18.
PWST (Straszewskiego 22): XXIV Krakowskie Reminiscencje Teatralne: Wesele u drobniomieszczan - Teatr Studentów PWST - 15; Dobry lotr - Teatr Projekt (Lublin) - 19.30; Teatr DeGater'87 (Poznań) i Teatr Formalny (St. Petersburg) Szkoła głupców - 20.30.
CK ROTUNDA (Oleandry 1): Technologia sukcesu - Teatr Podrywacze Ciał (Poznań) - 23; Mówię ci Józek, się odwróciło - koncert Herrkopf (Kraków) - 24.

FILHARMONIA

FILHARMONIA (Zwierzyniecka 1, tel. 421-45-66): koncert dla dzieci „Z albumu babuni” - 10, 13; koncert symfoniczny z cyklu „Musica - ars amanda”: orkiestra Filharmonii Krakowskiej, Józef Radwan - dyrygent, Mariola Cieniawa - fortepian, Robert Kabara - skrzypce. W programie koncerty W.A. Mozarta i S. Prokofiewa - 18.

KINA

APOLLO - stereo, ekran perlekowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Zakochany Szekspir (USA 15) - 15.30, 20; Masz wiadomość (USA 15) - 17.45.
ARS: SZTUKA - dolby stereo SR, ekran perlekowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Książę Egiptu (USA b.o.) - 9.50; Babe - świnka w mieście (USA b.o., dubbing) - 11.40; Odlotowe waka-

cje (pol. b.o.) - 13.30; Masz wiadomość (USA 15) - 15.30; Cienka czerwona linia (USA 15) - 17.45; Zakochany Szekspir (USA 15) - 21; Tajemniczy pokaz specjalny - 23.15.
ARS: ANEKS SZTUKI - dolby stereo SR, ekran perlekowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Cienka czerwona linia (USA 15) - 14; Odlotowe wakacje (pol. b.o.) - 17; Gracj (USA 15) - 18.50; Szeregowiec Ryan (USA 18) - 20.30; Tysiąc okrów (USA 15) - 23.30.
ARS: REDUTA SZTUKI - dolby stereo SR, ekran perlekowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Wykład Ambasador Australii Margaret Adamson pt. „Australia: jedność w różnorodności - tożsamość narodowa kształtowana przez kulturalny kalejdoskop” - 15; Zakochany Szekspir (USA 15) - 16.45, 18.45, 22.45; Tysiąc okrów (USA 15) - 20.50 (premiera).
KIJÓW - dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasieńskiego 34, tel. 422-30-93): Ogniem i mieczem (pol. 12) - 9, 12.30, 17; Masz wiadomość (USA 15) - 20.30 (premiera).
MIKRO (Lea 5, tel. 634-28-97): W stronę Marrakeszu (ang.-fr. 15) - 16; Historia kina w Popielawach (pol. 15) - 18; Półmrok (USA 18) - 20.
PASAŻ (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Gorzej być nie może (USA 15) - 12.15; Patch Adams (USA 12) - 14; Miasto aniołów (USA 15) - 16; Kiler-ów 2-óch (pol. 15) - 18; Ronin (USA 15) - 20.15.
KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

szkół na zamówienie; Billboard (pol. 15) - 15.45; Ulotna nadzieja (USA 15) - 17.30; Zaklinacz koni (USA 15) - 19.30.
PARADOX (Krowaderska 8): U Pana Boga za piecem (pol. 15) - 18.15; DKF: Pokój z widokiem - 20.
SKAWINA - Piast: Ogniem i mieczem (pol. 12) - 19.30.
MYŚLENICE - Muza (Piłsudskiego 20): Gorzej być nie może (USA 15) - 15; Cudotwórca (USA 15) - 20.

WAWEL

KOMNATY KRÓLEWSKIE (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sob. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł ulg.
„Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł i 3 zł ulg. wraz z usługą przewodnicką)
WAWEL ZAGINIONY (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 4 zł i 2 zł ulg. nieczynne do 6.04
SKARBIEC KORONNY (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł ulg.
ZBRÓJOWNIA (wt., śr., czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15 (nd. wstęp wolny). Bilety 6 zł i 3 zł ulg.
KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
MUZEUM KATEDRALNE; (codz. 10-15)

MUZEUM, WYSTAWY

NARODOWE
GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., czw., pt., sb., nd. 10-18, śr. 10-18 nd. wstęp wolny - tylko na galerię stałą): • Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) Gal. Broni i Barwy; • Gal. Rzemiosła Artystycznego • Picasso, Leger, Nolde, Arp, Miró i inni. Sztuka naszego wieku z Kolekcji Würth (do 11.04) • Mikołaj Kopernik i inni uczeni UJ - gośćmi MN w Krakowie
SUKIENNICZ (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny): • Galeria Sztuki Polskiej XIX w.
XX CZARTORYSKICH (św. Jana 19, Arsenał, Pijarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-czw. 10-15.30, pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny): • Gal. Sztuki Starożytnej • Pamiątki z dziejów Polski od XIV-XVIII w • Gal. mal. Zachodnioeuropejskiego • Zbrojownia • Pamiątki puławskie • Gal. Europejskiego Rzemiosła Artystycznego • wyst. czasowa kameralnych obrazów Jana Piotra Norblina - „Owidiusz w Szkole Rycerskiej”
DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel.

422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny): • ekspozycja stała • Bliński i Daleki Wschód w kolekcji Jana Matejki
DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny)
CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny): • Dawna sztuka Japonii ze zbiorów MN w Krakowie - kolekcja Feliksa Jasińskiego
ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. niecz., nd. 11-14 wstęp wolny tylko na wys. stałe, sprzedaż biletów zakończona na pół godz. przed zamknięciem): • Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Kraków przed 1000 lat • Tutanchamon ukraińskich stepów
ARCHIDIECZAŁNE (Kanonicza 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL
COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)
ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. - wst. wolny 10-14): • Futra z Syberii (Krakowska 46); • Iran Jaya, Lombok, Sumba (Indonezja) w fot. Grzegorza Tarzeckiego
GEOLOGICZNE (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)
HISTORYCZNE
KRZYSZTOFOR (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): • wystawa stała: Z dziejów i kultury Krakowa Sale wystawowe na parterze: (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. wstęp wolny; z przyczyn technicznych osoby indywidualne będą wpuszczone o pełnych godz.: 9, 11, 12, 13, 14, grupy zorganizowane po wcześniejszym uzgodnieniu pod nr. tel. 422-15-04); • Kafe historyczne i współczesne - 70 lat Spółdzielni Kafeł • Juliusz Kosak w setną rocznicę śmierci artysty
DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18, sb. wstęp wolny): • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”
KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16, sb. wstęp wolny): • wyst. mal. Marii Zachwiej-Wali • Pejzaże polskie - A. Kawałko (do 20.04)
STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. wst. wolny): • Z dziejów i kultury Żydów. Żydowskie tradycje - mal. portretowe i widoki dawnego Kazimierza - Zagiada Żydów Krakowa
DOM ŚLAŃSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18): • „Kraków 1939-1945 • Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny): • Z dzie-

jów Krakowskiego Bractwa Kurkowego
ZWIERZYNIĘCKI SALON ARTYSTYCZNY (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • Nieznane piękno Krakowa
PRZYRODNICZE (Sebastiana 9, tel. 422-59-59); (wt.-nd. 9-18, pn. niecz.)
ZOOLOGICZNE UJ (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)
HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO - KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16): • Alaska - plan wyprawy dyplomatycznej ASP na Alaskę 1998 r. - P. Witosławski
HISTORII FOTOGRAFII (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30): • ART-EKO
MŁODEJ POLSKI - RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-50); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)
DWOREK JANA MATEJKI (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74); (codz. 10-15)
PALAC SZTUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20):
MUZEUM CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO (Al. 3 Maja 7, tel. 633-47-15): Muzeum jest jedną placówką poświęconą idei niepodległościowej i państwowości Józefa Piłsudskiego, Edwarda Śmigłego-Rydza, Służbie dla Rzeczypospolitej, Honorowi Służby, Duszpasterstwu Wojskowemu (zwiedzanie po wcześniejszym uzg. tel.)
LOTNICTWA (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (czynne dla grup zorganizowanych po tel. zgł., pn.-pt. 9-14.30)
STAROGE TEATRU (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem): • 200 lat Starożytności
UBEZPIECZEŃ (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w sob. po wcześniejszym uzg. tel., wstęp wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce
KOPIEC KOŚCIUSZKI: (Fort „Kościszko”, kaponiera bastionu 5) (codziennie z wyjątkiem poniedziałków 10-16): • Insurekcja i Tradycje Kościuszkowskie w Krakowie, ilustracja w bogaty materiał ikonograficzny, przebieg powstania narodowego w 1794 r., biografie Tadeusza Kościuszki, dzieje Kopca Kościuszki w Krakowie, kult naczelnika powstania i tradycji kościuszkowskich w Krakowie; Kopic Kościuszki jest czynny codz. w godz.: 1.05-30.09 od 9 do zmroku, 1.10-30.04 od 10 do zmroku. Bilety: 2 zł, ulg. 1.50 zł, rodzinny 5 zł.
WIELICZKA
KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Daniłowicza 10) (7.30-18.30): • Podziemna trasa turystyczna poziom III; • Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Kazimierza - Zagłada Żydów Krakowa
DOM ŚLAŃSKI (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18): • „Kraków 1939-1945 • Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”
CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny): • Z dzie-

Solniczki • Stefan Rzepecki - malarstwo
EKSPozycja PODZIEMNA - III poziom kopalni soli - gł. 135 m. (pn., śr.-nd. 8-18, wt. 10-16, kasa czynna 8-18): • Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze, rezerwaty górnicze, geologia złóż soli w Polsce, sztuka górnicza, sztuka sakralna, makieta XVII-wiecznej Wieliczki, zjazd na linie • wystawa czasowa: Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.03)
DOBZYCE MUZ. REGIONALNE PTTK IM. WŁ. KOWALSKIEGO (Stare Miasto): (wt.-pt. 10-16; sb., nd. święta 10-18): • eks. stała: historia, archeologia, etnografia
NIEPOLMICZE - ZAMEK - DZIEDZINIEC (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)
MIECHÓW - MUZ. REGIONALNE (pl. Kosciuszki) (wt.-pt. 10-17, sb. 9-14):

GALERIE

BUNKIER SZTUKI (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18): • 14 rytoników współczesnych - Hiszpania • Zegar - wys. pokonkursowa biennale sztuki projektowania
GALERIA MCK (Rynek Gł. 25); (wt.-sb. 11-17, nd. 11-16): • Spisz, Spis, Zips, Szepes
CRICOTEKA (Kanonicza 5); (wt.-nd. 10-14) • Tadeusz Kantor - Dziennik z podróży 1984-1990 • Teatr Śmierci Tadeusza Kantora w fotografii Maurizio Buscarino (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu): • „Malarstwo Tadeusza Kantora - Czasy Akademii 1934-1939” • Tadeusz Kantor - rysunki z lat 1947-1990
GALERIA ZPAP (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14) • Kolekcja własna Galerii '98
GALERIA I TEATR BOGNY LEWTAK-BACZYŃSKIEJ (Floriańska 23, tel. 421-44-78); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-14): • mal., rysunki
TEMPORARY CONTEMPORARY (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-18): • Moje piękne przestrzenie - mal. Hanny Gąsienica-Samek (do 15.04)
STARMACH GALLERY (Rynek Główny 45); • Marek Kuś - wystawa prac
GALERIA „POD ORLEM” (DK Podgórze, Krasieńskiego 18); (pn.-pt. 8-20): • Koń - paście M. Lewandowskiej • Kobieta - mal. A. Pochopienia
GALERIA PWST (Straszewskiego 22); (pn.-pt. 10-18): • Scenografie - Piotr Kopec (do 9.04)
PIANO NOBILE (Rynek Gł. 33, I p., tel. 422-53-95) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14): • Salon zimowy
CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17); (pn.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-14): • Syjoniści do Syjonu... Jerry Bergman

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997, Straż Pożarna 998, Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdrowia 422-05-11 (dzwony aptek i szpitali - czynny całą dobę)
DYZURN SZPITALI
KRAKÓW
• chirurgii ogólnej (Kopernika 40, tel. 421-21-59), chirurgii urazowej (Kopernika 19a, tel. 421-40-46), chirurgii dziecięcej, laryngologicznej, urologicznej (os. Na Skarpie 66, tel. 644-01-44), okulisty (Witkowiec, tel. 415-64-44).
• Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem - Poradnia dla Chorych na SM i inne schorzenia neurologiczne - Dunajewskiego 5, tel. 422-28-11 (rej. tel. pn.-czw. 14-16)
• Domowa Pomoc Lekarska - lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
DYZURNIE POGOTOWIA
KRAKÓW
• Łazarza 14 - 999, zachorowania i przewozy - 422-29-99, centrala tel. - 422-36-00
Podstacje KPR:
• Lotnisko Balice - 285-68-99; 285-68-98
• Rynek Podgórze 2 - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99
• Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Galiana 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) - wypadki 644-

49-99 i 644-42-91 • Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck - 636-61-10, 636-46-11
• Pogotowie Toksykologiczne - 411-99-99
PROSZOWICE - zachorowania i przewozy - 386-21-35
MYŚLENICE - 999, 272-01-80,
NIEPOŁOMICZE - miejski 281-19-99
SŁOMNIKI - 388-19-99 (całą dobę)
DYZURNIE PRZYCHODNIE
Śródmieście - Przychodnia Rejonowa nr 5 - tel. 430-40-94, PR nr 6 - tel. 411-71-68, PR nr 7 - tel. 411-41-24; Krowodrza - PR nr 1 - tel. 637-25-55, PR nr 3 - tel. 422-45-54, PR nr tel. 637-38-77; Nowa Huta - PR nr 6 - tel. 648-00-44, pogotowie - 644-49-99; Podgórze - oddział pogotowia nr - tel. 656-59-99, oddział pogotowia nr 8 - tel. 658-59-99
DYZURNIE APTEKI
KRAKÓW
• Mogilska 21 - 411-01-26, Dunajewskiego 2 - 422-65-04, os. Centrum A bl. 3 - 644-17-36, os. Szkolne 13 - 644-06-90, Makowskiego 4 - 636-08-65, Narutowicza 19 - 415-75-28, Wielicka 79 - 655-93-80, Kalwaryjska 94 - 656-18-50
• SKAWINA - Ogrody 101
KRZESZOWICE - Rynek 2
MYŚLENICE - Pardyaka 12
PROSZOWICE - 3 Maja 51
WIELICZKA - Kościuszki - paw.

CZŁOWIEK W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
KRAKÓW
• Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Pawia 3, tel. 423-10-91 (pn.-pt. 15-19), http://www.ariadna.pl/profiops • ogólny - 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 411-47-66 (pn. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • dla kobiet - ofiar przemocy - 425-48-57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 - 657-02-64 • młodzieżowy - 988 (14-18 bez niedzieli) • dla

narkomanów - 656-42-93 (pn.-pt. 9-18) • dla alkoholików - 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin - 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy) • inf. o AIDS - 958 (całodobowy) • dla chorych na AIDS - 421-96-57 (cz. 10-12) • dla osób przeżywających kryzysy osobiste - 656-51-77 (wt. śr., pt. 16-19) • dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58 (pn.-pt. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej - 610-19-97
SKAWINA
• Dla ludzi uzależnionych - 276-17-44 (cz. pt. 16-19)

GDY ZACHOROJE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT
KRAKÓW
• Pomoc chorym zwierzętom - 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogot. Weterynaryjne całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-55-33; (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki - pomoc całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop) • Gromady Grudziąż, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30) • Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12) • Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sob. 12-30-17, nd. 14-17) • Kr. Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14) • Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wiz. domowe) • Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)

Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 11-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13) • Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14) • Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 16.30-20, sb. 9-15 wiz. dom.) • Słomiana 17 (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30) • os. Kalinowe 8, tel. 0602-66-85-77 (pn.-pt. 15.30-19.30, sb. 9.30-13) • os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dzizury 10-16) • os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pon.-pt. 16-20, sob. 9-14, wiz. dom. po g. 20)
WIELICZKA
• Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (non-stop)
AMBULATORIA I GAB. WETERYNARYJNE
• Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wiz. dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, 0601-41-93-90 pn.-pt. 16-19, wiz. dom. po g. 19) • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn.-pt. 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn.-sb. 16-19) • Sokolowskiego 23, tel. 413-12-14 (pn.-pt. 15-20)
USYPIANIE ŚLEPYCH MIOTÓW ZA DARMO (bezdolnych): • Wawrzyńca 27 pn., śr., pt. 15-19, wt., czw. 9-14; Łużycka 55 (pawilon), tel. 654-33-61, 16-19.30 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18)
TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI
• KRAKÓW (Floriańska 53) - 421-77-72

BIURO INFORMACJI I PORAD OBYWATELSKICH

KRAKÓW - Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18) • inf. dotyczące prawa, gospodarki, organizacji i stowarzyszeń, spraw administracyjnych, mieszkaniowych itp, bezpłatne doradztwo w zakresie przysługujących mieszkańcom praw, w sprawach rodzinnych, pomocy społecznej, pracy itp.

NIE WIESZ CZEGOS

MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA

Basztowa 5, tel. 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Bezpłatne porady w zakresie kształcenia, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego.

AWARIA W DOMU

POGOTOWIE GAZOWE
KRAKÓW - 992, 656-50-36
POGOTOWIE ENERGETYCZNE
KRAKÓW:
• Śródmieście - 421-27-49 • Krowodrza - 633-06-97 • Nowa Huta - 644-12-10 • Podgórze - 656-21-55
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE
KRAKÓW:
• Krowodrza - 422-92-05 • Nowa Huta - 648-28-61 • Podgórze - 655-53-98 • Śródmieście - 422-92-05
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE
KRAKÓW - 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61
POGOTOWIE SZKLARSKIE
KRAKÓW - 421-85-48,
POGOTOWIE DŹWIGOWE
KRAKÓW - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08
POGOTOWIE ELEKTRYCZNE
KRAKÓW:
• Ciepłn. MPEC - 993 • Nowa Huta - 644-19-69

KŁOPOT Z AUTEM

POMOC DROGOWA
KRAKÓW
• Całodobowa - 9631 • PZU - 421-58-61; PZMot - 981; • Inne: 411-86-96, 643-76-89; 421-18-21; 421-18-21, 423-41-45, 636-44-07; 421-18-21; 267-21-02, (090) 31-96-93; 412-24-69, 645-71-27; 648-45-42; 633-57-43; 647-27-94; 262-19-57 i 648-30-46 (całodobowa, autoplatfama)

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI

KRAKÓW (Mogilska 109) - 610-55-10
ZANDARMERIA WOJSKOWA
KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA
• Śródmieście - tel. 411-00-45 (całodobowy)
• Krowodrza - tel. 636-02-99 (6-22) • Nowa Huta - tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim - tel. 658-47-86 (6-22) • Wola Duchacka - tel. 655-51-08 (całą dobę)
POLICJA KRYMINALNA
KRAKÓW - 413-44-44 (całodobowy); 413-44-44 (automat, anonimowy),

EB
BRUK-BET
KRZYSZTOF WITKOWSKI

Zakłady:
Nieciecza 150, 33-240 Żabno
tel. (014) 45 55 11 do 12, fax (014) 45 55 13
Tarnów, ul. Mroźna 18
tel. (014) 26 68 80 do 82, fax (014) 26 68 83

Kostka brukowa

Dealerzy:
"BJS" Dębica tel. 677-80-59 Starzyńskiego 35
"FRAMEL" Bochnia tel. 61-238-77 Partyzantów 21
"Rembud" Nowy Sącz tel.442-96-58 Piotra Skargi 7
"Zelek" Nowy Sącz tel. 442-75-76 Piłsudskiego 64

KUPON RABATOWY

10%

do 31 marca 1999r.

STIHL

Mistrz Świata Drwali, John van Kampen, Austria 1998

017 i 023 w promocji

PILARKA MISTRZA ŚWIATA

- Dlaczego warto kupić pilarkę STIHL?

- Gdyż STIHL to:

- najwyższa jakość,
- najnowocześniejsza konstrukcja,
- bezpieczeństwo i komfort pracy,
- fachowa sieć handlowo-serwisowa.

A wszystko to już od **699,00 zł!**ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 752 249; **Bielsko-Biała** - Bystrzańska 85a, tel. 0602 173 455, 3-go Maja 18, tel. 210 51 w. 389; **Bochnia** - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** - Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Czechowice-Dziedzice** - Pasięki 515, tel. 215 57 14; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza 8, tel. 42 41 27, 0603 75 63 89; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel. 70 53 14; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062; **Jasło** - Pl. Bartłomieja 17, tel. 0602 809 921; **Kazimierz Wilk.** - Głowackiego 1, tel. 522 839; **Kozy (Ogród)** - Szkolna 12, tel. 174 304; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15, Na Szaniec 19, tel. 41 41 760, Kalwaryjska 33, tel. 656 44 66; **Miechów** - Kilińskiego 3, tel. 38 31 557; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a, tel. 018/33 11 500; **Myślenice** - Reja 5; **Nowy Sącz** - Nawojowska 29, tel. 443 59 31, Nawojowska 64a, 444 24 14; **Nowy Targ** - Waksmundzka 29, tel. 0602 240 230; **Oświęcim** - Sienkiewicza 7, tel. 424 208; **Stary Sącz** - Staszica, tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** - Piłsudskiego 6, tel. 74 28 68; **Szczucin** - Wolności 39, tel. 436 894; **Tarnów** - Asnyka 8, tel. 21 59 20, Romanowicza 1, tel. 212 132, Krakowska 36, tel. 27 20 59; **Zakopane** - Jagiellońska 1, tel. 20 62 481; **Żywiec** - Dworcowa 1, tel. 61 11 67.

• PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI • PRZETARGI •

WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA
ul. S.Kaliskiego 2, 00-908 Warszawa

ogłasza przetarg nieograniczony na:

WYKONANIE DOKUMENTACJI
TECHNICZNO-KOSZTORYSOWEJ
WĘZŁA CIEPLNEGO
I INSTALACJI CENTRALNEGO OGRZEWANIA
w budynkach nr 1, 2, 3
w ośrodku szkoleniowym WAT — Żegiestów

Dokumentację przetargową można uzyskać odpłatnie w ośrodku szkoleniowym WAT w Żegiestowie oraz siedzibie zamawiającego w godz. 10.00–14.00. Cena formularza 50,00 zł.

Informacje na temat zadania można uzyskać telefonicznie: p. Józef Jaczewski inspektor nadzoru tel.(0-22) 685-96-77 oraz p. Anna Jan-czura — kierownik ośrodka szkoleniowego WAT w Żegiestowie — tel. (0-18) 471-72-92.

Oferły należy przesłać do siedziby zamawiającego w zamkniętej kopercie do dnia 28.04.1999r. do godz.9.00.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.04.1999 o godz.10.00 w Oddziale Zakwaterowania i Utrzymania Nieruchomości WAT budynku nr 13, pokój nr 12 (wejście przez biuro przepustek).

Wymagany termin wykonania zamówienia wynosi trzy miesiące od daty zawarcia umowy.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych zgodnie z:

- * art.18 Ustawy o Zamówieniach Publicznych z dnia 10 czerwca 1994r. (Dz.U.Nr 76 z dnia 04.07.1994r. z późniejszymi zmianami).
- * Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 1994r. w sprawie stosowania preferencji krajowych przy udzielaniu zamówień publicznych (Dz.U.Nr 140 poz.776)

W przetargu mogą wziąć udział oferenci:

- * spełniający wymogi określone w dokumentacji przetargowej
- * nie wykluczeni na podstawie art.19, spełniający warunki zawarte w art.22 ust.2 ustawy o zamówieniach publicznych.

581/NS

ZARZĄD
MIASTA GORLICE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

NA SPRZEDAŻ
NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ

oznaczonej jako działka nr 1209/5

o pow. 186 m², obj. KW 42 330,

położonej w Gorlicach

przy zbiegu ulic Strożowskiej — Strażackiej,

przeznaczonej pod budownictwo

usługowo-handlowo-administracyjne

Cena wywoławcza 12.592 zł.

Przetarg odbędzie się 15 kwietnia 1999 r. o godz. 9.00 w sali 206, II piętro Urzędu Miejskiego w Gorlicach, Rynek 2.

Szczegółowych informacji na temat warunków przetargu udziela Wydział Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Gorlicach, tel. (0-18) 353-62-00 wew. 108.

K

ZARZĄD MIASTA GORLICE
ogłasza przetarg ustny nieograniczony

NA SPRZEDAŻ 2 MIESZKAŃ
w budynku przy ulicy Szopena 35
w Gorlicach

Cena wywoławcza 1 m² mieszkania: 779,90 m²

Przetarg odbędzie się 12 kwietnia 1999 r. o godz. 9.00 w sali 206, II piętro Urzędu Miejskiego w Gorlicach, Rynek 2.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Gorlicach, tel. (0-18) 353-62-00 wew. 108

K

STAROSTWO POWIATOWE
w Gorlicach ul. Biecka 3

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Usługi sprzętowe: koparki, równiarki
2. Usługi transportowe samochodami samowładowczymi o tonażu nie mniejszym niż 6 ton.

Rodzaj usług — prace związane z bieżącym utrzymaniem dróg powiatowych administrowanych przez Starostwo Powiatowe w Gorlicach

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 10 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego przy ul.11 Listopada 6, p.306 III piętro, w godz. od 8.00 do 15.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniona do kontaktu z oferentami jest Maria Sowa tel.(018) 353-53-80 wew.45

Termin składania ofert upływa 14.04.99r. godz.15.00.

Otwarcie ofert nastąpi dn.15.04.99r. godz.9.00 w siedzibie zamawiającego p.309-III piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art.19 i art.22 ust.7 oraz spełniający warunki zawarte w art.22 ust.2 Ustawy o zamówieniach publicznych i warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Potwierdzenie zapoznania się z istotnymi warunkami przetargu jest jednym z warunków uznania ważności oferty.

K

KOMUNIKAT

ZARZĄD MIASTA STARY SĄCZ

działając w oparciu o art.18 ust.2 pkt.6 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 89 poz.415 z późn. zmianami)

zawiadamia

o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektów miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego
miasta i gminy Stary Sącz
wraz z prognozą skutków wpływu
ustaleń planu na środowisko przyrodnicze

PLANY NA OBSZARZE MIASTA:

Stary Sącz 14, Stary Sącz 15, Stary Sącz 16, Stary Sącz 17, Stary Sącz 18, Stary Sącz 19, Stary Sącz 20, Stary Sącz 21, Stary Sącz 22, Stary Sącz 23

PLANY NA OBSZARZE GMINY:

- Barcice Dolne 1, Barcice Dolne 2, Barcice Dolne 3;
- Barcice Górne 4, Barcice Górne 5, Barcice Górne 6, Barcice Górne 7, Barcice Górne 8, Barcice Górne 9, Barcice Górne 10, Barcice Górne 11;
- Gaboń 4, Gaboń 5, Gaboń 6, Gaboń 7, Gaboń 8, Gaboń 9, Gaboń 10, Gaboń 11, Gaboń 12, Gaboń 13;
- Gołkowice Górne 2, Gołkowice Górne 3, Gołkowice Górne 4, Gołkowice Górne 5, Gołkowice Górne 6, Gołkowice Górne 7, Gołkowice Górne 8;
- Gołkowice Dolne 3, Gołkowice Dolne 4;
- Łazy Biegonickie 1, Łazy Biegonickie 2, Łazy Biegonickie 3;
- Moszczenica Niżna 3, Moszczenica Niżna 4, Moszczenica Niżna 5, Moszczenica Niżna 6, Moszczenica Niżna 7, Moszczenica Niżna 8, Moszczenica Niżna 9;
- Moszczenica Wyżna 2, Moszczenica Wyżna 3;
- Mostki 1, Mostki 2, Mostki 3;
- Myślec 1, Myślec 2, Myślec 3;
- Popowice 1;
- Przysietnica 3, Przysietnica 4, Przysietnica 5, Przysietnica 6, Przysietnica 7, Przysietnica 8, Przysietnica 9, Przysietnica 10;
- Skrudzina 1;

w dniach od 31 marca do 23 kwietnia 1999r. w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Stary Sącz — pok. nr 23 w godzinach od 8.00 do 13.00.

Zgodnie z art.23 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenie przyjęte w projekcie planów może wnieść protest, natomiast zgodnie z art.24, każdy kogo interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone ustaleniami planu może wnieść zarzut.

Ewentualne protesty lub zarzuty należy zgłaszać na piśmie kierowanemu do Zarządu Miasta, z podaniem oznaczenia nieruchomości (nr działki i nazwa miejscowości) w terminie do 7 maja 1999r.

Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu

/NSsa



argon w standardzie

**OKNA
DRZWI
ROLETY PARAPETY**

od 01.01.99 do odwołania
**ZIMOWA
PROMOCJA**

RABAT* 10%
OKNA NIETYPOWE PCV

RABAT* 5%
OKNA TYPOWE PCV, MARMUR
GRANIT, OKNA DREWNIANE

W oknach PCV oferujemy bez dopłaty okucie umożliwiające mikrowentylację**

* nie dotyczy dopłat i dodatków.
** z wyjątkiem wystąpienia ograniczeń technologicznych

MS Tarnów
ul. Krakowska 2
tel. 014 273547



ul. Dietla 37, Kraków
tel. 012/ 422 13 20,
422 27 89, 422 27 40



od 1991 r.
Rekomendacja Krakowskiej Izby Turystyki

LATO '99

GRECJA ♦ Riviera Olimpijska, Wyspa Korfu ♦ hotele, apartamenty ♦ wczasy, wycieczki objazdowe ♦ samoLOT z Krakowa ♦ lux autokar przez Włochy/prom

HISZPANIA ♦ Costa Brava, Lloret de Mar ♦ hotel***, wyżywienie, lux autokar, nocleg tranzytowy, bogaty program

CHORWACJA ♦ Wyspa Korčuła, Istria, Dalmacja, Makarska ♦ lux autokar, dojazd własny

oraz WŁOCHY, WĘGRY, SŁOWACJA, POLSKA, TUNEZJA, KENIA, i inne

SPRAWDZONA OFERTA, ZASKAKUJĄCE CENY!
Zapraszamy po katalog

PROMOCJA!
26.04 - 05.05 Hiszpania + Francja + Szwajcaria - wycieczka objazdowa hotel***, wyżywienie, lux autokar tylko 995 zł **OSTATNIE MIEJSCA!**
KOLONIE W BIESZCZADACH 12 - 31.07 19 dni za 900zł

JBG  **PRODUCENT**

URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH

Mroźno?



O to chłodzi!

Katowice, ul. Żeliwna 38
Tel./fax (032)2514411, 2516792, 2518619

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. 421-79-27 (9-18)

- prof. M. Barczyński - chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bodgał - gastrologia
- doc. A. Cencora - chirurgia naczyń
- prof. dr hab. O. Giedliczka - chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka - pediatria, choroby płuc, astma
- prof. K. Janicki - choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz - chirurgia przewodu pokarmowego, gastroscopia, oznaczenie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz - kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba - choroby wewnętrzne, geriatra
- prof. E. Kostka-Trąbka - choroby naczyń obwodowych, miażdżycza, hypercholesterolemia
- doc. T. Niedźwiedzki - chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz - choroby płuc
- prof. E. Olszewski - laryngologia
- doc. K. Pach - nefrologia dziecięca
- doc. J. Pawłoga - onkologia
- doc. P. Ratka - dermatologia, wenerologia
- doc. A. Szczudlik - neurologia
- prof. P. Thor - urolog
- prof. W. Tracz - kardiologia



5 lat gwarancji
[słownie: trzy+dwa]

Niezawodność samochodów Nissan potwierdza ich 3-letnia gwarancja. Dajemy ją zawsze. Czy można liczyć na jeszcze więcej? Jeśli zdecydujesz się na kupno samochodu w promocji 3+2, będziesz mógł jeździć aż 5 lat lub pokonać 100 000 km nie martwiąc się o nic. Jeśli chcesz, by Twój Nissan miał o 2 lata dłuższą gwarancję*, spiesz się - liczba aut objętych promocją ograniczona! A pracownicy naszych stacji serwisowych śpią spokojnie - oni wiedzą najlepiej, że Nissan to dobre auto...



*Szczegóły promocji dostępne u autoryzowanego dealera Nissan Poland.

ANWA AUTO CENTRUM
31-928 Kraków,
Al. Jana Pawła II 186
(Rondo Czyżyńskiego),
tel./fax (0-12) 425-75-20

PUNKT EKSPOZYCYJNO-INFORMACYJNY
33-300 Nowy Sącz,
ul. Nawojowska 29,
tel./fax (0-18) 444-21-00

5 lat gwarancji
KONTYNGENT

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„KABEL”
Kraków, ul. Wielicka 76
tel. (0-12) 655-33-27, 655-37-82

Oferuje mieszkania

O POW. UŻYTK.
od 33 m² do 64 m²

w nowo realizowanym budynku przy ul. Wielickiej w Krakowie

GAZETA
KRAKOWSKA

BIURA OGŁOSZEŃ



KRAKÓW
al. Pokoju 3
tel. 430-43-30
ul. Starowiślna 10
tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
ul. Narutowicza 6
tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW
ul. Krakowska 12
tel. 26-44-97



FIRMA HEBAN s.c.

DYSTRYBUTOR FIRMY ATLAS



W NASZEJ OFERCIE:

- **KLEJE DO GLAZURY I TERAKOTY**
- **LISTWY WYKOŃCZENIOWE DO GLAZURY (FLIZÓWKI)**
- **PŁYTKI CERAMICZNE**
- **ŚRODKI DO CZYSZCZENIA I PIELĘGNACJI GLAZURY**
- **POSADZKI SAMOPOZIOMUJĄCE**



- **SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW ATLAS STOPTER**
- **BIAŁE GŁADZIE SZPACHLOWE GIPSAR**
- **KLEJE DO TAPET ALPAN**

FIRMA "HEBAN" s.c. transport bezpłatny
30-694 Kraków, ul. Kosocicka 7; tel./fax (0-12) 657-95-01

wiosenny wysyp **SEAT**-ów

Wiosenny Seat ma wyjątkowo dużo witamin:

B - bezpieczeństwo, D - dynamika, PP - poduszki powietrzne

Po te witaminy nie chodź do apteki! Zapytaj u swojego dealera:

Auto-Centrum Kaczmarczyk S.A., Kraków, ul. Wielicka 193

26 - 28 marca - Dni Otwarte w salonach Seata

SEAT - tej wiosny zdrowo pojedziesz!



ZSB „Stolbud - Grybów” sp. z o.o.

tel./fax: (0-18)445-05-82, marketing: 445-05-96

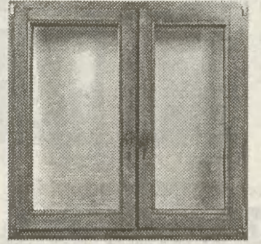


ENERGOOSZCZĘDNE OKNA Z DREWNA

- ✓ współczynnik **K=1,1**
- ✓ uszczelka wpuszczana
- ✓ okucia obwiedniowe WINK-HAUS
- ✓ okapnik rynnowy z wylewką
- ✓ konstrukcja jednoramowa

DRZWI PŁYTOWE I PROFILOWANE WEWNĘTRZNE

Na wszystkie wyroby udzielamy 2 lata gwarancji.
Sprzedaż w siedzibie firmy i na składach:



NOWY SĄCZ: „ZELEK” ul. Piłsudskiego 64, tel. 018-4427694
„GORZKÓW” ul. Magazynowa 1, tel. 018-4427966
„ROL.H.S.P.” ul. Zielona 49, tel. 018-4437599

STRÓŻE „MTM” tel. 018-4451801

GORLICE „MAT-BUD” ul. 11 Listopada 21, tel. 018-3535884

TARNÓW „MAT-BUD” ul. Konopnickiej, tel. 014-223603

NOWY TARG „STC” ul. Ludzimska 4, tel. 018-2662860

KRAKÓW: „DOLOMITEX” ul. Zakopiańska 62, tel. 012-2662938

M.MORAWIEC, ul. Zabłocie 13, tel. 012-6560820

„BUDIP” ul. Bałicka 55, tel. 012-6364343

„ZLIMEX” ul. Makuszyńskiego 24, tel. 012-6446081

„LEGPRZEM” ul. Ciepłowicza 1, tel. 012-4258097^{NS}

**KEMIRA
GROW-HOW**

CROPCARE

kosztów **5%**

WZROST

plonu **20%**

Profesjonalne nawozy
granulowane
do posypowego
stosowania
w ogrodniczych
uprawach polowych
rekomendowane
przez wiele
przetwórci
w Polsce.

Dystrybutorzy regionalni:

POLGER
Tropiszów 127, 32-126 Igołomia
tel. 012 645 03 04 w. 323

WIA-LAW
ul. Hodowlana 5, 33-100 Tarnów
tel. 014 26 26 67

ROLSPEC
ul. Domagały 1a, Kraków
tel. 012 422 49 68

Q

ISO 9001 • Całkowicie bez chloru.

KEMIRA
KEMIRA AGRO POLAND